

INSTYTUT PÓŁNOCNY (DAWNIEJ OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH)
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

TOWARZYSTWO NAUKOWE IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE

KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE

KWARTALNIK
NR 3(322)



OLSZTYN 2023

KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE

Czasopismo poświęcone przeszłości ziem Polski północno-wschodniej

RADA REDAKCYJNA: Stanisław Achremczyk (*przewodniczący*), Dariusz Baronas, Janusz Jasiński, Norbert Kasperek, Igor Kąkolewski, Olgierd Kiec, Andreas Kossert, Cezary Kukło, Ruth Leiserowitz, Janusz Małek, Silva Pocyte, Jerzy Sikorski, Tadeusz Stegner, Mathias Wagner

REDAKCJA: Emilia Figura-Osełkowska (*sekretarz*), Jerzy Kiełbik, Alina Kuzborska, Aleksander Pluskowski, Seweryn Szczepański, Ryszard Tomkiewicz (*redaktor*)

Tłumaczenie streszczeń na początku każdej pracy: eCORRECTOR.

Instrukcja dla autorów dostępna jest na stronie internetowej pisma: www.kmw.ip.olsztyn.pl

Numer czasopisma został dofinansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy RCN/SP/0161/2021/1 z dnia 22.12.2022 z pomocy przyznanej w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych”.



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Artykuły oraz abstrakty publikowane w *Komunikatach Mazursko-Warmińskich* są indeksowane w bazach: European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences (ERIH PLUS), Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Nowa Cyfrowa Biblioteka Narodowa POLONA, ICI Journals Master List (Index Copernicus), Directory of Open Access Journals (DOAJ), Historical Abstracts, Biblioteka Nauki, BazHum.

Articles appearing in *Masuro-Warmian Bulletin* are abstracted and indexed in: European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences (ERIH PLUS), Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), ICI Journals Master List (Index Copernicus), Directory of Open Access Journals (DOAJ), The National Digital Library POLONA, Historical Abstracts, Science Library, BazHum.

Redakcja KMW informuje, że wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Adres Redakcji: 10–402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87, tel. 89 527 66 18, www.kmw.ip.olsztyn.pl; kmw@ip.olsztyn.pl

ISSN 0023–3196, eISSN: 2719-8979



Ks. Marek Jodkowski

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego

marek.jodkowski@ip.olsztyn.pl • <https://orcid.org/0000-0001-9793-9935>

Gabinet archeologii antycznej przy Liceum Hosianum w Braniewie w drugiej połowie XIX wieku

Office of Ancient Archaeology at the Lyceum Hosianum in Braniewo in the second half of the 19th century

Kabinett der antiken Archäologie am Lyzeum Hosianum in Braniewo (Braunberg) in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts

Słowa kluczowe: archeologia, Prusy Wschodnie, Braniewo, Liceum Hosianum, Wilhelm Weissbrodt

Keywords: Archaeology, East Prussia, Braniewo, Lyceum Hosianum, Wilhelm Weissbrodt

Schlüsselwörter: Archäologie, Ostpreußen, Braniewo [Braunsberg], Lyzeum Hosianum, Wilhelm Weissbrodt

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy genezy i funkcjonowania gabinetu archeologii antycznej przy Liceum Hosianum w Braniewie w drugiej połowie XIX wieku. Jego tworzenie zainicjował na początku lat osiemdziesiątych tego wieku wykładowca uczelni Wilhelm Weissbrodt. Początkowo kierował się chęcią pozyskania odlewów gipsowych dzieł sztuki antycznej, które służyłyby jako pomoc dydaktyczna w realizacji zajęć licealnych. Szerokie poparcie dotyczące tworzenia zbiorów zyskał dzięki ich udostępnianiu na rzecz placówek oświatowych, czy osób prywatnych. W 1892 r. kolekcja odlewów liczyła już około 260 obiektów. W 1896 r. zainicjowano gromadzenie oryginałów z czasów antycznych. Poza kolekcją obejmującą sztukę plastyczną, gromadzono także zabytki epigraficzne, monety oraz pieczęcie. Zapleczem naukowym zbiorów były również fachowe wydawnictwa naukowe z dziedziny archeologii i sztuki antycznej.

ABSTRACT

The article concerns the origins and functioning of the Office of Ancient Archaeology at the Lyceum Hosianum in Braniewo in the second half of the 19th century. Its establishment was initiated in the early 1980s by a university lecturer, Wilhelm Weissbrodt. Initially, he wanted to obtain plaster casts of ancient works of art that would serve as teaching aids during classes. He gained wide support for creating the collections thanks to sharing them with educational institutions and private individuals. In 1892, the cast collection already consisted of approximately 260 items. In 1896, they started collecting original antique works. In addition to the collection of fine art, the facility also collected epigraphic artefacts, coins and seals. The collection's scientific base included professional scientific publications in the field of archaeology and ancient art.

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Artikel befasst sich mit den Ursprüngen und der Funktionsweise des Kabinetts der antiken Archäologie am Lyzeum Hosianum in Braniewo (Braunberg) in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts. Seine Gründung wurde in den frühen 1880er Jahren von Wilhelm Weissbrodt, einem Dozenten der Universität, initiiert. Ursprünglich wollte er Gipsabgüsse von antiken Kunstwerken erwerben, die als Lehrmittel für Schulklassen dienen sollten. Er gewann breite Unterstützung für die Einrichtung der Sammlungen, indem er sie Bildungseinrichtungen oder Privatpersonen zur Verfügung stellte. 1892 umfasste die Abgusssammlung bereits rund 260 Objekte. 1896 wurde mit der Sammlung von Originalen aus der Antike begonnen. Neben einer Sammlung von bildender Kunst wurden auch epigraphische Artefakte, Münzen und Siegel gesammelt. Wissenschaftliche Fachpublikationen zur Archäologie und antiken Kunst gehörten ebenfalls zum wissenschaftlichen Hintergrund der Sammlung.

WSTĘP

W XIX w. Braniewo było ważnym ośrodkiem intelektualnym w Prusach Wschodnich. Rangę miasta akademickiego zapewniało mu funkcjonujące od 1818 r. Liceum Hosianum, kontynuujące tradycje szkolnictwa wyższego, które zapoczątkowali w tym mieście jezuici. Przy uczelni tej utworzono wciąż zbyt mało rozpoznany w literaturze polskojęzycznej gabinet archeologii antycznej. Zgromadzone w nim zbiory posiadały unikatowy charakter będąc, zdaniem Adama Łajtara, „zjawiskiem zupełnie wyjątkowym na tle kolekcjonerstwa niemieckiego, i generalnie europejskiego, końca XIX i pierwszej połowy XX wieku”¹.

Inicjatywę założenia opisywanej kolekcji podjął nauczyciel akademicki braniewskiego liceum Wilhelm Weissbrodt. Warto pokrótce przybliżyć jego biogram wskazujący na korelacje pomiędzy predylekcjami naukowymi wykładowcy, a ideą tworzenia zbiorów antycznych. Urodził się w 1836 r. w Sayn w pobliżu Koblencki. W 1857 r. ukończył gimnazjum w Trewirze i rozpoczął studia teologiczne. W 1863 r. przerwał je na rzecz filologii klasycznej, której arkana zgłębiał w uniwersytecie

¹ A. Łajtar, *Zbiór inskrypcji greckich w Lyceum Hosianum w Braniewie. Pochodzenie inskrypcji, sposoby i etapy ich gromadzenia*, w: *Antiquitates Prussiae. Studia z archeologii dawnych ziem pruskich*, red. J. Kolendo i W. Nowakowski, Warszawa 2000, s. 67.

w Münster. Tam też, w 1869 r. uzyskał stopień doktora. We wrześniu tego roku został ustanowiony nadzwyczajnym profesorem filologii, otrzymując angaż w fakultecie filozoficznym Liceum Hosianum w Braniewie. Jako czwarty profesor tego fakultetu uzyskał w 1873 r. profesurę zwyczajną. W latach 1896–1898 pełnił nawet funkcję rektora uczelni. Pracę w niej kontynuował do swojej śmierci w 1917 r. Jeden z rektorów Liceum Hosianum informował, że Weissbrodt zainicjował tworzenie kolekcji archeologicznej już w 1880 r. Nie omieszczał dodać, że wykładowca ten kierował się przy tym bardziej pasją niż rzeczywistą potrzebą². Warto nadmienić, że co najmniej od 1893 r. w korespondencji z władzami państwowymi był tytułowany jako radca rejencyjny („geheimer Regierungsrath”)³.

Problematyką braniewskiego gabinetu archeologicznego zajęli się pod koniec ubiegłego stulecia badacze niemieccy. Nieocenione wyniki eksploracji naukowych wyszły spod pióra Bertrama Faensena⁴, który starał się przybliżyć postać inicjatora opisywanego gabinetu oraz przeanalizować wieloaspektowe uwarunkowania towarzyszące tworzeniu braniewskich zbiorów, które w istotny sposób wpłynęły na ich oryginalny charakter. Jeśli chodzi o polskich naukowców, popularyzatorem wiedzy o opisywanym gabinecie stał się Jerzy Kolendo⁵. Niestety, nie przeprowadził on kwerendy w archiwach berlińskich, co położyło się cieniem na zawartości opublikowanego przez niego artykułu. Wprawdzie, jak przyznał, zapoznał się z maszynopisem przywołanego powyżej Faensena, jednak w zredagowanym przez siebie tekście nie odniósł się do jego ustaleń, koncentrując się głównie na analizie zabytków epigraficznych. Nadzwyczajnie dużo miejsca poświęcił przy tym historii Liceum Hosianum.

Wyniki dotychczasowych badań na temat gabinetu archeologii antycznej w Braniewie, uwypuklające problematykę archeologiczną, czy też epigraficzną, pozostawiają niedosyt w odniesieniu do pytań badawczych stawianych przez historyków, czy też regionalistów. Z tego względu warto podjąć eksploracje naukowe dotyczące genezy braniewskich zbiorów, próby nadania im określonego charakteru, specyfiki zgromadzonych eksponatów, przestrzeni ekspozycyjnej, czy też ich finansowania. W tym celu nieodzowna wydaje się analiza literatury przedmiotu oraz dokumentacji zgromadzonej w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (Berlin).

² B. Faensen, *Das „Antik-Archäologische Kabinett” am „Lyceum Hosianum” in Braunsberg (Braniewo). Aus der Geschichte der Altertumssammlung und des Lehrstuhls für Klassische Philologie einer Katholischen Hochschule im Ermland*, „Pegasus. Berliner Beiträge zum Nachleben der Antike” 2000, z. 2, s. 61, 64; J. Kolendo, *Antyk w Lyceum Hosianum w Braniewie oraz zgromadzone w nim zbiory zabytków archeologicznych i epigraficznych*, w: *Antiquitates Prussiae. Studia z archeologii dawnych ziem pruskich*, red. J. Kolendo i W. Nowakowski, Warszawa 2000, s. 49, 51.

³ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej: GStA PK), I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, rektor Wyższej Szkoły Technicznej w Berlinie do Bossego, 24 V 1893.

⁴ B. Faensen, op. cit., s. 61–87.

⁵ J. Kolendo, op. cit., s. 45–66.

GENEZA POWSTANIA ZBIORÓW

Analiza materiałów źródłowych zdeponowanych w Berlinie uprawnia do stwierdzenia, że początkom tworzenia kolekcji towarzyszyły przede wszystkim względy edukacyjne. W celu zwiększenia efektywności kształcenia, sięgano nie tylko do dostępnej literatury, ale posilkowano się również plastycznymi pomocami naukowymi. Najatrakcyjniejsze w przypadku przedmiotów wykładowych bazujących na antyku, były niewątpliwie odlewy gipsowe rzeźb z tego okresu, które cieszyły się popularnością nie tylko w obiegu muzealnym, ale także jako element dekoracji wnętrz. Wilhelmowi Weissbrodtowi udało się przekonać do tworzenia tego rodzaju zaplecza dydaktycznego członków senatu Liceum Hosianum. Środki wyasygnowane przez to gremium na lata 1881–1882 umożliwiły mu pozyskanie dość wyjątkowych odlewów rzeźb antycznych, wśród których znalazły się: Grupa Laokoona, laterański Sofokles, berliński August, głowa Niobe i popiersie Niobidy z Florencji. Warto wspomnieć, że aprobatę na zakup eksponatów wydał nie tylko senat uczelni, ale również jej kurator, czyli nadprezydent Prus Wschodnich. Weissbrodt wyrażał wówczas życzenie znacznego powiększenia zbiorów⁶.

Zapewne w celu zyskania szerokiej aprobaty dotyczącej tworzenia kolekcji, zdecydowano się na kooperację z innymi placówkami oświatowymi i samorządowymi. Dzięki temu powstający gabinet miał stanowić zaplecze edukacyjne nie tylko dla studentów Liceum Hosianum, ale także braniewskiego gimnazjum, które niemal sąsiadowało z uczelnią. Weissbrodt tłumaczył, że korzystanie z kolekcji odlewów gipsowych przyniesie więcej korzyści niż okazjne oglądanie dużych zbiorów, zawierających oryginały i odlewy, które znajdowały się w Berlinie, Dreźnie, Wiedniu, Paryżu, Londynie, Neapolu i Rzymie. Po deklaracji udostępnienia zbiorów zarówno placówkom edukacyjnym, jak i osobom prywatnym⁷, poparcie odnośnie do tworzonej kolekcji wyraziły środowiska oświatowe i samorządowe. Jeszcze w 1883 r. oświadczenie takie złożył burmistrz Braniewa Maraun wraz z całym magistratem⁸. W podobnym tonie wypowiedział się również dyrektor seminarium nauczycielskiego w Braniewie, wskazując, że zgodnie z opublikowanym porządkiem nauczania (*Lehr-Ordnung*) z 15 października 1872 r. tego rodzaju kolekcja przyniosłaby przyszłym nauczycielom wymierne korzyści. Powoływał się zresztą na swoje wcześniejsze doświadczenie zawodowe, a mianowicie wykorzystywania tego rodzaju przedmiotów na zajęciach z rysunku, co seminarzyści traktowali ze szczególnym upodobaniem⁹.

⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Gehorsamstes Gesuch (...), 4 IX 1883; B. Faensen, op. cit., s. 70.

⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Beläge und Ausführungen (...), 3 XII 1883; zob. również GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Gehorsamstes Gesuch (...), 4 IX 1883; Gruchot do [Weissbrodta], 27 XI 1883; por. J. Kolendo, op. cit., s. 54.

⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Maraun do Weissbrodta, 3 XII 1883.

⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, dyrektor seminarium nauczycielskiego do Weissbrodta, 30 XI 1883. W 1886 r. Wilhelm Weissbrodt zapewniał, że ze zbioru odlewów gipsowych będą mogli korzystać gimnazjaliści

Ostatecznie 12 września 1883 r. rektor Liceum Hosianum ks. Franz Dittrich zwrócił się z prośbą o zgodę na utworzenie kolekcji odlewów dzieł antycznych do kuratora uczelni, czyli nadprezydenta Prus Wschodnich. Prosił również senat uczelni o opinię. Gremium to, zgromadzone 25 października tego roku, jednoznacznie opowiedziało się za potrzebą erygowania kolekcji, jak również za adaptacją na ten cel stosownego pomieszczenia. Zaaprobowano także konieczność wyasygnowania funduszy służących do realizacji tego projektu. Zarówno rektor Dittrich, jak i Weissbrodt zabiegali o 2 tys. marek. Ku zaskoczeniu Weissbrodta, rektor przedłożył dodatkowo nadzwyczajny wniosek, żeby, biorąc pod uwagę celowość i stosunki panujące w liceum, nadać tworzeniu kolekcji podrzędne znaczenie. Przeciwny jego przyjęciu był jedynie jej organizator¹⁰.

PRÓBY SPROFILOWANIA BRANIEWSKIEJ KOLEKCJI

W początkowych fazach tworzenia właściwej kolekcji, a mianowicie we wrześniu 1883 r. Weissbrodt zastrzegał, że nie wszystkie odlewy dzieł antycznych, znajdujące się w posiadaniu innych uniwersytetów, odpowiadałyby profilowi Liceum Hosianum. Brał przede wszystkim pod uwagę osoby podejmujące studia teologiczne, dla których niektóre eksponaty mogłyby okazać się nieodpowiednie. Uważał ponadto, że nie należy pozyskiwać rzeźb powszechnie znanych, które obrazowały początkowe stadia rozwoju sztuki. Wystarczającą pomoc w zgłębianiu wiedzy na ich temat prezentowały ich liczne reprodukcje. Do tego rodzaju obiektów wykładowca zaliczał lwy z Lwiej Bramy wchodzącej w skład cytadeli mykeńskiej, najstarsze figury Apolla z Tenei, Orchomenosa, czy też rzeźby Harpii. Dystansował się także od pozyskania przedmiotów o przeciętnym walorze artystycznym (Arbeit) z późniejszych okresów historycznych, a także wszelkiego rodzaju torsów¹¹.

Weissbrodt wielokrotnie optował za powiększaniem kolekcji o godne, doskonałe (vollendet), dobrze utrzymane dzieła z „najlepszych czasów”, dzięki którym starożytni stali się nauczycielami ludzkości. Wśród nich wymieniał przede wszystkim najlepiej zachowane części fryzu partenoińskiego, Hermesa dłuta Praksytelesa (Weissbrodt zastrzegał przy tym, że rezygnuje z innych obiektów z Olimpii), Eirene z Plutosem, Dyskobola, Apoksymenosa, Herę Ludovisi, obok której nie miało zabraknąć Zeusa z Otricoli. Wykładowca wskazywał jeszcze na Heraklesa Farnezyjskiego, Apolla Belwederskiego, okazy z Pergamonu, umierającego Gala, Polihymnię z Berlina,

i słuchacz studium nauczycielskiego, ponieważ stanowił on ich wspólną inicjatywę. Jego wypowiedź oznaczała jednak, że do tego czasu dostęp do niej mieli jedynie adepci liceum; zob. GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do rady, 25 II 1886.

¹⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do rady, 1 XI 1883.

¹¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Gehorsamstes Gesuch (...), 4 IX 1883.

Spinario, Chłopca duszącego gęś, rzeźbę Nil, kilka figur i głów ze starożytności greckiej oraz rzymskiej, jak również kilka rzymskich reliefów triumfalnych¹².

W kosztorysie przygotowanym przez Weissbrodta w 1883 r. niewielka część wydatków miała zostać przeznaczona również na „literackie środki pomocy”. Przede wszystkim zamierzał on nabyć kilka tablic Nikolausa Karla Eduarda Schmidta von der Launitza, obrazujących życie w czasach antycznych oraz antyczną sztukę: zarys greckiego teatru, fazy kształtowania się greckiej świątyni, Akropol, itd.¹³

W 1885 r. z postulatem pozyskania pomocy naukowych o odmiennym od Weissbrodta charakterze wystąpił cytowany powyżej ks. Dittrich w liście do nadprezydenta prowincji wschodniopruskiej Albrechta Heinricha von Schlieckmanna. Wskazał on na potrzebę zapewnienia studentom przede wszystkim materiałów z zakresu sztuki chrześcijańskiej. Swoje stanowisko motywował specyfiką braniewskiej uczelni. Otóż oferowała ona formację intelektualną głównie przyszłemu duchowieństwu, w związku z czym starała się zapewnić alumnom wymagane umiejętności i wiedzę. Warto nadmienić, że wskutek kulturkampfu Seminarium Duchowne w Braniewie było zamknięte od 9 grudnia 1876 r. do 15 października 1886 r. W tym czasie, jak twierdzi Jan Chłosta, alumni mieszkali przez sześć semestrów w prywatnych domach mieszczan braniewskich, a ostatni rok studiów odbywali w Eichstätt. Andrzej Kopiczko dowodzi ponadto, że już w 1885 r. część z nich mogła powrócić z Bawarii i kontynuować naukę w Braniewie¹⁴. Nieprzypadkowo zatem prośba ks. Dittricha została wyrażona w tym właśnie czasie. Zakres kształcenia przyszłego duchowieństwa zawierał historię sztuki chrześcijańskiej. Ks. Dittrich twierdził, że biblioteka licealna nie posiadała pomocy naukowych odnoszących się do okresu starożytności chrześcijańskiej. Ubolewał przy tym, że prowadząc zajęcia ze sztuki chrześcijańskiej i historii Kościoła nieustannie napotykał na przeszkody, nie mogąc zilustrować referowanych treści. Proponował zatem, żeby władze państwowe pomogły uczelni w zakupie ilustracji i oryginalnych fotografii dotyczących znaczniejszych przykładów architektury chrześcijańskiej, malarstwa i plastyki¹⁵.

Pod koniec lutego 1886 r. Weissbrodt zapewniał, że pozyskując odlewy gipsowe, stara się pomijać obiekty mogące budzić niepokój innych wykładowców uczelni, o czym przekonał się przy prezentacji rzeźby umierającego Gala. Z tego względu deklarował, że ograniczy się do figur prezentujących postacie w szatach

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ J. Chłosta, *Augustyn Bludau*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 429; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 102–105; M. Jodkowski, *Akademicki Związek św. Bonifacego w Braniewie w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia Warmińskie” 2017, t. LIV, s. 332.

¹⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Dittrich do Schlieckmanna, 11 V 1885.

(Gewandstatuen), a także „całkowicie niewinne popiersia” oraz reliefy¹⁶. Warto nadmienić, że odlew wspomnianego umierającego Gala wraz z opakowaniem niezbędnym do jego transportu ważył 470 kg¹⁷.

Konieczność doboru eksponatów, uwarunkowana kryteriami ich „przyzwoitości”, generowała częste wizyty Weissbrodta w Berlinie. O dwóch pobytach w stolicy wspominał w 1887 r., w liście do nadprezydenta Prus Wschodnich: „Jest oczywiste, że przy zakupach dla liceum należy brać pod uwagę zupełnie inne względy niż przy zakupach dla jakiegokolwiek innej instytucji. Można mieć w pamięci obiekty artystyczne, że są absolutnie nieszkodliwe, albo można wyrobić sobie pogląd o całkowitej nieszkodliwości na podstawie istniejących ilustracji (bynajmniej nie wszystkich), a i tak wpaść w zakłopotanie. Kiedy koledzy deklarują, że «czuli, że ich sumienia są niespokojne» – cóż za poważna sytuacja, skoro codziennie prowadzi się zajęcia, jak również w innych okolicznościach spotyka się pod tym samym dachem? Nie ma sensu się o to spierać, co najwyżej sumienie zostanie uznane za zubożone. Jedyną słuszną rzeczą, jaką należało zrobić, było dokładnie przyjrzeć się każdemu bez wyjątku kobiecemu popiersiu, każdemu żeńskiemu i męskiemu posagowi lub statuetce, a także wszystkim płaskorzeźbom, które wchodziły w rachubę, z uwzględnieniem najdrobniejszych szczegółów, aby przekonać się, czy dzieło, bez względu na to, jak skrupulatnie się je ogląda, może w jakiś sposób kogoś obrazić, zgodnie ze wszystkim, co teraz wiem”¹⁸.

Z dość oryginalnym pomysłem wystąpił Weissbrodt 16 kwietnia 1891 r., a mianowicie wykonania modelu prezentującego fragment wczesnochrześcijańskich katakumb. Brak takiego modelu wykładowca odczuwał w trakcie zajęć ze studentami, które dotyczyły inskrypcji wczesnochrześcijańskich. Tłumaczył, że wiele tego rodzaju napisów odnosiło się do tych właśnie obiektów. Podkreślał, że „ci, którzy nie potrafią rysować w perspektywie, nie są w stanie przełożyć wrażeń z fotografii i innych ilustracji tak skomplikowanych obiektów na poprawne i jasne wyobrażenia”. Kierując się tymi przesłankami, Uniwersytet Berliński (przyszły Uniwersytet Humboldtów) wykonał model fragmentu katakumb, znajdujących się w pobliżu rzymskiej bazyliki św. Agnieszki, na cmentarzu zwanym Coemeterium Ostrianum. Oczywiście model ten został pomniejszony. Na prośbę Weissbrodta wykładowca tej uczelni Nikolaus Müller w imieniu uniwersytetu zgodził się na jego skopiowanie. Realizacja tego zadania opiewała na 300 marek¹⁹.

Weissbrodt podkreślał wielokrotnie nie tylko potrzebę powiększania zbiorów, ale również ich naukowego opracowania. W 1894 r., w piśmie do ministra wyznał

¹⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do radcy, 25 II 1886.

¹⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do radcy, 8 III 1886.

¹⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do [Schlieckmanna], 16 VI 1887; por. B. Faensen, op. cit., s. 70–71.

¹⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Schlieckmanna, 16 IV 1891.

religijnych, oświaty i zdrowia Roberta Bossego, wyrażał tę myśl w następujący sposób: „Uczniowie się zmieniają, ale nauczyciele, którzy obdarzają mnie zaufaniem, wracają wciąż na nowo; muszę im zaoferować możliwość poszerzenia horyzontów naukowych, tak aby przychodzili tu za każdym razem z nadzieją, że nauczą się ode mnie czegoś zasadniczo nowego, i wracali do domu z poczuciem satysfakcji. Nie ma przecież nic gorszego dla nauczycieli niż stagnacja i nonszalanckie samozadowolenie”²⁰. Weissbrodt szczycił się przy tym, że z żadnego jemu dobrze znanego muzeum (Berlin, Bonn, Getynga, Królewiec, Münster i Wrocław) gimnazja tak nie korzystały, jak z gabinetu archeologicznego w Braniewie²¹.

Różnorodność zbiorów, przekładająca się zapewne na zainteresowania beneficjentów gabinetu archeologii antycznej, umykała ostrości ich zawężenia do przewodniej tematyki, czy też określonego nurtu. Trafnie ocenił to Bertram Faensen, który stwierdził, że w odróżnieniu od królewieckiego muzeum, kolekcja braniewska nie była ukierunkowana profesjonalnie, ale bazowała na popularyzatorskich aspektach odpowiadających potrzebom m.in. szkół gimnazjalnych²².

KOLEKCJA ODLEWÓW GIPSOWYCH

Wilhelm Weissbrodt zamawiał odlewy gipsowe najczęściej w Berlinie. Jak twierdził, berlińska kolekcja odlewów, mimo że antyczne rzeźby mogły znajdować się poza granicami Niemiec, była najbogatsza na świecie. Ich powielaniem zajmowała się tamtejsza formiennia muzealna przy Königrätzerstraße²³. Proces ten generował jednak znaczne koszty. Z tego względu ani administracja muzeów, ani formiennia, nie były skłonne do wykonywania odlewów „na życzenie”, a jedynie na podstawie przekonujących argumentów. Weissbrodt zderzył się z tego rodzaju trudnościami zamawiając figurę oplakującej służącej z kolekcji Sabouroff (oryginał z berlińskiego muzeum), czy też popiersie berlińskiego Karakalli²⁴. Kolejnym miejscem pozyskiwania odlewów dzieł antycznych stał się Frankfurt nad Menem. Weissbrodt wybrał się tam 6 maja 1889 r. przy okazji licytacji zbiorów odlewnika w gipsie Antonio Vanniego, który prowadził swoją pracownię przy Kruggasse 8. Nabył wówczas pewną liczbę odlewów słynnych dzieł antycznych, wśród których znalazły się trzy duże rzeźby: walczącej Ateny z Kapitolu, Eskulapa z Florencji i Polihymnii Borgese z Paryża²⁵. W 1894 r. z kolei zamierzał zamówić najprawdopodobniej w Rzymie odlew Westalki²⁶.

²⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Bossego, 6 III 1894.

²¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do radcy, 7 X 1897.

²² B. Faensen, op. cit., s. 66.

²³ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do [Schlieckmanna], 16 VI 1887.

²⁴ Ibidem.

²⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlieckmann do Gosslera, 24 IV 1889; 15 XI 1889; Weissbrodt do Schlieckmanna, 10 XI 1889.

²⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Bossego, 6 III 1894.

W 1892 r. Weissbrodt przygotował broszurę zawierającą informacje o zbiorach braniewskiego gabinetu archeologicznego. Była ona adresowana przede wszystkim do nauczycieli gimnazjów i szkół powszechnych, którzy wraz z uczniami odwiedzali ten gabinet. Wykładowca podkreślał wówczas potrzebę jej rozpropagowania, żeby dostarczyć nauczycielom pomoc naukową z zakresu sztuki antycznej, niezbędną do odpowiedniego poprowadzenia zajęć²⁷. Broszura ukazuje bogactwo kolekcji braniewskiej. Udało się bowiem zgromadzić około 260 odlewów gipsowych. Układ zawarty w publikacji odzwierciedlał zapewne klasyfikację obiektów przyjętą w opisywanym gabinecie archeologicznym. Składała się ona zatem z trzech podstawowych działów: I. Sztuki egipskiej, II. Sztuki asyryjskiej, III. Sztuki greckiej i rzymskiej. Ta ostatnia dzieliła się na następujące kategorie: 1. Z dziedziny mitologii, legend i alegorii; 2. Kult; 3. Płaskorzeźby i figury nagrobne; 4. Zabytki, dary wotywnie, style; 5. Portretowanie; 6. Gemmy, kamee z różnymi przedstawieniami; 7. Obrazowanie zwierząt; 8. Naczynia; 9. Architektura, plany reliefów; 10. Inskrypcje²⁸.

Dnia 11 maja 1885 r. poinformowano, że na rzecz Liceum Hosianum przekazano odciski w siarce antycznych monet²⁹. Chodziło o niemal 100 sztuk „najlepiej zachowanych i najpiękniejszych” monet antycznych z okresu greckiego i rzymskiego³⁰. W 1889 r. kolekcja braniewska powiększyła się o nadzwyczajny nabytek. Otóż Wiktoria, żona po zmarłym cesarzu Fryderyku III, podarowała uczelni odlew gipsowy antycznego popiersia Niobe będącego w posiadaniu lorda Carla of Yarborough z Anglii³¹. Warto wspomnieć, że Weissbrodt przedsięwziął wcześniej starania dotyczące pozyskania tego odlewu³². Dość oryginalnym uzupełnieniem kolekcji miały być także fotogrametryczne odwzorowania antycznej architektury, które wykonywał Albrecht Meydenbauer, uważany za twórcę fotogrametrii architektonicznej. Weissbrodt zabiegał o nie w 1893 roku³³.

ORYGINALNE NABYTKE DZIEŁ SZTUKI Z CZASÓW ANTycznych

W cytowanej powyżej broszurze o zbiorach gabinetu archeologicznego z 1892 r. Weissbrodt wspominał zaledwie o czterech oryginałach antycznych podarowanych na rzecz Liceum Hosianum³⁴. Informacje dotyczące oryginalnych zabytków archeologicznych pojawiły się w korespondencji Weissbrodta z władzami w Berlinie dopiero w 1894 r.

²⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Stolberga-Wernigerodego, 2 I 1892.

²⁸ W. Weissbrodt, *Die archäologische Sammlung am Königlichen Lyceum Hosianum*, Braunsberg 1892, passim; por. B. Faensen, op. cit., s. 73.

²⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, der Ober-Präsidial-Bericht, 11 V 1885.

³⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do [Schlieckmanna], 13 IV 1885.

³¹ Braunsberg, „Germania” nr 66 z 20 III 1889.

³² Zob. GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schön do Gosslera, 26 VI 1888.

³³ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Bossego, 21 IV 1893.

³⁴ B. Faensen, op. cit., s. 73.

Pisał on wówczas o możliwości pozyskania na rzecz braniewskiego gabinetu dwóch płyt nagrobnych wraz z rzeźbami i łacińskimi inskrypcjami, które odkopano w pobliżu Bonn. Pochodziły one z czasu pomiędzy końcówką pierwszego stulecia naszej ery a początkiem drugiego. Kosztowały 600 marek³⁵. Wyrażną zmianę dotyczącą charakteru zbiorów przyniósł jednak rok 1896. Weissbrodt przekonywał wówczas Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia, że ze względu na studentów Liceum Hosianum i osoby odwiedzające, byłoby wskazane, gdyby dotychczasowa kolekcja archeologiczna składająca się z licznych odlewów gipsowych, została poszerzona o oryginalne nabytki. Ich sprzedażą zajmował się Max Ohnefalsch-Richter. Ze względu na pierwszy tego rodzaju zakup, warto wymienić obiekty wraz z niekomercyjną ceną, przygotowaną dla braniewskiej uczelni przez tego handlarza: 1. Ozyrys z brązu (znaleziony niedaleko Aleksandrii) – 10 marek; 2. Koryncki aryballos ze zwierzętami – 45 marek; 3. Koryncki aryballos z syrenami – 30 marek; 4. Misa (Schale) z przedstawieniem reliefowym (z okolic Koryntu) – 40 marek; 5. Czerwonofigurowa waza z Attyki (kobieta z lustrem) – 20 marek; 6. Terakota z Teb przedstawiająca podróżnego – 175 marek; 7. Kobieta z dzbankiem (terakota) – 150 marek; 8. Demeter z rogami obfitości (terakota z Teb) – 245 marek; 9. Pielgrzym z kapeluszem z okolic Koryntu – 15 marek; 10. Figurka (ozdoba ubrania) ze śladami pozłocenia – 40 marek³⁶.

W 1897 r., dzięki zapomnodze ministerialnej o wartości 600 marek, Weissbrodt przystąpił do sfinalizowania transakcji mającej na celu pozyskanie oryginalnej łacińskiej inskrypcji (ponad metr wysokości) z drugiego stulecia naszej ery. Zawierała ona statuty bractwa pogrzebowego (Begräbnissolidarität). Znalaziono ją w Citta di Lavigna (chodziło zapewne o Lavinio), niedaleko Rzymu. W transakcji pośredniczył Silvio Bocca (zamieszkały w Rzymie przy Via del Giardino 110), z którym Weissbrodt prowadził zresztą długie negocjacje (wiederholte Verhandlung)³⁷.

W 1899 r. Aloys Schlüpers³⁸ z Goch podarował na rzecz Liceum Hosianum kolekcję następujących przedmiotów z okresu rzymskiego antyku: lampę z brązu z przedstawieniem sarny (7 cm wysokości); szpic lampy z brązu (15 cm długości); lampę z żółtej gliny; misę ofiarną z szarej gliny; urnę z dwoma uszami z szarej gliny (12 cm wysokości); urnę z białej gliny z uchwytem (25 cm wysokości); dwie małe urny z uchwytem z białej gliny (10 cm wysokości); dwie małe urny z żółto-szarej gliny (10 cm wysokości); dwie misy z terra sigillata; buteleczkę szklaną (7 cm wysokości) oraz gemmę z metalową oprawą³⁹. Tego samego roku władze państwowe

³⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Bossego, 6 III 1894; por. B. Faensen, op. cit., s. 73.

³⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do [Bossego], 8 IX 1896; por. B. Faensen, op. cit., s. 76.

³⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do radcy, 1 X 1897.

³⁸ Był synem przemysłowca Augusta Schlüpersa, który posiadał dobrze prosperującą fabrykę pluszowych zabawek. Aloys zajmował się m.in. kolekcjonerstwem; zob. GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlüpers do dyrektora, 10 I 1899; rejencja w Düsseldorfie do ministra wyznań religijnych, oświaty i zdrowia, 14 III 1899.

³⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Gemäß Verfügung U I V, 9 IV 1899; por. B. Faensen, op. cit., s. 76.

zezwołyły na utworzenie kolekcji monet i pieczęci, które miały pochodzić z okresu antycznego, ze średniowiecza oraz z czasów pruskich⁴⁰.

W 1900 r. nadarzyła się okazja pozyskania na rzecz gabinetu archeologii antycznej 12 oryginalnych inskrypcji z czasów cesarstwa rzymskiego. Zidentyfikowano je w *Corpus inscriptionum latinarum* berlińskiej akademii. Pośrednictwem w sprzedaży obiektów zajął się przebywający w Rzymie handlarz dziełami sztuki Ludwig Pollak. Mimo dość rygorystycznego podejścia do wywozu znalezisk archeologicznych poza granicę Włoch, otrzymano stosowne pozwolenie władz państwowych⁴¹. Bertram Faensen stwierdził, że właśnie dzięki inskrypcjom braniewski gabinet archeologii antycznej nabral znaczenia nawet poza granicami Prus Wschodnich⁴².

PRZESTRZEŃ EKSPOZYCYJNA I UTRZYMANIE KOLEKCJI

Jesienią 1883 r. senat Liceum Hosianum, uczelni mieszczącej się w braniewskim Kamiennym Domu, zdecydował o przeznaczeniu pomieszczenia na zdeponowanie odlewów gipsowych imitujących antyczne dzieła sztuki. Jego adaptacja stała się możliwa po oddaniu na użytek uczelni wyremontowanej części budynku. Do tego czasu obiekty przechowywano w izbach pozbawionych światła⁴³. W 1885 r. informowano, że odlewy gipsowe znajdują się w jednej z sal oraz, częściowo, w przylegającym do niej rektoracie i archiwum⁴⁴. W drugiej połowie lat 80. częściej zaczęła pojawiać się w korespondencji nazwa gabinetu archeologicznego, co mogło potwierdzać adaptację jednej z sal licealnych na cele ekspozycyjne⁴⁵. W 1891 r. Weissbrodt odnotował, że każdy z wykładowców miał do niego klucz⁴⁶.

Na początku 1886 r. cytowany powyżej organizator braniewskich zbiorów wspomniał, że dla właściwego utrzymania gipsowych odlewów, należy je pokryć woskową farbą. Częste ich czyszczenie powodowało trwałą absorpcję brudu. Gips bowiem pochłaniał wilgoć z powietrza, a wraz z nią także kurz, który szczególnie w okresie zimowym posiadał charakter pyłu węglowego. W związku z tym uczelnia zabiegała o dodatkowe 200 marek na prace konserwacyjne⁴⁷.

⁴⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt i Röhrich do ministra wyznań religijnych, oświaty i zdrowia, 1 VII 1899; zob. również B. Faensen, op. cit., s. 77; W. Wojnowska, *Braniewskie muzealia do 1945 roku*, „Cenne, Bezczne/Utracone” 2014, nr 3–4, s. 27.

⁴¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do naczelnego radcy, 20 VII 1900.

⁴² B. Faensen, op. cit., s. 66.

⁴³ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Zu der Angelegenheit des Königlichen Lyceum Hosianum betr. Anschaffung von Gipsabgüssen nach der Antike, 28 XI 1883.

⁴⁴ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Dittrich do Schlieckmanna, 11 V 1885.

⁴⁵ Zob. GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlieckmann do Gosslera, 24 IV 1889; Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Schlieckmanna, 2 V 1889.

⁴⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Schlieckmanna, 16 IV 1891.

⁴⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlieckmann do Gosslera, 7 II 1886.

W 1894 r. pomieszczenie będące gabinetem archeologicznym w Liceum Hosianum było już zbyt małe wobec powiększającej się kolekcji. Tego roku Weissbrodt wspominał także o kolekcji sztuki chrześcijańskiej, zdeponowanej w Seminarium Duchownym (bischöfliches Alumnat), a zatem również w Kamiennym Domu. Nadmieniał, że będzie wymagała nowego pomieszczenia zlokalizowanego w części licealnej, którego adaptację miały sfinansować władze państwowe. Poszukiwania nowego lokum świadczyły bądź o rozwoju ilościowym kolekcji bądź konieczności pozyskania dodatkowych pomieszczeń seminaryjnych⁴⁸.

LITERATURA Z ZAKRESU ARCHEOLOGII

Fachowa literatura, stanowiąca merytoryczne zaplecze braniewskich zbiorów, wydawała się nieodzowna nie tylko z dydaktycznego punktu widzenia, ale także z racji podejmowanych badań naukowych. Dnia 14 kwietnia 1888 r. Weissbrodt informował, że w posiadaniu Liceum Hosianum znajdowały się wydawnictwa, umożliwiające pogłębianie wiedzy z zakresu archeologii. Były publikowane przez pruski/niemiecki instytut archeologiczny z siedzibami w Atenach i Rzymie. Należały do nich: „Monumenti, annali e bullettini”, „Monumenti inediti” (w posiadaniu uczelni numery od 1829 r.), „Mitteilungen des Deutschen Archäologischen Institut, Athenische Abteilung“ (od 1876 r.) oraz „Archäologische Zeitung” (1843–1885). Serie dwóch pierwszych periodyków na prośbę Weissbrodta podarował uczelni w 1881 r. instytut archeologiczny z zastrzeżeniem, że za bieżące numery należy uiścić opłatę. Dzięki dodatkowej zapomnodze państwowej, wykładowca ten zakupił w 1883 r. roczniki z lat 1881 i 1882. W roku 1884/1885 nastąpiła reorganizacja instytutu archeologicznego, co spowodowało pojawienie się nowych tytułów wydawniczych, które zapewne wzbogaciły bibliotekę licealną w Braniewie⁴⁹.

FINANSOWANIE BRANIEWSKIEGO GABINETU

Ze względu na skąpe adnotacje dotyczące źródeł finansowania braniewskich zbiorów, ich prezentacja ma jedynie poglądowy charakter. Otóż warto podkreślić, że Liceum Hosianum jako uczelnia na prawach akademickich korzystała z pieniędzy prowincjonalnych i ministerialnych. Jej budżet umożliwiał jednak zakup nowych eksponatów w dość okrojonym zakresie. W związku z tym zabiegano o finansowe wsparcie przede wszystkich Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia, a także władz prowincji wschodniopruskiej. Jeśli chodzi o opisywaną uczelnię, wiadomo, że już z budżetu

⁴⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Stolberg-Wernigerode do Bossego, 28 III 1894.

⁴⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do [Schlieckmanna], 17 IV 1888.

zatwierdzonego na lata 1881–1882 udało się Weissbrodtowi uzyskać tysiąc marek na odlewy gipsowe. Ich koszty przy tym były dość wygórowane. Za wykonanie Grupy Laokoona, jej zabezpieczenie, transport i instalację zapłacono ponad 400 marek⁵⁰.

Największym donatorem zbiorów okazało się Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia. Już w 1883 r. do tego urzędu wpłynęła prośba Weissbrodta o kilka tysięcy marek na opisywaną kolekcję odlewów gipsowych⁵¹. Zarówno 17 listopada, jak i 6 grudnia 1883 r. nadprezydent Prus Wschodnich von Schlieckmann w pismach do ministra wyznań religijnych, oświaty i zdrowia Gustava von Goßlera wyrażał poparcie w sprawie przekazania środków finansowych na utworzenie archeologicznych pomocy naukowych (archäologische Lehrmittel) w Braniewie⁵². Władze w Berlinie zdecydowały 5 lutego kolejnego roku, że będą one pochodziły z zachodniopruskiego funduszu sekularyzacyjnego, a zatem z zasobów pieniężnych po przejętej od Kościoła katolickiego własności, a zwłaszcza po zlikwidowanych klasztorach. Wysokość udzielonej donacji miał z kolei określić nadprezydent prowincji zachodniopruskiej Adolf Ernst von Ernsthäuser⁵³. Jak się wkrótce okazało, projekt nie mógł zostać sfinansowany z tego źródła⁵⁴. Wspomniane ministerstwo wyasygnowało 500 marek z budżetu państwowego, o czym poinformowano rejencję królewską 21 sierpnia 1884 roku⁵⁵.

Prawdopodobnie w maju 1885 r. ministerstwo przyznało na braniewską kolekcję 2300 marek, obiecując w niedługim czasie kolejne tysiąc marek⁵⁶. Z kolei 16 czerwca tego roku przekazało 600 marek na zakup pomocy naukowych z zakresu sztuki chrześcijańskiej⁵⁷. Dnia 24 lutego 1886 r. wyasygnowało z tego źródła 200 marek na prace konserwacyjne zbiorów, polegające na pokryciu farbą woskową odlewów gipsowych⁵⁸. W budżecie na rok 1886/1887 zarezerwowano ponadto 500 marek na rzecz powiększenia kolekcji⁵⁹. Kolejną donację, tym razem o wartości 750 marek, ministerstwo przydzieliło 3 kwietnia 1886 roku⁶⁰. O pozytywnym stosunku władz

⁵⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Teilweise Abschrift meines Gesuchs an den Herrn Curator vom 30. Oktober [1883].

⁵¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Gehorsamstes Gesuch (...), 4 IX 1883.

⁵² GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlieckmann do Goßlera, 6 XII 1883.

⁵³ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, [Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia] do Ernsthäusera, 5 II 1884.

⁵⁴ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Copia decreti, 18 IV 1884.

⁵⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 21 VIII 1884.

⁵⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Dittrich do Schlieckmanna, 11 V 1885.

⁵⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 16 VI 1885.

⁵⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 24 II 1886.

⁵⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do radcy, 25 II 1886.

⁶⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 3 IV 1886.

prowincjonalnych i centralnych względem braniewskiego gabinetu archeologicznego może świadczyć propozycja nadprezydenta Prus Wschodnich, żeby przyznać na jego rozwój stałą, roczną dotację o wartości tysiąca marek. Wprawdzie ministerstwo dyktansowało się od tego wniosku, jednakże zapewniało o swojej dalszej przychylności dotyczącej powiększania braniewskich zbiorów. Postulowało nawet, żeby w projekcie budżetu państwa na rok 1887/1888 przekazać jednorazowo 6 tys. marek na ten cel⁶¹. Pieniądze te miały pochodzić ze wspomnianego zachodniopruskiego funduszu sekularyzacyjnego, z którego rzekomo wielokrotnie już liceum korzystało. Z zestawienia kasy rejencyjnej w Kwidzynie na rok rozrachunkowy 1885/1886 wynika, że fundusz ten opiewał na 23 207 marek i 86 fenigów⁶².

Trzeba przyznać, że Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia dawało wyraz swojego poparcia względem braniewskiego gabinetu archeologicznego. Regularnie składane prośby ze strony Liceum Hosianum o zapomogę państwową na utrzymanie braniewskiej kolekcji były bowiem pozytywnie rozpatrywane w Berlinie. Na lata rozrachunkowe 1886/1887, 1887/1888 i 1888/1889 przyznano uczelni po 600 marek⁶³. Ostatecznie 27 października 1888 r. Ministerstwo Finansów zadecydowało o rokrocznej dotacji na rzecz „archeologicznej kolekcji” w Braniewie w wysokości 300 marek⁶⁴, natomiast od 1897 r. – 400 marek. Decydenci ministerialni nie odrzucali także próśb o „nadzwyczajne zapomogi” związane z bieżącymi wydatkami gabinetu⁶⁵, w tym m.in. o 300 marek na wykonanie kopii fragmentu katakumb wczesnochrześcijańskich⁶⁶.

O pełnej aprobacie Berlina w odniesieniu do działań Weissbrodta może świadczyć nagroda pieniężna o wartości 300 marek, którą otrzymał on w 1894 r. za zorganizowanie zbiorów archeologicznych⁶⁷. Nic dziwnego, że tego samego roku również władze prowincjonalne postanowiły dotować braniewską kolekcję. Dnia 5 marca 1894 r. Wschodniopruska Komisja Prowincjonalna (Provinzial-Ausschuß von Ostpreußen) przyznała na rok rozliczeniowy 1894/1895 zapomogę o wartości 300 marek. Poza tym zamierzała ona przekazać jednorazową, nadzwyczajną donację

⁶¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do ministra finansów, 24 VI 1886; minister finansów do ministra wyznań religijnych, oświaty i zdrowia, 29 X 1886.

⁶² GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Der verehrlichen Geistlichen Abtheilung und der zweiten Unterrichts-Abtheilung des Ministeriums, 19 VII 1886.

⁶³ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlieckmann do Gosslera, 27 I 1888; Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 22 II 1888; Schlieckmann do Gosslera, 3 X 1888; Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 19 X 1888.

⁶⁴ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Finansów do Gosslera, 27 X 1888.

⁶⁵ Zob. np. GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Schlieckmann do Gosslera, 13 I 1890; Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 15 III 1890.

⁶⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do rejencji królewskiej, 14 V 1891.

⁶⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, [Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia] do rejencji królewskiej, 14 VIII 1894.

500 marek⁶⁸. Od 1898 r. również miasto i powiat braniewski zadecydowały o wspomaganiu gabinetu kwotą 100 marek rocznie⁶⁹.

ZAKOŃCZENIE

Odlewy gipsowe stanowiące pomoc dydaktyczną w realizacji zajęć Liceum Hosianum w Braniewie stały się fundamentem zbiorów prezentujących niebagatelne walory historyczno-artystyczne antycznych twórców. Skromnej początkowo kolekcji, której organizatorem był wykładowca tej uczelni Wilhelm Weissbrodt, dość szybko nadano charakter nie tylko dydaktyczny, ale także naukowy oraz muzealny. Już w 1892 r. wspomniano, że z gabinetu archeologii antycznej korzystali poza studentami, również uczniowie, członkowie stowarzyszeń oraz mieszkańcy Braniewa i okolic⁷⁰. O jego ponadużytecznym charakterze świadczyły wycieczki szkolne z Elbląga⁷¹, Królewca⁷², czy też Świętej Sikierki (ros. Mamonowo)⁷³.

Znaczący etap w dziejach braniewskich zbiorów wyznaczyły oryginalne nabytki z czasów antycznych. Archeolodzy zgodnie uważają, że najcenniejszą ich częścią była kolekcja greckich inskrypcji pochodzących z Egiptu. Dość wspomnieć, że przed pierwszą wojną światową ustępowała pod względem liczebności jedynie Muzeum Brytyjskiemu w Londynie⁷⁴. Niestety, wojenna pożoga z 1945 r. nie oszczędziła braniewskiego gabinetu. Całkowitemu zniszczeniu uległa kolekcja odlewów gipsowych. Nieznany los spotkał kolekcję antyczną, zbiorów egipskich czy też numizmatycznych. Szczęśliwie ocalała znaczna część inskrypcji antycznych. Zdeponowano je początkowo w Olsztynie, a w latach 1946–1948 przeniesiono do Muzeum Narodowego w Warszawie, które stało się propagatorem wiedzy na ich temat⁷⁵.

⁶⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Bossego, 6 III 1894.

⁶⁹ B. Faensen, op. cit., s. 67.

⁷⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, rejencja królewiecka do Zedlitz-Trützschlera, 21 I 1892.

⁷¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Betreffs der archäologische Sammlung (...), 27 VI 1892.

⁷² GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt, Bericht über die Benutzung der archäologischen Sammlung am Königlichen Lyceum Hosianum (...), 7 X 1897; E. Grosse, XVIII. Jahresbericht 1892/93 über das Königliche Wilhelms-Gymnasium zu Königsberg i. Pr., Königsberg 1893, s. 14; Programm des Königlichen Friedrichs-Kollegiums zu Königsberg Pr. für das Schuljahr 1895/96, Königsberg 1896, s. 49.

⁷³ GStA PK, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11, Weissbrodt do Bossego, 6 III 1894.

⁷⁴ B. Faensen, op. cit., s. 74; J. Kolendo, op. cit., s. 55.

⁷⁵ B. Faensen, op. cit., s. 82; J. Kolendo, op. cit., s. 56; zob. także W. Wojnowska, op. cit., s. 29.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, I. HA Rep. 76 Vc, Sekt. 5, Tit. 26, Nr. 11.

Źródła drukowane

Grosse Emil, XVIII. Jahresbericht 1892/93 über das Königliche Wilhelms-Gymnasium zu Königsberg i. Pr., Königsberg 1893.

Programm des Königlichen Friedrichs-Kollegiums zu Königsberg Pr. Für das Schuljahr 1895/96, Königsberg 1896.

Opracowania

Bertram Faensen, Das „Antik-Archäologische Kabinett“ am „Lyceum Hosianum“ in Braunsberg (Braniewo). Aus der Geschichte der Altertumssammlung und des Lehrstuhls für Klassische Philologie einer Katholischen Hochschule im Ermland, „Pegasus. Berliner Beiträge zum Nachleben der Antike“ 2000, z. 2.

Chłosta Jan, Augustyn Bludau, w: Poczci biskupów warmińskich, red. Stanisław Achremczyk, Olsztyn 2008.

Jodkowski Marek, Akademicki Związek św. Bonifacego w Braniewie w drugiej połowie XIX wieku, „Studia Warmińskie” 2017, t. LIV.

Kolendo Jerzy, Antyk w Lyceum Hosianum w Braniewie oraz zgromadzone w nim zbiory zabytków archeologicznych i epigraficznych, w: *Antiquitates Prussiae. Studia z archeologii dawnych ziem pruskich*, red. Jerzy Kolendo, Wojciech Nowakowski, Warszawa 2000.

Kopiczko Andrzej, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.

Łajtar Adam, Zbiór inskrypcji greckich w Lyceum Hosianum w Braniewie. Pochodzenie inskrypcji, sposoby i etapy ich gromadzenia, w: *Antiquitates Prussiae. Studia z archeologii dawnych ziem pruskich*, red. Jerzy Kolendo i Wojciech Nowakowski, Warszawa 2000.

Weissbrodt Wilhelm, *Die archäologische Sammlung am Königlichen Lyceum Hosianum*, Braunsberg 1892.

Wojnowska Weronika, Braniewskie muzea do 1945 roku, „Cenne, Bezcenne/Utracone” 2014, nr 3–4.

Prasa

„Germania” nr 66 z 20 III 1889.



Andrzej B. Krupa

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie
abkrupa@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0001-8156-7698>

Administracja wyznaniowa województwa gdańskiego wobec alokacji dzwonów z poewangelickich świątyń na Powiślu po 1945 roku. Studium przypadku

Religious administration of the Gdańsk Voivodeship towards the allocation
of bells from post-Evangelical temples in Powiśle (Vistula Region) after
1945. Case study

Religiöse Verwaltung der Woiwodschaft Gdańsk (Danzig), zur Zuteilung
von Glocken aus nachevangelischen Kirchen in Powiśle (Weichselgebiet)
nach 1945. Eine Fallstudie

Słowa kluczowe:	Polska Ludowa, Powiśle, polityka wyznaniowa, dzwony, świątynie poewangelickie
Keywords:	Polish People's Republic, Vistula Region, religious politics, bells, post-evangelical temples
Schlüsselwörter:	Volkspolen, Weichselgebiet, Religionspolitik, Glocken, nachevangelische Kirchen

STRESZCZENIE

Ludność, osiedlająca się na Powiślu po 1945 r. przejmowała na potrzeby kultu świątynie poewangelickie. Obiekty te były w różnym stopniu uszkodzone lub zdewastowane. Brakujące wyposażenie, w tym dzwony uzupełniano między innymi z nieczynnych kościołów protestanckich. W 1948 r. przeniesiono dzwony z Mikołajek Pomorskich do Sztumskiej Wsi. Wobec konfliktu, który w związku z tym powstał gdańska administracja wyznaniowa oficjalnie zachowywała neutralność. Dzwony z kościoła poewangelickiego w Łozie zostały natomiast zakwa-

lifikowane w 1953 r. jako źródło surowców wtórnych. Instrumenty jednak najprawdopodobniej przetrwały tylko dzięki nieudolności władz powiatowych w Sztumie. Najpewniej są wykorzystywane w którejś z parafii katolickiej północnej Polski.

ABSTRACT

The people settling in Powiśle after 1945 took over post-Evangelical temples for worship purposes. These facilities were damaged or devastated, each to a different degree. The missing equipment, including bells, was supplemented from the assets of closed Protestant churches, among others. In 1948, the bells were moved from Mikołajki Pomorskie to Sztumska Wieś. In the face of the resulting conflict, the Gdańsk religious administration officially remained neutral. The bells from the former Evangelical church in Łoza were classified in 1953 as a source of secondary raw materials. However, the instruments most likely survived only thanks to the incompetence of the district authorities in Sztum. They are probably being used in one of the Catholic parishes in northern Poland.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Menschen, die sich nach 1945 in Powiśle niederließen, übernahmen die post-evangelischen Kirchen für ihre Gottesdienste. Diese Objekte waren in unterschiedlichem Maße beschädigt oder verwüstet. Fehlende Ausrüstungsgegenstände, darunter Glocken, wurden unter anderem aus stillgelegten evangelischen Kirchen ergänzt. Im Jahr 1948 wurden die Glocken aus Mikołajki Pomorskie (Niklaskirchen) nach Sztumska Wieś (Stuhmsdorf) gebracht. In Anbetracht des darauf folgenden Konflikts blieb die Danziger Kirchenverwaltung offiziell neutral. Die Glocken der nachevangelischen Kirche in Łoza (Losendorf) hingegen wurden 1953 als Quelle für Sekundärrohstoffe eingestuft. Die Instrumente haben jedoch wahrscheinlich nur dank der Unfähigkeit der Bezirksämter in Sztum überlebt. Höchstwahrscheinlich werden sie in einer katholischen Gemeinde in Nordpolen verwendet.

WSTĘP

Zagadnienia, związane z polityką wyznaniową Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego po 1945 r. spotykają się w ostatnich latach ze wzmożonym zainteresowaniem historyków. Kwestia stosunku władz do dyslokacji dzwonów do świątyń katolickich po zakończeniu II wojny światowej nie doczekała się jednak odrębnego opracowania. Sporo miejsca tejże tematyce poświęcił w swej monografii Marceli Tureczek, lecz dotyczyła ona wyłącznie województwa lubuskiego¹. Publikacje, dotyczące terenu polski północno-wschodniej i Pomorza Nadwiślańskiego traktują omawianą problematykę marginalnie² lub całkowicie ją pomijają³. Niniejszy artykuł stanowi zatem próbę choćby częściowego wypełnienia tej luki, poprzez ukazanie stosunku administracji wyznaniowej województwa gdańskiego do alokacji dzwonów z dwóch świątyń ewangelickich w Mikołajkach Pomorskich i Łozie na Powiślu. W tym celu analizie zostaną

¹ M. Tureczek, *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej. Dokumentacja, ochrona, badania*, Zielona Góra 2010, s. 155–166.

² P. Birecki, *Losy poewangelickich kościołów i budynków parafialnych na Pomorzu Nadwiślańskim po 1945 r.*, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczek, W. Rozynkowski, Toruń 2012, s. 708.

³ A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996; L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011.

poddane materiały wytworzone przez gdańską „wyznaniówkę”, zgromadzone w Oddziałowym Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku i Archiwum Państwowym w Gdańsku⁴.

Na mocy rozporządzenia Hermana Goeringa z 15 marca 1940 r., ewangelickie jak i katolickie świątynie oraz budynki świeckie na terytorium III Rzeszy i terenach przez nią okupowanych, zostały pozbawione większości dzwonów, które potraktowano jako źródło surowców dla przemysłu wojennego. Konfiskata nie objęła obiektów o najwyższej wartości historycznej i artystycznej. W każdej z parafii diecezji warmińskiej mógł także pozostać najmniejszy z instrumentów⁵. Wykaz dzwonów z terenu Powiśla, zakwalifikowanych do grupy D, objętych jako najcenniejszych ochroną, przedstawiono w tab. 1.

Tab. 1. Dzwony z brązu z Powiśla zakwalifikowane w trakcie II wojny światowej do kategorii D

Lp.	Powiat	Miejscowość/świątynia	Średnica [cm]	Waga [kg]	Rok odlania
1	kwidzyński	Kwidzyn/katedra ewangelicka	50	75	1412
2		Kwidzyn/katedra ewangelicka	112	1000	1584
3		Kwidzyn/katedra ewangelicka	152	2300	1725
1	malborski	Malbork/kościół ewangelicki św. Jerzego	82	330	1712
2		Malbork/kościół katolicki św. Jana	90	450	ok. 1380
3		Malbork/kościół katolicki św. Jana	120	1100	XIV w.
4		Malbork/kościół katolicki św. Jana	140	1920	1502
1	suski	Prabuty/kościół ewangelicki	100	675	1688/1689
1	sztumski	Dzierżoń/kościół ewangelicki	47	65	1633
2		Sztum/kościół katolicki	85	380	1506
3		Pietrzwald/kościół katolicki	90	450	XIV w.
4		Pietrzwald/kościół katolicki	68	190	1492

Źródło: M. Tureczek, *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski w granicach po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011, s. 72–73.

⁴ Dokumentacja gdańskiej administracji wyznaniowej jest przechowywana w tychże dwóch gdańskich archiwach. Łącznie liczy ponad 670 jednostek archiwalnych w pięciu zespołach – zob. D. Guciewicz, *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950–1990. Wybrane zagadnienia*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 1: *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 16.

⁵ Dzwony podzielono na cztery kategorie: A, B, C, D. Przetopione miały być sukcesywnie zakwalifikowane do trzech pierwszych. Dzwony z grupy B i C miały charakter rezerwowy i nie wszystkie zostały zdemontowane. Rozporządzenie w sprawie rekwizycji dzwonów diecezja warmińska wydała 16 XII 1941 – zob. M. Jodkowski, *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2011, s. 115–116.

Z powyższego zestawienia wynika, że na Powiślu z konfiskaty wyłączono łącznie 12 najcenniejszych, wykonanych z brązu dzwonów. Tylko dwa znajdowały się w wiejskiej parafii, w Pietrzwaldzie. Lista ta, sporządzona w trakcie podobnej akcji w czasie I wojny światowej była znacznie szersza. Obejmowała bowiem dodatkowo m.in. dzwony ze świątyń katolickich w: Jasnej z 1608 r., Malborku (1519), Straszewie (XIV w.), Tychnowach (1627) i Żuławce Sztumskiej (1674); po dwa w Krasnej Łące (1728, 1768), w Krzyżanowie (1735), w Postolinie (XIV w., 1673) i w Sztumskiej Wsi (XV w., 1719)⁶. Rzeczywisty stan zachowania instrumentów zakwalifikowanych do grupy D wymaga przeprowadzenia badań terenowych. Wielkość strat była bowiem efektem nie tylko niemieckich rekwizycji, lecz także przemieszczenia po 1945 r. tych instrumentów do kościołów z terenów należących do Polski przed wojną, czy też zakwalifikowania ich jako surowiec do hut⁷.

Zakończenie II wojny światowej przyniosło zmiany terytorialne oraz polityczno-ustrojowe środkowej i wschodniej części Europy. Prusy Zachodnie i część Prus Wschodnich znalazła się w granicach państwa polskiego. Ucieczka przed zbliżającym się frontem i późniejsze wysiedlenia spowodowały praktycznie całkowitą emigrację z tego terytorium ludności niemieckiej i ewangelickiej. Na jej miejsce przybyli mieszkańcy różnych stron Polski, ekspatrianci z Kresów Wschodnich, czy też deportowani w ramach akcji „Wisła”, zainicjowanej w kwietniu 1947 r. Na Powiślu pozostała wyłącznie część mieszkańców północnej części powiatu kwidzyńskiego oraz wsi powiatu sztumskiego, posiadająca poczucie przynależności do narodu polskiego⁸.

Sieć katolickich placówek duszpasterskich, odzwierciedlająca istniejącą do 1945 r. na terenie Powiśla strukturę religijną nie mogła w pełni zaspokoić potrzeb religijnych powojennych osadników. Napływająca ludność przejmowała zatem dla potrzeb kultu także świątynie poewangelickie, częstokroć przy akceptacji i wsparciu władz. Obiekty te były w różnym stopniu uszkodzone lub zdewastowane. Częstokroć brakowało także wyposażenia. Uzupełniano je zatem m.in. z nieczynnych kościołów protestanckich. Na przykład w listopadzie 1946 r. kwidzyńscy franciszkanie uzyskali zgodę Obwodowego Biura Likwidacyjnego w Kwidzynie na doposażenie pokatedralnego kościoła św. Jana w tym mieście pięćdziesięcioma ławkami ze świątyni poewangelickiej w Benowie⁹.

Wraz ze stopniowym pogarszaniem się relacji państwo–Kościół nastąpiło zahamowanie rozwoju sieci placówek duszpasterskich diecezji warmińskiej. Nie

⁶ M. Jodkowski, op. cit., s. 92–97. Podobne zasady obowiązywały zapewne także parafie ewangelickie.

⁷ M. Tureczek, *Zabytkowe dzwony z terenów Polski zachodniej i północnej. Problemy badań na tle zagadnienia strat dóbr kultury*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2019, 2, s. 71–72; idem, *Dzwony pożyczone. Studia historyczne i prawne nad problematyką strat dóbr kultury*, Poznań 2020, s. 91.

⁸ Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, 1767, k. 56.

⁹ Archiwum Parafii św. Jana w Kwidzynie, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszkań, Pismo L.dz.4505/46/IV z 4.11.1946.

wyrażano już zgody na przejęcie na potrzeby kultu nieczynnych obiektów sakralnych¹⁰. Nie natrafiono natomiast na dowody, by władze czyniły (przynajmniej na Powiślu) przeszkody w alokacji dla potrzeb kultu wyposażenia z wyłączonych z użytkowania świątyni innego, niż dzwony¹¹.

ŁOZA

Kościół ewangelicki w Łozie został zbudowany w latach 1876–1879. Wśród jego wyposażenia były także trzy dzwony ze staliwa z 1878 r. Instrumenty te nie posiadały inskrypcji, umożliwiających ustalenie miejsca ich odlania¹². Świątynia przetrwała wojnę bez zniszczeń. Zachowało się także wyposażenie, w tym ławki i wzmiankowane dzwony¹³. Zgodnie z ustawą o majątkach opuszczonych i porzuconych z 6 maja 1945 r.¹⁴ oraz dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich z 8 marca 1946 r.¹⁵ obiekt ten, podobnie jak i inne kościoły na Ziemiach Odzyskanych, stał się własnością Skarbu Państwa.

W lipcu 1953 r. kierownik Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Zygmunt Burczyk wyraził zgodę Gdańskim Zakładom Żywnościowym na składowanie od 1 sierpnia 1953 r. do 30 kwietnia 1954 r. w świątyni zboża. Znajdujące się w budynku wyposażenie miało być najpierw przeniesione do innych pomieszczeń, pozostając do dyspozycji gdańskiego referatu wyznaniowego¹⁶. Zawieszone na wieży kościelnej dzwony, zapewne jako nieprzeszkadzające w pełnieniu przez obiekt nowej funkcji, jednak pozostały na miejscu. Jednak już 19 grudnia 1953 r. Burczyk polecił Referatowi do Spraw Wyznań (RdSW) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PPRN) w Sztumie niezwłoczne przekazanie, po sporządzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego, instrumentów na potrzeby przemysłu hutniczego. Sztumski referat wyznaniowy został także zobowiązany do nadesłania szczegółowego sprawozdania z załatwienia sprawy¹⁷.

¹⁰ Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1: *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 36. Liczba obiektów sakralnych Kościoła katolickiego na Warmii, Mazurach i Powiślu ustalona w końcu lat 40. XX w. pozostała praktycznie niezmienną do początku lat 80.; E. Janowska, *Specyfika życia religijnego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, w: *Region czy regiony? Ziemie Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. W. Kucharski, Wrocław 2022, s. 328.

¹¹ Na przykład w listopadzie 1955 r. kierownik Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku Leon Piotrowski uwzględnił wniosek proboszcza malborskiego ks. Feliksa Sawickiego, zezwalając na dyslokację organów z kaplicy szpitalnej w Malborku do odbudowywanego w tym mieście kościoła św. Jana; APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku (dalej: UW Gd.), 1756, k. 105–106; por. A.B. Krupa, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec Kościoła katolickiego na Powiślu w latach 1945–1989*, praca doktorska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2022, s. 93.

¹² P. Birecki, *Ewangelickie budownictwo kościelne w Prusach Zachodnich*, Toruń 2014, s. 118, 257.

¹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: AIPN Gd.), [Urząd Wojewódzki w Gdańsku] (dalej: UW Gd.), 929/78, k. 434.

¹⁴ Dziennik Ustaw (dalej: Dz.U.) z 1945, nr 17, poz. 97, Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych.

¹⁵ Dz.U. z 1946, nr 13, poz. 87, Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

¹⁶ AIPN Gd., UW Gd., 929/78, k. 434; 299/95, k. 113.

¹⁷ AIPN Gd., UW Gd., 929/78, k. 431.

Kierownik Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sztumie Tomasz Piskorski, realizując wytyczne, wystąpił 16 stycznia 1954 r. do Powiatowego Zarządu Gminnych Spółdzielni (PZGS) Samopomoc Chłopska w Sztumie o przejęcie dzwonów i przekazanie ich do przetopienia¹⁸. Przeprowadzona dwa dni później wizja lokalna pozwoliła na ustalenie, że instrumenty są zawieszone pionowo w jednej linii, co utrudniało ich demontaż. Kolektyw partyjny powiatu sztumskiego w osobach I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Sztumie Jerzego Iwanowa, przewodniczącego tamtejszego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Zygmunta Zielińskiego oraz kierownika lokalnej „wyznaniówki” Tomasza Piskorskiego ustalił więc, że dzwony należy pociąć na wieży, a następnie przewieźć do centrali odpadów użytkowych, skąd trafią do huty. PZGS w Sztumie, który zamówił już gazy techniczne do palników, określił przypuszczany termin przeprowadzenia zaplanowanej operacji na 5 lutego tegoż roku¹⁹.

W czerwcu 1954 r. sprawa demontażu dzwonów z wieży poewangelickiej świątyni w Łozie pozostawała wciąż aktualna. Jak zanotował kierownik RdSW w Sztumie Tomasz Piskorski, brak było speców do ich zdjęcia. Piskorski uzgodnił zatem z przewodniczącym PPRN Zygmuntem Zielińskim, że do akcji zostaną włączone warsztaty z zakładu karnego w Sztumie. Wymagało to wstępnej akceptacji zarządu zakładów karnych z Gdańska, której uzyskanie sztumskim władzom partyjno-państwowym nastręczało jednak trudności²⁰.

Więść o niezagospodarowanych dotychczas dzwonach rozeszła już się jednak poza powiat sztumski. Jeszcze w marcu 1954 r. do gdańskiej administracji wyznaniowej wystąpił o przekazanie instrumentów do kościoła Świętego Krzyża w Braniewie tamtejszy proboszcz ks. Stanisław Solarz CSsR²¹. Negatywna odpowiedź na wniosek ks. Solarza, którą parałował 1 kwietnia tegoż roku kierownik RdSW w Gdańsku Zygmunt Burczyk, nie zawierała jakiegokolwiek uzasadnienia²². W dniu 11 czerwca 1954 r. do kierownika Tomasza Piskorskiego zgłosił się natomiast jakiś ksiądz z Tczewa, który przyjechał rozpoznać możliwość przejęcia niewykorzystywanych instrumentów do świątyni, w której pracował. Nic nie uzyskawszy, został przez Piskorskiego odesłany do RdSW w Gdańsku²³.

W dniu 10 lipca 1954 r. do przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Szropach zgłosiły się trzy osoby, posiadające pisemne zezwolenie PWRN w Gdańsku, na zabranie dzwonów z Łozy. Nie legitymowani przez kogokolwiek, tego samego dnia zdemonstrowali instrumenty z wieży (jeden miał zostać w trakcie zdejmowania

¹⁸ AIPN Gd., UW Gd., 299/95, k. 107.

¹⁹ AIPN Gd., UW Gd., 929/78, k. 427; 299/95, k. 108.

²⁰ AIPN Gd., UW Gd., 929/78, k. 426.

²¹ Ibidem, k. 433.

²² AIPN Gd., UW Gd., 299/95, k. 111.

²³ AIPN Gd., UW Gd., 929/78, k. 426.

poważnie uszkodzony), załadowali na samochód i odjechali. O zmianie decyzji Gdańska odnośnie zagospodarowania dzwonów ze świątyni poewangelickiej w Łozach nie była powiadomiona powiatowa administracja w Sztumie²⁴. Nic także nie wiedział zastępca kierownika RdSW w Gdańsku Leon Piotrowski²⁵, ani jego podwładny w Sztumie²⁶. Pozytywna decyzja (jeżeli w ogóle została wydana), została zatem „załatwiona” z kimś z kierownictwa gdańskich władz partyjno-państwowych poza wiedzą i zgodą administracji wyznaniowej.

W trakcie śledztwa, przeprowadzonego przez kierownika RdSW w Sztumie, Rutkowskiego ustalili on, że instrumenty wywieziono do Elbląga rzekomo do kościoła Świętego Ducha²⁷. Nie odzwierciedlało to jednak stanu faktycznego, gdyż świątynia, zniszczona w trakcie wojny pozostawała wówczas w ruinie²⁸. Po odbudowie zaś umieszczono w niej bibliotekę.

MIKOŁAJKI POMORSKIE

W Mikołajkach Pomorskich świątynię na potrzeby tamtejszych protestantów zbudowano w XVIII w. Na przełomie XIX i XX w. powstała przy niej parafia ewangelicka, obsługiwał ją jednak duchowny z Rodowa²⁹. Na wieży kościoła zawisły dwa stalowe dzwony wykonane w Bochum, sygnowane jako BVG (Bochumer Verein Gusstahlfabrik): odlane w 1898 r. o wadze 120 kg i 150 kg z 1899 r.³⁰ W 1948 r.³¹ instrumenty zostały zdemonstrowane przez administratora katolickiej parafii św. Anny w Sztumie ks. Zygmunta Geneję i zainstalowane w kościele filialnym Podwyższenia Krzyża Świętego w Sztumskiej Wsi³². Dzwony zostały najpierw ustawione przed świątynią, a następnie poświęcone przez ks. Geneję w obecności mieszkańców Sztumskiej Wsi i po schodach wciągnięte na wieżę³³.

8 listopada 1950 r. pełnomocnik Wydziału Senioralnego diecezji wielkopolskiej Kościoła ewangelickiego na województwo gdańskie ks. Edward Dietz wystąpił do Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku

²⁴ Ibidem, k. 429.

²⁵ AIPN Gd., UW Gd., 299/95, k. 109.

²⁶ AIPN Gd., UW Gd., 929/78, k. 429.

²⁷ Ibidem, k. 429.

²⁸ M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956*, Elbląg 1998, s. 202.

²⁹ R. Bażanowski, *Kościół i parafie diecezji mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość*, t. I, Olsztyn 2019, s. 331; J. Wiśniewski, op. cit., s. 276.

³⁰ A. Rzepczyński, *Sztumska Wieś – Dzwony Kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św.*, <https://www.youtube.com/watch?v=7ZiK2lkr-PI&t=49s> (dostęp: 6 V 2023 r.).

³¹ APG, UW Gd., 1758, k. 209; por. Relacja ustna Emila Klingenbergera z 3 V 2023 (w zbiorach autora). W dokumentacji Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku wskazano także 1946 r. i 1949 r.; zob. APG, UW Gd., 1758, k. 204–205, 212a, 220.

³² Ks. Geneja miał wziąć ze świątyni ewangelickiej w Mikołajkach Pomorskich także krucyfiks ołtarzowy – zob. APG, UW Gd., 1758, k. 212.

³³ Zob. Relacja ustna Emila Klingenbergera z 3 V 2023.

o przekazanie dotychczas nie zajętego kościoła ewangelickiego w Mikołajkach Pomorskich. Do pisma załączył listę 26 protestanckich rodzin z tejże miejscowości (łącznie 59 osób), które prosiły o zorganizowanie tam parafii³⁴. Nabożeństwa w świątyni zaczęto odprawiać od 1951 roku³⁵. W trakcie objęcia jej przez ewangelików nie sporządzono jednak protokołu zdawczo-odbiorczego. Jak tłumaczył przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej (GRN) w Mikołajkach Pomorskich, już przed wojną i przed wyzwoleniem był kościołem wyżej wymienionego wyznania³⁶.

Siedem lat później, w grudniu 1957 r., przewodniczący GRN w Mikołajkach Pomorskich zwrócił się do Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku o pomoc w zwrocie chociaż jednego z dzwonów, według miejscowej ewangelickiej rady kościelnej bezprawnie zabranych przez ks. Geneję protestantom z ich świątyni. Powiadomione w czerwcu tegoż roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sztumie zignorowało problem. Równocześnie ewangelicy z Mikołajek Pomorskich stale zabiegali u lokalnych władz gromadzkich, aby naprawić wyrządzoną im krzywdę, którą według nich była alokacja dzwonów³⁷.

W dniu 31 stycznia 1958 r. kierownik Wydziału do Spraw Wyznań (WdSW) PWRN w Gdańsku Leon Piotrowski zażądał od GRN w Mikołajkach Pomorskich informacji na temat okoliczności, w jakich odbyło się zabranie dzwonów³⁸. 18 marca tegoż roku Piotrowski wezwał natomiast ks. Zygmunta Geneję do stawiennictwa w tejże sprawie w gdańskiej „wyznaniówce”³⁹. Składając wyjaśnienia kapłan oświadczył, że alokację instrumentów przeprowadził na podstawie decyzji Obwodowej Delegatury Likwidacyjnej w Sztumie, przydzielającej instrumenty sztumskiej parafii. Pismo ze zgodą, jako skierowane do Zarządu Gminnego w Mikołajkach Pomorskich ks. Geneja miał oddać wójtowi Brodzie i komendantowi tamtejszego posterunku Milicji Obywatelskiej⁴⁰. Dokumentu tego jednak nie odnaleziono, jego kopii nie posiadała także parafia św. Anny w Sztumie⁴¹.

Protestanci z Mikołajek Pomorskich powrócili do sprawy dzwonów w 1959 r. Do ks. Franciszka Brudniasa, będącego od października 1958 r. administratorem parafii w Sztumie zgłosiła się w przedstawicielka zarządu kościelnego parafii ewangelickiej w Mikołajkach Pomorskich Erna Kottke. Stwierdziła, że dzwony zostały przez ks. Geneję wypożyczone do czasu wznowienia nabożeństw protestanckich w tamtejszej świątyni protestanckiej. Zażądała więc ich zwrotu. Ks. Brudnias skierował Kottke do

³⁴ Listę parafowali przedstawiciele poszczególnych rodzin – zob. APG, UW Gd., 1758, k. 201-202.

³⁵ R. Bażanowski, op. cit., s. 331.

³⁶ APG, UW Gd., 1758, k. 207.

³⁷ Ibidem, k. 204.

³⁸ Ibidem, k. 205.

³⁹ Ibidem, k. 208.

⁴⁰ W dniu 1 września 1960 r. ks. Zygmunt Geneja przekazał oświadczenie tej samej treści swemu następcy na urzędzie proboszcza w Sztumie ks. Franciszkowi Brudniasowi – zob. ibidem, k. 212, 216.

⁴¹ Ibidem, k. 220.

Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, argumentując brakiem uprawnień do tego typu decyzji. W rezultacie administrator sztumskiej parafii otrzymał z kurii warmińskiej polecenie paraflowane 14 maja 1959 r., by sprawę załatwić polubownie i oddać mniejszy instrument⁴². Dopiero wówczas do sprawy ponownie włączyła się administracja wyznaniowa. Przewodniczący PRN w Sztumie Czesław Duda 25 maja 1960 roku pozytywnie zaopiniował wniosek Erny Kottke na przewiezienie dzwonu ze Sztumskiej Wsi do Mikołajek Pomorskich⁴³. 14 lipca decyzję sztumskiej administracji zatwierdził WdSW w Gdańsku⁴⁴.

Transportem dzwonu mieli zająć się ewangelicy z Mikołajek Pomorskich. Ks. Franciszek Brudnias doprowadził natomiast do demontażu instrumentu z kościoła w Sztumskiej Wsi przez tamtejszych mieszkańców, którzy początkowo nie chcieli nawet słyszeć o jego zwrocie. Po dzwon zgłosił się brat Erny Kottke, awanturując się i określając mieszkańców Sztumskiej Wsi złodziejami. Ci zaś, czując się obrażeni, po zasięgnięciu rady w PWRN w Gdańsku, najpewniej u pracowników wojewódzkiej administracji wyznaniowej, odmówili wydania dzwonu i ponownie zamontowali go na wieży⁴⁵.

Próba kompromisowego załatwienia sprawy spornych dzwonów zakończyła się fiaskiem. Proboszcz parafii ewangelickiej w Działdowie ks. Henryk Sikora 19 sierpnia 1960 r. wystosował w związku z tym w imieniu gminy protestanckiej w Mikołajkach Pomorskich wniosek do Urzędu do Spraw Wyznań (UdSW) w Warszawie, żądając zwrotu instrumentów⁴⁶. W tym samym czasie ks. Sikora przesłał także kard. Stefanowi Wyszyńskiemu skargę Erny Kottke, w którym ani słowem nie wspomniała o incydencie z udziałem jej brata⁴⁷.

Zobowiązany przez UdSW w Warszawie do przeprowadzenia dochodzenia Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku nie widział z powodu braku jakichkolwiek dokumentów podstaw do ingerencji. Zdaniem kierownika gdańskiej administracji wyznaniowej Leona Piotrowskiego sprawę należało pozostawić do załatwienia obu stronom konfliktu, przy czym jeden dzwon powinien trafić do Mikołajek Pomorskich⁴⁸. Przesłuchiwany 29 sierpnia 1960 r. w WdSW w Gdańsku proboszcz sztumski ks. Franciszek Brudnias przyznał jednak, że nie ma wpływu na zmianę stanowiska

⁴² Na ugodę zdecydowano się, pomimo że diecezja warmińska uważała się za prawnego właściciela obydwu dzwonów, otrzymanych jako ekwiwalent za zabrane przez Niemców bardziej wartościowe dzwony ze Sztumskiej Wsi; APG, UW Gd., 1758, k. 213; por. Archiwum Parafii św. Anny Sztumie (dalej: APA), Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pismo Nr 233/60 z 19.08.1960.

⁴³ APG, UW Gd., 1758, k. 209.

⁴⁴ Ibidem, k. 210.

⁴⁵ Ibidem, k. 213, 220.

⁴⁶ Ibidem, k. 215.

⁴⁷ Zob. R. Bażanowski, op. cit., s. 331; por. APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pismo Nr 233/60 z 19.08.1960.

⁴⁸ APG, UW Gd., 1758, k. 220.

parafian ze Sztumskiej Wsi, po awanturze spowodowanej przez przedstawiciela ewangelików odmawiających wydania instrumentu⁴⁹.

ZAKOŃCZENIE

Straty spowodowane niemieckimi rekwizycjami oraz powojennymi przemieszczeniami spowodowały, że te z dzwonów, które przetrwały w niewykorzystywanych dla potrzeb kultu kościołach poewangelickich, stały się przedmiotem zabiegów wielu wspólnot katolickich. Przeniesienie instrumentów z Mikołajek Pomorskich do Sztumskiej Wsi w 1948 r. nie mogło się odbyć bez co najmniej ustnego przyzwolenia lokalnych władz, niezależnie od – jak się wydaje – bezproblemowej możliwości uzyskania zgody urzędu likwidacyjnego. Wobec konfliktu, który powstał między protestantami i katolikami w związku z alokacją dzwonów, gdańska administracja wyznaniowa zachowywała neutralność, oczekując na porozumienie się zwaśnionych stron. Nieoficjalnie rady udzielone mieszkańcom Sztumskiej Wsi, najprawdopodobniej przez urzędników Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku, przyczyniły się jednak do zaostrzenia konfliktu.

Odmienne potraktowano instrumenty, znajdujące się w Łozie. Gdańska administracja wyznaniowa zakwalifikowała dzwony z nieczynnej świątyni poewangelickiej w 1953 r. jako źródło surowców wtórnych, odmawiając przeznaczania ich do dalszego użytkowania. Tylko dzięki nieudolności powiatowych władz w Sztumie, niepotrafiących skutecznie je zeżłomować, dwa z trzech przetrwały i zapewne są wykorzystywane w którejś z parafii katolickiej północnej Polski. W przebadanych zasobach archiwalnych nie odnaleziono jednak dokumentów, umożliwiających wskazanie miejsca, do którego dzwony zostały przewiezione. Identyfikację instrumentów w nowym miejscu użytkowania utrudnia także brak na nich inskrypcji. Dzwony, pochodzące z ewangelickiej świątyni w Mikołajkach Pomorskich do dzisiaj znajdują się natomiast w świątyni w Sztumskiej Wsi.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku
- [Urząd Wojewódzki w Gdańsku], 299/95, 929/78.
- Archiwum Parafii św. Anny Sztumie
- Korespondencja kościelna 1956-[1980].
- Archiwum Parafii św. Jana w Kwidzynie
- Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk.
- Archiwum Państwowe w Gdańsku

⁴⁹ Ibidem, k. 213.

- Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, 1767.
- Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 1756, 1758.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dziennik Ustaw z 1945, nr 17, poz. 97).
Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dziennik Ustaw z 1946, nr 13, poz. 87).

Relacje i wspomnienia

Relacja ustna Emila Klingenberga z 3 V 2023 (w zbiorach autora).

Opracowania

- Bažanowski Rudolf, *Kościół i parafie diecezji mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość*, t. I, Olsztyn 2019.
- Birecki Piotr, *Ewangelickie budownictwo kościelne w Prusach Zachodnich*, Toruń 2014.
- *Losy poewangelickich kościołów i budynków parafialnych na Pomorzu Nadwiślańskim po 1945 r.*, w: *Kościół chrześcijański w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczko, W. Rozykowski, Toruń 2012.
- Gucewicz D., *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950–1990. Wybrane zagadnienia*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
- Janowska Emilia, *Specyfika życia religijnego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, w: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. W. Kucharski, Wrocław 2022.
- Jodkowski Marek, *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2011.
- Józefczyk Mieczysław, *Elbląg i okolice 1937–1956*, Elbląg 1998.
- Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.
- *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.
- Krupa Andrzej Bohdan, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec Kościoła katolickiego na Powiślu w latach 1945–1989*, praca doktorska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2022.
- Potykanowicz-Suda Lidia, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011.
- Tureczek Marceli, *Dzwony pożyczone. Studia historyczne i prawne nad problematyką strat dóbr kultury*, Poznań 2020.
- *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski w granicach po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011.
 - *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej. Dokumentacja, ochrona, badania*, Zielona Góra 2010.
 - *Zabytkowe dzwony z terenów Polski zachodniej i północnej. Problemy badań na tle zagadnienia strat dóbr kultury*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2019, 2.
- Wiśniewski Jan, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243–1821* (1992), cz. 1–2, Elbląg 1999.

Źródła internetowe

Rzepczyński Artur, *Sztumska Wieś – Dzwony Kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św.*, <https://www.youtube.com/watch?v=7ZiK2lkr-PI&t=49s> (dostęp: z 6 V 2023 r.).



ARTYKUŁY I MATERIAŁY / ARTICLES AND PAPERS / ARTIKEL UND MATERIALIEN

Małgorzata Gałęziowska

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

gosa.galeziowska@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0002-4255-260X>

Funkcjonalność organizacyjna „Operacji 1001 Frombork” (1966–1973). Struktura zarządzania, uczestnictwa i działania

Organisational functionality of “Operation 1001 Frombork” (1966–1973). Structure of management, participation and action

Die organisatorische Funktionsweise der „Operation 1001 Frombork“ (1966–1973). Führungs-, Beteiligungs- und Handlungsstruktur

Słowa kluczowe: organizacja, funkcje, jubileusz, Frombork, harcerstwo

Keywords: organisation, functions, jubilee, scouting

Schlüsselwörter: Organisation, Funktionen, Jubiläum, Pfadfindertum

STRESZCZENIE

Celem tekstu jest charakterystyka „Operacji 1001 Frombork” jako systemu, w którym zarządzanie, uczestnictwo i działanie utworzyły specyficzny wzór. Wypełniały go takie elementy jak prace budowlane, atrakcyjność czasu wakacji, poznawcza wartość związana z astronomią i historią, społeczna wartość harcerstwa i więzi wspólnotowych w organizacji. Należały do niego także niewystarczające zaopatrzenie i niesprawność organizacji pracy, zakłócenia w komunikacji ze społecznością lokalną oraz pewna pozorność działania i powierzchowne realizowanie zadań harcerskich. Tekst powstał na podstawie analizy zawartości dokumentów archiwalnych, materiałów publicystycznych, wspomnieniowych i propagandowych, dotyczących „Operacji 1001 Frombork”.

ABSTRACT

The aim of the text is to characterise “Operation 1001 Frombork” as a system in which management, participation and action formed a unique pattern. It was filled with elements such as con-

struction works, the attractiveness of holiday time, the cognitive value related to astronomy and history, the social value of scouting and community ties within the organisation. It also encompassed insufficient supplies and ineffective work organisation, disruptions in communication with the local community, as well as a certain semblance of action and superficial implementation of scouting tasks. The text was created based on the analysis of archival documents, journals, memoirs and propaganda materials regarding “Operation 1001 Frombork”.

ZUSAMMENFASSUNG

Ziel des Textes ist es, die „Operation 1001 Frombork“ als ein System zu charakterisieren, in dem Verwaltung, Beteiligung und Aktion ein spezifisches Muster bildeten. Elemente wie die Bauarbeiten, die Anziehungskraft der Ferienzeit, der mit Astronomie und Geschichte verbundene kognitive Wert, der soziale Wert der Pfadfinderei und die gemeinschaftlichen Bindungen innerhalb der Organisation füllten dieses System aus. Dazu gehörten auch eine unzureichende Versorgung und eine ineffiziente Arbeitsorganisation, eine gestörte Kommunikation mit der örtlichen Bevölkerung sowie eine gewisse Vortäuschung von Taten und eine oberflächliche Durchführung der Aufklärungsaufgaben. Der Text basiert auf einer inhaltlichen Analyse von Archivdokumenten, journalistischen, Gedenk- und Propagandamaterialien zur „Operation 1001 Frombork“.

Według wpisu do „Kroniki właściwej obozu harcerskiego «Operacja 1001 Frombork» Połoniny”, wykonanego w 1967 r., „Mikołaj Kopernik mieszkał we Fromborku w latach 1512–1543, a więc pozostało po wielkim astronauce wiele pamiątek”¹. Słusznie więc istotną częścią akcji odbudowy i restauracji Fromborka była popularyzacja wiedzy o Mikołaju Koperniku i jego osiągnięciach. Jak się jednak wydaje, była ona mniej ważna niż remont miasteczka.

„Operacja 1001 Frombork” formalnie była inicjatywą Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego (GK ZHP). Zintegrowano ją z zakończeniem obchodów Tyśiąclecia Państwa Polskiego i oczekiwanym jubileuszem 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Zasadnicze cele „Operacji” koncentrowały się na odbudowie Fromborka oraz na procesie wychowania i edukacji młodzieży, zgodnie z ówczesnymi zmianami w związku harcerskim². Funkcjonalność „Operacji” obejmuje optymalną konstrukcję i działania tego systemu, jego zintegrowanie, możliwości i wolę współpracy uczestników, a także narzędzia i zasoby służące do wykonywania założonych zadań³. Stan ten wiąże się z wyznaczaniem celów, a także monitorowaniem ich osiągania, co w sumie odpowiada funkcjonalności organizacyjnej tego systemu⁴. W obrębie wieloletniej

¹ Archiwum Państwowe (dalej: AP) Malbork sygn. 3/42 *Zespół Szkół Ogrodniczych w Połoninach. Kronika właściwa obozu harcerskiego Operacja 1001 Frombork, Połoniny 1 VII 1967*.

² Zob. np.: W. Hausner, M. Wierzbicki, *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015, s. 100–102; W. Hausner, *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1964. Pomiędzy tradycją służby Bogu, Polsce i bliźnim a komunistycznym przechwyceniem, w: Jesteście naszą wielką szansą... Młodzież na rozstajach komunizmu*, red. P. Ceranka, S. Stepień, Warszawa 2009, s. 146–147.

³ C. Czapów, *Elementy funkcjonalności instytucji*, w: *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji*, red. A. Podgórecki, Warszawa 1974, s. 18–19.

⁴ R. Kania, *Między ideologią i praxis. Organizacja socjalistyczna w PRL w latach 1956–1981*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, nr 4 (41), s. 216–217.

„Operacji 1001 Frombork” plany ogólne i szczegółowe wyznaczano i realizowano w odniesieniu do wartości kluczowych dla ówczesnych państwowych organizacji społecznych i politycznych. Stanowiły je praca w ujęciu socjalistycznym i wychowanie młodzieży. Zamiar związany z wychowaniem młodzieży został na początku działań określony następująco: „zbudować moralny i etyczny model harcerza – budowniczego Fromborka”⁵. Ten cel „Operacji 1001 Frombork” można też ukazać na przykładzie wyjątku z „Porozumienia między Zarządem Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego [ZZDZ] i GK ZHP w sprawie rozwoju działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży uczącej się i pracującej w Zakładach Doskonalenia Zawodowego [ZDZ]”, z 28 czerwca 1968 r.: „niniejsze porozumienie przyczyni się do rozwinęcia działalności ZHP, do podniesienia poziomu pracy wychowawczej drużyn i szczepli, stworzy warunki do skuteczniejszego wychowywania młodzieży w duchu socjalizmu, zaangażowania i służby swej Ojczyźnie – Polsce Ludowej”⁶. Celom głównym podporządkowano cały zespół celów pośrednich, które, w perspektywie jubileuszu urodzin Mikołaja Kopernika, uznano za ważne dla społeczności małego miasta na peryferiach Polski. Zaliczono do nich m.in. kontynuację restauracji zabytków, remont infrastruktury miejskiej, rozbudowę i remonty bazy turystycznej, handlowej, budowę remizy strażackiej, organizację letniej rozrywki⁷. Ponadto projekty te dzieliły się na te, które obejmowały zadania corocznej akcji letniej i programu „Miasto” oraz te dotyczące harcerskiej pracy drużyn przyjeżdżających do Fromborka. Były to także zadania realizowane w ciągu roku szkolnego.

W niniejszym tekście zostanie przeanalizowana funkcjonalność „Operacji” w świetle celów akcji letnich. Intrygujące jest to, jak realizowano poszczególne przedsięwzięcia „Operacji” i jak je precyzowano w trakcie jej trwania. W marcu 1966 r., na samym początku działań, w harcerskiej broszurze o „Operacji” zapisano, że „zadanie wszystkich, a głównie harcerzy, polega na stworzeniu tętniącego życiem ośrodka nowoczesnej turystyki”⁸. W lipcu 1973 r. końcowe uroczystości odbyły się pod równorzędnymi hasłami: „Kopernikowskie Lato ZHP we Fromborku” i „Harcerski Zlot Młodych Budowniczych Fromborka”⁹. W ten sposób ukierunkowano i wykonano zadania odbudowy miasta i obchody jubileuszu urodzin Kopernika. Funkcjonalność

⁵ Archiwum Muzeum Harcerstwa (dalej: AMH), zbiór Akcji Frombork, sygn. CI 8B/1, *Koncepcja organizacyjna i programowa Akcji Pilotażowej Operacji 1001 Frombork*, Warszawa 1966.

⁶ Muzeum Warmii i Mazur (MiM), sygn. MPH 759, *Porozumienie między Zarządem ZZDZ i GK ZHP w sprawie rozwoju działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży uczącej się i pracującej w ZDZ*, Warszawa 1968.

⁷ L. Czubieli, *Odbudowa i konserwacja zabytków Fromborka w latach 1968–1973*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 1983, nr 4, s. 566–567; zob. też Biblioteka MWiM, sygn. I/3042, *Operacja 1001 Frombork*, oprac. zespół W. Bogdanowicz, L. Drogowski, Andrzej Kwiatkowski, A. Pawłowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie, [Warszawa], brak paginacji.

⁸ AP Poznań sygn. 4019/512, *Broszura ZHP, Frombork 30 III 1966*, s. 2.

⁹ R. Tomkiewicz, *Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim*, KMW 2013, 3, s. 566.

Operacji obejmuje zarządzanie, uczestnictwo i działanie związane z założonymi celami rewitalizacyjnymi i budowlanymi oraz wychowawczymi i edukacyjnymi.

ZARZĄDZANIE I UCZESTNICTWO

W biuletynie GK ZHP z 1966 r. wskazano, że „Operacja” była harcerską inicjatywą, która „uzyskała poparcie władz wojewódzkich, powiatu braniewskiego i miasta Olsztyna oraz spotkała się z zainteresowaniem kierownictwa Urzędu Rady Ministrów i innych instancji i instytucji”¹⁰. Bezpośrednio „Operacją” dowodził z Fromborka sztab powołany przez GK ZHP, złożony z szefa sztabu, głównego księgowego, zastępcy ds. propagandy, stałego przedstawiciela sztabu we Fromborku, przedstawiciela Warmińsko-Mazurskiej Chorągwi ZHP oraz dwóch członków¹¹. Według art. 16 i 17 Konstytucji „Operacji” sztab miał być powołany przez GK ZHP na cały czas trwania przedsięwzięcia¹². Na jego czele w latach 1966–1968 stał hm. Ireneusz Sekuła, następnie hm. Hanna Strzała, a od 1971 r. do zakończenia szefem sztabu „Operacji” była hm. Helena Mikrut. Wówczas też pojawiło się stanowisko komendanta akcji letniej¹³. W 1972 r. H. Mikrut pełniła tę funkcję na przemian z dh Marianem Kubickim, który zastąpił ją w lipcu. Celem tych przetasowań było utrzymanie ciągłości zarządzania przebiegiem „Operacji” przez cały rok¹⁴. Było to istotne na przykład z powodów administracyjnych, gdyż wszystkie prace na rzecz Fromborka były przeprowadzane na podstawie umów, które władze „Operacji” zawierały z wykonawcami¹⁵. Starania szefów sztabu i komendantów akcji letnich wspomagali zastępcy do spraw ekonomicznych, programowych, technicznych, organizacyjnych, a także lekarz naczelny.

Sztab przyjmował zgłoszenia drużyn harcerskich ze szkół zawodowych i koordynował pracę we Fromborku podczas akcji letniej oraz podczas prac jesiennych i wiosennych. Nadzorował również przebieg „nieobozowego lata”, czyli harcerskich wakacji bez wyjazdu pod namioty organizowanego przez braniewski hufiec. Od 1969 r. harcerze z Braniewa realizowali „Małą Operację”, jako część „Operacji 1001 Frombork”. W 1970 r. każda drużyna z braniewskiego hufca zobowiązała się przepracować 2 godziny na rzecz Fromborka. Harcerze pomagali przygotować miejscowości na szlaku Kopernika na napływ turystów, rozpropagowywali wiedzę o astronomie, a także porządkowali cmentarz żołnierzy radzieckich. Komendant braniewskiego hufca, hm. Ireneusz Karman, podkreślał wsparcie, jakiej udzieliły

¹⁰ MWiM, sygn. MPH 755, *Biuletyn GK ZHP*, Frombork czerwiec 1966, s. 6.

¹¹ Ibidem.

¹² AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork. Projekt przyjęty przez Sztab Operacji 17 X 1966*, art. 16 i 17.

¹³ *Dowódcy Operacji Frombork*, „Na przełaj przez Frombork” 1970, 1, s. 1; *Ludzie z sześcioma gwiazdkami*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, 1, s. 1.

¹⁴ AMH, sygn. CI 8B/14, *Protokół z posiedzenia Sztabu Operacji 1001 Frombork*, 31 I 1972.

¹⁵ AMH, sygn. CI 8B/1, *Wytoczne do realizacji planu prac produkcyjnych w 1966*, Warszawa 11 XI 1966.

harcerzom Powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa i Powiatowa Rada Narodowa w Braniewie¹⁶.

W 1967 r. można było na kilka sposobów uczestniczyć w akcji letniej: w zgrupowaniu resortowym, poprzez przydział do obozu służb (gastronomia, opieka zdrowotna, program „Miasto”) oraz było możliwe, jeśli zgłaszająca się drużyna „miała zabezpieczenie finansowe i sprzętowe, uzyskane zezwolenie na lokalizację obozu z włączeniem go do programu «Operacji»”¹⁷. W akcji uczestniczyły także obozy wędrownie. Zastrzegano, że każde zgłoszenie obozu wędrownego powinno być umieszczone w terminarzu pobytu we Fromborku, a odstępstwa od przydzielonego czasu mogły być jednodniowe, podane z wyprzedzeniem. Żądanie „bezwzględne go przestrzegania terminów” uzasadniano ograniczoną liczbą kwater i dostępnością sprzętu¹⁸. Na przykład obozy wędrownie Ministerstwa Rolnictwa zatrzymywały się we Fromborku na tydzień, ich uczestnicy mieli pracować po 6 godzin dziennie przez 4 dni na rzecz miasta, pozostały czas wypełniały im zadania harcerskie¹⁹.

Obok sztabu „Operacji” istotną funkcję doradczą pełniła Harcerska Rada Rozwoju Fromborka, która składała się z „przedstawicieli wszystkich zgłoszonych do «Operacji» zespołów”²⁰. Harcerska Rada, wraz ze sztabem i innymi uczestnikami „Operacji”, identyfikowała problemy we Fromborku, tworzyła oraz plany i podział prac w warsztatach szkolnych, gromadziła koncepcje pracy kulturalnej i zadań budowlanych oraz kontrolowała ich przebieg. Podczas akcji letnich Rada Harcerska „zajmowała się szczególnie sprawami etyki, moralności i stylu zachowania uczestników «Operacji» zgrupowanych we Fromborku”²¹. Warto dodać, że członkowie Rady byli niezależni od komendantów obozów. Mieli też pierwszeństwo przy nagradzaniu odznaką Honorowego Obywatela Fromborka (HOF)²². Przywilej ten został zapisany w załączniku do Konstytucji „Operacji”, zgodnie z ustaleniami w ZHP²³.

Wszystkie działania podczas „Operacji” wymagały nieustannych korekt i koordynacji. W 1968 r. dotyczyło to organizacji czasu wolnego, programu harcerskiego, zawierania umów o pracę z harcerzami, nadawania zespołowej odznaki HOF, a także inicjatyw podejmowanych przez Harcerską Radę Rozwoju Fromborka. W tym samym czasie postulowano też znacznie osłabić dotychczasowe władze „Operacji”

¹⁶ „Mała Operacja”, wypowiedzi hm. Ireneusza Karmana, komendanta hufca w Braniewie, notował Bogdan, „Na przełaj przez Frombork”, 1972, 6–7, s. 2.

¹⁷ AP Poznań, sygn. 4019/510, *Żałożenia 1967 w roku inauguracji po konsultacjach*, [1967] s. 12.

¹⁸ AP Malbork, sygn. 065/3/42, *Terminarz obozów wędrownych i pismo Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa do Oddziału Oświaty Rolniczej Prezydium WRN w Gdańsku*, Warszawa 12 V 1967.

¹⁹ AMH, sygn. CI 8B/6, *Pismo Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa do Oddziału Oświaty Rolniczej Główniej Kwatery ZHP*, Warszawa 24 IV 1968.

²⁰ AMH, sygn. CI 8B/1, *Uchwała Harcerskiej Rady Rozwoju Fromborka*, [Warszawa–?] 16 VIII 1966.

²¹ AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork*, Projekt przyjęty przez Sztab Operacji 17 X 1966, Załączniki do Konstytucji *Uchwała w sprawie zasad działania Harcerskiej Rady Rozwoju Fromborka*.

²² Ibidem.

²³ MWiM, sygn. MPH 754, *Operacja 1001 Frombork – biuletyn Sztabu Operacji*, Warszawa grudzień 1966.

przez powołanie „silnych Sztabów Resortowo-Chorągwianych i Zespołów Resortowych”²⁴. Nie jest jasne, czy dokonano tych przekształceń od razu, ale według zasad wprowadzonych w 1971 r. zarządzanie „Operacją” zostało znacznie zdecentralizowane. Główna Kwatera ZHP powoływała sztab „Operacji” i nadzorowała pracę Harcerskiej Rady Rozwoju Fromborka. Wtedy też przy Komendach Chorągwi powstawały Chorągwi Rady Rozwoju Fromborka, które nadzorowały pracę sztabów chorągwianych, bezpośrednio współpracujących z drużynami. Akcją letnią kierował komendant akcji, któremu podlegali wszyscy uczestnicy obozowego lata we Fromborku. W ten sposób usiłowano zwiększyć znaczenie zastępów i drużyn w trakcie roku szkolnego, a także możliwości wpływu na „Operację” komend obozów wędrownych i zgrupowań, w czasie akcji letniej²⁵.

Zasadniczo w „Operacji” brali udział harcerze, jednak ich praca była wydatnie wspomagana przez instytucje zarządzające i wykonawcze każdego szczebla administracji państwowej i branżowej. Główny ciężar prac fachowych we Fromborku ponosiło przede wszystkim Warmińskie Przedsiębiorstwo Budowlane (WBP). Obciążenie tej firmy było spore, gdyż już w sierpniu 1969 r. wizytator Rady Ministrów orzekł, że „z dotychczasowych doświadczeń wynika, że kwota rocznego przerobu budowlanego w wysokości 8 mln zł przerasta możliwości organizacyjno-techniczne tego przedsiębiorstwa i jest mało prawdopodobne dotrzymanie terminu robót w/g [sic] i tak już przesuniętego harmonogramu prac we Fromborku”²⁶. Udział takich przedsięwzięć we fromborskiej akcji wymaga oddzielnego opracowania.

Uczestnictwo harcerzy – uczniów szkół zawodowych, techników i szkolnictwa branżowego było podstawą „Operacji”. Harcerzy wspomagały zespoły branżowe, utworzone ze specjalistów oraz żołnierze, np. ze Służby Inżynieryjno-Budowlanej²⁷. Zespoły resortowe były odpowiedzialne za organizację remontów i inwestycji we Fromborku, bezpieczeństwo, nadzorowały wykonawstwo oraz pośredniczyły między sztabem „Operacji”, szkołami branżowymi, zakładami pracy i ministerstwami²⁸. Zespoły miały swoich przedstawicieli we wspomnianej już Harcerskiej Radzie Rozwoju Fromborka. Wybierały ich zespoły, jednak „podlegają oni zatwierdzeniu przez dyrekcję Szkoły, w której działa drużyna”²⁹. Nie wszystkie instytucje angażowały się materialnie w projekt akcji harcerskiej w szkołach resortowych, ograniczając poparcie do akceptacji programów wychowawczych. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego

²⁴ MWiM, sygn. MPH 752, *Podstawowe zadania Operacji 1001 Frombork w roku 1968*, Warszawa styczeń 1968.

²⁵ AMH, sygn. CI 8B/12, *Kierowanie Operacją 1001 Frombork*, 1971, s. 1–3.

²⁶ AMH, sygn. CI 8B/10, *Informacja przekazana przez towarzysza premiera [wiceprezesa Rady Ministrów Mariana Olewińskiego- ?], po pobycie we Fromborku 14 VIII 1969*, s. 3.

²⁷ AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena Akcji Pilotażowej*. Wyciąg z protokołu nr 79/18/66 z posiedzenia GK ZHP odbytego w dniu 21 X 1966, Warszawa grudzień 1966.

²⁸ AP Poznań, sygn. 4019/511..., art. 27.

²⁹ Ibidem, art. 30 i 31.

zastrzegło w październiku 1968 r., że „nie mogą przewidywać w swoim budżecie żadnych środków finansowych na poszerzenie bazy materialnej organizacji harcerskiej, gdyż generalnie środki na ten cel dla całej organizacji posiada w swoim budżecie Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego”³⁰.

Przypuszczalnie „Operacja” była swoistym uzasadnieniem dla podjętej trzy lata wcześniej akcji „Z krzyżem harcerskim na kombinezonie”, która miała wprowadzić młodzież uczącą się konkretnych zawodów, w struktury ZHP³¹. Ówczesna organizacja harcerska proponowała uczniom z zawodówek program „akcentujący sprawy rzecznictwa interesów młodocianych, sprawy umiejętności określenia własnego miejsca w życiu, zajęcia w nim czynnej, aktywnej postawy, wzorców «dorosłego» działania na miarę ich społecznej dojrzałości”³². Program ten zawierał specjalnie opracowane sprawności fachowe, umożliwiał zakładanie drużyn specjalnościowych, przygotowywał odrębną kadrę organizując „resortowe kursy opiekunów, resortowe kursy aktywu młodzieżowego, instruktorów specjalności [...] kandydaci na kursy rekrutowali się nie tylko spośród nauczycieli i uczniów, ale także instruktorów praktycznej nauki zawodu, robotników, inteligencji technicznej”³³. „Operacja 1001 Frombork” konstruktywnie wykorzystywała tę akcję. Świadczył o tym charakter niektórych porozumień między ZHP a instytucjami resortowymi, który zakładał nie tylko materialne wsparcie harcerzy ze szkół zawodowych, ale też powołanie Kół Przyjaciół Harcerstwa w tych szkołach, a Harcerskich Rad Resortowych w instytucjach branżowych³⁴. Operacja umożliwiała „pokazanie» się tych zespołów, zamanifestowanie ich prężności. [potrzebna była] akcja, przy realizacji której można byłoby wykazać się wiedzą, umiejętnościami, fachowością”³⁵.

Podczas „Operacji” we Fromborku i w okolicy zostały zorganizowane obozy o charakterze branżowym oraz obozy uczestników wykonujących pozostałe zadania, czyli „zgrupowania chorągwiane, pokrywające się ze strukturą wojewódzką”³⁶. Do tych pierwszych można zaliczyć Zgrupowanie Górników, Chemików, Budowlanych, Centralnego Związku Spółdzielni Pracy, Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego, Rolników, Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Wydzielono obóz centralny, który mieścił wszystkie służby pracujące na rzecz uczestników „Operacji” – łącznościowców, służbę zdrowia, plastyków, redakcję biuletynu

³⁰ AMH, sygn. CI 8B/6, *Pismo Departamentu Kadr i Szkoleń Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego do Głównej Kwatery ZHP*, Warszawa 9 X 1968.

³¹ MWiM, sygn. MPH 762, *Biuletyn „Operacja dziesięć wieków+pierwszy rok”*, Warszawa, wiosna 1966, s. 3.

³² *Operacja 1001 Frombork*....

³³ AMH, sygn. CI 8B/1, *Uchwała nr 2 w sprawie rozwoju harcerstwa w szkolnictwie zawodowym*, GK ZHP, Dział Młodzieży Starszej, Głodówka k. Zakopanego, 4 VI 1966.

³⁴ MWiM, sygn. MPH 759....

³⁵ *Operacja 1001 Frombork*....

³⁶ MWiM, sygn. MPH 755..., s. 6.

czy podstawową obsługę gastronomiczną³⁷. Zgrupowaniom poszczególnych chorągwi harcerskich przydzielano obowiązki i zadania budowlane, ponadto realizowały one program harcerski i rozmaitym zakresie angażowały się w przebieg „Operacji”. Zgrupowanie Kopernikanie, utworzone przez harcerzy z Chorągwi Bydgoskiej, miało charakter bazy na szlaku kopernikowskim, w której zgłoszone wcześniej drużyny zatrzymywały się na 6-dniowe turnusy. Zgrupowanie Chorągwi Gdańskiej zajmowało się głównie pracą na wykopaliskach archeologicznych³⁸. Zgrupowanie Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej, współgospodarz „Operacji”, uczestniczyło w niej od samego początku, ale jej udział miał różne natężenie³⁹. Z kolei Zgrupowanie Chorągwi Ziemi Kieleckiej samodzielną jednostkę utworzyło w 1972 r., chociaż wcześniej harcerze z tego obszaru Polski także przyjeżdżali do Fromborka. W 1968 r. w projekcie oceny akcji letniej zapisano, że nie wszystkie chorągwie harcerskie angażowały się w „Operację 1001 Frombork” – wymieniono wówczas chorągiew warszawską i koszalińską⁴⁰.

Chociaż w akcji mieli brać udział głównie harcerze – uczniowie szkół zawodowych, to ostatecznie w art. 8 Konstytucji „Operacji 1001 Frombork” zapisano, że „oprócz drużyn i szczepów do «Operacji» mogą zgłaszać się zespoły młodzieżowe (niekoniecznie zrzeszone w ZHP) oraz osoby indywidualne, przysyłając do Sztabu odpowiednie meldunki”⁴¹. Zaangażowanie osób niezrzeszonych regulowała oddzielna „uchwała w sprawie zasad indywidualnego uczestnictwa”, będąca załącznikiem do Konstytucji „Operacji”. Zgodnie z nią takie osoby były włączane do istniejących zespołów lub przydzielano im zadania specjalne. Uczestnicy indywidualni mieli takie same prawa i obowiązki jak drużyny, łącznie z udziałem w wyborach do zespołów i rad⁴². Ponadto harcerze i inni uczestnicy, którzy posiadali szczególne kompetencje zawodowe i byli niezbędni do realizacji zaplanowanych prac, mogli liczyć na wsparcie sztabu „Operacji” przy wnioskowaniu o urlopy okolicznościowe w macierzystych zakładach pracy⁴³. Jak się wydaje, w toku „Operacji” starano się ograniczyć ilość „młodzieży niezorganizowanej”, czyli nie zrzeszonej w ZHP, ale chętniej, by przeżyć letnią przygodę we Fromborku⁴⁴.

³⁷ AMH, sygn. CI 8B/10, *Materiały na posiedzenie GK ZHP – Operacja 1001 Frombork*, Akcja Letnia 1970.

³⁸ *Chorągwie i Zgrupowania oraz ich praca podczas Operacji*, informacje zebrała Daria Trafankowska, „Na przełaj przez Frombork” 1972, 6–7, s. 4–8.

³⁹ AMH, sygn. CI 8B/10, *Protokół z narady podsumowującej AL–70 Operacji 1001 Frombork*, Frombork 18 XII 1970, s. 6–7.

⁴⁰ AMH, sygn. CI 8B/5, *Ocena Akcji Letniej 68 Operacja 1001 Frombork turnusów wiosennych, zatwierdzony przez Sztab Operacji 1001 Frombork na rozszerzonym posiedzeniu 27 VIII 1968 we Fromborku*.

⁴¹ AP Poznań, sygn. 4019/511..., art. 8.

⁴² AP Poznań sygn. 4019/511..., załączniki do Konstytucji: *Uchwała w sprawie zasad indywidualnego uczestnictwa w Operacji*.

⁴³ AMH, sygn. CI 8B/14, [trzy prośby o urlopy okolicznościowe na lato 1972 r., dla harcerzy zatrudnionych w Zakładach Energetycznych w Łodzi, Zakładach Przemysłu Pończosznego „Syntex” w Łowicz, Zakładach Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu, podpisał zastępca komendanta ds. organizacyjnych Z. Strzemieczny].

⁴⁴ AMH, sygn. CI 8B/10, *Turnusy wiosenne Akcji Letniej 1972 Operacji 1001 Frombork*; ibidem sygn. CI 8B/13, *Sprawozdanie z realizacji zadań organizacyjnych Akcji Letniej 1971 Operacji 1001 Frombork*.

Sposób funkcjonowania „Operacji” wyznaczały regulaminy oraz sformalizowane harmonogramy i dyrektywy. Opiekunowie uczestników podpisywali oświadczenia, że zapoznali się z instrukcjami i przekazali je harcerzom⁴⁵. Były to zasady bhp, reguły zachowania się na „terenie dawnych działań wojennych” – ze względu na niewybuchy i niewypały. Zbiory przepisów, zakazy i obostrzenia określały również te elementy życia obozowego, które w innej rzeczywistości byłyby po prostu integralną częścią harcerskiego życia. Były to zasady pełnienia służby wartowniczej, porządkowe, dyżury w kuchni, ochronę przeciwpożarową, alarmy, działanie poczty harcerskiej, obowiązki dyżurnych, oboźnych, czy rozpalać ogniska i kąpiel w Zalewie Wiślanym. Odrębny regulamin miała Harcerska Służba Porządkowa we Fromborku, zaszczytna i wyróżniająca, ale trudna, bo polegająca na patrolowaniu ulic, zwracaniu uwagi harcerzom, na przyjmowaniu skarg mieszkańców na harcerzy⁴⁶. Były to także wskazówki jak dekorować i wyposażać obóz harcerski⁴⁷.

Regulaminy porządkowały nagradzanie uczestników najważniejszym tytułem Honorowego Obywatela Fromborka, a także Odznaką Dobrej Roboty (DORO) czy Młodzieżową Odznaką Sprawności Obronnych. HOF zdobywano poprzez trzykrotny udział w akcji letniej i wykonanie określonej liczby zadań na rzecz miasta. Do otrzymania tego tytułu uprawniało też zdobycie kompletu trzystopniowej odznaki DORO⁴⁸. Honorowe obywatelstwo było trudne do zdobycia, więc cenne, ponadto miały się z nim wiązać przywileje i prestiż. Jednak wyjątkowe uprawnienia honorowych obywateli długo nie były uporządkowane. W 1966 r. rozważano, by odznaczony mógł bezpłatnie korzystać z plaży, urządzeń komunalnych i wstępów do muzeum. Miały mu przysługiwać darmowe noclegi w harcerskiej stancyi i zniżka noclegowa w obiektach Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK). Honorowy Obywatel Fromborka miał mieć też prawo do pomocy otrzymania wsparcia ZHP i miejskich władz Fromborka przy organizacji biwaków (lokalizacja, wyżywienie). W zamian odznaczony był zobowiązany do wykonywania rozmaitych prac na rzecz Fromborka podczas pobytu, upowszechniania wiedzy o mieście i regionie oraz propagowania „Operacji”. Intrigującym przywilejem miało być „współtworzenie programów i współuczestnictwo w podejmowaniu decyzji i sesjach rady powiatowej we Fromborku”⁴⁹. W 1972 r. ponownie zaczęto się zastanawiać nad statusem HOF, gdyż prestiż i uroczyste wręczanie odznaki i dyplomu nie mogło być jedynym rezultatem

⁴⁵ AP Małbork, sygn. 065/3/42, [formularz zbiorowego oświadczenia, podpisany przez 28 reprezentantów szkół i opiekunów drużyn w szkołach].

⁴⁶ MWiM, sygn. MPH 760, *Regulaminy i instrukcje Akcji Letniej 67' Operacji 1001 Frombork. Projekty*, wyd. ZHP Kwatery Główna i Sztab Operacji 1001 Frombork Harcerskiego Ruchu Młodzieży o Honorowe Obywatelstwo Fromborka – miasta Mikołaja Kopernika.

⁴⁷ AP Poznań, sygn. 4019/516, *Operacja 1001 Frombork, wzory obozowych urządzeń i elementów dekoracyjnych*.

⁴⁸ MWiM, sygn. MPH 758, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

⁴⁹ AMH, sygn. CI 8B/1, *Karta praw i obowiązków Honorowego Obywatela Fromborka*, 1966.

tego tytułu, wobec rychłego końca „Operacji”. Podobnie jak na początku „Operacji” proponowano, by status HOF uprawniał do wolnego wstępu na koncerty do katedry fromborskiej, wolnego wstępu na plażę we Fromborku, na wieżę Radziejowskiego i na Wieżę Wodną oraz do do zniżki na nocleg w obiektach PTTK. Ostateczną decyzję miało podjąć Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Fromborku i Towarzystwo Miłośników Fromborka⁵⁰.

Ścisłe zorganizowanie i ustrukturyzowanie „Operacji 1001 Frombork” było konieczne przy tak szeroko zakrojonej akcji, chociaż odbierało pracy harcerskiej jej specyficzny rys, a nadawało masowy charakter. Dodatkowo współgrało to z dążeniem do stworzenia powszechnego i egalitarnego związku harcerskiego jako powszechnej organizacji młodzieżowej w państwie socjalistycznym.

DZIAŁANIA

„Operacja 1001 Frombork” została obliczona jako siedmioletni czas wysiłku. W ósmym, jubileuszowym roku, początkowo planowano świętowanie, ale już w 1969 r. przewidywano, że będzie to także rok pracy⁵¹.

Podczas akcji letnich praca harcerska z założenia była realizowana w zastępach⁵². Wspólnie wykonywano zadania remontowe i budowlane na rzecz Fromborka, organizowano uroczystości i – w pewnym stopniu, imprezy kulturalne, edukacyjne i rozrywkowe. Z kolei w trakcie roku szkolnego „harcerscy fachowcy [...] w swoich warsztatach szkolnych [...] wykonują te prace, które zgodnie z uprzednim zapotrzebowaniem mogą być wykonane poza terenem Fromborka, a następnie zmontowane czy umieszczone na miejscu”⁵³. Zadaniowy przebieg „Operacji” zapisywano w corocznych regulaminach akcji letnich i „Programach harcerskiej pracy śródrocznej”. Umieszczano w nich zaplanowane w danym roku prace porządkowe i budowlane, które wykonywano na rzecz Fromborka i umieszczano pod hasłem „prace produkcyjne”. Programy realizowane w trakcie roku szkolnego miały przygotować harcerzy do akcji letniej. Zawierały propozycje działań kształcących umiejętności praktyczne, np. rozbijanie namiotów oraz wiedzę na temat Mikołaja Kopernika i astronomii. Przykładowy program pracy w trakcie roku szkolnego w 1968 r. zawierał następujące propozycje: luty – uroczystości urodzinowe Kopernika; kwiecień – „Dzień Fromborka”; maj – zakończenie cyklicznej akcji „Koperniki dla Fromborka” i nagrody dla drużyn uczestniczących w akcji zbierania pieniędzy; czerwiec – kilkudniowy biwak

⁵⁰ Siódmy rok harcerskiej operacji. Rozmawiamy z komendantką „Operacji 1001 Frombork” zastępcą naczelnika ZHP, hm Heleną Mikrut, rozmawiali Max i Duśka, „Na przelaj przez Frombork” 1972, 6–7, s. 2.

⁵¹ AMH, sygn. CI 8B/10, Informacja przekazana przez towarzysza..., s. 2–3.

⁵² A. Frankowska, Sześć dni fromborskiej przygody, „Na przelaj przez Frombork”, 1971, 1, s. 2.

⁵³ MWiM, sygn. MPH 755..., s. 2–3.

połączony z nauką rozbijania namiotów, przygotowywania obozu, a także wycieczki szkolne do miast związanych z Kopernikiem. Ponadto w trakcie roku drużyny uczestniczące w akcji letniej powinny przygotować scenariusze ognisk obozowych, np. o bitwie pod Grunwaldem, święcie 22 Lipca, o Powstaniu Warszawskim, czy wybuchu II wojny światowej. W ramach przygotowań w ciągu roku uczestnicy letnich obozów powinni też zdobyć kartę pływaka⁵⁴.

Poszczególne szkoły branżowe mogły otrzymać wsparcie na realizację działań podczas „Operacji”, od odpowiednich ministerstw i innych instytucji. Przykładem służy wspomniane już porozumienie z 1968 r. między ZZDZ i GK ZHP. Zawierało ono obustronne deklaracje, w których ZHP zobowiązywało się do „nasilenia działalności tak, aby zasięgiem swych drużyn i szczepów objąć jak największą ilość spośród 17 tysięcznej rzeszy uczniów Zakładów Doskonalenia Zawodowego”⁵⁵. Z kolei ZZDZ obiecało pomoc w postaci kadry, materiałów szkoleniowych, a przede wszystkim „materiałne zabezpieczenie działalności drużyn i szczepów harcerskich (lokale, umundurowanie, sprzęt harcerski, obozowy, turystyczny, specjalnościowy) [...] partycypowanie finansowe w kosztach poczynąń ZHP na terenie ZDZ (szkolenie kadry, zloty, rajdy, obozy, udział w Operacji 1001 Frombork)”⁵⁶. Dobrze wyposażone i dofinansowane było Zgrupowanie Chemików, którym opiekowało się Ministerstwo Przemysłu Chemicznego. Obóz opisywano następująco: „uzbrojenie terenu unikalne w Operacji 1001 – jest ciekawostką dla wszystkich zwiedzających, a wygodnym obozowiskiem dla uczestników”⁵⁷. Z kolei umowę o kooperacji edukacyjnej GK ZHP i sztab „Operacji” podpisały z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Współpraca obejmowała m.in. przygotowanie w miarę możliwości prelekcji, sprzętu do obserwacji nieba, a także „materiałów informacyjnych i instruktażowych o Koperniku jako astronomie, o historii astronomii współczesnej i astronautyce”⁵⁸.

W 1966 r. „Operacja” rozpoczęła się akcją pilotażową, która pomogła określić zakres prac we Fromborku i zdefiniować zasady organizacyjne. Problemy, z jakimi wówczas zmierzali się organizatorzy i uczestnicy, dotyczyły głównie gospodarowania zasobami materialnymi i finansami. 16 sierpnia 1966 r., w połowie akcji pilotażowej, Harcerska Rada Rozwoju Fromborka sformułowała bardzo szczegółową uchwałę „w sprawie prac harcerskich do wykonania na terenie miasta Fromborka oraz możliwości wykonania części prac w warsztatach przyszkolnych”. Uchwałę opublikowano

⁵⁴ MWiM, sygn. MPH 751, *Program harcerskiej pracy śródrocznej Operacji 1001 Frombork w roku 1968*.

⁵⁵ MWiM, sygn. MPH 759..., s. 2.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ AMH, sygn. CI 8B/14, hm Jerzy Krutikow, *Sprawozdanie z przebiegu obozów Ministerstwa Przemysłu Chemicznego Operacja 1001 Akcja Letnia 1972*, Krupski Młyn 10 IX 1972.

⁵⁸ *Porozumienie między Zarządem Głównym PTMA i Główną Kwaterą ZHP „Urania*. Miesięcznik Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii” 1968, 8, s. 183–184.

w grudniowym biuletynie „Operacji”⁵⁹. W tym dokumencie zostało także umieszczone podziękowanie za pomoc, jaką Radzie wyświadczyły lokalne władze miejskie, gminne i wojewódzkie, wojsko oraz sami harcerze. Warto to podkreślić, gdyż podczas całej „Operacji” bardzo różnie oceniano zarówno realizację założonych zadań jak i współpracę z innymi instytucjami. We wnioskach z przebiegu akcji pilotażowej wskazano, że sporym utrudnieniem dla „Operacji” w lecie 1966 r. było centralne zarządzanie „z Warszawy”, biurokratyczne opóźnienia dotyczące budżetu oraz to, że władze lokalne nie dotrzymywały umów o współpracy – np. o dostarczaniu na czas materiałów budowlanych, sprzętu do pracy. Wskazano też, że „praca harcerska” powinna być w następnych latach zasadniczym motorem „Operacji”, jako że w trakcie akcji pilotażowej zauważalne było „minimalne doświadczenie harcerskie uczestników”. Mimo wszystko formalne wnioski z akcji pilotażowej wspierały kontynuację „Operacji” przez podkreślenie jej wartości dla młodzieży harcerskiej ze szkół zawodowych, jej znaczenia dla idei „wychowania przez pracę” oraz jako pola współdziałania międzyresortowego i międzyorganizacyjnego⁶⁰.

Pracę i współpracę uczestników akcji pilotażowej utrudniała lokalizacja obozów, brak sprzętu (do pracy, działalności harcerskiej), niedostateczne wyposażenie. W protokole z posiedzenia sztabu „Operacji” z 10 października 1966 r., zapisano wiele przykładów niegospodarności podczas akcji pilotażowej. W kontekście ówczesnych kłopotów z zaopatrzeniem i niskiej zamożności większości uczestników zdecydowanie nieracjonalne było marnotrawstwo – przykładem niech służy 51 kg mięsa, które zepsuło się z braku chłodzi. Ponadto uczestnicy mogli zwrócić uwagę na wyrzucanie porcji jedzenia przygotowanych w zbyt dużej liczbie, brak dbałości o sprzęt obozowy, o warunki jego przechowywania i wynikłe z tego straty. Dużo mniej zauważalne było niewłaściwe zarządzanie pieniędzmi. Niefrasobliwie ubezpieczono większą liczbę osób niż to było konieczne, nie wykorzystywano zniżek na przejazdy w rozliczaniu delegacji, zwlekano z rozliczeniem zaliczek pobranych z kasy GK ZHP. Dużym problemem okazały się nadużycia finansowe i rozrzutność członków sztabu „Operacji”, które jesienią 1966 r. zasygnalizował Mieczysław Góral z Działu Finansowo-Gospodarczego GK ZHP⁶¹. Zasoby ZHP i „Operacji” były wykorzystywane w nieuzasadniony sposób przez członków sztabu – zanotowano wysokie opłaty za rozmowy telefoniczne, nie uregulowane rachunki za pobyt i wyżywienie członków rodzin, czy pojazd przydzielony członkom sztabu, który został zepsuty w wyniku „nieprawidłowej eksploatacji przez osoby nie uprawnione do jazdy samochodem służbowym”⁶². M. Góral sugerował, że wielu tych problemów i strat dałoby się uniknąć, gdyby zaist-

⁵⁹ MWiM, sygn. MPH 754...

⁶⁰ AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena Akcji Pilotażowej (3–17 sierpnia)*, Warszawa 22 IX 1966.

⁶¹ AMH, sygn. CI 8B/2, *Protokół nr 7/66 z posiedzenia Sztabu Operacji 1001 Frombork*, 1 X 1966.

⁶² AMH, sygn. CI 8B/2, *Pismo do Szefa Sztabu I. Sekury*, podpisał M. Góral, Warszawa 13 IX 1966.

niały „niezwłoczne zainteresowanie się sprawami kuchni, zabezpieczenie magazynu, urządzenie jadalni, reorganizacja sekretariatu, likwidacja koedukacyjnych namiotów Sztabu i ustawienie pracowników”⁶³. Nie jest jasne, jak na stan budżetu „Operacji” wpłynęła niegospodarność, zasygnalizowana w protokole M. Górala. Wydaje się, że akcja pilotażowa zasadniczo spełniła swoje zadanie i na podstawie tych doświadczeń skonstruowano harmonogramy prac i zasady organizacyjne w następnych latach trwania „Operacji”.

Na podstawie budżetu akcji pilotażowej i okresu przygotowawczego można na przykład wykazać stałe wydatki podczas „Operacji”. Były to ubezpieczenia, świadczenia za prace zlecone, koszty podróży służbowych członków sztabu, nagrody rzeczowe i finansowe dla kadry, wydatki biurowe, budowlane, wyżywienie, leki i utrzymanie grupy medycznej, płace kwatermistrzów, pomocy kuchennych, magazynierów⁶⁴. Pewne kwoty były przeznaczone na zwrot za wyżywienie i podróż uczestników, jeśli przyjechali oni na wezwanie sztabu „Operacji”, po uprzednim uzgodnieniu tego z chorągwiami i zespołami resortowymi⁶⁵. Jeszcze w 1970 r. trudną kwestią było rozliczanie należności za indywidualną pracę uczestników, przy uwzględnieniu dotacji ministerialnych i innych, a także kosztów transportu i sprzętu, materiałów i narzędzi. Nie do końca uporządkowane były też koszty uczestnictwa, gdyż część młodzieży otrzymywała ze swoich miejsc zatrudnienia zwrot pieniędzy za czas poświęcony na pracę podczas „Operacji”⁶⁶. Z kolei w 1972 r. wskazywano, że stawki za pracę są zaniżone⁶⁷.

Przykładowe inwestycje produkcyjne w 1967 r. obejmowały prace porządkowe, melioracyjne, geodezyjne, zabezpieczenie skarpy. Zaplanowano budowę remizy i „pomieszczeń gospodarczych na posesjach ADM [Administracja Domów Miejskich]”. Harcerze mieli pomagać przy odgruzowywaniu kanonii, kościoła św. Mikołaja i innych zabytków. Do działań na rzecz Fromborka zaliczono również porządki na cmentarzu żołnierzy radzieckich koło Braniewa⁶⁸. Przydzielanie zadań młodym uczestnikom „Operacji” było warunkowane zakresem ich doświadczenia, posiadanymi umiejętnościami i uprawnieniami oraz bezpieczeństwem robót i przepisami bhp. Ilustruje to prośba skierowana w 1968 r. do GK ZHP przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych w Olsztynie, „o udzielenie pomocy w formie wykonania przez harcerzy pewnych prostych i bezpiecznych robót za odpłatnością”. Ostatecznie okazało się, że harcerze nie mogą być do niej skierowani ze względu

⁶³ AMH, sygn. CI 8B/2, *Notatka w sprawie Akcji Pilotażowej Operacji 1001 Frombork do Działu Finansowo-Gospodarczego GK ZHP*, Warszawa 14 X 1966.

⁶⁴ AMH, sygn. CI 8B/1, *Projekt – uchwała GK ZHP w sprawie Operacji 1001 Frombork*, 1966.

⁶⁵ AMH, sygn. CI 8B/1, *Wytyczne do realizacji planu...*

⁶⁶ AMH, sygn. CI 8B/10, J. Dymecka, *Sprawozdanie z pobytu w Fromborku na akcji 1001 w dniach 13–17 VI oraz 19–22 VIII 1970*, s. 2 i 5.

⁶⁷ AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie z zadań organizacyjnych Akcji Letniej 1972 Operacji 1001 Frombork*, s. 2.

⁶⁸ AP Poznań, sygn. 4019/510..., s. 5–6.

na przepisy bhp zabraniające młodym ludziom pracy przy głębokich wykopach⁶⁹. W sierpniu 1972 r. w podobnej sytuacji procedury zawiodły i czterem harcerzom ze Zgrupowania Budowlanych zdarzył się wypadek, „spowodowany przez przedwczesne zdjęcie szalunku ścianki betonowej kanału CO i nie zabezpieczenie jej rozporami oraz obniżenie dna kanału poniżej części fundamentowej ścianki”⁷⁰. Jedna osoba została hospitalizowana.

Wiele trudności, zanotowanych podczas prac w lecie 1967 r., towarzyszyło uczestnikom w następnych latach „Operacji”. Głównie były to przestoje spowodowane brakiem materiałów, sprzętu, transportu lub opóźnienie decyzji administracyjnej⁷¹. W projekcie sformułowanej pod koniec sierpnia 1968 r. „Oceny Akcji Letniej 68” zapisano, że „podstawową trudnością był zbyt późno zatwierdzony, zbyt szczupły i niewłaściwie skonstruowany budżet”, aczkolwiek negatywna ocena stanu finansowego wynikała także z tego, że „nie umieszczono w nim ani złotówki na nagrody dla kadry”⁷². W 1971 r. źle zaplanowana kolejność prac spowodowała, że trzeba było zniszczyć już skończony chodnik. Wtedy też narzekano na wykonywane akurat latem remonty domu kultury i plaży, co uniemożliwiło korzystanie z nich w sezonie⁷³.

Inną przeszkodą była niedostateczna liczba lub wręcz brak ubrań roboczych, odpowiednich do wykonywanych prac. Harcerze najczęściej używali własnej odzieży i butów, chociaż na początku, w marcu 1966 r., planowano uszycie jednolitych, granatowych kombinezonów dla wszystkich zatrudnionych do pracy na rzecz Fromborka⁷⁴. W broszurach ZHP przedstawiano następującą wizję: „każdego ranka brygady w granatowych kombinezonach wkraczają do miasta. Wre praca na Fromborskich budowach”⁷⁵. Jednocześnie zdjęcia publikowane w tych samych broszurach świadczą, że harcerze pracowali we własnych ubraniach czy mundurach i butach. Można przypuszczać, że podmioty organizujące Operację przerzucały się odpowiedzialnością za właściwe odzianie młodzieży do pracy. Przykładem niech służy fragment pisma Ministerstwa Rolnictwa do Oddziału Oświaty Rolniczej GK ZHP, z 1968 r.: „z uwagi na pracę młodzieży przy wykopach pod kanalizację konieczne jest posiadanie przez

⁶⁹ AMH, sygn. CI 8B/5, *Pismo Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych w Olsztynie do Głównej Kwatery ZHP*, podpisał Z. Steinbarth, Olsztyn 19 I 1968 r.

⁷⁰ AMH, sygn. CI 8B/10, *Pismo pełnomocnika GK ZHP ds. Akcji Letniej*, popisali H. Strzała i główny inżynier Operacji Marek Krzysztof Sadłowski, 4 IX 1970.

⁷¹ AMH, sygn. CI 8B/4, *Ocena Akcji Letniej 1967 zatwierdzona na posiedzeniu Sztabu Operacji 1001 Frombork*, Warszawa 4 IX 1967, s. 13–14.

⁷² AMH, sygn. CI 8B/5, *Projekt oceny Akcji Letniej 68, zatwierdzony przez Sztab Operacji 1001 Frombork na rozszerzonym posiedzeniu 27 VIII 1968 r. we Fromborku*.

⁷³ JaWiK, *I znów się spotykamy*, „Na przełaj przez Frombork”, 1971, 1, s. 1.

⁷⁴ AP Poznań, sygn. 4019/512..., s. 2.

⁷⁵ Biblioteka MWiM, sygn. I/3042, *Operacja 1001 Frombork*, oprac. zespół: L. Drogowski, H. Leśniowski, I. Sekuła, wyd. II uzupełnione i poprawione, Wydawnictwo Harcerskie, Warszawa brw, brak paginacji.

nią skórzanych butów na twardej podeszwie (pionierki) oraz odzieży ochronnej”⁷⁶. W 1971 r. w sprawozdaniu z działalności pionu produkcyjnego „Operacji” postulowano, by uprzedzać młodzież, że ich buty i ubranie mogą się zniszczyć przy pracy oraz by „w miarę możliwości egzekwować wyposażenie w ubrania i obuwie ochronne od organizatorów obozów i przedsiębiorstw”⁷⁷.

Nie dla wszystkich wystarczało narzędzi, miejsca pracy nie zawsze były odpowiednio zabezpieczone. Dotyczyło to zarówno nie uziemionych betoniarek, przejść bez poręczy, jak i tego, że po śniadaniu „owszem, czasu jest sporo, jest gdzie usiąść, tylko rąk nie ma gdzie umyć i ta kawa...”⁷⁸. Mycie rąk przed posiłkiem miało znaczenie tym bardziej, że w lecie 1970 r. w Braniewie panowała czerwotka, z powodu zakażenia jednego z miejskich ujęć wody⁷⁹. W biuletynie akcji letniej z 1971 r. zanotowano, że młodzi ludzie, ciężko pracujący w upale, nie mieli nic do picia. Do tego, aby dotrzeć na miejsce pracy, musieli pokonać 4 km na piechotę w jedną stronę⁸⁰. Problemy z dostarczaniem napojów pracującym w czasie upałów powtarzały się chyba co roku, zgłoszono to także w sprawozdaniu z pracy w 1972 r.⁸¹ Brakowało także części zamiennych, np. do radiostacji harcerskiej oraz części wykorzystywanych podczas usługowych napraw, świadczonych mieszkańcom Fromborka i okolic. Harcerze jeździli po nie do Braniewa⁸².

Młodzież uczestniczącą w akcjach letnich we Fromborku na pewno dotknęły ogólnopolskie i systemowe braki w zaopatrzeniu. Nie zostały natomiast znalezione informacje o niedożywieniu młodych ludzi, a wyżywienie było chwalone w sprawozdaniach z przebiegu „Operacji” w 1971 r.⁸³ Z kolei w dokumentach z 1972 r. znajdują się ogólnikowe wzmianki o nieurozmaiconym jadłospisie i małej ilości witamin⁸⁴. Wcześniej, w marcu 1970 r., szef sztabu „Operacji”, H. Strzała i jej zastępca ds. ekonomicznych, hm. Ryszard Kleniewski, skierowali prośbę do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, o przekazanie uczestnikom Operacji darów żywnościowych z organizacji CARE (Cooperative for Assistance and Relief Anywhere). Uzasadnieniem była ciężka praca fizyczna i konieczność znacznego zwiększenia kaloryczności posiłków⁸⁵. Prośba o przydział darów od organizacji, która od 1945 r. zajmowała się

⁷⁶ AMH, sygn. CI 8B/6, *Ministerstwo Rolnictwa Departament Oświaty Rolniczej do Oddziału Oświaty Rolniczej GK ZHP*, Warszawa 24 IV 1968.

⁷⁷ AMH sygn. CI 8B/13, *Sprawozdanie z działalności pionu produkcyjnego Akcji Letniej 1971 Operacji 1001 Frombork*.

⁷⁸ A. Frankowska, *W zamszakach do cementu*, „Na przełaj przez Frombork”, 1971, 1, s. 3–4.

⁷⁹ *Czy harcerze zjadają Frombork? Z dh Henrykiem Leśniowskim rozmawiał Kadet*, „Na przełaj przez Frombork”, 1970, nr 7, s. 1 i 4; H. Stypułkowska-Misiurewicz, *Czerwotka*, „Roczny Biuletyn Epidemiologiczny” 1970, Warszawa 1971, s. 4–5.

⁸⁰ M. Raduszyński, *Praca na gorąco*, „Na przełaj przez Frombork”, 1971, 5, s. 2.

⁸¹ AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego Akcji Letniej 1972 Operacji 1001*, podpisał mgr inż. arch. hm Marek Krzysztof Sadłowski, s. 2.

⁸² B. Zdanowicz, *Kiedy radio milczy*, „Na przełaj przez Frombork”, 1971, 5, s. 2.

⁸³ AMH, sygn. CI 8B/13, *Ocena Operacji 1001 Frombork za rok 1971*, GK ZHP, Warszawa październik 1971, s. 11.

⁸⁴ AMH, sygn. CI 8B/14, *Protokół z posiedzenia komendy Akcji Letniej 1972*, [Frombork] 10 VII 1972, s. 3.

⁸⁵ AMH, sygn. CI 8B/10, *Pismo Szefa Sztabu Operacji i zastępcy ds. ekonomicznych do Ministerstwa Oświaty Szkolnictwa Wyższego*, bmw 20 III 1970.

pomocą humanitarną na świecie, świadczyła o sporych problemach z zaopatrzeniem lokalnych sklepów i hurtowni w potrzebną ilość żywności.

W czasie trwania „Operacji” powtarzały się informacje o niewystarczających dostawach i o sporach z mieszkańcami o asortyment we fromborskich sklepach. Obozy harcerskie zaopatrywały się głównie we Fromborku, Braniewie i w Pieniężnie. Teoretycznie Wydział Handlu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie zaplanował zwiększenie dostaw żywności w powiecie braniewskim w czasie akcji letniej. Mimo to brakowało towaru na półkach, tworzyły się kolejki, mieszkańcy narzekali, że atrakcyjne towary – jak masło – nie docierały nawet do sklepu, ale od razu trafiały do harcerzy. Kłopoty z aprowizacją łączyły się ze sposobem zaopatrywania obozów młodzieży w artykuły spożywcze. Przynajmniej do 1970 r. harcerze nie dysponowali samochodami, by po żywność jeździć do innych miejscowości. Wydaje się więc, że zasadniczo harcerze robili zakupy detaliczne, chociaż w 1971 r. władze „Operacji” traktowały to jako czynność naganną, nakazując harcerzom korzystanie z hurtowni⁸⁶. Przypuszczalnie nie wszyscy harcerscy zaopatrzeniowcy radzili sobie równie dobrze z obowiązkami podczas kolejnych akcji letnich. W 1972 r. komendant akcji letniej Jerzy Krutikow w sprawozdaniu podsumowującym postulował, by „służby zaopatrzenia i pracownicy magazynowi powinni być stali przez cały czas trwania zgrupowania”⁸⁷.

Harcerze pracowali nie tylko na rzecz miasta. Przygotowywali infrastrukturę obozową, łącznie z drogami dojazdowymi, liniami energetycznymi i wodociągowymi. Do zadań o charakterze harcerskim zaliczono zdobywanie znaków (np. wiedzy, przyjaźni, organizatorów wolnego czasu, pracy, organizatorów dzieci, przysposobienia rolniczego) oraz umiejętności: „każdy uczestnik Operacji wyjeżdża z obozu z konkretną nową umiejętnością, potwierdzoną odpowiednim dokumentem – prawo jazdy, licencją krótkofalarską, stopniem żeglarskim, odznaką strzelecką, turystyczną”⁸⁸. Do prac „pozaprodukcyjnych” należały wszystkie zajęcia, których podejmowały się zastępy i drużyny harcerskie w trakcie pobytu we Fromborku: gry terenowe, ogniska, spotkania z ciekawymi ludźmi, prelekcje i filmy, cykl zajęć światopoglądowych pod hasłem „Świat w którym żyjemy”, wycieczki piesze i autokarowe, organizacja różnych atrakcji kulturalnych dla mieszkańców Fromborka⁸⁹. Do tych zajęć można w tamtym czasie zaliczyć także udział w ćwiczeniach obronnych, przeprowadzanych w powiecie braniewskim. Przykładem służą te z 18 lipca 1971 r., kiedy ogłoszono alarm lotniczy i przeprowadzono ewakuację⁹⁰. Braniewska Liga Obrony

⁸⁶ Czy harcerze zjadają Frombork?... s. 1 i 4; Kadet, *Będzie lepiej*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, 1, s. 2; idem, *Nieoperatywni czy leniwi?*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, 3, s. 3.

⁸⁷ AMH, sygn. CI 8B/14, hm Jerzy Krutikow, *Sprawozdanie z przebiegu obozów...*

⁸⁸ AP Poznań, sygn. 4019/510..., s. 7–8. Zob. też Biblioteka MWiM, sygn. sygn. I/3042..., s. 50.

⁸⁹ Biblioteka MWiM, sygn. sygn. I/3042..., s. 50–51.

⁹⁰ Z. Mac, *Ćwiczenia obronne*, „Na przełaj przez Frombork”, 1971, 4, s. 3.

Kraju zorganizowała również szkolenia OPBMAR – Obrona Przeciw Broni Masowego Rażenia⁹¹. Takie minimanewry i ćwiczenia obronne realizowano także podczas pozostałych akcji letnich.

W trakcie „Operacji 1001 Frombork” wielokrotnie okazywało się, że nie wszyscy uczestnicy mają wystarczającą wiedzę o ruchu harcerskim i świadomość harcerskiego ducha akcji. W planie pracy w 1967 r. umieszczono zaskakujący nieco punkt, zgodnie z którym władze „Operacji” uznały, że: „okres pobytu na obozie Operacji 1001 pragniemy wykorzystać na kurs informacji o ZHP dla młodzieży, która w organizacji pracuje krótko oraz na kursy podwyższające harcerskie kwalifikacje – przede wszystkim kurs na stopień przewodnika ze specjalnością starszoharcerską dla młodzieży z klas z programem «z krzyżem harcerskim na kombinezonie» szkół zawodowych i przyzakładowych”⁹².

Wydaje się, że podczas „Operacji” nie wytworzyła się przestrzeń dla ruchu harcerskiego. Jeszcze w 1971 r. w biuletynie akcji letniej zapisano, że „Frombork powinien być miejscem konfrontacji. [...] Brakuje nam jednak podstawy do współdziałania. Nie ma integracji harcerzy z różnych Zgrupowań Operacji [...]. Mało jest wzajemnego goszczenia, obozów, wspólnych ognisk, twórczych, pożytecznych dyskusji”⁹³. Zachowały się notatki o problemie identyfikacji uczestników ze Związkiem Harcerstwa Polskiego. Jaskrawym przejawem było to, że harcerze nie pozdrawiali siebie i przełożonych zwyczajowym „Czuwaj”, nie manifestowali przynależności do grupy oraz nie okazywali należnego szacunku kadrze w organizacji zhierarchizowanej⁹⁴. Było to w pewien sposób powiązane z nie przestrzeganiem tradycyjnych zasad harcerskich, wzbraniających picia alkoholu i palenia tytoniu. Podczas akcji letnich wydawano specjalne zakazy picia alkoholu i ograniczano publiczne palenie papierosów, ale jak się zdaje, miały one służyć zachowaniu spokoju i porządku. W trakcie akcji letniej w 1967 r. zanotowano przypadki burd wzniesanych przez pijanych uczestników i jazdę po pijanemu. Zauważono, że „niepokojące są wypadki picia alkoholu i to czasem w znacznych ilościach. Podstawowa większość wykroczeń, jakie miały miejsce na mieście, następowały właśnie pod wpływem alkoholu”⁹⁵. 13 maja 1967 r. pijani druhowie, w tym także opiekunowie turnusów z Komendy Wielkopolskiej, wywołali w kawiarni spektakularną awanturę. Wszyscy zostali aresztowani przez braniewską milicję⁹⁶. Co ciekawe, w innej sytuacji zdarzyło się, że w dowód wdzięczności

⁹¹ M. Sklepik, *Operacja 1001 Frombork. Wspomnienia Honorowego Obywatela Fromborka, uczestnika Operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1978, s. 21.

⁹² AP Poznań, sygn. 4019/510..., s. 8.

⁹³ Mściwy Jastrząb, *1001 różnych spotkań*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, 5, s. 4.

⁹⁴ Idem, *Dbajmy o nasze imię*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, 4, s. 6.

⁹⁵ AMH, sygn. CI 8B/4, *Ocena Akcji Letniej 1967...*, s. 30.

⁹⁶ AMH, sygn. CI 8B/4, *Notatka do dh. hm. Wiktora Kineckiego, naczelnika ZHP, podpisana przez Szefa Sztabu I. Sekulę i jego zastępcę H. Leśniowskiego*, Warszawa 31 V 1967.

za pracę mieszkańcy ul. Elbląskiej we Fromborku w lecie 1967 r. częstowali harcerzy właśnie alkoholem⁹⁷. W 1970 r. H. Strzała wnioskuje o rozwiązanie umowy o pracę z instruktorem Działu Młodzieży Starszej GK ZHP, który podczas „Operacji” pełnił funkcję zastępcy komendanta obozu centralnego: „wykazał on zupełny brak umiejętności wychowawczych i organizacyjnych [...], doprowadzał do konfliktów między kadrą obozu a uczestnikami [...] nadużywał alkoholu wielokrotnie”⁹⁸. Także podczas akcji letniej w 1972 r. łamany był rozkaz L 1/72 sztabu „Operacji” o zakazie picia alkoholu. Winnych zwalniano dyscyplinarnie z udziału w „Operacji”, a stosowne informacje o wykroczeniach wysyłano do szkół i zakładów pracy ukaranych⁹⁹. W pierwszej połowie sierpnia 1972 r. cztery osoby zostały ukarane za picie alkoholu i jazdę po pijanemu, kilka innych za nielegalne przekroczenie granicy państwowej, jedna osoba za przekroczenie prędkości¹⁰⁰. Uczestnicy „Operacji” palili też papierosy. W 1967 r. została zorganizowana palarnia, w której uczestnicy Akcji mogli oddawać się nałogowi, pod warunkiem że nie byli odziani w harcerskie mundury¹⁰¹.

Ów brak harcerskiego ducha był zauważalny także wśród kadry prowadzącej. W ocenie akcji pilotażowej znalazło się takie wytłumaczenie: „wielu doświadczonych instruktorów ZHP było w tym samym czasie zajętych przygotowaniem i przeprowadzeniem Manifestacji Młodzieży, Zlotem Młodych Wychowawców i Akcją Letnią”¹⁰². O wiele bardziej intrygujące jest to, że w następnych latach także zgłaszano tego rodzaju kłopoty z kadrą. Na przykład w 1971 r. oceniono, że nie zna ona „metodyki ogólnozwiązkowej”¹⁰³. Nie jest do końca jasne, o jaką metodę harcerską chodziło. W piątym roku trwania akcji harcerskiej we Fromborku harcmistrz Jerzy Krutikow, w podsumowaniu prac letnich w 1972 r. postulował, by „dobierać tak młodzież jak i kadry o właściwym przygotowaniu harcerskim, traktujące swe zadania na obozach poważnie [...] kadrę rekrutować w większym stopniu z pedagogów instruktorów harcerstwa – nie tylko z instruktorów zawodu”¹⁰⁴. Proponował też, by w trakcie roku przeprowadzać szkolenia kadr, a kwatermistrzów rekrutować spośród „obowiązkowych, uczciwych i odpowiedzialnych ludzi”¹⁰⁵.

W kontekście harcerskiego ducha warto wspomnieć jeszcze o funkcji praktyk religijnych podczas „Operacji 1001 Frombork”. Laicyzacja młodzieży była istotną

⁹⁷ AMH, sygn. CI 8B/4, *Ocena Akcji Letniej 1967...*, s. 11.

⁹⁸ AMH, sygn. CI 8B/10, *Pismo H. Strzały do Działu Organizacyjnego Wydział Kadr*, GK ZHP, 28 VIII 1970.

⁹⁹ AMH, sygn. CI 8B/14, *Wyjątek z rozkazu L 47/72 Sztabu Operacji* [o zwolnieniach dyscyplinarnych i karach], podpisał komendant hm Jerzy Krutikow, Frombork 17 VIII 1972.

¹⁰⁰ AMH, sygn. CI 8B/4, [rozkazy podpisane przez komendantów zgrupowań Górników, Ziemi Łódzkiej], sierpień 1972.

¹⁰¹ AMH, sygn. CI 8B/4, *Ocena Akcji Letniej 1967...*, s. 32.

¹⁰² AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena Akcji Pilotażowej. Wyciąg z protokołu...*

¹⁰³ AMH, sygn. CI 8B/13, *Ocena Operacji 1001 Frombork ...*, s. 7.

¹⁰⁴ AMH, sygn. CI 8B/14, hm Jerzy Krutikow, *Sprawozdanie z przebiegu obozów...*

¹⁰⁵ Ibidem.

częścią procesu kształtowania wpływu na młodzież i dotyczyła także przekształcania idei, metody i tradycji związku harcerstwa na przełomie lat 50. i 60. XX wieku¹⁰⁶. Jednym z narzędzi tego działania było dążenie do organizacyjnego scalania szkoły i harcerstwa, w duchu wychowania świeckiego, socjalistycznego, masowego, innym – ograniczanie praktyk religijnych. Dlatego podczas „Operacji 1001 Frombork” nie były one formalnie realizowane¹⁰⁷. Przykładem służy pogrzeb czterech harcerzy, uczestników „Operacji”, którzy utonęli w Zalewie Wiślanym w lecie 1967 r. Wówczas w dokumencie „Ocena Akcji 1967 r.” zapisano, że „w tej niezwykle trudnej sytuacji, zarówno kadra jak i młodzież, dała pokaz pięknej, głęboko ludzkiej, prawdziwie harcerskiej postawy. Wręcz zaskoczyła laicka postawa młodzieży, która w przytłaczającej masie, mimo szeregu prowokacji ze strony kleru, nie wzięła udziału w żadnych elementach obrządku kościelnego”¹⁰⁸.

Jak się jednak wydaje, o wiele bardziej istotna dla przebiegu „Operacji” była często sygnalizowana niedostateczna liczba fachowców, szczególnie budowlańców. Po zakończeniu akcji letniej w 1971 r. postulowano mobilizację kadry technicznej i rekrutowanie murarzy, tynkarzy i cieśli¹⁰⁹. Niewiele pomogła wprowadzona podczas „Operacji” Odznaka Dobrej Roboty, która miał zachęcać do zwiększania wysiłku produkcyjnego i natężenia pracy. W 1972 r., w sprawozdaniu pracy pionu technicznego „Operacji 1001 Frombork”, ponownie zgłoszono brak instruktorów o specjalności murarz–tynkarz w Zgrupowaniu Kielce. Informowano również o nieodpowiednim składzie specjalności zawodowych uczniów na turnusach Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy (CZSP), co spowodowało problemy z wykonywaniem zadań produkcyjnych, brak koordynacji transportów podczas żniw, złą organizację pracy produkcyjnej Zgrupowania Kopernikanów podczas I turnusu. W podsumowaniu tego sprawozdania zapisano, że „program DORO w pracy produkcyjnej był poza nielicznymi wyjątkami niewłaściwie realizowany”, co można naprawić przez „zmniejszenie ilości zadań karty zaliczeń DORO”¹¹⁰.

Kolejną płaszczyzną problemów, nieporozumień i konfliktów było przygotowanie i realizowanie „Operacji” praktycznie bez współpracy z mieszkańcami Fromborka, a początkowo także bez wystarczającego porozumienia z ich przedstawicielami. Na samym początku, podczas akcji pilotażowej, „przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej i komendant posterunku MO roszczą pretensje do Komendy akcji za niedostarczenie im w wiarygodnych dokumentów meldunkowych osób zamieszkałych

¹⁰⁶ R. Grzybowski, *Odradzanie się harcerstwa polskiego po 1956 r. i próby włączenia go w struktury systemu wychowawczego szkoły*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2007, 23, s. 39–40.

¹⁰⁷ W. Mucha, *Wierność wartościom czy czasom? O ideach wychowawczych Związku Harcerstwa Polskiego na przestrzeni wieków*, „Perspektiva. Legnickie studia teologiczno-historyczne” 2016, 2, s. 122.

¹⁰⁸ AMH sygn. CI 8B/4, *Ocena Akcji Letniej 1967...*, s. 29.

¹⁰⁹ AMH sygn. CI 8B/13, *Sprawozdanie z działalności pionu...*

¹¹⁰ AMH sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego...*, s. 2.

w namiotach Sztabu”¹¹¹. Podobne wnioski zostały sformułowane pod koniec trwania „Operacji”. Dotyczyły one nie konsultowania z mieszkańcami oraz władzami miasta Fromborka zakresu remontów i innych zmian dokonywanych w mieście: „Nie było w okresie 6 letniego trwania «Operacji» opracowanej przez Sztab koncepcji pracy ze środowiskiem. Zgrupowania za wyjątkiem dwóch dotychczas nie podejmowały żadnej współpracy, a i poglądy części kadry nawet w Sztabie na tę sprawę nie zawsze były i częściowo jeszcze są właściwe, mierząc pobyt obozów we Fromborku głównie ilością wykonanych trawników, chodników, zieleńców itp.”¹¹² Ten niekorzystny stan próbowano naprawić jeszcze w 1973 r., przez wyznaczenie w mieście i okolicy obowiązkowych „stref wpływów” poszczególnych zgrupowań i chorągwi. Strefy stanowiły fromborskie organizacje i związki – klub sportowy, organizacja kombatancka, dom dziecka, szkoła i przedszkole, spółdzielnia rybacka, państwowe gospodarstwo rolne, organizacja turystyczna, sanatorium. Wówczas jednak „Operacja” w dotychczasowej formie miała się zakończyć. W czasie jej trwania przez miasteczko przewinęły się tysiące harcerzy. To nie było bez znaczenia dla liczącej wówczas ok. 1200 osób społeczności lokalnej.

Główne uroczystości jubileuszowe we Fromborku w lecie 1973 r., były kulminacją obchodów urodzin Kopernika, rozpoczętych 19 lutego 1973 r. Wtedy też dokonało się podsumowanie „Operacji 1001 Frombork” i innych inicjatyw ZHP, związanych z jubileuszem urodzin Mikołaja Kopernika¹¹³. Do Fromborka przyjechał I sekretarz Edward Gierek i inni przedstawiciele władz państwowych, partyjnych i branżowych. Został odsłonięty pomnik astronoma, zorganizowano ogólnopolski zlot honorowych obywateli, we Fromborku miał swoje zakończenie harcerski rajd kopernikowski i ogólnopolski spływ. Była także także parada jachtów i wiele innych imprez harcerskich¹¹⁴. Uroczystościom rocznicowym towarzyszyły wystawy, „czyny społeczne”, współzawodnictwo pracy, różnego rodzaju konkursy, realizowane samodzielnie przez uczestników¹¹⁵. Jednocześnie trwały ostatnie prace budowlane. Według oceny mgr. inż. Władysława Tylca w latach 1968–1971 uczestnicy „Operacji” koncentrowali się na porządkowaniu i odgruzowywaniu, natomiast zaniedbywali inwestycje. W rezultacie do końca 1971 r. wykonano tylko dziewięć zadań na dwadzieścia dwa zaplanowane i wykorzystano trzydzieści procent zasobów finansowych. W latach 1972–1973 tempo prac znacznie wzrosło: „spowodowane to zostało większą mobilizacją i sprawniejszym działaniem jednostek realizujących i współpracujących

¹¹¹ AMH, sygn. CI 8B/2, *Pismo do szefa Sztabu I. Sekury*, podpisał M. Góral, Warszawa 13 IX 1966.

¹¹² AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie z działalności środowiskowej*, 1971.

¹¹³ R. Tomkiewicz, op. cit., s. 565.

¹¹⁴ AMH, sygn. CI 8B/16, *Założenia programowo-organizacyjne harcerskiego lata Kopernikowskiego w 1973 roku*, s. 3–5; R. Torchalski, *Obchody rocznicy kopernikowskiej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1973, 4, s. 763.

¹¹⁵ R. Tomkiewicz, op. cit., s. 565–568; zob. też: *Harcerski Centralny Rajd Kopernikowski. Ocena i wyniki rajdu*, Warszawa 1973, s. 4–5.

w realizacji zadań oraz zwiększoną pomocą władz i społeczeństwa¹¹⁶. Od 1972 r. do czerwca 1973 harcerze mieli wykonać prace inwestycyjne o wartości znacznie przekraczającej wycenę zadań całej dotychczasowej „Operacji”¹¹⁷.

ZAKOŃCZENIE

Przypuszczalnie można zaryzykować twierdzenie, że zarządzanie, uczestnictwo i działanie zgodnie z celami zakładanymi podczas „Operacji 1001 Frombork” cechuje funkcjonalność raczej krótkoterminowa i doraźna. Harcerska inicjatywa we Fromborku wpisywała się więc w ówczesną politykę społeczną państwa oraz politykę wobec młodzieży, a także w formalne cechy samego związku harcerskiego w tamtym czasie. Była też wygodnym sposobem kontrolowania aktywności młodych ludzi: „kształtowanie postawy osobowości młodzieży miało odbywać się według z góry ustalonego scenariusza, za pośrednictwem instytucji będących pod nadzorem partii i społeczeństwa”¹¹⁸. Podczas „Operacji” wykorzystano w tym celu i organizację harcerską i szkolnictwo zawodowe, dostarczające państwu i gospodarce wykwalifikowanych pracowników.

Trzeba podkreślić, że „Operację” przeprowadzono w sytuacji zmiany politycznej, społecznego ubóstwa, a także w trakcie nieustannej reorganizacji harcerstwa. Wiele zaplanowanych działań nieustannie przesuwano, z wielu innych zrezygnowano. Były one nieustannie dopasowywane i do potrzeb i do możliwości harcerzy, przedsięwzięcia budowlanych, zaopatrzenia. Nie jest pewne, na ile te inicjatywy były zgodne z intencjami mieszkańców i władz miejskich we Fromborku. Ponadto w całym procesie w nikłym stopniu uwzględniono lokalizację miasta i stan jego infrastruktury. Uczynienie z Fromborka ośrodka turystycznego wymagałoby zagęszczenia szlaków i środków komunikacyjnych, znacznego rozszerzenia rozbudowy ośrodków handlowych, edukacyjnych, rozrywkowych, wypoczynkowych i innych które zwykle przyciągają zwiedzających i odpoczywających¹¹⁹.

Wydawać by się mogło, że „Operacja 1001 Frombork” była logistycznym chaosem, jednak rezultaty pracy fizycznej harcerzy i ich działań kulturalnych dobrze posłużyły mieszkańcom Fromborka, przynajmniej przez jakiś czas. Zbudowano, wyremontowano, uporządkowano m.in. szkołę podstawową we Fromborku i Klejnowie, remizę strażacką, budynki mieszkalne, pawilon handlowo-usługowy, szklarnię

¹¹⁶ AMH, sygn. CI 8B/16, *Informacje dotyczące programu robót inwestycyjnych i remontowych na terenie miasta Fromborka*, podpisał dyrektor mgr inż. W. Tylec.

¹¹⁷ AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego...*, s. 2.

¹¹⁸ W. Warzywoda-Kurzyńska, D. Antkowiak, A. Wietrzykowska, *Wizerunek młodzieży oraz modele polityki PZPR i państwa wobec młodzieży w latach 1948–1988*, w: *Polityka społeczna wobec młodzieży w poszczególnych okresach PRL*, Warszawa 1990, s. 18–19.

¹¹⁹ H. Mikrut w 1972 w wywiadzie przywołała uchwałę Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, zgodnie z którą Frombork „ma zostać w przyszłości ośrodkiem kulturalno-turystycznym o randze europejskiej” – zob. „Na przełaj przez Frombork” 1972, 6–7, s. 2.

w sanatorium, zieleńce, skwery i place, ogródek jordanowski, bazę rybacką, chodniki i nawierzchnię ulic. Zostały odbudowane kanonie i wykonane prace archeologiczne na rynku, na wzgórzu katedralnym, we wsiach Bogdany i Garbina¹²⁰. Co ciekawe, harcerze przyjeżdżali do Fromborka jeszcze wiele lat po formalnym zakończeniu akcji letnich. Wówczas i w latach 80. XX w. w okolice Fromborka przyjeżdżały głównie drużyny z chorągwi z Warmii, Mazur i z Pomorza, w pewien sposób kontynuując działania na rzecz miasteczka. Honorowi Obywatele Fromborka co pewien czas organizują spotkania wspomnieniowe. Niemniej po 1973 r. władze ZHP koncentrowały się raczej na „Operacji Bieszczady” (1974–1984) oraz do 1981 r. na programie Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej¹²¹.

W świetle cech funkcjonalności „Operacji 1001 Frombork” dość trudno jest jednoznacznie ocenić jej funkcjonalność, gdyż odpowiadała ona zasadom organizacji socjalistycznej. Według Jerzego Kurnala „dodając określenie „socjalistyczna”, chcemy podkreślić, że [...] chodzi o działalność nie tylko prowadzoną w instytucjonalnych ramach ustroju socjalistycznego, ale [...] służącą interesom i potrzebom utrwalenia i rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych”¹²².

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe Malbork

- sygn. 3/42 Zespół Szkół Ogrodniczych w Połoninach. Kronika właściwa obozu harcerskiego Operacja 1001 Frombork, Połoniny 1 VII 1967.
- sygn. 065/3/42, Terminarz obozów wędrownych i pismo Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa do Oddziału Oświaty Rolniczej Prezydium WRN w Gdańsku, Warszawa 12 V 1967.
- sygn. 065/3/42, [formularz zbiorowego oświadczenia, podpisany przez 28 reprezentantów szkół i opiekunów drużyn w szkołach].

Archiwum Państwowe Poznań

- sygn. 4019/510, *Założenia 1967 w roku inauguracji po konsultacjach*, [1967].
- sygn. 4019/512, *Broszura ZHP, Frombork 30 III 1966*.
- sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork. Projekt przyjęty przez Sztab Operacji 17 X 1966*.
- sygn. 4019/516, *Operacja 1001 Frombork, wzory obozowych urządzeń i elementów dekoracyjnych*.

Archiwum Muzeum Harcerstwa, zbiór Akcji Frombork

- sygn. CI 8B/1, *Karta praw i obowiązków Honorowego Obywatela Fromborka*, 1966.
Koncepcja organizacyjna i programowa Akcji Pilotażowej Operacji 1001 Frombork, Warszawa 1966.
Ocena Akcji Pilotażowej. Wyciąg z protokołu nr 79/18/66 z posiedzenia GK ZHP odbytego w dniu 21 X 1966, Warszawa grudzień 1966.
Ocena Akcji Pilotażowej (3–17 sierpnia), Warszawa 22 IX 1966.

¹²⁰ Broszura *Operacja 1001 Frombork*, oprac. L. Marcinek, druk na zlecenie GK ZHP, Wrocław [1972].

¹²¹ W. Hausner, M. Wierzbicki, op. cit., s. 105–107; W. Mucha, op. cit., s. 122;

¹²² J. Kurnal, *Polski wkład do rozwoju socjalistycznej nauki i praktyki organizacji i zarządzania*, w: *Wpływ Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i nauki radzieckiej na rozwój organizacji i zarządzania w PRL. 60-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej*. Ogólnokrajowa konferencja naukowa, Warszawa 1977, s. 54–55: cyt. za R. Kania, op. cit., s. 208.

- Projekt – uchwała GK ZHP w sprawie Operacji 1001 Frombork, 1966.*
Uchwała Harcerskiej Rady Rozwoju Fromborka, [Warszawa-?] 16 VIII 1966.
Uchwała nr 2 w sprawie rozwoju harcerstwa w szkolnictwie zawodowym, GK ZHP, Dział Młodzieży Starszej, Głódówka k. Zakopanego, 4 VI 1966.
- *Wytyczne do realizacji planu prac produkcyjnych w 1966, Warszawa 11 XI 1966.*
 sygn. CI 8B/2, *Notatka do dh. hm. Wiktora Kineckiego, naczelnika ZHP, podpisana przez Szefa Sztabu I. Sekułę* czołowego GK ZHP, Warszawa 14 X 1966.
Pismo do Szefa Sztabu I. Sekuły, podpisał M. Góral, Warszawa 13 IX 1966.
 - *Protokół nr 7/66 z posiedzenia Sztabu Operacji 1001 Frombork, 1 X 1966.*
 sygn. CI 8B/4, *Notatka do dh. hm. Wiktora Kineckiego, naczelnika ZHP, podpisana przez Szefa Sztabu I. Sekułę i jego zastępcę H. Leśniowskiego, Warszawa 31 V 1967.*
 - *Ocena Akcji Letniej 1967 zatwierdzona na posiedzeniu Sztabu Operacji 1001 Frombork, Warszawa 4 IX 1967.*
 sygn. CI 8B/5, *Ocena Akcji Letniej 68 Operacja 1001 Frombork turnusów wiosennych, zatwierdzony przez Sztab Operacji 1001 Frombork na rozszerzonym posiedzeniu 27 VIII 1968 we Fromborku.*
Pismo Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych w Olsztynie do Głównej Kwatery ZHP, podpisał Z. Steinbarth, Olsztyn 19 I 1968.
Projekt oceny Akcji Letniej 68, zatwierdzony przez Sztab Operacji 1001 Frombork na rozszerzonym posiedzeniu 27 VIII 1968 r. we Fromborku.
 - sygn. CI 8B/6, *Ministerstwo Rolnictwa Departament Oświaty Rolniczej do Oddziału Oświaty Rolniczej GK ZHP, Warszawa 24 IV 1968.*
Pismo Departamentu Kadr i Szkoleń Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego do Głównej Kwatery ZHP, Warszawa 9 X 1968.
Pismo Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa do Oddziału Oświaty Rolniczej Głównej Kwatery ZHP, Warszawa 24 IV 1968.
 - sygn. CI 8B/10, *Informacja przekazana przez towarzysza premiera [wiceprezesa Rady Ministrów Mariana Olewińskiego- ?], po pobycie we Fromborku 14 VIII 1969.*
J. Dymecka, Sprawozdanie z pobytu w Fromborku na akcji 1001 w dniach 13–17 VI oraz 19–22 VIII 1970.
Materiały na posiedzenie GK ZHP – Operacja 1001 Frombork, Akcja Letnia 1970.
Pismo H. Strzały do Działu Organizacyjnego Wydział Kadr, GK ZHP, 28 VIII 1970.
Pismo pełnomocnika GK ZHP ds. Akcji Letniej, popisałi H. Strzała i główny inżynier Operacji Marek Krzysztof Sadłowski, 4 IX 1970.
Pismo Szefa Sztabu Operacji i zastępcy ds. ekonomicznych do Ministerstwa Oświaty Szkolnictwa Wyższego, bmnw 20 III 1970.
Protokół z narady podsumowującej AL–70 Operacji 1001 Frombork, Frombork 18 XII 1970.
Turnusy wiosenne Akcji Letniej 1972 Operacji 1001 Frombork.
 - sygn. CI 8B/12, *Kierowanie Operacją 1001 Frombork, 1971.*
 - sygn. CI 8B/13, *Ocena Operacji 1001 Frombork za rok 1971, GK ZHP, Warszawa październik 1971.*
Sprawozdanie z realizacji zadań organizacyjnych Akcji Letniej 1971 Operacji 1001 Frombork.
Sprawozdanie z działalności pionu produkcyjnego Akcji Letniej 1971 Operacji 1001 Frombork.
 - sygn. CI 8B/14, *hm Jerzy Krutikow, Sprawozdanie z przebiegu obozów Ministerstwa Przemysłu Chemicznego Operacja 1001 Akcja Letnia 1972, Krupski Młyn 10 IX 1972.*
Protokół z posiedzenia komendy Akcji Letniej 1972, [Frombork] 10 VII 1972.
Protokół z posiedzenia Sztabu Operacji 1001 Frombork, 31 I 1972.
Sprawozdanie pracy pionu technicznego Akcji Letniej 1972 Operacji 1001, podpisał mgr inż. arch. hm Marek Krzysztof Sadłowski.
Sprawozdanie z działalności środowiskowej, 1971.
Sprawozdanie z zadań organizacyjnych Akcji Letniej 1972 Operacji 1001 Frombork.
Wyjątek z rozkazu L 47/72 Sztabu Operacji [o zwolnieniach dyscyplinarnych i karach], podpisał komendant hm Jerzy Krutikow, Frombork 17 VIII 1972.
[rozkazy podpisane przez komendantów zgrupowań Górników, Ziemi Łódzkiej], sierpień 1972.
[trzy prośby o urlopy okolicznościowe na lato 1972 r., dla harcerzy zatrudnionych w Zakładach Energetycznych w Łodzi, Zakładach Przemysłu Pończosznego „Syntex” w Łowicz, Zakładach Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu, podpisał zastępca komendanta ds. organizacyjnych Z. Strzemeczny].
 - sygn. CI 8B/16, *Informacje dotyczące programu robót inwestycyjnych i remontowych na terenie miasta Fromborka, podpisał dyrektor mgr inż. W. Tylec.*
Założenia programowo-organizacyjne harcerskiego lata Kopernikowskiego w 1973 roku.

Zbiory Muzeum Warmii i Mazur

- sygn. MPH 752, *Podstawowe zadania Operacji 1001 Frombork w roku 1968*, Warszawa styczeń 1968..
- sygn. MPH 754, *Operacja 1001 Frombork – biuletyn Sztabu Operacji*, Warszawa grudzień 1966.
- sygn. MPH 755, *Biuletyn GK ZHP*, Frombork czerwiec 1966, s. 6.
- sygn. MPH 758, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.
- sygn. MPH 759, *Porozumienie między Zarządem ZZDZ i GK ZHP w sprawie rozwoju działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży uczącej się i pracującej w ZDZ*, Warszawa 1968.
- sygn. MPH 760, *Regulaminy i instrukcje Akcji Letniej 67’ Operacji 1001 Frombork. Projekty*, wyd. ZHP Kwartera Główna i Sztab Operacji 1001 Frombork Harcerskiego Ruchu Młodzieży o Honorowe Obywatelstwo Fromborka – miasta Mikołaja Kopernika.
- sygn. MPH 762, *Biuletyn „Operacja dziesięć wieków+pierwszy rok”*, Warszawa, wiosna 1966.
- sygn. I/3042, *Operacja 1001 Frombork*, oprac. zespół W. Bogdanowicz, L. Drogowski, Andrzej Kwiatkowski, A. Pawłowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie, [Warszawa], brw.

Źródła drukowane

Broszura *Operacja 1001 Frombork*, oprac. L. Marcinek, druk na zlecenie GK ZHP, Wrocław [1972].
Harcerski Centralny Rajd Kopernikowski. Ocena i wyniki rajdu, Warszawa 1973.

Prasa

„Urania. Miesięcznik Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii” 1968, 8.
„Na przelaj przez Frombork” 1970, 1, 7; 1971, 1, 3–5, 1972, 6, 7

Wspomnienia

M. Sklepik, *Operacja 1001 Frombork. Wspomnienia Honorowego Obywatela Fromborka, uczestnika Operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1978.

Opracowania

- Czapów C., *Elementy funkcjonalności instytucji*, w: *Socjotechnika. Funkcjonalność i dysfunkcjonalność instytucji*, red. A. Podgórecki, Warszawa 1974.
- Czubiel L., *Odbudowa i konserwacja zabytków Fromborka w latach 1968–1973*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1983, nr 4.
- Grzybowski R., *Odradzanie się harcerstwa polskiego po 1956 r. i próby włączenia go w struktury systemu wychowawczego szkoły*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2007, 23.
- Hausner W., Wierzbicki M., *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.
- *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1964. Pomiedzy tradycją służby Bogu, Polsce i bliźnim a komunistycznym przechwyceniem*, w: *Jesteście naszą wielką szansą... Młodzież na rozstajach komunizmu*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009.
- Kania R., *Miedzy ideologią i praxis. Organizacja socjalistyczna w PRL w latach 1956–1981*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, nr 4 (41).
- Kurnal J., *Polski wkład do rozwoju socjalistycznej nauki i praktyki organizacji i zarządzania*, w: *Wpływ Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i nauki radzieckiej na rozwój organizacji i zarządzania w PRL. 60-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Ogólnokrajowa konferencja naukowa*, Warszawa 1977.
- Mucha W., *Wierność wartościom czy czasom? O ideach wychowawczych Związku Harcerstwa Polskiego na przestrzeni wieków*, „Perspektiva. Legnickie studia teologiczno-historyczne” 2016, 2.
- Stypułkowska-Misiurewicz H., *Czerwinka*, „Roczny Biuletyn Epidemiologiczny” 1970, Warszawa 1971.
- Tomkiewicz R., *Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, 3.
- Torchalski R., *Obchody rocznicy kopernikowskiej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1973, 4.
- Warzywoda-Kurzyńska W., Antkowiak D., Wietrzykowska A., *Wizerunek młodzieży oraz modele polityki PZPR i państwa wobec młodzieży w latach 1948–1988*, w: *Polityka społeczna wobec młodzieży w poszczególnych okresach PRL*, Warszawa 1990.



Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

mlynarczyk.anita@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0002-7116-4198>

Wizerunek Niemiec w podręcznikach do nauczania historii od II połowy XX wieku do czasów współczesnych. Jego polityczne i historiograficzne determinanty

The image of Germany in history schoolbooks from the second half of the 20th century to the present. Its political and historiographical determinants

Das Bild Deutschlands in Geschichtslehrbüchern von der 2. Hälfte des 20. Jahrhunderts bis zur Gegenwart. Seine politischen und historiographischen Determinanten

Słowa kluczowe: Polska, edukacja, Niemcy, polityka, historia

Keywords: Poland, education, Germany, politics, history

Schlüsselwörter: Polen, Bildung, Deutschland, Politik, Geschichte

STRESZCZENIE

Narracja podręczników do nauczania historii jest pochodną obowiązującego przekazu historiograficznego oraz, a może przede wszystkim, polityki historycznej kreowanej przez władze państwowe. Podręczniki do nauczania historii uważa się też za jedno z podstawowych czynników kształtujących w świadomości całych pokoleń, społeczną pamięć o przeszłości. Celem artykułu jest zaprezentowanie niewrażliwych punktów w historii stosunków polsko-niemieckich, które znajdują odzwierciedlenie w podręcznikach do nauczania historii XX i XXI wieku oraz próba ukazania potencjalnego wpływu tego przekazu na postawy starszego (edukowanego do 1989 r.) i młodszego pokolenia Polaków (przez pryzmat badań ankietowych). Obraz polsko-niemieckich relacji zawarty w kompendiach ukazany jest w szerszym kontekście, zarówno bieżącej polityki, jak też historiografii.

ABSTRACT

The narrative of history textbooks is a derivative of the historiographical message prevailing and, perhaps above all, the historical policy created by the state authorities. History textbooks are also considered to be among the primary factors that shape, for whole generations, the social memory of the past. The aim of this article is to present the critical points in the history of Polish-German relations, which are reflected in the history textbooks of the 20th and 21st centuries, and to attempt to show the potential impact of this message on the attitudes of the older (educated until 1989) and younger generation of Poles (through the prism of survey research). The picture of Polish-German relations contained in the compendia is shown in a broader context, both of current politics and historiography, which complements the previous coverage. In addition, the latest results of surveys addressing the subject of Polish-German relations are included.

ZUSAMMENFASSUNG

Das Narrativ der Geschichtsschulbücher ist ein Derivat der geltenden historiografischen Botschaft und vielleicht vor allem der von den staatlichen Behörden geschaffenen Geschichtspolitik. Geschichtsbücher gelten auch als einer der wichtigsten Faktoren, die das gesellschaftliche Gedächtnis der Vergangenheit im Bewusstsein ganzer Generationen prägen. Ziel des Artikels ist es, die wichtigsten Punkte der Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen, die sich in den Geschichtsbüchern des 20. und 21. Jahrhunderts widerspiegeln, darzustellen und zu versuchen, die möglichen Auswirkungen dieser Überlieferung auf die Einstellungen der älteren (bis 1989 ausgebildeten) und jüngeren Generation von Polen (durch das Prisma von Umfragen) aufzuzeigen. Das in den Kompendien enthaltene Bild der deutsch-polnischen Beziehungen wird in den breiteren Kontext sowohl der aktuellen Politik als auch der Geschichtsschreibung gestellt.

WSTĘP

Dobrosąsiedzkie stosunki wymagają nieustannej pracy na wielu płaszczyznach. Ważną rolę oprócz takich determinantów, jak bieżące wydarzenia polityczne odgrywała i nadal odgrywa szkolna edukacja historyczna. Literatura naukowa na temat stosunków polsko-niemieckich przez pryzmat podręczników szkolnych, jest pokaźna, tak z historycznego¹, jak i socjologicznego punktu widzenia². Dobrze zbadane są również polsko-niemieckie miejsca pamięci³. W odniesieniu do przekazu podręczników

¹ Dla okresu II RP – zob. G. Okła, *Wielokulturowość w nauczaniu historii w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Kielce 2008, s. 134–148. Dla PRL – zob. Z. Mazur, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii. 1945–1989*, Poznań 1995, którego praca stanowi próbą odtworzenia i analizy mechanizmów, jakimi kierowały się władze Polski Ludowej przy kreowaniu obrazu dziejów Polski i jej sąsiadów na użytek własnego społeczeństwa. Wykład koncentruje się wokół analizy trzech paradygmatów: klasy, narodu i państwa, na których opierała się – zdaniem Zbigniewa Mazura polska powojenna historiografia. Uwzględniające podręczniki po 1989 r. – zob. D. Nowak, *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w polskich podręcznikach do historii*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej Pogranicza i centra współczesnej Europy. Różnorodność praktyk i teorii*, red. nauk. D. Szaban, J. Nyckowiak, T. Kołodziej, Zielona Góra 2015, s. 175–188; I. Lewandowska, S. Zloch, *Polsko-niemiecki projekt „Pruzenland. Regionalne konstrukcje tożsamości w podręcznikach szkolnych Niemiec, Polski i Rosji*, „Zapiski Historyczne” 2012, z. 1, s. 103–118.

² E. Nasalska, *Polsko-niemieckie dyskursy edukacyjne lata 1949–1999*, Warszawa 2004; I. Lewandowska, S. Zloch, op. cit., s. 103–118.

³ W wielotomowej pracy *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, red. R. Traba, H. Henning Hahn, współpraca M. Górny, K. Kończal, t. I: *Wspólne/oddzielne*, Warszawa 2015; t. II: *Wspólne/Oddzielne*, Warszawa 2015; t. III: *Paralele*, Warszawa 2012; t. IV: *Refleksje metodologiczne*, Warszawa 2013.

zaznacza się, że ich narracja jest pochodną obowiązującego przekazu historiograficznego oraz, a może przede wszystkim, polityki historycznej kreowanej przez władze państwowe. Jednocześnie wskazuje się na podręczniki do nauczania historii, jako jedno z podstawowych czynników kształtujących w świadomości całych pokoleń społeczną pamięć o przeszłości⁴.

Celem artykułu jest przedstawienie newralgicznych punktów w historii stosunków polsko-niemieckich, jakie prezentowane były (i są) w podręcznikach do nauczania historii II połowy XX i w XXI w. Obraz polsko-niemieckich relacji zawarty w kompendiach ukazany jest w szerszym kontekście, zarówno bieżącej polityki, jak też historiografii. Autorka zestawia trudne relacje polsko-niemieckie, wynikające z doświadczeń II wojny światowej i niestabilnej kwestii granic w Polsce po jej zakończeniu, przybliża na konkretnych przykładach obraz polsko-niemieckich punktów stycznych w historiografii i edukacji historycznej, ograniczonej wstecz do okresu powojennego. Był to czas, gdy na postawach ogółu społeczeństwa polskiego wobec Niemców zaciążyły doświadczenia II wojny światowej i problem granic po jej zakończeniu, a antyniemieckość była przez długi okres jedną z płaszczyzn, na której działania propagandowe komunistycznej władzy, zbiegały się z odczuciami społecznymi⁵. Wprawdzie dokonujący analizy kilku podręczników do historii, wydanych po 1970 r., Gerard Labuda (polski historyk, mediewista, znawca historii Słowiańszczyzny Zachodniej, w tym dziejów Pomorza i Kaszub), nie dopatrywał się w nich „świadomego przekręcania ani tendencyjnego przedstawiania faktów z historii stosunków polsko-niemieckich⁶, ale jednostronność, obciążona balastem bieżącej polityki, jest w nich widoczna dość wyraźnie. Zaprezentowane przez autorkę „newralgiczne” momenty z ponad 1000-letniego polsko-niemieckiego sąsiedztwa, trafnie to odzwierciedlają.

NIEMCY – SPOJRZENIE NA TRUDNE RELACJE. POLITYKA I HISTORIOGRAFIA

Granica zachodnia na Odrze i Nysie Łużyckiej, była do lat 70. XX w. zarzewiem konfliktu międzynarodowego między Polską a Niemcami. Ustaloną w Poczdamie 6 czerwca 1950 r. zachodnią granicę Polski, uznała Niemiecka Republika Demokratyczna, a dopiero 20 lat później – 7 grudnia 1970 r., uczyniła to samo Republika Federalna, potwierdzając jej nienaruszalność⁷. Wytyczenie, na podstawie umowy po-

⁴ Te obszary, które za Barbarą Szacką, nazywa się potoczną pamięcią społeczną oraz pamięcią upowszechnianą, obejmującą m.in. treści podręczników – zob. E. Nasalska, op. cit., s. 17.

⁵ Ibidem, s. 63.

⁶ Ibidem, s. 132.

⁷ Szerzej na temat relacji polsko-niemieckich w PRL zob. m.in. J. Antoniewicz, *Układy i porozumienia między PRL i RFN w latach siedemdziesiątych na łamach „Das Ostpreussenblatt”*, Meritum, t. I, Olsztyn 2009, s. 201–211; T. Dubowski, *Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych*

czdamskiej, nowej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, poskutkowało przymusowym przesiedleniem ludności niemieckiej⁸, co również stało się punktem zapalnym w relacjach polsko-niemieckich, niewygasłym do dnia dzisiejszego⁹.

Stałe przekonywanie polskiego społeczeństwa przez władze komunistyczne o odwiecznym konflikcie z Niemcami, było w PRL, nieodłącznym elementem, tzw. „polityki pamięci”¹⁰. „Obrona” polskiego stanu posiadania na Ziemiach Zachodnich stała się też domeną działalności naukowej archeologów i historyków. Do największego propagatora praw Polski do tzw. Ziem Odzyskanych, należał archeolog Józef Kostrzewski (1885–1965). Swą tezę o pradawnym zasiedleniu Słowian między Odrą i Bugiem oraz Bałtykiem i Karpatami, jako zaprzeczenie funkcjonującej w gronie niemieckich historyków „teorii najazdu”, zgłosił już w 1913 r. w swej *Wielkopolsce w czasach przedhistorycznych* i pozostał jej wierny do końca życia¹¹. Po II wojnie światowej, jego teza dobrze wpisała się w problem wciąż podważanej w Niemczech Zachodnich, polskiej granicy zachodniej, co traktowane było, jako realne zagrożenie¹². W obliczu napiętej sytuacji granicznej, J. Kostrzewski akcentował fakt, że w Niemczech Zachodnich dotychczasowe poglądy podważające autochtonizm Słowian w Dorzeczu Odry i Wisły nie uległy zmianie¹³. W dysputy włączyli się również historycy. Oni z kolei, w obliczu niedawnych doświadczeń związanych z wojną i okupacją, a także wciąż kwestionowanych granic zachodnich, korzeni Polski współczesnej doszukiwali się

stosunków z 1970 r. – refleksje na tle bońskiej polityki europejskiej i wschodniej, Miscellanea Historico-Iuridica, 2020, t. XIX, z. 2. Warto dodać, że wspomniany układ przyczynił się do usankcjonowania polsko-niemieckiej komisji podręcznikowej. Wspólna Polsko-Niemiecka Komisja Podręcznikowa Historyków i Geografów (choć wówczas jeszcze nie miała sformalizowanej nazwy, a powołano ją oficjalnie dopiero w październiku 1972 r.), rozpoczęła działalność pod egidą Komitetów ds. UNESCO obu krajów, pierwszy raz spotkała się w Warszawie 22 lutego 1972 r. Jej zadaniem była rewizja podręczników szkolnych do historii i geografii oraz innych przedmiotów. Nigdy jednak nie udało się zorganizować trójstronnych obrad podręcznikowych między PRL–RFN–NRD. Co ciekawe, już w 1971 r. powołano dodatkową Komisję Podręcznikową Polska–NRD do spraw Podręczników Szkolnych do Nauczania Historii i Geografii, która działała do 1989 r., jednak nie odniosła sukcesów i była praktycznie nieznana – zob. B. Dziewanowski-Stefańczyk, *Współpraca polskich i (zachodnio)niemieckich historyków po II wojnie światowej. Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego*, <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/37> (dostęp: 25 V 2022 r.).

⁸ P. Kacprzak, *Wysiedlenie Ludności niemieckiej z Polski do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech w 1947 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, no 3322, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, LXXXV, s. 287; szerzej, s. 287–305.

⁹ „Wypędzeni” *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wypedzeni;3998939.html> (dostęp: 25 V 2022 r.).

¹⁰ Szerzej na temat tzw. polityki historycznej, zob. K. Kącka, *Polityka historyczna: kreatorzy, narzędzia, mechanizmy działania – przykład Polski*, w: *Narracje pamięci: między polityką a historią*, red. K. Kącka, J. Piechowiak-Lamparska i A. Ratke-Majewska, Toruń 2015, s. 63–64.

¹¹ W. Hensel, *35 lat naukowej działalności Józefa Kostrzewskiego. Uczony i człowiek*, „Przegląd Zachodni” 1947, nr 6, s. 502. Teoria ta została sformułowana po I wojnie światowej. Jej powstanie było inspirowane teoriami archeologów niemieckich, wywodzących się ze szkoły Gustafa Kossinny i wykorzystywana przez niemiecką propagandę nazistowską. Poglądy polskich neoautochtonistów przeciwstawiały się tezom badaczy niemieckich – zob. *Wielka historia Polski*, t. I, cz. 2: *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2003, s. 350.

¹² Z. Kobyliński, *Archeologia wczesnego średniowiecza w Polsce 1939–1989: sukcesy i porażki*, w: *Pół wieku z dziejów archeologii polskiej 1939–1989*, red. J. Lech, Warszawa 2007, s. 367.

¹³ J. Kostrzewski, *Nauka niemiecka wobec odkryć archeologicznych na byłych ziemiach zachodniosłowiańskich*, „Przegląd Zachodni” 1966, nr 4, s. 241.

w Polsce piastowskiej¹⁴. Nierzadko polonizowano Ziemię Zachodnią i Północną na siłę, naciągając wymowę faktów historycznych¹⁵. Chodziło bowiem o dostarczenie historycznej legitymizacji dla nowego kształtu terytorialnego państwa polskiego¹⁶.

Do newralgicznych punktów w relacjach polsko-niemieckich zaliczano też moment usankcjonowania się państwa polskiego i przyjęcie przez niego chrześcijaństwa, które rozpatrywane było w aspekcie stałego zagrożenia niemieckiego¹⁷. Ważnym polem dyskusji w historiografii PRL stała się też rola Zakonu Krzyżackiego w wiekach XIII–XVI. Na ten stan rzeczy wpłynął i nadal wpływa w sposób decydujący układ stosunków politycznych i społeczno-narodowościowych na terenach Pomorza Wschodniego, od XIII w., do czasów współczesnych¹⁸. Przedmiotem sporów historiograficznych w okresie PRL była też polityka Prus na polskich ziemiach w XIX w. Stanowiła ona – jak zauważał Lech Trzeciakowski, przedmiot żywego zainteresowania nie tylko historyków, ale i polityków, szukających argumentacji historycznej dla realizacji swych praktycznych celów¹⁹. Jednakże najbardziej newralgicznym punktem w dziejach relacji polsko-niemieckich była z pewnością II wojna światowa. Choć Polska znalazła się jedynie w obozie zwycięzców (sama bowiem zwycięzcą nie była), sukces nad Niemcami hitlerowskimi uznano za „drugi Grunwald”, o większej jeszcze skali dziejowej²⁰. Stałe przestrzegano przez zagrożeniem niemieckim²¹.

POLSKO-NIEMIECKIE RELACJE W EDUKACJI HISTORYCZNEJ XX W. (DO 1989 R.)

Na stały związek nauczania historii z nauką historyczną i polityką wskazuje fakt ciągłego eksponowania w podręcznikach napiętych relacji polsko-niemieckich. Po II wojnie światowej, w obliczu niedawnych doświadczeń związanych z wojną i okupacją,

¹⁴ „Idea piastowska” została skonstruowana na micie wyidealizowanego kształtu terytorialnego polskiego państwa narodowego rozciągającego się mniej więcej od Odry, po nie zawsze precyzyjnie ustaloną granicę na wschodzie, za: Z. Mazur, op. cit., s. 165.

¹⁵ J. Maternicki, *Edukacja historyczna Polaków w ostatnim pięćdziesięcioleciu (zarys problematyki badawczej)*, „Wiadomości Historyczne” 1995, nr 3, s. 160. Na temat mitu „Ziem odzyskanych”, zob. J. Eisler, *Mity i stereotypy w PRL*, „Wiadomości Historyczne” 2004, nr 2, s. 72; K. Zernack, *Niemcy-Polska z dziejów trudnego dialogu historiograficznego*, red. H. Olszewski, tłum. Ł. Musiał, Poznań 2006, s. 372.

¹⁶ R. Stobiecki, *Miedzy kontynuacją a dyskontynuacją*, w: *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska i J. Myśliński, Warszawa 2006, s. 271.

¹⁷ G. Labuda, *Początki państwa polskiego w historiografii polskiej i niemieckiej*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. 1. *Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*, red. J. Krasuski, G. Labuda, A.W. Walczaka, Poznań 1974, s. 159.

¹⁸ M. Biskup, *Rola Zakonu Krzyżackiego w wiekach XIII–XVI, stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, *Studia z dziejów w historiografii polskiej i niemieckiej*, cz. 1, red. J. Krasuski, G. Labuda, A.W. Walczaka, Poznań 1974, s. 327.

¹⁹ L. Trzeciakowski, *Polityka Prus na polskich ziemiach w XIX wieku w historiografii polskiej i niemieckiej: stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. 2. *Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*, red. J. Krasuski, G. Labuda, A.W. Walczaka, Poznań 1984, s. 134.

²⁰ M. Biskup, *Grunwaldzka bitwa. Geneza – przebieg – znaczenie – tradycje*, Warszawa 1991, s. 8.

²¹ Archiwum IPN w Lublinie, sygn. 0110/40, s. 57.

wychowanie w nienawiści do Niemiec, jako odwiecznego wroga Polski i Polaków, było stałym elementem nauczania²². Analizowano je w oparciu o wyszczególnione już w literaturze naukowej paradygmaty: narodu, państwa i klasy. Pierwszy paradygmat, wskazywał na trwałą wrogość okazywaną przez Niemcy ludom słowiańskim, zwłaszcza zaś narodowi polskiemu²³. Po utworzeniu w 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ukazywanie Niemiec, jako realnego niebezpieczeństwa dla granic polskich przestało być aktualne²⁴. Konflikty narodowe zastąpiono klasowymi. Nadal podkreślano antagonizm polsko-niemiecki i wrogość obu państw na przestrzeni dziejów. W interpretacji tych wydarzeń, obok funkcjonującego wcześniej „paradygmatu narodu”, wskazywano na odwieczną wrogość między Polską a Niemcami, posługiwano się nowym paradygmatem – państwa, w odniesieniu do którego krytykowano politykę zagraniczną Polski (ekspansję na wschód, kosztem rezygnacji z ziem zachodnich)²⁵. Po układzie w Zgorzelcu (1950 r.) zmieniono stosunek do zachodniego sąsiada. Uznano go za pierwsze państwo demokratyczne i pokojowe w dziejach Niemiec. Obecny w programach z lat 1950–1953 „paradygmat narodu” i „paradygmat państwa”, ustąpił miejsca „paradygmatowi klasy”. Złagodził on całościowy obraz Niemiec, negatywnymi cechami obdarzył bowiem, tylko tzw. „klasy posiadające”. Co charakterystyczne, nie czynił też wielkiej różnicy między klasami, ze względu na ich narodowość²⁶.

W kompendiach do nauczania historii paradygmat narodu przejawiał się w tym, iż relacje między obu narodami redukowano do konfliktów²⁷, niewiele natomiast pisano

²² Warto podkreślić, że ukazywanie Niemiec, jako wroga Polski i Polaków, było stałym elementem nauczania także w okresie II RP. Jak już zauważono w literaturze naukowej, szeroko rozumiane stosunki polsko-niemieckie znajdowały się w centrum zainteresowania ówczesnego szkolnego piśmiennictwa. Przy ich omawianiu nie próbowano wychodzić, poza ukazywanie licznych zagrożeń, jakie powodowała ekspansyjna polityka państwa niemieckiego skierowana na Wschód. Ten sposób pisania historii, jak słusznie już wskazano, prowadził do postrzegania Polski w roli defensywnej, zorientowanej wyłącznie na odpiertanie zagrożeń ze strony zachodniego sąsiada. G. Okła, op. cit., s. 134–148. Zob. też: J. Duszyńska, T. Witwicki, *Elementarna nauka historii Polski dla szkół powszechnych*, wyd. 3, Lwów 1931, s. 21–24, 66, 171–172, 176, 189; C. Nanke, *Historia średniowieczna. Podręcznik dla klasy wyższych szkół średnich*, wydanie 3, Lwów 1925, s. 53–54, 190; W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii na drugą klasę gimnazjalną*, Lwów 1934, s. 3–4, 99; W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii na trzecią klasę gimnazjalną*, Lwów 1935, s. 236, 238; J. Dąbrowski, *Historia, tom trzeci. Dla III klasy gimnazjów*, Lwów 1935, s. 167, 169, 174.

²³ Z. Mazur, op. cit., s. 108.

²⁴ Nastąpiła zatem konieczność jakby podzielenia uwagi poświęcanej Niemcom na dwa nurty. W jednym mieściła się utworzona nieco wcześniej Republika Federalna Niemiec (...) uważana za matczynik rewizjonizmu granicznego i ekspozyturę anglosaskiego imperializmu. W drugim NRD uważana (...) za prawdziwe, pokojowe, socjalistyczne państwo niemieckich robotników i chłopów – zob. G. Strauchold, *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1951*, Toruń 2003, s. 246.

²⁵ Z. Mazur, op. cit., s. 108 i 190. Stanowisko to było zgodne z programem Polskiej Partii Robotniczej – zob. M. Orzechowski, *Koncepcja granic zachodnich w programie Polskiej Partii Robotniczej*, „Rocznik Wrocławski” 1962, t. VI, s. 307. Na niekorzystny kształt granic zachodnich komunistów (Komunistyczna Partia Polski) wskazywali już w okresie II Rzeczypospolitej – zob. H. Cimek, *Stanowisko komunistów w kwestii granic zachodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, „Wiadomości Historyczne” 1990, nr 4, s. 179.

²⁶ Z. Mazur, op. cit., s. 61.

²⁷ Z. Mazur, op. cit., s. 108–109, 120; S. Zajęczkowski, B. Baranowski, S. Krakowski, M. Siuchniński, *Podręcznik historii dla VII kl. szkoły podstawowej*, red. S. Zajęczkowski, Warszawa 1947, s. 110–114, 119–122, 159–163, 175–178, 185–188; T. Landeck, W. Łukaszewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, *Podręcznik historii dla VIII klasy szkoły podstawowej*, red. N. Gąsiorowska, Warszawa 1948, s. 279.

o współpracy²⁸. Paradygmat państwa wiązał się z rozpatrywaniem dziejów narodowych w kontekście racji stanu, jakim była obrona granic zachodnich. Poszczególni władcy i królowie oceniani byli w kontekście prowadzonych wojen z zachodnim sąsiadem²⁹. Paradygmat klasy zafunkcjonował w pierwszym, opracowanym w oparciu o ideologię marksizmu – leninizmu, podręczniku G. Missalowej i J. Schoenbrenner. Warto dodać, że w kompendium tym dla osiągnięcia założonych celów ideologiczno-wychowawczych, wiele wydarzeń i faktów historycznych przedstawiono nie tylko jednostronnie, ale tendencyjnie i niezgodnie z prawdą historyczną. Antagonizm polsko-niemiecki rozpatrywano w oparciu o „paradygmat” klasy. Najeźdźcami byli już nie tyle Niemcy, co panowie niemieccy, a więc cesarz, książę i rycerze³⁰.

Do niewrażliwych punktów stycznych w polsko-niemieckich stosunkach, podobnie jak w historiografii, w podręcznikowym przekazie zaliczano następujące zagadnienia: początki państwa polskiego i jego chrzest, konflikt polsko-krzyżacki, rozbiory i germanizacja narodu polskiego oraz okres II wojny światowej. We wszystkich kompendiach wydanych w okresie PRL uwypuklano zagadnienia dotyczące „autochtonizmu Słowian w dorzeczu Odry i Wisły”³¹. Uczniowie nie mogli mieć wątpliwości, że na prastare ziemie Polska wróciła dopiero po II wojnie światowej. W kompendiach początki państwowości polskiej przedstawiano w kontekście „problemu niemieckiego”³². Wczesnośredniowieczne państwo polskie aktualizowano ze współczesnym. Podkreślano jego jednorodny charakter, pod względem kulturalnym, etnicznym i językowym oraz akcentowano miejsce jego usadowienia – „w dorzeczu Odry i Wisły”³³. Odsuwano Niemcy od pośrednictwa w akcie chrztu, wskazując, że Mieszko skorzystał z pośrednictwa czeskiego, by nawiązać stosunki z Kościołem³⁴. Początki i umocnienie się państwa polskiego, czego wyrazem był chrzest, widziano przez pryzmat niebezpieczeństwa niemieckiego, a po jego przyjęciu, eksponowano walki Mieszka z Niemcami³⁵. Obraz chrztu, jako zabezpieczenie przed niemieckim

²⁸ Z. Mazur, op. cit., s. 108–109, 120; T. Landecki, W. Łukaszewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, op. cit., s. 109–110, 122–124.

²⁹ T. Landecki, W. Łukaszewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, op. cit., s. 53, 110, 174. Zob. też: R. Stobiecki, *Koncepcje przebudowy polskiej nauki historycznej w polskiej publicystyce marksistowskiej lat 1945–1948*, „Kućnica”, „Myśl Współczesna”, „Nowe Drogi”, „Acta Universitatis Lodzensis”, „Politologia” 1991, s. 127; idem, *Stalinowska wizja dziejów Polski*, s. 76. *Stalinowska wizja dziejów Polski – próba rekonstrukcji modeli*, „Dzieje Najnowsze” 1993, nr 3.

³⁰ Z. Mazur, op. cit., s. 44; G. Missalowa, J. Schoenbrenner, *Historia Polski*, Warszawa 1951, s. 13–14, 20–22.

³¹ T. Landecki, W. Łukaszewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, op. cit., s. 38; G. Missalowa, J. Schoenbrenner, op. cit., s. 7–9; J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, *Historia Polski do r. 1466*, Warszawa 1960, s. 7; W. Hosszowska, *Opowiadania z dziejów Polski*, cz. 1, Warszawa 1958, s. 3; J. Dowiat, *Historia dla klasy I liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1967, s. 204; G. Markowski, *Historia dla klasy V*, wyd. 3, Warszawa 1963, s. 85.

³² T. Landecki, W. Łukaszewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, op. cit., s. 51; G. Missalowa, J. Schoenbrenner, op. cit., s. 10; W. Hosszowska, op. cit., s. 18; G. Markowski, *Historia dla klasy V*, wyd. 9, Warszawa 1975, s. 110; M. Kopczewska, E. Wipszycka, *Świat przed wiekami, podręcznik dla klasy V*, Warszawa 1985, s. 170.

³³ J. Dowiat, op. cit., s. 230.

³⁴ Ibidem, s. 233; M. Kopczewska, E. Wipszycka, op. cit., s. 170.

³⁵ G. Markowski, *Historia dla klasy V*, wyd. 9..., s. 108–110.

najeżdżcą, i jako ważna decyzja polityczna, funkcjonował w szkolnym przekazie także w latach 80. XX w.³⁶

Historia Polski od XIII do XV w. rozpatrywana była również na tle „problemu niemieckiego”, z którym, aktualizując historię, utożsamiano Zakon Krzyżacki. Wskazywano na jego ekspansywny i antypolski charakter³⁷. Najważniejsza jednak w prezentacji konfliktu z Zakonem Krzyżackim była bitwa pod Grunwaldem. Jak już zauważono w literaturze naukowej, była ona często w podręcznikach mitologizowana i traktowana, jako wyjątkowo istotny moment historii narodowej³⁸. Wyselekcjonowane w programach nauczania historii hasła wskazać miały przede wszystkim na „zaborczość” Krzyżaków – „późniejszych Niemców”. Było to szczególnie widoczne w latach 40. XX w., kiedy stosunki polsko-niemieckie rozpatrywano w kontekście niedawnych tragicznych wydarzeń związanych z wojną i okupacją³⁹. We wszystkich kompendiach zwracano uwagę na unię polsko-litewską. To właśnie w organizacji wspólnej obrony przed Krzyżakami upatrywano jej głównego i pozytywnego celu. Podkreślano też, że zakon krzyżacki wszelkimi sposobami starał się przeszkodzić utrwaleniu się związku Litwy z Polską⁴⁰.

W relacji z przebiegu bitwy z dnia 15 lipca 1410 r. pojawiały się zabarwione emocjonalnie określenia dotyczące jej wagi dla dalszych dziejów narodu i państwa polskiego. Wskazywano, że była to „walka na śmierć i życie”⁴¹, „decydująca walka, która zakończyła się naszym wielkim zwycięstwem” (1947 r.)⁴². Podkreślano „druzgoczącą klęskę”, jaką poniósł zakon⁴³. Zwycięstwo 15 lipca 1410 r. nazwano „wielkim”⁴⁴, wskazując, że było ono „faktem historycznym o ogromnym znaczeniu”⁴⁵. Na poziomie szkoły średniej stano się dać dokładny obraz wspomnianych wydarzeń⁴⁶. Czyńono to dla potwierdzenia tezy, że Grunwald stanowił fakt historyczny o ogromnym znaczeniu⁴⁷. Bitwa pod Grunwaldem, jako istotny element załamania się potęgi krzyżackiej, przetrwał w edukacji historycznej też w latach 80. XX w.⁴⁸

³⁶ M. Koczerska, E. Wipszycka, op. cit., s. 170–171.

³⁷ G. Markowski, *Historia dla klasy V*, wyd. 9..., s. 151–157.

³⁸ A. Chłosta-Sikorska, *Bitwa pod Grunwaldem w polskich podręcznikach do historii*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2011, t. XI, s. 147.

³⁹ W programie dla uczniów klasy siódmej (1947) zaproponowano następujące hasła: Przyjęcie ekspansji niemieckiej przez Brandenburgię i zakon krzyżacki; Zagrożenie Śląska i Pomorza; Opanowanie Bałtyku przez Niemców; Eksterminacyjna polityka Niemców wobec ludów zwyciężonych i przenikanie żywiołu niemieckiego na wschód (Prusy, ziemie połabskie, kolonizacja w Polsce miejska i wiejska) – zob. *Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Historia*, Warszawa 1947, s. 27.

⁴⁰ J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, op. cit., s. 282; H. Michnik, S. Mosler, *Historia Polski do roku 1795*, wyd. 4, Warszawa 1959, s. 100; G. Markowski, *Historia dla klasy V*, wyd. 1, Warszawa 1961, s. 98.

⁴¹ T. Landecki, W. Łukasiewicz, H. Wereszycki, J. Willaume, op. cit., s. 175.

⁴² Ibidem.

⁴³ J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, op. cit., s. 291.

⁴⁴ W. Hoszowska, op. cit., s. 126.

⁴⁵ H. Michnik, S. Mosler, op. cit., s. 104.

⁴⁶ J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, op. cit., s. 290–291; H. Michnik, S. Mosler, op. cit., s. 102–104.

⁴⁷ J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, op. cit., s. 293.

⁴⁸ M. Kosman, *Wielkość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej. Podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, wyd. 1, Warszawa 1984, s. 21–24.

Przez cały okres PRL podkreślano zaborczość Prus w wynaradawianiu narodu polskiego, która miała być zdecydowanie bardziej ekspansywna, niż caratu⁴⁹. Starano się przekonać uczniów, że carat, rusyfikując urzędy i szkolnictwo, prześladował ludność polską pod względem politycznym i kulturalnym. Nie stawiał natomiast większych przeszkód w rozwoju gospodarczym kraju. Natomiast w zaborze pruskim działalność germanizacyjna objąć miała w tym samym stopniu życie polityczno-kulturalne, co i gospodarcze⁵⁰. Rząd pruski miał bardziej bezwzględnie niż carat walczyć przeciw polskości, dążyć do zupełnego zgermanizowania ziem polskich, które stanowiły poważną część obszaru państwa⁵¹. I ta polityka, jak wskazywano, była najbardziej uciążliwa⁵².

Akcentowano też opór ludności polskiej przed germanizacją szkolnictwa⁵³ oraz przywoływano złą sławę, rozwijającą antypolską propagandę Hakaty⁵⁴. Na bohatera narodowego kreowano Michała Drzymałę, który swą „nieugiętą postawą zyskał powszechną sympatię rodaków”⁵⁵. Podkreślano, że „zmobilizowana w Prusach cała potęga sprawnej administracji wielkiego państwa, zawrotne sumy pieniędzy i nadzwyczajne uprawnienia, nie złamało ducha narodowego Polaków”⁵⁶. Jako przykład podano odrodzenie narodowe na Śląsku i Mazurach⁵⁷ i wzrost świadomości narodowej na tych terenach⁵⁸. Przywołano kilka postaci: Józefa Lompę, Karola Miarkę, Wojciecha Korfantego, Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza i Wojciecha Kętrzyńskiego⁵⁹.

Najbardziej jednak – nie bez racji, eksponowane było, i poświęcono temu zagadnieniu kilkadziesiąt stron podręczników, okrucieństwo i bezwzględność Niemiec w czasie II wojny światowej⁶⁰. Uczniowie dowiadawali się, m.in., że Niemcy złamali wszelkie prawa międzynarodowe, rozpoczynając barbarzyńskie niszczenie, że armia hitlerowska zhańbiła się czynami, które wywołały oburzenie na całym świecie. Akcentowano też fakt, że do walk dywersyjnych na tyłach frontu polskiego włączyła się aktywnie mniejszość niemiecka, działająca w ramach V kolumny. W zagadnieniu: hitlerowska polityka wyniszczenia narodu polskiego opisano wysiedlenia, planowaną dewastację, terror,

⁴⁹ W związku z napiętą relacją na linii państwo–Kościół, nie upowszechniano natomiast w PRL w szerszym zakresie pamięci o Kulturkampfe – zob. W. Molik, S. Scholz, *Kulturkampf. W obronie wartości*, w: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci...*, t. I, s. 295.

⁵⁰ S. Szostakowski, *Historia dla klasy VII*, wyd. 6, Warszawa 1970, s. 186.

⁵¹ J. Skowronek, *Historia dla klasy VII*, Warszawa 1976, wyd. 2, s. 196.

⁵² R. Wapiński, *Historia dla klasy III liceum ogólnokształcącego oraz klasy III technikum*, wyd. 3, Warszawa 1971, s. 17–21, 28–31.

⁵³ S. Szostakowski, op. cit., s. 188; J. Skowronek, op. cit., s. 200.

⁵⁴ J. Skowronek, op. cit., s. 198.

⁵⁵ Ibidem, s. 200–201.

⁵⁶ J. Skowronek, *Historia do niepodległej. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, wyd. 1. Warszawa 1984, s. 165.

⁵⁷ S. Szostakowski, op. cit., s. 189.

⁵⁸ J. Skowronek, *Historia dla klasy VII...*, s. 201.

⁵⁹ Ibidem, s. 202.

⁶⁰ A.L. Szcześniak, *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1976, s. 112–126, 145–149, 161–175.

okrucieństwo obozów koncentracyjnych, zagładę Żydów i eksploatację gospodarczą⁶¹. Ogólnie na temat II wojny światowej poświęcano od kilkudziesięciu stron, do prawie 150 (146 stron)⁶². W związku z uzależnieniem Polski od ZSRR, nie było informacji na temat zbrodni dokonywanych w tym samym czasie przez ZSRR⁶³, dlatego też przekaz był jednostronny. Eksterminacje dokonywane przez Niemców miały być dla uczniów przestrogą. Nienawiść do zachodniego sąsiada podsycano, wyciszając podobne działania ze strony równie bezwzględnego w tym okresie ZSRR.

Wnioski: Przez cały okres PRL w edukacji historycznej dominował antyniemiecki ton. Ideologiczne oddziaływanie partii rządzącej, niedawne doświadczenia z okresu wojny i okupacji, ale też trudne sprawy granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, przysłoniły merytoryczny przekaz wzajemnych polsko-niemieckich relacji na przestrzeni dziejów i współcześnie. Do młodego wówczas pokolenia, a dziś reprezentującego starszą generację Polaków, trafiał przekaz przesiąknięty emocjonalnie zabarwionymi antyniemieckimi treściami.

W KRĘGU WSPÓŁCZESNOŚCI. KREOWANIE OBRAZU NIEMIEC W XXI W.

Przywołując badania profesora Michała M. Kosmana w zakresie polsko-niemieckich relacji⁶⁴, po zakończeniu „zimnej wojny”, czego rezultatem był upadek rządów komunistycznych w Europie Środkowowschodniej (1989–1990), zgoda Kremla na zjednoczenie Niemiec, rozwiązanie Układu Warszawskiego (1991) i samego ZSRR (1991)⁶⁵, priorytetem polityki zagranicznej Polski było wejście do NATO i UE, dlatego stosunki z Niemcami (po ich traktatowym uregulowaniu), w znacznym stopniu postrzegane były przez pryzmat tego celu. Z czasem, gdy akcesja do UE pojawiła się na politycznym widnokręgu i gdy została zrealizowana, zaczęły one nabierać coraz bardziej pragmatycznego charakteru. W ostatnich latach, jak zauważa autor, pakiet zagadnień spornych w stosunkach polsko-niemieckich skupił się na problemach polityki migracyjnej i oceny stanu praworządności w Polsce. Jednak wypracowane

⁶¹ Ibidem, s. 112–114, 145–149.

⁶² *Historia. Polska i świat naszego wieku. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1984, s. 166–312.

⁶³ Zbrodnie sowieckie nie zostały osądzone, władze ZSRR odrzucały wszystkie oskarżenia, podejmowały próby obciążenia odpowiedzialnością za niektóre zbrodnie władze III Rzeszy (m.in. o dokonanie mordu w Katyniu); dopiero w IV 1990 r. rząd ZSRR oficjalnie potwierdził odpowiedzialność NKWD za śmierć ponad 20 tys. oficerów WP i Policji Państwowej oraz urzędników państwowych RP zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Twerze. W XII 1990 r. prezydent Rosji ujawnił dokumenty, m.in. decyzję Biura Politycznego KC WKP(b), ostatecznie potwierdzające odpowiedzialność najwyższych władz ZSRR za tę zbrodnię i jej ukrywanie – zob. *Zbrodnie sowieckie w Polsce 1939–45*, Wirtualny Sztetl, <https://sztetl.org.pl/pl/slownik/zbrodnie-sowieckie-w-polsce-1939-45> (dostęp: 25 IV 2022 r.).

⁶⁴ M. Kosman, *Polsko-niemieckie stosunki polityczne na przestrzeni trzech dekad po zjednoczeniu Niemiec – główne zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2020, nr 2, s. 129–148.

⁶⁵ „Zimna wojna”, *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zimna-wojna;4001555.html> (dostęp: 25 IV 2022 r.).

schematy i nawyki współpracy powodowały, że odmienne stanowiska w obrębie różnych zagadnień mieściły się w ramach akceptowanej gry politycznej i nie nabierały nadmiernie konfrontacyjnego charakteru⁶⁶. 2022 rok przyniósł wydarzenia, które niewątpliwie zakłóciły pragmatyczny od 2004 r. charakter wzajemnych polsko-niemieckich relacji. Jednym z najważniejszych był dzień 24 lutego 2022 r. – inwazja wojsk Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Jak to wydarzenie wpłynęło i dalej będzie oddziaływać na bilateralne stosunki polsko-niemieckie, stanie się zapewne przedmiotem badań politologów. Nadejście III Rzeczypospolitej również w historiografii oznaczało odejście od pewnych form ideologicznych zniekształceń, na rzecz merytorycznego podejścia do przeszłości. Nie mniej jednak, jak zauważa się w literaturze naukowej, pewne tradycje stały się trwałe i żywotne, jak np. pamięć o Grunwaldzie. Na polu bitwy ceremonie oficjalne ustąpiły miejsca improwizacjom, przygotowanym głównie na potrzeby turystyki⁶⁷.

PODRĘCZNIKI PRZEŁOMU XX I XXI W. I ICH ROLA W KSZTAŁTOWANIU POLSKO-NIEMIECKICH RELACJI – PRZEGLĄD ZASADNICZYCH ZAGADNIEŃ

W podręcznikach wydanych po 1989 r. widoczne jest odejście od nadmiernego uwypuklenia problemu niemieckiego. Obrazując te zmiany na przykładzie wspomnianych wyżej punktów spornych na linii Polska–Niemcy, należy zacząć od chrztu Polski. W nowych wersjach kompendiów to ważne wydarzenie w dziejach państwa polskiego, jest przedstawiane bez nadmiernego zabarwienia antyniemieckiego⁶⁸. Podkreśla się, że przyjęcie chrztu było aktem swobodnej woli polskiego księcia, a największej jego wagi upatruje się w wejściu Polski „do wspólnoty państw europejskich”⁶⁹. Wskazuje się, że chrzest zdecydowanie wzmocnił pozycję Polski na arenie międzynarodowej, akcentując jego polityczny (wsparcie Czech w walce z Wietami) i religijny wymiar⁷⁰.

Nadal stosunki polsko-krzyżackie rozpatrywane są z punktu widzenia interesów Polski⁷¹. Podkreśla się, że rosnące w potęgę państwo krzyżackie stanowiło duże

⁶⁶ M. Kosman, op. cit., s. 143–144.

⁶⁷ M. Olivier, *Bitwa pod Grunwaldem. (Nie) udane mity zwycięstwa*, w: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci...*, t. I, s. 285.

⁶⁸ L. Trzcionkowski, L. Wojciechowski, *Historia, starożytność, średniowiecze. Podręcznik dla gimnazjum*, kl. I, Warszawa 2009, s. 109–110.

⁶⁹ M. Koczerska, E. Wipszycka, *Historia. Świat przed wiekami. Podręcznik dla klasy piątej szkoły podstawowej*, wyd. 4, zmienione, Warszawa 1992, s. 170.

⁷⁰ H. Manikowska, J. Tazbirowa, *Historia 1. Średniowiecze. Podręcznik dla szkół średnich klasy I liceum ogólnokształcącego, technikum i liceum zawodowego*, wyd. 3, poprawione Warszawa 1992, s. 51–52; M. Węcowski, P. Węcowski, J. Czuby, *Historia. Podręcznik klasa I*, Warszawa 2007, s. 153; Z.T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zajac, *Poznajemy przeszłość do końca XVII w. podręcznik do liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony*, kl. I, Toruń 2005, s. 143–144.

⁷¹ S. Roszak, *Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy II gimnazjum*, Straszyn 2010, s. 27.

zagrożenie dla sąsiadów – Polski, Litwy i Rusi. Unia Polski z Litwą, przedstawiana jest, jako wytrącenie pretekstu przez Zakon do najazdu na ziemie wschodnie. Nie idealizuje się jednak sojuszu obu państw, wskazując na trudną współpracę polsko-litewską⁷². Akcentuje się „krzywdy i zdrady”, jakich państwo polskie doznało od Krzyżaków w ciągu wielu lat, od ich usamodzielnienia się na Mazowszu⁷³. „Wielka Wojna z Zakonem Krzyżackim” i decydująca bitwa pod Grunwaldem, została znacznie uproszczona, względem wcześniejszych przekazów⁷⁴. Podpisanemu po niej pokojowi w Toruniu przypisuje się pokaźne znaczenie moralne. Wskazuje się, że Zakon musiał uznać swoją klęskę i do dawnej świetności nie miał wrócić już nigdy⁷⁵. Dodaje się zarazem w przekazie, że nie odpowiadał on rozmiarom zwycięstwa pod Grunwaldem⁷⁶. Odchodzi się tym samym od przedstawiania pierwszego pokoju toruńskiego, z perspektywy wielkiego sukcesu Polski i Litwy nad aneksjonizmem krzyżackim⁷⁷.

Sytuację ludności polskiej pod zaborami omawia się dla każdego z zaborów oddzielnie⁷⁸ lub łącznie, ukazując ucisk w zaborze rosyjskim i pruskim⁷⁹. Nie wyszczególnia się większej tragedii mieszkańców ziem polskich pod zaborem pruskim, niż rosyjskim⁸⁰. Píše się wprost, że były one jednakowoż uciążliwe, tak ze strony Rosji jak i Prus⁸¹. W niektórych kompendiach podkreśla się nawet, że walka z rasyfikacją była znacznie gorsza niż w zaborze pruskim, gdyż brak swobód obywatelskich uniemożliwiał tu działalność organizacyjną. Kulturowanie polskości musiało więc przyjąć formy konspiracyjne. I tu podkreślono wagę pracy organicznej⁸². Zabór rosyjski po stłumieniu powstania styczniowego, miał się kojarzyć uczniom z terrorem, jakiego dotąd nie znano⁸³. Informuje się uczniów o „likwidacji odrębności Królestwa Polskiego”, prześladowaniach kościoła katolickiego i Unitów oraz postawach Polaków wobec prześladowań⁸⁴. Przy omawianiu sytuacji w zaborze pruskim nadal podkreśla się antypolską politykę Bismarcka. Przywołuje się, ale już w kilku zdaniach, wóz

⁷² Ibidem, s. 31.

⁷³ S. Szostakowski, *Historia 6. Polska w latach świetności i upadku*, wyd. 1, Warszawa 1992, s. 13.

⁷⁴ S. Roszak, op. cit., s. 95; S. Szostakowski, *Historia 6...*, s. 13–17; H. Manikowska, J. Tazbirowa, op. cit., s. 182–185.

⁷⁵ S. Szostakowski, *Historia dla klasy VII...*, s. 17.

⁷⁶ H. Manikowska, J. Tazbirowa, op. cit., s. 185.

⁷⁷ S. Roszak, op. cit., s. 98.

⁷⁸ E. Centkowska, J. Centkowski, *Historia dla klasy 7 „Jeszcze Polska...” wiek XIX*, wyd. 1, Warszawa 1993, s. 125–139; G. Szelańska, *Historia dzieje nowożytne i najnowsze 1870–1939. Podręcznik dla klasy III liceum ogólnokształcącego*, wyd. 1, Warszawa 1994, s. 89–94; S. Roszak, A. Łaskiewicz, *Śladami Przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy 3 gimnazjum*, Gdańsk 2011, s. 222.

⁷⁹ J. Kłaczko, A. Łaskiewicz, S. Roszak, *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Warszawa 2017, s. 126–129.

⁸⁰ E. Centkowska, J. Centkowski, op. cit., s. 125–138; G. Szelańska, op. cit., s. 89–94; S. Roszak, A. Łaskiewicz, op. cit., s. 222; J. Kłaczko, A. Łaskiewicz, S. Roszak, op. cit., s. 126–129.

⁸¹ E. Centkowska, J. Centkowski, op. cit., s. 125–138.

⁸² G. Szelańska, op. cit., s. 97.

⁸³ E. Centkowska, J. Centkowski, op. cit., s. 125.

⁸⁴ Ibidem, s. 125–129.

i samego Drzymałę, jako symbol walki z antypolską polityką władz pruskich, kulturkampf, tzw. ustawę kagańcową, Wrześnię, rugi pruskie i Komisję Kolonizacyjną, a na koniec Hakatę⁸⁵. Mowa też o represjach wobec księży – i tu wymienia się arcybiskupa Mieczysława Ledóchowskiego⁸⁶. W zagadnieniu: walka Polaków z germanizacją wspomina się o „najgłośniejszym” proteście we Wrześni, w 1901, strajku szkolnym w 1906 r. i antyniemieckiej rocie, autorstwa M. Konopnickiej⁸⁷.

Polska w latach II wojny światowej we współczesnym ujęciu również, bo inaczej być nie może, przepełniona jest tragizmem. W pierwszych kompediach wydanych w wolnej Polsce przeznaczano na omówienie sytuacji Polski i narodu polskiego w czasie wojny i okupacji około 100 stron⁸⁸. W najnowszych podręcznikach poświęca się na ten temat kilkadziesiąt stron w szkole podstawowej⁸⁹, do ponad 100 w szkołach ponadpodstawowych (o profilu rozszerzonym)⁹⁰. W przeciwieństwie jednak do tego co przekazywano w podręcznikach przed 1989 r. w równym zakresie pokazuje się okrucieństwo III Rzeszy jak ZSRR. W nowej rzeczywistości politycznej można było już pisać wprost o dwóch okupantach, których celem było zmazanie Polski z mapy Europy⁹¹. Warto podkreślić, że w pierwszych podręcznikach dla szkół średnich, wydanych po 1989 r. tematy dotyczące działalności ZSRR w czasie wojny światowej w spisie treści podręcznika, dla zaakcentowania ich obecności, zostały celowo pogrubione. Dotyczyło to następujących lekcji: jeńcy wojenni w ZSRR, radzieckie więzienia i obozy, deportacje⁹². W najnowszych podręcznikach najwięcej miejsca w przekazie dotyczącym okupacji radzieckiej poświęca się zbrodni katyńskiej⁹³. Przy omawianiu sytuacji Polaków pod okupacją niemiecką, jest mowa o masowych wysiedleniach, wywozach na przymusowe roboty, łapaniach i egzekucjach⁹⁴. W zagadnieniu sytuacja Polaków pod okupacją radziecką, oprócz wspomnianego wymordowania oficerów i żołnierzy polskich z obozów w Starobielsku, Ostaszkowie i Kozielsku, mowa też

⁸⁵ J. Kłaczek, A. Łukaszewicz, S. Roszak, op. cit., s. 126–127; S. Roszak, A. Łaskiewicz, op. cit., s. 224–225.

⁸⁶ J. Kłaczek, A. Łukaszewicz, S. Roszak, op. cit., s. 126.

⁸⁷ Ibidem, s. 128; E. Centkowska, J. Centkowski, op. cit., s. 131–138; G. Szelągowska, op. cit., s. 91–95

⁸⁸ T. Glubiński, *Historia 8. Trudny wiek XX*, wyd. 1, Warszawa 1992, s. 180–202, 243–318; A. Pankowicz, *Historia 4. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla szkół średnich dla klas IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, wyd. 2 poprawione, Warszawa 1991, s. 9–28, 46–68, 99–157.

⁸⁹ W szkołach podstawowych około 50 stron – zob. R. Śniegocki, A. Zielińska, *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii dla 8 klasy szkoły podstawowej*, Warszawa 2018, s. 8–15; 27–31; 51–97.

⁹⁰ H. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia najnowsza, klasa 3. Zakres rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego*, Gdynia 2005, s. 133–198; I. Chojńska-Mika, P. Szlanta, A. Zawistowski, *Historia. Podręcznik. Liceum, technikum zakres rozszerzony*, Warszawa 2022, s. 8–22, 92–175.

⁹¹ T. Glubiński, op. cit., s. 246–259.

⁹² A. Pankowicz, op. cit., s. 47–51.

⁹³ J. Kłaczek, A. Zielińska, *Zrozumieć przeszłość. Dzieje najnowsze po 1939 r. podręcznik do historii dla liceum ogólnokształcącego i technikum, cz. 4. Zakres rozszerzony*, Warszawa 2015, s. 8–38, 42–47, 57–66; Z. T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zając, *Poznajemy przeszłość. Od 1939 roku do czasów współczesnych, podręcznik do liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony, kl. 3*, Warszawa 2007, s. 54–64; B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, op. cit., s. 168–169.

⁹⁴ B. Burda, B. Halczak, R. M. Józefiak, M. Szymczak, op. cit., s. 166–168.

o zsyłkach do łagrów, obozów i narzucaniu przymusowego obywatelstwa radzieckiego wśród Polaków mieszkających na ziemiach wcielonych do ZSRR⁹⁵.

Wnioski: Po 1989 r. zmienił się przekaz podręczników do nauki historii na temat wzajemnych relacji polsko-niemieckich na przestrzeni dziejów i współcześnie. Wyciszono antyniemiecki ton w tematach dotyczących chrztu Polski i konfliktu z Krzyżakami. Nie doszukiwano się na siłę większego tragizmu germanizacji nad rusyfikacją oraz pokazano, że Niemcy nie byli jedynymi zbrodniarzami wobec narodu polskiego w czasie II wojny światowej. To niewątpliwie przyczyniło się do złagodzenia obrazu Niemiec w świadomości historycznej młodych ludzi, którzy dodatkowo do czasów wojny i okupacji mają już mniej osobisty stosunek, niż ich dziadkowie i pradiadkowie.

PODSUMOWANIE

W dzieje narodu i państwa polskiego, wpisane są, podlegające stałym fluktuacjom, relacje z zachodnim sąsiadem. W okresie PRL w edukacji historycznej rozpatrywano je, eksponując wrogość, a pomijając wątki współpracy. Czyniono to w kontekście niedawnych tragicznych wydarzeń związanych z wojną i okupacją, a także, do lat 70. XX w., w związku z nieustabilizowaną kwestią granic zachodnich i północnych. Z pewnością tematu II wojny światowej, zbrodni wyrządzonych przez Niemców w Polsce i ich skutków nie wolno umniejszać, ani pomijać. Jednakże nie może on przysłać wymogów współczesności, która potrzebuje stałego dialogu, bez wzajemnych uprzedzeń. Wiele pod tym względem uczyniono w edukacji historycznej XXI w. wyciszając sporo wyolbrzymionych w okresie PRL antyniemieckich wątków. Trudne do jednoznacznej odpowiedzi jest pytanie, jak bieżące wydarzenia polityczne wpłyną na dotychczas z wielkim trudem wypracowane pomosty wzajemnych polsko-niemieckich relacji, zarówno wśród przedstawicieli młodszego pokolenia, jak i starszej generacji Polaków. Z pewnością wypracowanie dobro-sąsiedzkich układów i wzajemnego zaufania to bardzo złożony proces, obarczony wieloma przeszkodami i barierami w przezwyciężaniu lęków, animozji i utartych schematów postrzegania. Jednak z całą pewnością warto nad nimi nieustannie pracować i je pielęgnować, chociażby poprzez wyważoną edukację historyczną.

⁹⁵ Ibidem, s. 166–169.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie

– sygn. 0110/40.

Podręczniki i programy nauczania historii

Bardach J., Gieysztor A., Łowmiański H., *Historia Polski do r. 1466*, Warszawa 1960.

Bardach J., Gieysztor A., Łowmiański H., Maleczyńska E., *Historia Polski do r. 1466*, (wyd. 4), Warszawa 1960.

Burda B., Halczak B., Józefiak R. M., Szymczak M., *Historia najnowsza, klasa 3. Zakres rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego*, Gdynia 2005.

Centkowska E., Centkowski J., *Historia dla klasy 7 „Jeszcze Polska...” wiek XIX*, wyd. 1, Warszawa 1993.

Dąbrowski J., *Historia, tom trzeci. Dla III klasy gimnazjów*, Lwów 1935.

Dowiat J., *Historia dla klasy I liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1967.

Duszyńska J., T. Witwicki T., *Elementarna nauka historii Polski dla szkół powszechnych*, wyd. 3, Lwów 1931.

Glubiński T., *Historia 8. Trudny wiek XX*, wyd. 1, Warszawa 1992.

Historia. Polska i świat naszego wieku. Książka pomocnicza dla klasy ósmej szkoły podstawowej, Warszawa 1984.

Hoszowska W., *Opowiadania z dziejów Polski*, cz. 1, Warszawa 1958.

Klaczow J., Łukaszewicz A., Roszak S., *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Warszawa 2017.

Klaczow J., Zielińska A., *Zrozumieć przeszłość. Dzieje najnowsze po 1939 r. podręcznik do historii dla liceum ogólnokształcącego i technikum*, cz. 4. Zakres rozszerzony, Warszawa 2015.

Kopczewska M., Wipszycka E., *Świat przed wiekami, podręcznik dla klasy V*, wyd. 1, Warszawa 1985.

Koczerska M., E. Wipszycka E., *Historia. Świat przed wiekami. Podręcznik dla klasy piątej szkoły podstawowej*, wyd. 4, zmienione, Warszawa 1992.

Kosman M., *Wielkość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej. Podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej*, wyd. 1, Warszawa 1984.

Kozłowska Z. T., Unger I., Unger P., Zając S., *Poznajemy przeszłość do końca XVII w. podręcznik do liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony*, kl. 1, Toruń 2005.

– *Poznajemy przeszłość. Od 1939 roku do czasów współczesnych, podręcznik do liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony*, kl. 3, Toruń 2007.

Landecki T., Łukaszewicz W., Wereszycki H., Willaume J., *Podręcznik historii dla VIII klasy szkoły podstawowej*, red. N. Gąsiorowska, Warszawa 1948.

Manikowska H., Tazbirowa J., *Historia 1. Średniowiecze. Podręcznik dla szkół średnich klasy I liceum ogólnokształcącego, technikum i liceum zawodowego*, wyd. 3, Warszawa 1992.

Markowski G., *Historia dla klasy V*, wyd. 3, Warszawa 1963.

– *Historia dla klasy V*, wyd. 9, Warszawa 1975.

Michnik H., Mosler S., *Historia Polski do roku 1795*, wyd. 4, Warszawa 1959.

Missalowa G., Schoenbrenner J., *Historia Polski*, Warszawa 1951.

Moszczeńska W., H. Mrozowska H., *Podręcznik do nauki historii na drugą klasę gimnazjalną*, Lwów 1934.

– *Podręcznik do nauki historii na trzecią klasę gimnazjalną*, Lwów 1935.

Nanke C., *Historia średniowieczna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, wyd. 3, Lwów 1925.

Pankowicz A., *Historia 4. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla szkół średnich dla klas IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, wyd. 2 poprawione, Warszawa 1991.

Program nauki w 8-letniej szkole podstawowej. Projekt. Historia, Warszawa 1947.

Roszak S., *Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy II gimnazjum*, Starszyn k. Gdańska 2010.

Roszak S., Łaskiewicz A., *Śladami Przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy 3 gimnazjum*, Starszyn k. Gdańska 2011.

Skowronek J., *Historia dla klasy VII*, wyd. 2, Warszawa 1976.

– *Historia do niepodległej. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, wyd. 1, Warszawa 1984.

Szcześniak A.L., *Historia dla klasy VIII*, Warszawa 1976.

Szelągowska G., *Historia dzieje nowożytne i najnowsze 1870–1939. Podręcznik dla klasy III liceum ogólnokształcącego*, wyd. 1, Warszawa 1994.

Szostakowski S., *Historia dla klasy VII*, wyd. 6, Warszawa 1970.

– *Historia 6. Polska w latach świetności i upadku*, wyd. 1, Warszawa 1992

Śniegocki R., Zielińska A., *Wczoraj i dziś. Podręcznik do historii dla 8 klasy szkoły podstawowej*, Warszawa 2018.

- Trzcionkowski L., Wojciechowski L., *Historia, starożytność, średniowiecze. Podręcznik dla gimnazjum, kl. I*, Warszawa 2009.
- Wapiński R., *Historia dla klasy III liceum ogólnokształcącego oraz klasy III technikum*, wyd. 3, Warszawa 1971.
- Węcowski M., Węcowski P., Czuby J., *Historia. Podręcznik klasa I*, Warszawa 2007.
- Zajączkowski S., Baranowski B., Krakowski S., Siuchniński M., *Podręcznik historii dla VII kl. szkoły podstawowej*, red. S. Zajączkowski, Warszawa 1947.

Opracowania

- Biskup M., *Rola Zakonu Krzyżackiego w wiekach XIII–XVI, stosunki polsko-niemieckie w historiografii, Studia z dziejów w historiografii polskiej i niemieckiej*, cz. 1, red. J. Krasuski, G. Labuda, A.W. Walczaka, Poznań 1974.
- Chłosta-Sikorska A., *Bitwa pod Grunwaldem w polskich podręcznikach do historii*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2011, t. XI.
- Choińska-Mika I, Szlanta P, Zawistowski A, *Historia, Podręcznik. Liceum, technikum zakres rozszerzony*, Warszawa 2022.
- Cimek H., *Stanowisko komunistów w kwestii granic zachodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, „Wiadomości Historyczne” 1990, nr 4.
- Eisler J., *Mity i stereotypy w PRL*, „Wiadomości Historyczne” 2004, nr 2.
- Gardawski A., *Problem etnogenezy Słowian w świetle archeologii we współczesnej nauce Polskiej*, w: *Materiały XI Ogólnopolskiej Konferencji Archeologicznej*, oprac. W. Bender, W. Chmielewski, R. Schild, i inni „Sprawozdania Archeologiczne” 1971, t. XXIII.
- Hensel W., *35 lat naukowej działalności Józefa Kostrzewskiego. Uczony i człowiek*, „Przegląd Zachodni” 1947, nr 6.
- Jaworska H., *Grunwald aktualny*, „Poradnik Oświatowy” 1948, nr 33.
- Kacprzak P., *Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie, Wysiedlenie Ludności niemieckiej z Polski do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech w 1947 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, no 3322, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, LXXXV.
- Kącka K., *Polityka historyczna: kreatorzy, narzędzia, mechanizmy działania – przykład Polski*, w: *Narracje pamięci: między polityką a historią*, red. K. Kącka, J. Piechowiak-Lamparska i A. Ratke-Majewska, Toruń 2015.
- Kobyliński Z., *Archeologia wczesnego średniowiecza w Polsce 1939–1989: sukcesy i porażki*, w: *Pół wieku z dziejów archeologii polskiej 1939–1989*, red. J. Lech, Warszawa 2007.
- Kosman M.M., *Polsko-niemieckie stosunki polityczne na przestrzeni trzech dekad po zjednoczeniu Niemiec – główne zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2020, nr 2.
- Kostrzewski J., *Nauka niemiecka wobec odkryć archeologicznych na byłych ziemiach zachodniosłowiańskich*, „Przegląd Zachodni” 1966, nr 4.
- *Z mego życia. Pamiętnik*, Wrocław 1970.
- Labuda G., *Początki państwa polskiego w historiografii polskiej i niemieckiej*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. 1. *Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*, red. J. Krasuski, G. Labuda, A. W. Walczaka, Poznań 1974.
- Maternicki J., *Edukacja historyczna Polaków w ostatnim pięćdziesięcioleciu (zarys problematyki badawczej)*, „Wiadomości Historyczne” 1995, nr 3.
- Mazur Z., *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii*, Poznań 1995.
- Molik W., Scholz S., *Kulturkampf. W obronie wartości*, w: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. I, red. R. Traba, H. Henning Hahn, współpraca M. Górny, K. Kończal, Warszawa 2015.
- Mówi dr Konrad Jażdżewski, „Mówią Wieki” 1960, nr 2.
- Nasalska E., *Polsko-niemieckie dyskursy edukacyjne lata 1949–1999*, Warszawa 2004.
- Okła G., *Wielokulturowość w nauczaniu historii w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Kielce 2008.
- Olivier R., *Bitwa pod Grunwaldem. (Nie) udane mity zwycięstwa*, w: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1, red. R. Traba, H. Henning Hahn, współpraca M. Górny, K. Kończal, Warszawa 2015.
- Orzechowski M., *Koncepcja granic zachodnich w programie Polskiej Partii Robotniczej*, „Rocznik Wrocławski” 1962, t. VI.
- Pomorski J., *Jerzego Giedroycia rozumienie historii*, w: *J. Giedroycia rozrachunki z historią i polityką. studia i szkice w czterdziestą rocznicę „Zeszytów Historycznych”*, red. S. M. Nowinowski i R. Stobiecki, Kurowice k. Łodzi 2005.
- Prinke A., *Poza archeologią: Józefa Kostrzewskiego działalność społeczna, obywatelska i patriotyczna*, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 2014, cz. 1.
- Stobiecki R., *Historia i historycy wobec nowej rzeczywistości z dziejów polskiej nauki historycznej w latach 1945–1951*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Historica” 1991, t. XLIII.

- *Koncepcje przebudowy polskiej nauki historycznej w polskiej publicystyce marksistowskiej lat 1945–1948* „Kuźnica”, „Myśl Współczesna”, „Nowe Drogi”, „Acta Universitatis Lodzensis”, „Politologia” 1991.
 - *Między kontynuacją a dyskontynuacją*, w: *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska i J. Myśliński, Warszawa 2006.
 - *Stalinowska wizja dziejów Polski – próba rekonstrukcji modeli*, „Dzieje Najnowsze” 1993, nr 3.
- Strauchold G., *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1951*, Toruń 2003.
- Trzeciakowski L., *Polityka Prus na polskich ziemiach w XIX wieku w historiografii polskiej i niemieckiej: stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. 2. *Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*, red. J. Krasuski, G. Labuda, A. W. Walczaka, Poznań 1984.
- Wielka historia Polski*, t. 1, cz. 2: *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2003.
- Zernack K., *Niemcy-Polska z dziejów trudnego dialogu historiograficznego*, red. H. Olszewski, tłumacz. Ł. Musiał, Poznań 2006.

Źródła internetowe

- Dziewanowski-Stefańczyk B., *Współpraca polskich i (zachodnio)niemieckich historyków po II wojnie światowej*, Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego, <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/37> (dostęp: 25 V 2022 r.).
- Granica zachodnia*, Muzeum Polskich Formacji Granicznych im. Władysława Reginisa, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wypedzeni;3998939.html> (dostęp: 12 IV 2022 r.).
- <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/granica/przebieg-granic/1945-1990/9942,Granica-zachodnia-1945-1990.html> (dostęp: 12 IV 2022 r.).
- Zbrodnie sowieckie w Polsce 1939–45*, Wirtualny Sztetl, <https://sztetl.org.pl/pl/slownik/zbrodnie-sowieckie-w-polsce-1939-45> (dostęp: 25 IV 2022 r.).
- Zimna wojna*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zimna-wojna;4001555.html> (dostęp: 25 IV 2022 r.).



MISCELLANEA

Jacek Wijaczka

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska

jawi@umk.pl • <https://orcid.org/0000-0003-4546-6878>

Z dziejów katów w Wystruci w XVII–XVIII wieku

From the history of executioners in Wystruć in the 17th and 18th centuries

Aus der Geschichte der Scharfrichter in Wystruć (Insterburg)
im 17. und 18. Jahrhundert

Słowa kluczowe: Prusy Książęce (Brandenburskie), Wystruć, urząd katowski,
Hans Schottmann, Johann Peltel

Keywords: Duchy of Prussia (Brandenburg), Wystruć, executioner's office,
Hans Schottmann, Johann Peltel

Schlüsselwörter: Herzogtum Preußen (Brandenburg), Wystruć, Scharfrichteramt,
Hans Schottmann, Johann Peltel

STRESZCZENIE

Tekst jest przyczynkiem do dziejów urzędu katowskiego w Wystruci, a tym samym przyczynkiem do nieopracowanych do dziś dziejów katostwa w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w czasach wczesnonowożytnych. Na podstawie niewykorzystywanych dotąd źródeł przedstawiłem w artykule życie i działalność dwóch katów. Pierwszym z nich był Hans Schottmann, który urząd kata w Wystruci miał pełnić przez 24 lata, począwszy od 1653 roku. Drugim mistrzem sprawiedliwości był Johann Peltel, pełniący urząd w pierwszej połowie XVIII wieku. O obu niezbyt wiele wiadomo. Wiadomo za to z całą pewnością, że obaj mieli kłopoty z dochodami i utrzymaniem się z działalności przypisanej katowskiemu urzędowi. Dzięki temu, że skarżyli się na to w pismach do władców pruskich, zachowała się garść informacji o ich życiu, działalności i kłopotach dnia codziennego.

ABSTRACT

The text contributes to describing the history of the executioners in Wystruć, and the still unresearched history of executions in the Duchy of Prussia (Brandenburg) in early modern times.

Based on previously unused sources, the life and activities of two executioners are presented in the article. The first one is Hans Schottmann, who apparently held the office of a Wystruć executioner for 24 years, starting in 1653. The second master of justice was Johann Peltel, who held office in the first half of the 18th century. Not much is known about either of them. It is certain, however, that both had problems with gaining enough income and making a living off the activities assigned to the executioner's office. Thanks to the fact that they complained about it in letters to the Prussian rulers, a handful of information about their lives, activities and everyday problems has been preserved.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Text ist ein Beitrag zur Geschichte des Scharfrichteramtes in Wystruć und damit ein Beitrag zur noch nicht aufgearbeiteten Geschichte des Scharfrichteramtes im herzoglichen Preußen (Brandenburg) in der frühen Neuzeit. Auf der Grundlage bisher ungenutzter Quellen habe ich in diesem Beitrag das Leben und Wirken zweier Scharfrichter dargestellt. Der erste von ihnen war Hans Schottmann, der ab 1653 24 Jahre lang das Amt des Scharfrichters in Wystruć bekleidete. Der zweite Scharfrichter war Johann Peltel, der in der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts im Amt war. Über beide ist nicht viel bekannt. Sicher ist nur, dass beide von den mit dem Scharfrichteramt verbundenen Tätigkeiten leben und sich selbst versorgen mussten. Dank der Tatsache, dass sie sich in Briefen an die preußischen Herrscher darüber beschwerten, sind einige wenige Informationen über ihr Leben, ihre Aktivitäten und ihre täglichen Sorgen erhalten geblieben.

W czasach wczesnonowożytnych miasteczko Wystruć (lit. Isrutis, niem. Insterburg, ros. Černjachovsk) należało do Prus Książęcych (Brandenburskich), a położone było na tzw. Pruskiej Litwie (zwanej też Małą Litwą, jako że na tym obszarze mieszkali prawie wyłącznie Litwini). W 1336 r. wybudowano drewniany zamek, wokół którego powstała osada, która stopniowo się rozwijała. Miejscowość od 1525 r. była siedzibą starostwa wystruckiego. Jednocześnie rozpoczęła się przebudowa zamku. Na początku lat 40. XVI w. ówczesny władca księstwa książę Albrecht zamierzał rozbudować i nadać osadzie prawa miejskie, lecz z powodu kłopotów finansowych plan ten został wstrzymany¹. W 1565 r. w osadzie mieszkało 57 płacących czynsz mieszkańców, w tym kilku rzemieślników². Prawa miejskie Wystruć ostatecznie otrzymał 10 października 1583 roku³. Kilka lat później (1590) miasteczko całkiem spłonęło. W trakcie odbudowy wzniesiono ratusz (1610) i nowy kościół (1612)⁴. W 1690 r. miasteczko ponownie strawił pożar, ocalały 24 domy, kościół i szkoła⁵.

W Wystruci, podobnie jak w kilku innych miastach Prus Książęcych (Brandenburskich)⁶, w czasach wczesnonowożytnych pracowali kaci. Dotychczas jednak

¹ O. Barkowski, *Die Besiedlung des Hauptamtes Insterburg unter Herzog Albrecht und Markgraf Georg Friedrich von Ansbach 1525–1603*, Königsberg i. Pr. 1928–1930 (Nachdruck: Hamburg 1993), cz. 2, s. 8.

² Ibidem, s. 9–10.

³ *Preußisch-Litauen. Ein enzyklopädisches Handbuch*, red. V. Bogdanovičius, tłum. na niem. C. Schiller, Vilnius 2018, s. 370.

⁴ Ibidem, s. 370.

⁵ Ibidem.

⁶ Z miast w Prusach Książęcych (Brandenburskich), w których funkcjonowali kaci najlepiej znana jest ich dzia-

bardzo mało wiemy o nich samych i o ich działalności. Nie wiemy choćby, kim był pierwszy wystrucki kat, ani od którego roku funkcjonował w mieście. Na szczęście zachowało się nieco źródeł pozwalających poznać zwykłe obowiązki związane ze sprawowaniem katowskiego urzędu. Na podstawie niewykorzystywanych dotąd źródeł przechowywanych obecnie w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie przedstawiam życie i działalność dwóch z tamtejszych katów. Tekst ten jest przyczynkiem do dziejów urzędu katowskiego w Wystruci, a tym samym przyczynkiem do nieopracowanych do dziś dziejów katostwa w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w XVI–XVIII w.

Jednym z katów mieszkających i pełniących w Wystruci w XVII w. urząd mistrza sprawiedliwości był Hans Schottmann. Według informacji podanej przez niego samego w 1677 r. w liście do elektora Fryderyka Wilhelma (el. 1640–1688) urząd kata w Wystruci miał pełnić od 24 lat, czyli od 1653 r. Natomiast z zaświadczenia wystawionego mu w tym samym roku (4 października 1677 r.) przez ówczesnego starostę wystruckiego wynika, że Schottmann pełnił tę funkcję od 18 lat, czyli od 1659 r. Być może różnica wynika stąd, że wcześniej pełnił on funkcję tzw. Rumormeistra w brandenburskiej armii (*Rumor-Meister unter dero Armee*)⁷. Być może Schottmann doliczył sobie kilka tych lat, kiedy służył w armii jako Rumormeister. Starosta wystrucki w wydanym zaświadczeniu potwierdził, że kat dobrze wykonuje swoje obowiązki⁸.

Pełnienie urzędu katowskiego w Wystruci według Schottmanna nie przynosiło mu zbyt dużych dochodów. Skarżył się na to do elektora w piśmie z 9 października 1677 r., twierdząc, że mimo wielu lat pracy jego dochody są niewielkie⁹. Nie była to zapewne pierwsza skarga tego dotycząca, już bowiem kilka miesięcy wcześniej, 7 kwietnia 1677 r., elektor brandenburski pisał do starosty wystruckiego w sprawie uwolnienia domu Schottmanna od płacenia wszystkich miejskich podatków¹⁰.

łałość w Królewcu. Zob. m.in.: C. Schulz, *Zur Geschichte der Scharfrichter von Königsberg i(n) Preußen*, „Altpreussische Forschungen” 1929, 6, s. 40–76; J. Wijaczka, *Miotła i miecz. Jak kaci i ich słudzy sprzątały ulice w Królewcu w końcu XVII i na początku XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2005, nr 3–4, s. 377–382; idem, *Spory o pochówki katów w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w czasach wczesnonowożytnych*, „Przegląd Historyczny” 2013, t. 104, nr 3, s. 539–548; idem, *Burzliwe życie katowskiego małżeństwa. Anna Concordia i Johann Barthel Müller (1735–1747)*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, R. 129, nr 1, s. 35–56.

⁷ Rumormeister był to żołnierz pomagający dowódcy kompanii lub regimentu w utrzymaniu dyscypliny wśród żołnierzy oraz towarzyszącej oddziałowi obsłudze. Pilnował wraz z kilkoma podległymi mu żołnierzami, aby w obozie lub w trakcie wyprawy żołnierze należący do oddziału nie rabowali i nie popełniali innych przestępstw. Złapanych na gorącym uczynku zakuwał w kajdany, dostarczał do ukarania i pilnował wykonania nałożonej kary. Współpracował z katem – zob. L. von Schwendi, *Kriegs Discurs. Von Bestellung deß gantzen Kriegsweßens vnd von den Kriegsämptern, weilandt deß Edlen Teutschen Helden*, Franckfurt am Mayn 1594, s. 157; J.G.F. Koch, *Allgemeines Europäisches Land- und See-Kriegsrecht*, Frankfurt–Leipzig 1778, s. 295.

⁸ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem (dalej: GStAPK), XX. HA, Historisches Staatsarchiv Königsberg, Etats Ministerium (dalej: EM), 56 b, Stadt Insterburg, nr 27, Scharfrichter zu Insterburg, 1667–1725, k. 22r.

⁹ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27, k. 21v.

¹⁰ Ibidem, k. 17r–v.

Skargi wysyłane do elektora zapewne miały na celu uzyskanie lepszych warunków zatrudnienia, co mistrzowi sprawiedliwości się udało. Elektor Fryderyk Wilhelm wystawił mu 30 października 1677 r., w obozie pod Szczecinem, nowy przywilej, w którym m.in. zwalniał Hansa Schottmanna i jego małżonkę od płacenia wszystkich podatków ciężących na mieszczanach w Wystruci i innych nadzwyczajnych obciążeń (allen bürgerlichen und andern extraordinariis oneribus). Kat miał płacić jedynie podatek gruntowy w wysokości 7 grzywien 39 szelągów rocznie oraz 4 grzywny podatku od łąki (Wiessen-Zins). Przywilej obowiązywał na cały okres życia kata i jego żony¹¹. Nie znamy, niestety, całości tego dokumentu.

Schottmannowi w trakcie dotychczasowej działalności udało się jednak co nieco zaoszczędzić, gdyż już kilka miesięcy po otrzymaniu nowego przywileju, 24 sierpnia 1668 r., kupił w Wystruci dom położony w pobliżu katowni. Nabył go od Clementa Reselinga. Kat kupił dom wraz z wszystkimi przynależnościami, budynkami, polem, łąkami i ogrodem. Kwota kupna opiewała na 170 grzywien, licząc grzywnę po 20 groszy. W chwili podpisania umowy sprzedający otrzymał 100 grzywien w gotówce, a pozostałą kwotę kat zobowiązał się wypłacić, również gotówką, na św. Michała (29 września) 1668 r. Umowa została zawarta w budynku starostwa w obecności starosty Theophila von Lewald¹². Wspomniane 70 grzywien kat wypłacił 4 października 1668 r.¹³, a więc zaledwie kilka dni po terminie. Kupno domu świadczy o tym, że Schottmann zamierzał pozostać w miasteczku na dłużej.

Nie wiemy, w którym miejscu w Wystruci znajdowały się budynki katostwa (Scharfrichterei), ale w końcu lat 70. XVII w. znajdowały się w nie najlepszym stanie, Schottmann bowiem zwrócił się do elektora brandenburskiego z prośbą o pieniądze na przeprowadzenie remontu. Elektor 10 lipca 1679 r. polecił staroście wystruckiemu, aby oszacował budynki i podał kwotę, która będzie potrzebna na remont zrujnowanej katowni w tym mieście¹⁴. Pieniądze zapewne Schottmann otrzymał.

Utrzymanie się ze sprawowania urzędu katowskiego, wbrew pozorom, nie było wcale łatwe. Egzekucji nie było zbyt wiele, a i tu trzeba było się mierzyć z konkurencją innych katów i nieprzestrzeganiem należących do niego przywilejów przez urzędników księstwa. Chodziło przede wszystkim o naruszanie obszaru działalności przypisanego do każdego katostwa, gdyż z pracy w jednym miasteczku żaden kat nie mógł się utrzymać. Podobne kłopoty trapiły też wystruckiego mistrza sprawiedliwości. Pilnując swych dochodów, musiał odwoływać się do władcy brandenburskiego, który najczęściej stawał po jego stronie. Elektor Fryderyk Wilhelm 31 sierpnia

¹¹ Ibidem, k. 19r–v.

¹² Ibidem, k. 27r–v. Theophil von Lewald(t) był starostą wystruckim w latach 1655–1697 – zob. A. von Mülverstedt, *Verzeichniß der Amtshauptleuten, Erbamtshauptleute, Amtsmänner, Landrichter, Ober-Kastenherren, Kastenherren, Fischmeister, Jägermeister, Mühlmeister etc. in Preußen 1525–1806*, „Preußische Provinzial-Blätter”, 1856, Bd. 10 (56), s. 386.

¹³ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27, k. 28r.

¹⁴ Ibidem, k. 16r.

1680 r. pisał do starosty Tapiawy (którego terytorium, jak się okazuje, było obszarem przynależnym do kompetencji wystruckiego kata), przypominając, że już kilka lat wcześniej, bo 2 marca 1672 r. upominał go, by nie korzystał z usług innych katów niż Hans Schottmann. Podobnie miały czynić położone w tym starostwie miasta, Welawa (Wehlau) i Allenburg (Družba)¹⁵. Mimo zakazu Schottmann skarżył się, że starosta sprowadza innego kata, przez co on ponosi straty finansowe. Elektor rozkazał staroście, aby więcej tego nie czynił¹⁶.

Nie dość, że Schottmann tracił dochody z powodu zatrudniania innych katów (być może mieli niższe stawki), to w 1680 r. wystrucki starosta kazał mu zapłacić podatek pogłównego; mało tego, ściągnął mu te pieniądze z należnej mu rocznej pensji. Tymczasem według wspomnianego już przywileju z 1677 r. było to działanie bezprawne. Elektor zatem ponownie zabronił staroście pobierania pieniędzy za inne podatki¹⁷.

Schottmann jednak nadal borykał się z faktem, że szlacheccy właściciele niektórych miejscowości położonych w starostwie wystruckim zamiast korzystać z jego usług sprowadzali katów z innych miast. Elektor, któremu ponownie poskarżył się na te praktyki, polecił staroście upomnieć te osoby, aby tego więcej nie robiły¹⁸. Mimo to w kolejnych latach konkurencja ze strony innych katów nie ustawała, m.in. kat z Kętrzyna (Rastenburga) wkraczał na teren jurysdykcji Hansa Schottmanna¹⁹. Zauważyć jednak trzeba, że podobnie postępował on sam. Wiadomo bowiem, że kat z Królewca, Martin Growert, skarżył się do elektora, że kat wystrucki wchodził na teren jego działania, pobrał nienależną mu półroczną pensję, a także tzw. Jahresgeld od kilku szlachciców, które to pieniądze należały się Growertowi. Prosił zatem elektora, aby zabronił Schottmannowi takich działań oraz nakazał mu, aby zwrócił nieprawnie pobrane pieniądze. Elektor Fryderyk Wilhelm przychylił się do prośby Growerta i 6 grudnia 1686 r. polecił staroście wystruckiemu, aby ten nakazał Schottmannowi zwrot pieniędzy i przestrzegł go przed podobnymi w przyszłości praktykami²⁰.

W latach 1682–1685 Hans Schottmann pełnił też funkcję elektorskiego kata w Królewcu, którą objął po śmierci Adama Kohrta²¹. Urząd ten elektor obiecał mu co najmniej kilka lat wcześniej. Dlaczego Schottmann przestał pełnić tę funkcję już po kilku latach, tego nie wiadomo. Przyczyną z pewnością nie była śmierć, bo żył w kolejnych latach i pełnił katowski urząd w Wystruci. Prawdopodobnie z powodu

¹⁵ Allenburg, nie miało polskiej nazwy, pełne prawa miejskie otrzymało dopiero w 1663 r., cztery lata później strawił je ogień. W 1679 r. zniszczone z kolei przez Szwedów. Od 1682 r. było miastem garnizonowym.

¹⁶ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27, k. 13r.

¹⁷ Ibidem, k. 15r.

¹⁸ Ibidem, k. 11r., *Elektor Fryderyk Wilhelm I do starosty wystruckiego Theophila von Lewald(t)*, 29 sierpnia 1681 r.

¹⁹ Ibidem, k. 9r., *Elektor Fryderyk Wilhelm I do starosty wystruckiego Theophila von Lewald(t)*, 20 lutego 1686 r.

²⁰ Ibidem, k. 10r.

²¹ C. Schulz, op. cit., s. 56.

zawansowanego wieku nie był w stanie wykonywać tylu obowiązków i zrezygnował z pracy w Królewcu, ograniczając się jedynie do Wystruci i przynależnego mu wcześniej terytorium działania.

Powodem mogły być też problemy rodzinne. Wiemy, że Schottmann był żonaty, nie znamy jednak ani imienia jego małżonki, ani miejsca jej pochodzenia. Możemy jednak przypuszczać, że zapewne była córką innego kata²². Małżonkowie doczekali się co najmniej jednego potomka, Hansa Heinricha. W drugiej połowie lat 80. XVII w. pomiędzy ojcem a już dorosłym synem doszło do ostrego konfliktu, który musiał rozwiązać elektor. Fryderyk Wilhelm 7 marca 1687 r. informował starostę, że stary kat Hans Schottmann po raz kolejny skarżył się do niego na syna, który go wyzywał obelżywymi słowami i szydził z niego. Dlatego elektor polecił staroście, aby syn nie mógł pretendować do objęcia urzędu kata, jeśli ojciec mu go nie przekaze²³.

Hans Heinrich Schottmann jednak nie pozostał dłużny ojcu i również poskarżył się elektorowi, że to ojciec wywołał konflikt, gdyż od dawna obiecywał mu przekazanie urzędu, lecz słowa nie zamierzał dotrzymać. Zawarli bowiem ustną umowę, że na początek podzielią się obowiązkami po połowie i syn będzie też otrzymywał połowę pensji ojca. Tak się jednak nie stało. Ponieważ elektor pamiętał, że ojciec skarżył się wcześniej na syna, to polecił wystruckiemu staroście tę sprawę rozważyć i doprowadzić do ugody między ojcem a synem²⁴. Nie udało mu się to jednak, gdyż Hans Schottmann po raz kolejny skarżył się do elektora na syna, który miał zabierać należną mu pensję wypłacaną przez starostę Georgenburga (obecnie Majevka) i Saalau (obecnie Kamenskoje). Prosił, aby elektor przy okazji potwierdził mu przywilej, który otrzymał od niego 5 stycznia 1669 r., w którym przyznano mu pensję z owego starostwa. Kat twierdził także, że mimo swego wieku jest w stanie nadal samodzielnie wykonywać egzekucje. Elektor polecił staroście, aby pensję wypłacał jedynie staremu katu²⁵.

Na początku 1686 r. doszło jednak do jakiegoś porozumienia między ojcem a synem²⁶. Spokój w rodzinie nie trwał jednak zbyt długo. Rok później Hans Schottmann ponownie skarżył się na syna, że ten ciągle sprawia mu wiele kłopotów, codziennie go obraża i zachowuje się tak, że już dłużej nie mogą razem mieszkać. Skargę elektor przekazał staroście, wraz z poleceniem, aby sprawdził, jak sprawa wygląda w rzeczywistości i ewentualnie ukarał syna, ale wcześniej upomniął go, aby nie dokuczał ojcu²⁷.

²² Dzieci kata, podobnie jak ich ojcowie, uważane były w ówczesnym społeczeństwie za ludzi „niehonorowych” i „nieczystych”, nie miały szans na poślubienie osób spoza tego kręgu – zob. P. Pechaček, *Scharfrichter und Wasenmeister in der Landgrafschaft Hessen-Kassel in der Frühen Neuzeit*, Frankfurt am Main 2003, s. 241–242.

²³ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27, k. 4r.

²⁴ Ibidem, k. 5r, *Elektor Fryderyk Wilhelm I do starosty wystruckiego Theophila von Lewald(t)*, 29 kwietnia 1687 r.

²⁵ Ibidem, k. 6r, *Elektor Fryderyk Wilhelm I do starosty Georgenburga i Saalau*, 7 czerwca 1687 r.

²⁶ Ibidem, k. 9r.

²⁷ Ibidem, k. 8r., *Elektor Fryderyk Wilhelm I do starosty wystruckiego Theophila von Lewald(t)*, 12 czerwca 1687 r.

Wystrucki kat Hans Schottmann zmarł prawdopodobnie jesienią 1689 r., gdyż 25 października 1689 r. elektor Fryderyk III informował starostę wystruckiego, że Greger Schottmann zwrócił się do niego z prośbą o mianowanie go na miejsce zmarłego ojca (nie wiemy czy zmarły kat miał dwóch synów, Hansa Heinricha i Gregera, o którym do tej pory nie było w znanych nam źródłach żadnej wzmianki – sprawa ta wymaga dalszych poszukiwań źródłowych). W związku z tym pytał starostę, czy jego zdaniem suplikant nadaje się do objęcia katowskiego urzędu²⁸. Cztery dni później starosta udzielił odpowiedzi twierdzącej, gdyż suplikant brał już udział (przeprowadzał) w egzekucjach²⁹. Elektor wówczas polecił, aby starosta przydzielił nowemu katu przynależne do tego urzędu mieszkanie i wypłacił mu pensję³⁰. Sprawa ta wymaga dalszych poszukiwań źródłowych. Dodać trzeba, że Schottmannowie, jak się wydaje, byli jedną z dynastii katowskich w Prusach Książęcych i Brandenburskich. Wiadomo, że członkowie tej rodziny pracowali jako kaci w Królewcu i w Tylży³¹.

Kłopoty z dochodami i utrzymaniem się z działalności katowskiej miał kilkadziesiąt lat później kolejny z wystruckich katów – Johann Peltel. O nim również niewiele wiadomo, brak jest bowiem informacji skąd pochodził oraz od kiedy pełnił urząd kata w Wystruci. W znanych mi źródłach pojawia się on 22 listopada 1722 r., kiedy to skarżył się królowi Fryderykowi Wilhelmowi I, że od 1711 r. nie otrzymuje pensji od miasta, mimo wielokrotnych poleceń w tej sprawie wydawanych przez władcę pruskiego tamtejszemu burmistrzowi i kamlarii. Ostatnio burmistrz oświadczył, że może mu płacić jedynie 12 grzywien, podczas gdy jego poprzednicy na urzędzie kata otrzymywali od 30 do 40 grzywien. Nie może więc być zadowolony z takiej pensji, tym bardziej że z tej kwoty nie będzie w stanie utrzymać pacholka potrzebnego mu do sprawnego wykonywania wszystkich ciężących na nim obowiązków. Prosił więc króla, by polecił miastu wypłacenie mu należnej kwoty³².

Władca pruski po zapoznaniu się ze sprawą, 5 grudnia 1722 r. nakazał radzie miejskiej zapłacić katu³³. Rada nie kwapiła się jednak, aby to uczynić. Wysłała 3 marca 1723 r. do króla pismo informując, że wie o skardze kata. Według rady kat skłamał w swym piśmie, gdyż corocznie otrzymywał z kasy miasta 8 florenów za sprzątanie ulic. A tymczasem robiła to, na polecenie rady, pewna kobieta, zwana Speck-Maria. Przestano mu płacić, gdyż za każdym razem, gdy sprzątnął leżące na ulicy ścierowo, domagał się od kamlarii osobnej opłaty, bez której nie chciał nic zrobić. Z powodu Speck-Marii rada wypłaciła mu 10 florenów zadośćuczynienia, ale on żądał 40, których rada nie

²⁸ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27, k. 1r.

²⁹ Ibidem, k. 2r, Insterburg, 29 października 1689 r.

³⁰ Ibidem, k. 3r.

³¹ C. Schulz, op. cit., s. 51–52; W. Sahn, *Geschichte der Pest in Ostpreußen*, Leipzig 1905, s. 78.

³² GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/2, Scharfrichter Johann Peltel wegen Nichtbezahlung von Executionsgebühren, k. 46v.

³³ Ibidem, k. 48r.

chciała mu zapłacić. Jego poprzednicy na urzędzie, według rajców, nie otrzymywali 30 grzywien, co można łatwo udowodnić, gdyż istnieją odpowiednie dokumenty³⁴.

Król pruski 12 marca 1723 r. skierował pismo do zarządcy starostwa³⁵, w którym stwierdził, że katu – jak wynika z relacji otrzymanej od rady miasta – płacono za każdą egzekucję zgodnie z taryfą zamieszczoną w Landrechtcie. Dlatego nakazał zarządcy, aby pociągnął kata do odpowiedzialności za kłamstwo i kazał mu zadowalać się tym, co mu płacą³⁶.

Kat Peltel jednak nie miał zamiaru ustąpić i podjął dyskusję z argumentami rady miejskiej. W piśmie do króla (15 lipca 1723) stwierdził, że być może magistrat w swych rachunkach odnotowuje owe 8 polskich florenów rzekomo mu wypłacanych za sprząatanie ulic, ale on ich nigdy nie otrzymał. Może to powiedzieć rajcom prosto w oczy. Jego knecht wprawdzie otrzymuje od rady 2 floreny, ale za te pieniądze nie chce już dłużej służyć u niego, uważając, że to zbyt mała kwota w stosunku do nakładu pracy. Kto sobie zatrzymuje 6 florenów, tego kat nie wie. Przyznał natomiast, że otrzymał od rady 10 florenów jako odszkodowanie za działalność Speck-Marii. Prosił zatem króla, aby miasto płaciło mu tyle samo, ile płaci się katu w Welawie³⁷, czyli 6 florenów stałej pensji.

Król jednak nie opowiedział się po stronie kata i nie poparł jego prośby o wypłacanie mu przez miasto Wystruć stałej pensji, co oczywiście ucieszyło tamtejszą radę miejską, według której w ich mieście kat nigdy takiej zapłaty nie otrzymywał³⁸. Rada przyznała, że od 20 lat w mieście nie było żadnej egzekucji. Za sprząatanie ulic kat dostaje 8 florenów, do tego 2 floreny za wyłapywanie psów. Poprzedni kat był z tego zadowolony. Obecny żąda 6 florenów stałej pensji, lecz oni nie będą mu jej płacić³⁹.

Kat wystrucki Johann Peltel, podobnie jak i inni wykonawcy sądowych wyroków w Prusach Brandenburskich w XVIII w., miał również kłopoty z uzyskaniem należnych mu pieniędzy za wykonaną egzekucję. Skarżył się do króla pruskiego w listopadzie 1722 r., że cztery lata wcześniej wykonał egzekucję we wsi Didlacken (obecnie Telmanovo, 7 km na południowy zachód od Wystruci), na polecenie jej właściciela pruskiego generała majora Wilhelma de la Cave (1650–1731), który mu za nią dotąd nie zapłacił. On od początku, jak twierdził, nie chciał wykonać tej egzekucji, sugerując, aby wzięto innego kata. Nie podał jednak powodu, dla którego nie chciał zarobić pieniędzy. Został jednak do tego zmuszony przez zarządcę starostwa Gottharda Chistopha Schliebena⁴⁰, wójta wystruckiego Andreasa Richerta i pisarza

³⁴ Ibidem, k. 49r–v.

³⁵ W 1723 r. zarządcą starostwa wystruckiego miał być Lebrecht Gottlieb von Pröck; A. von Mülverstedt, op. cit., s. 368.

³⁶ GStAPK, XX, HA, EM 56 b, nr 27/2, k. 51r.

³⁷ Ibidem, k. 52r–v.

³⁸ Ibidem, k. 55r.

³⁹ Ibidem, k. 55v.

⁴⁰ A. von Mülverstedt, op. cit., s. 368; A.E. Henning, *Topographisch-historische Beschreibung der Stadt Insterburg*, Königsberg 1794, s. 55, podał, że zarządcą był już wówczas Johann Dietrich von Schlieben.

miejskiego Wenera. Grozili mu bowiem, że jeśli dobrowolnie nie pojedzie, to zostanie związany i zawieszony na miejsce egzekucji. Nie miał więc wyjścia, pojechał, wykonał egzekucję, ale jak dotąd zapłaty nie otrzymał. Nie stać go na procesowanie się z generałem de la Cave, dlatego prosił króla o interwencję. Za przeprowadzoną egzekucję chciał zapłaty zgodnie z taryfą zamieszczoną w Landrechtcie opublikowanym w 1721 r.⁴¹ Wyliczył na jej podstawie, że należy mu się 18 florenów 12 groszy, w tym za ścięcie i pochowanie delikwenta pod szubienicą 8 florenów 20 groszy, za dwa dni podróży i utrzymanie 4 floreny, a za owies dla konia – 2 floreny⁴².

Skarga odniosła skutek, gdyż 5 października 1722 r. król polecił generałowi de la Cave bezzwłocznie zapłacić katu za wykonaną przez niego egzekucję⁴³. Generał jednak twierdził, że kat powinien się w tej sprawie zwrócić do starostwa w Wystruci, gdyż on już kilka lat temu zdeponował tam pieniądze do opłacenia wykonanej przez kata usługi⁴⁴. Na dowód 4 marca 1723 r. wysłał odpis aktu (sporządzony 26 lutego) zachowanego w księgach starostwa. Wynikało z niego, że 2 sierpnia 1717 r. w starostwie w Wystruci stwierdzono, że w dworze Didlacken należącym do generała majora de la Cave uwięziono mężczyznę, który zastrzelił człowieka, za co ma zostać ścięty i pochowany pod szubienicą. Ustalono, że kat otrzyma za ścięcie mieczem 9 grzywien, za pochowanie 6 grzywien, dzienną dietę w wysokości 3 grzywien, a za każde „okrzyknięcie” (*Zetergeschrei*⁴⁵) – 45 szylingów. Uznano, że zgodnie z prawem kat nie może więcej żądać. Generał przekazał do starostwa całą kwotę, zaś zarządca starostwa Schlieben nakazał katu, aby egzekucję wykonał⁴⁶.

Po otrzymaniu wyjaśnienia od generała król pruski polecił Schliebenowi, aby zapłacił katu za przeprowadzoną przez niego egzekucję⁴⁷, gdyż generał rzeczywiście zdeponował w starostwie pewną kwotę, lecz została ona przez kogoś zdefraudowana. Na dodatek nieżyjący już wójt Wystruci Andreas Wichert fałszywie poinformował generała o całej sprawie⁴⁸. Kat w lipcu 1723 r. zażądał już jednak 60 florenów za egzekucję, gdyż uznał, że tyle mu się należy za każdą egzekucję przeprowadzoną poza starostwem, w dobrach należących do szlachcica⁴⁹. Ile mu ostatecznie zapłacono, nie wiadomo.

⁴¹ Friedrich Wilhelms, Königes in Preussen, Verbessertes Land=Recht des Königreiches Preussen. Worinnen die kleinere Buchstaben des Textes dasjenige, so aus dem vorigen Land=Recht beybehalten, die grössere Buchstaben, was in der Revision geändert oder hinzugehan, die* aber, das etwas ausgelassen worden, anzeigen, Königsberg 1721.

⁴² GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/2, k. 33r–v.

⁴³ Ibidem, k. 35.

⁴⁴ Ibidem, k. 36r.

⁴⁵ Okrzyk (niem. *Zetergeschrei*, *Gerüfte*, *Geruchte*, *Clamor violentiae*), wydawany przez kata w trakcie drogi ze skazanym na miejsce egzekucji. Zob. m.in.: B. Fries, *Discurs juridicus de Clamore violentiae vulgo Zetter=Geschrey*, Gryphiswaldiae 1678; J.H. Zedler, *Grosses vollständiges Universal=Lexicon aller Wissenschaften und Künste*, Bd. 61 (*Zas-Zet.*), Halle–Leipzig 1749, kol. 1813–1814.

⁴⁶ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/2, k. 37r–v.

⁴⁷ Ibidem, k. 40r.

⁴⁸ Ibidem, k. 41v.

⁴⁹ Ibidem, k. 41v–42r.

Johann Peltel zmarł przed 21 lutego 1724 r.⁵⁰ Starosta wystrucki Johann Dietrich von Kunheim⁵¹ zwrócił się do wdowy po kacie, czy zna kogoś, kto mógłby objąć urząd po zmarłym mężu. Ponieważ odpowiedziała, że nie zna nikogo takiego, a starosta również nie znalazł następcy, zwrócił się w tej sprawie do króla⁵². Do lipca 1724 r. nie znalazł się żaden kandydat na wakujące miejsce. Musiano do tego czasu sprowadzać kata z innego miasta, co wiązało się dla starostwa ze znacznie wyższymi kosztami, niż gdyby kat był na miejscu. Na początku lipca wśród nowo przybyłych do starostwa kolonistów⁵³ znalazł się Johann Jacob Schmidt, pochodzący z Saksonii, podający się za kata i chętny do objęcia urzędu w Wystruci, o czym starosta Kunheim poinformował władcę pruskiego⁵⁴. Król nakazał urzędnikom w Królewcu, aby najpierw sprawdzili, czy znajdują się świadkowie mogący potwierdzić, że kandydat na kata rzeczywiście wykonywał wcześniej ten zawód i ma w nim wprawę⁵⁵. Władca pruski zwrócił się także do starosty Kunheima, 8 sierpnia 1724 r., chcąc się dowiedzieć, czy Schmidt ma jakiegokolwiek papiery potwierdzające jego wcześniejszą działalność jako kata i czy nikt inny się nie pojawił i nie objął urzędu⁵⁶.

Brak kata bardzo doskwierał w starostwie, w związku z czym nawet wdowa po zmarłym kacie pisała do Gdańska, aby stamtąd kogoś ściągnąć, ale się to nie udało⁵⁷. Jak się wydaje, Schmidt nie miał papierów potwierdzających jego dotychczasową katowską działalność, w związku z czym postanowiono sprawdzić w praktyce jego umiejętności. Polecono mu przeprowadzić różne próby związane z należącymi do kata obowiązkami, w tym kilkakrotnie chłostę. Schmidt na początku 1725 r. oficjalnie objął urząd katowski w Wystruci. Przyznano mu roczną pensję w wysokości 60 talarów 30 groszy⁵⁸. Przed trudną próbą stanął w kwietniu 1725 r., kiedy w Insterburgu odbyła się egzekucja Gabora, Węgra z pochodzenia, dowódcy szwadronu huzarów stacjonującego w Wystruci regimentu dragonów⁵⁹. W starostwie zdawano

⁵⁰ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/3, Besatzung des Scharfrichtersamts in Insterburg durch den Colonisten Jacob Schmidt, 1724–1725, k. 61r., 62r.

⁵¹ A. von Mülverstedt, op. cit., s. 368, podał, że Johann Dietrich von Kunheim był starostą wystruckim w latach 1724–1738.

⁵² GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/3, k. 61r.

⁵³ Wystruc i pozostałe miejscowości tzw. Pruskiej Litwy doznały największych strat ludnościowych w trakcie epidemii dżumy, która nawiedziła Prusy Brandenburskie w latach 1708–1711. W starostwie wystruckim odłogiem leżało 4693 łany, które stopniowo zaczęto zasiedlać, przede wszystkim w latach 1722–1726. W 1732 r. m.in. w Wystruci osadzono kolonistów przybyłych z biskupstwa Salzburga, skąd zostali wypędzeni przez katolickiego biskupa – zob. O. Barkowski, op. cit., s. 92–93; J. Wijaczka, *Epidemia dżumy w Prusach Brandenburskich w latach 1708–1711*, w: *Dżuma, ospa, cholera. W trzechsetną rocznicę wielkiej epidemii w Gdańsku i na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1708–1711*, red. E. Kizik, Gdańsk 2012, s. 138–139.

⁵⁴ GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/3, k. 64r.

⁵⁵ Ibidem, k. 66r.

⁵⁶ Ibidem, k. 67r.

⁵⁷ Ibidem, k. 73r.

⁵⁸ Ibidem, k. 70r.

⁵⁹ Ibidem, k. 73v–74r, starosta Kunheim do króla, Insterburg, 20 czerwca 1725 r.

sobie sprawę z braku doświadczenia miejscowego kata i dlatego do pomocy wezwano kata z Tylży⁶⁰. Gaborowi, którego skazano za dezercję, zgodnie z wyrokiem miano obciąć ręce, następnie mieczem ściąć głowę, którą wraz z rękami miano zatknąć na palu⁶¹. Kat z Tylży po przeprowadzeniu egzekucji stwierdził, że chociaż Schmidt był nieco wystraszony (trzy razy musiał uderzyć, aby obciąć skazanemu ręce), to dorósł do katowskiej profesji⁶². Jak radził sobie w kolejnych latach, pełniąc urząd kata w Wystruci, tego – przynajmniej na razie – nie wiemy.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem, XX. HA, Historisches Staatsarchiv Königsberg, Etats Ministerium 56 b, Stadt Insterburg, nr 27, Scharfrichter zu Insterburg, 1667–1725; nr 27/2, Scharfrichter Johann Peltel wegen Nichtbezahlung von Executionsgebühren; nr 27/3, Besatzung des Scharfrichters in Insterburg durch den Colonisten Jacob Schmidt, 1724–1725.

Źródła drukowane

Friedrich Wilhelms, Königes in Preussen, Verbessertes Land=Recht des Königreiches Preussen. Worinnen die kleinere Buchstaben des Textes dasjenige, so aus dem vorigen Land=Recht beybehalten, die grössere Buchstaben, was in der Revision geändert oder hinzugethan, die* aber, das etwas ausgelassen worden, anzeigen, Königsberg 1721.

Friese Bernhardus, *Discurs juridicus de Clamore violentiae vulgo Zetter=Geschrey*, Gryphiswaldiae 1678.

Henning Abraham Ernst, *Topographisch-historische Beschreibung der Stadt Insterburg*, Königsberg 1794.

Koch Johann Gottlob Friedrich, *Allgemeines Europäisches Land= und See=Kriegsrecht*, Frankfurt–Leipzig 1778.

Schwendi Lazarus von, *Kriegs Discurs. Von Bestellung deß gantzen Kriegs wesens vnd von den Kriegsämptern, weilandt deß Edlen Deutschen Helden*, Franckfurt am Mayn 1594.

Umständliche Relation von der an dem gewesenen Hussaren=Rittmeister Gabor, seiner Desertion halber. Anno 1725, den 13. April zu Insterburg vollzogenen Execution. Wobei zugleich einige merckwürdige Umstände seines Lebens angeführet werden, Königsberg 1725.

Zedler Johann Heinrich, *Grosses vollständiges Universal=Lexicon aller Wissenschaften und Künste*, Bd. 61 (Zas–Zet.), Halle–Leipzig 1749.

Opracowania

Barkowski Otto, *Die Besiedlung des Hauptamtes Insterburg unter Herzog Albrecht und Markgraf Georg Friedrich von Ansbach 1525–1603*, Königsberg i. Pr. 1928–1930 (Nachdruck: Hamburg 1993), cz. 2.

Mülverstedt Adalbert von, *Verzeichniß der Amtshauptleuten, Erbamtshauptleute, Amtsmänner, Landrichter, Ober-Kastenherren, Kastenherren, Fischmeister, Jägermeister, Mühlmeister etc. in Preußen 1525–1806*, „Preußische Provinzial-Blätter”, Bd. 10 (56), 1856.

Schulz Carl, *Zur Geschichte der Scharfrichter von Königsberg i(n) Preußen*, „Altpreußische Forschungen” 6, 1929.

Pechaček Petra, *Scharfrichter und Wasenmeister in der Landgrafschaft Hessen-Kassel in der Frühen Neuzeit*, Frankfurt am Main 2003.

Preußisch-Litauen. Ein enzyklopädisches Handbuch, red. Václav Bogdanovičius, tłum. na niem. Christine Schiller, Vilnius 2018.

Sahm Wilhelm, *Geschichte der Pest in Ostpreußen*, Leipzig 1905.

⁶⁰ *Umständliche Relation von der an dem gewesenen Hussaren=Rittmeister Gabor, seiner Desertion halber. Anno 1725, den 13. April zu Insterburg vollzogenen Execution. Wobei zugleich einige merckwürdige Umstände seines Lebens angeführet werden*, Königsberg 1725, A_{3a}.

⁶¹ Ibidem, A₃.

⁶² GStAPK, XX. HA, EM 56 b, nr 27/3, k. 74r.

- Wijaczka Jacek, *Burzliwe życie katowskiego małżeństwa. Anna Concordia i Johann Barthel Müller (1735–1747)*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, R. 129, nr 1.
- *Epidemia dżumy w Prusach Brandenburskich w latach 1708–1711*, w: *Dżuma, ospa, cholera. W trzechsetną rocznicę wielkiej epidemii w Gdańsku i na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1708–1711*, red. Edmund Kizik, Gdańsk 2012.
 - *Miotła i miecz. Jak kaci i ich słudzy sprząтали ulice w Królewcu w końcu XVII i na początku XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2005, nr 3–4.
 - *Spory o pochówki katów w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w czasach wczesnonowożytnych*, „Przegląd Historyczny” 2013, t. 104, nr 3.



ŹRÓDŁA / SOURCES / QUELLEN

Piotr Gotówko

Universität Freiburg / Université de Fribourg (Szwajcaria)

piotr.gotowko@unifr.ch • <https://orcid.org/0000-0002-3221-9344>

Rotacje osobowe w Zakonie Krzyżackim w Prusach między przeniesieniem siedziby Wielkiego Mistrza do Malborka a bitwą pod Grunwaldem (1310–1409)

Personnel rotations in the Teutonic Order in Prussia between the removal of the Grand Master to the Marienburg and the Battle of Tannenberg (1310–1409)

Personelle Amtsrotationen im Deutschen Orden in Preußen zwischen dem hochmeisterlichen Umzug auf die Marienburg und der Schlacht am Tannenberg (1310–1409)

Słowa kluczowe: Zakon Krzyżacki, Prusy, rotacje osobowe, urzędy komtureńskie oraz Wysokich Dygnitarzy, zakaz tajnych ślubowań

Keywords: Prussia, Teutonic Order, Personnel rotations, ranks of the Commanders and Highest Dignitaries, Prohibition of secret oaths

Schlüsselwörter: Ordensland Preußen; Deutscher Orden; Personenbezogene Rotationen; Ämter der Komture und der höchsten Würdenträger; Verbot der geheimen Eide

STRESZCZENIE

Niniejsze badanie analizuje rotacje na urzędach krzyżackich na przestrzeni stu lat (od stycznia 1310 do grudnia 1409 r.). Wedle dotychczasowej opinii tenże mechanizm regularnej wymiany zakonnych funkcji, mający na celu zapobieganie korupcji, zdawał się działać do połowy XIV w., następnie podupadając. Twierdzenia te, są w świetle niniejszej analizy nie do końca prawidłowe, gdyż częstotliwość rotacyjna spadła już w latach 40. XIV w., kiedy to młodym braciom

było znacznie trudniej otrzymać tytuł komtura lub Wielkiego Dostojnika. Wyjaśnia to egzystencja tajnych ślubowań w celu wzajemnego wspierania się, zabronionych w 1354 r. W latach 60. XIV w. rotacje spadły jeszcze bardziej. Po śmierci długo rządzącego Winricha von Kniprode, gdy więcej młodych Krzyżaków osiągało ważne funkcje, wezbrały one na krótko na sile. Kto jednak natychmiast nie skorzystał z nadarzającej się okazji, ten miał w następnych dwóch dekadach znów znacznie niższe szanse.

ABSTRACT

The following article examines the rotation on the offices of the Teutonic Order during the hundred years (January 1310 – December 1409). According to the previous opinion, such a mechanism for the prevention of potential corruption seemed to have worked until the middle of the XIV century and aided afterwards. That statement could have been not be entirely true, as the following research shows that the frequency of the rotations dropped already in the 1340s. In this decade it became for younger brethren more difficult to rise to a higher rank. It explains the existence of the secret oaths for the mutual career help which were banned in 1354. In the 1360s the frequency rotations decreased even more. After the death of the long-ruling Winrich von Kniprode it grew for a short period, as more young brethren were able to reach important functions. But those who did not take the chance immediately, had in the next two decades again much lower chances.

ZUSAMMENFASSUNG

Die vorliegende Untersuchung nimmt die Ämterrotationen im Orden während hundert Jahre (Jan. 1310–Dez. 1409) unter die Lupe. Die bisherige Forschungsmeinung, gemäss der jener Mechanismus zur Vorbeugung potentieller Korruption bis in die Mitte des XIV Jh. gut funktionierte und danach ins Stocken geriet, dürfte nicht ganz zutreffend sein. Die Rotationen liessen bereits in den vierziger Jahren des XIV Jh. nach, zumal es dann für junge Brüder wesentlich schwieriger wurde, zu einem Komtur oder gar einem Grossgebietiger aufzusteigen. Dies erklärt plausibel die Existenz von geheimen Schwüren zur gegenseitigen Förderung, welche im Jahre 1354 verboten wurden. In den 1360ern nahm der Austausch von Ämtern noch mehr ab. Nach dem Dahinscheiden des lang regierenden Winrichs von Kniprode konnten in den 1380er Jahren vorübergehend mehr junge Brüder wichtige Ränge erreichen. Doch wer die Chance nicht sofort nutzte, der hatte es in der nächsten und übernächsten Dekade erneut um einiges schwerer.

Rozdziały 7^a oraz 18 krzyżackich „Wielkich Obyczajów“ przewidywały regularne wymiany braci piastujących urzędy, co miało zapobiegać nadużyciom w sprawowaniu przez nich władzy¹.

TEMAT BADAWCZY I PRZEDZIAŁ CZASOWY

Badacze historii Zakonu Krzyżackiego już kilka dekad temu prezentowali pogląd, iż

¹ Jedynym wyjątkiem był Wielki Mistrz wybierany dożywotnio – *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften* (dalej: Stat DO), ed. M. Perlbach, Halle 1890, Nachdruck Hildesheim New York 1975, s. 96 (Gewohnheit 7^a), s. 103 (Gewohnheit 18); *Die Statuten des Deutschen Ordens. Nach dem Original-Exemplar, mit sinnerläuternden Anmerkungen, einigen historisch-diplomatischen Beylagen, und einem vollständigen historisch-etymologischen Glossarium*, ed. E. Hennig, Königsberg 1806, s. 175.

wymagana prawnie zmienność funkcji wydawała się działać do ok. połowy XIV w., podupadając następnie w czasach Winricha von Kniprode (1352–1382)². Jego ponad trzydziestoletnie rządy mogły mieć m.in. tę konsekwencję, że kluczowe urzędy pozostawały dłużej w tych samych rękach. Rotacje w ważnych, a przez to i dobrze udokumentowanych komturstwach potwierdzają niniejszą teorię. Najdobitniejszym przykładem jest komtur Torunia, zmieniający się w latach 1300–1350 dwunastokrotnie, czyli co ok. 4 lata. Od roku 1352 na urzędzie tym zasiadł Dietrich von Brandenburg, na którym pozostał aż 22 lata, do 1374 roku³. Innym jaskrawym dowodem są dostojnicy krzyżaccy skupieni wokół Wielkiego Mistrza, którzy w drugiej połowie XIV w. utrzymywali się na swych funkcjach średnio dłużej niż ich poprzednicy z pierwszej połowy stulecia⁴.

Powyższe stwierdzenia bazowały jednakże tylko na ogólnych obserwacjach, pomijając dalsze czynniki, takie jak ilość udokumentowanych urzędów, udokumentowane lata czy liczba zasiadających na nich braci. Dane te zostaną w niniejszym artykule poddane analizie. Pokażą one ponadto, jak wyglądała wymienialność urzędów po epoce Mistrza Winricha aż do początku tzw. Wielkiej Wojny w 1409 r. Brani pod uwagę będą – tak jak w poprzednich obserwacjach na temat długości urzędowania – komturzy oraz Wielcy Dostojnicy, gdyż ci pozostawili po sobie stosunkowo dużo źródłowych śladów. Na poniższych listach podawani są oni w kolejności alfabetycznej razem z piastowanymi przez nich funkcjami oraz czasem ich trwania, przy zachowaniu oryginalnej, a więc niemieckiej pisowni. W przypadku tych braci, którzy uchwytli są na danym urzędzie przez jedną jedyną datę, przyjmowane będzie, iż byli

² H. Boockmann, *Der Deutsche Orden. Zwölf Kapitel aus seiner Geschichte*, München 1981, s. 191; B. Jähnig, *Winrich von Kniprode – Hochmeister des Deutschen Ordens 1352–1382*, „Jahrbuch Preussischer Kulturbesitz“ 1982, Bd. XIX, s. 270; Pośrednio: K. Górski, *Ustrój Państwa i Zakonu Krzyżackiego*, Gdynia 1938, s. 31 i nn.

³ Innym przykładem jest Bierzgowo, gdzie z lat 1300–1350 zachowały się wzmianki o 6 komturach, przy czym w lukach (1307–1319, 1321–1326, 1331–1336) przypuszczać można kolejnych braci. Nawet jeżeli uwzględni się jedynie tychże 6 komturów, rotacja następowała co 8,3 lata. Przy założeniu, iż w każdej luce kryje się przynajmniej jeszcze jeden komtur, ich liczba rośnie do 9 lub 10 (jeżeli uwzględni się w tej najdłuższej luce dwóch braci), co daje rotacje co 5 lub 5,5 lat. Natomiast z czasów Winricha von Kniprode zachowały się jedynie wzmianki o Burkhardie von Asseburg (1358–1376) rządzącym aż 18 lat – zob. D. Heckmann, *Amtsträger des Deutschen Ordens in Preußen und in den Kammerballeien des Reiches (oberste Gebietiger, Komture, Hauskomture, Kumpane, Vögte, Pfleger, Großschäffer)*, <http://www.hiko-owp.eu/wp-content/uploads/2015/11/Amtstr%C3%A4ger-Do-Preu%C3%9Fen.pdf>, s. 44, 76 (dostęp: 29 XII 2021 r.); wersja drukowana: D. Heckmann, *Amtsträger des Deutschen Ordens – Dostojnicy zakonu niemieckiego*, Toruń 2020; J. Voigt, *Namen-Codex der Deutschen Ordens-Beamten, Hochmeister, Landmeister, Grossgebietiger, Komthure, Vögte, Pfleger, Hochmeister-Kompane, Kreuzfahrer und Söldner-Hauptleute in Preussen, Königsberg 1843*, s. 56.

⁴ W pierwszej połowie XIV w. tylko Siegfried von Sitten (Wielki Szpitalnik 1332–1343) piastował swą godność dziesięć lat lub dłużej. W drugiej połowie XIV w. byli to Wielki Komtur Wolfram von Beldersheim (1360–1374), Wielcy Marszałkowie Siegfried von Dahlenfeld (1346–1360) i Hennig Schnidekop (1360–1370), Wielcy Szpitalnicy Ortluf von Trier (1354–1371), Ulrich Fricke (1372–1384) i Siegfried von Bassenheim (1384–1396), Wielki Szatny Werner von Rondorf (1355–1372) oraz Skarbnik Schweder von Pellant (1356–1375). Do nich można doliczyć dwóch braci, którzy rozpoczęli urzędowanie w późnym XIV w., a granice 10 lat przekroczyli we wczesnym XV w., czyli Wilhelma von Helfenstein (Wielki Komtur 1391–1404) i Wernera von Tettingen (Wielki Marszałek 1392–1404) – D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 31 i nn.; J. Voigt, op. cit., s. 6 i nn.

na nim przez co najmniej trzy miesiące⁵. Także wśród Krzyżaków, którzy podawani są jedynie rokiem lub latami bez miesięcy, liczone będą za dany rok trzy miesiące⁶.

Ponieważ luki w przekazie pojawiają się w wielu komturstwach i obecne są w każdym dziesięcioleciu⁷, trudno o dokładniejszą statystykę. Potrzebne zatem będą matematyczne wyznaczniki. Pierwszym będzie iloraz liczby wszystkich udokumentowanych braci-komturów oraz Wielkich Dostojników z każdego dziesięciolecia podzielony przez liczbę udokumentowanych komturstw, do których dodawanych będzie sześć tradycyjnych godności Wielkich Dostojników [tj. (komturzy + 6 Wielkich Dostojników) : (udokumentowane komturstwa + 6) = wyznacznik 1].

Uwzględnić przy tym należy, iż brak jest wykazów czy ksiąg urzędowych⁸, w których podawany byłby dokładny początek i koniec urzędowania krzyżackich braci. Działające spisy opierają się na adnotacjach pierwszych i ostatnich śladów ich obecności z różnych przywilejów lokacyjnych bądź ich potwierdzeń, dokumentów zarządzania krajem czy nawet źródeł dyplomatycznych. Oznacza to po pierwsze, iż dany urzędnik mógł objąć swą funkcję wcześniej bądź trwać na niej dłużej⁹. Po drugie, nie po wszystkich braciach przetrwały do dziś wzmianki, na co bardzo jasno wskazują luki w przekazie występujące w wielu, szczególnie mniejszych i średnich komturstwach. Brakuje zatem kompletnych danych, co powoduje, iż niniejsze wyliczenia obarczone są mimo wszelkiej staranności tzw. błędem statystycznym. Odizolowany „wyznacznik 1” może więc dawać niepełny, a miejscami nawet przekłamany obraz.

By takie ryzyko zmniejszyć, statystyka musi zostać uzupełniona o drugą liczbę. W niniejszym będzie to procentowe porównanie wszystkich lat urzędowych z każdej dekady z latami udokumentowanymi w źródłach. Przybliży to dokładność przekazu dziejowego w każdym dziesięcioleciu. Na przykład przy dwudziestu znanych

⁵ Brane pod uwagę będą akurat trzy miesiące, a nie np. pół roku, gdyż na podstawie jednej tylko daty można przypuszczać, iż dany Krzyżak sprawował swoją funkcję ok. 1–2 miesiące wcześniej i ok. 1–2 miesiące później, co daje okres 2–4 miesięcy, czyli uśredniając właśnie trzy miesiące. Na dalej idące przypuszczenia nie pozwala dość skromnie zachowana baza źródłowa.

⁶ Oznacza to, iż np. u Davida von Cammerstein, podawanego jako komtur gdański (1311–1317) liczone będą za pierwszy rok (1311) trzy miesiące, za kolejne pięć lat (1312–1316) po dwanaście miesięcy w każdym z tych pięciu lat, a w ostatnim roku (1317) znów trzy miesiące.

⁷ Niniejsze dane oparte są na wersji elektronicznej: D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 3 i nn.

⁸ Dopiero od 1364 r. przy przejmowaniu i składaniu urzędów wprowadzone zostały inwentarze, które do czasów dzisiejszych przetrwały jedynie w niewielkich częściach – zob. J. Sarnowsky, *Der Deutsche Orden*, München 2007, s. 72.

⁹ Przy braciach długo pozostających na jednej funkcji możliwym ponadto jest, iż złożyli ją oni po kilku latach, a ich następcą się nie sprawdził i po krótkim okresie został odwołany, nie pozostawiając po sobie trwałych wzmianek w przekazie dziejowym. Wówczas na ten sam urząd mógł powrócić wcześniejszy Krzyżak, pozostając na nim przez kolejne kilka lat. Taki scenariusz oznaczałby większą fluktuację na urzędach, niż wskazywałyby na to dziś dostępne dane. Choć jest on teoretycznie możliwy, to w praktyce raczej nie zdarzał się często, na co wskazuje przykład Gdańska. Po Heinrichu von Rechter (V 1348 – przed XI 1351) powołany został dotychczasowy wójt Leske Kirsilie von Kinduswulie (XII 1352 – XI 1355). Jako komtur gdański zadaniom raczej nie podołał i znów stał się wójtem Leske. Natomiast brat Heinrich na urząd naczelnika nadwiślańskiego komturstwa już nie powrócił. Zjawił się na nim na krótko Schweder von Pellant (VII 1356), a po nim Wolfram von Belderheim (IV 1357 – I 1360) – zob. P. Gotówko, *Förderungspräferenzen des Hochmeisters Winrich von Kniprode zu Beginn seiner Regentschaft*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2023, nr 1(320), s. 16 i nn.

komturstwach wszystkie lata urzędowe nie muszą wynosić dwieście, gdyż niektóre komturstwa powstawały w trakcie dekady lub zmieniały swój status. Do tego oczywiście dodane będą lata Wielkich Dostojników [tj. (wszystkie lata urzędowe w komturstwach + wszystkie lata 6 Wielkich Dostojników) : (udokumentowane lata w komturstwach + udokumentowane lata 6 Wielkich Dostojników) : = wyznacznik 2]. W ten sposób wiadomym będzie, w ilu procentach przekaz z udokumentowanych komturstw jest kompletny. Te komturstwa, w których przekaz źródłowy się urywa, nie mogą być w statystykach uwzględnione, gdyż nie wiadomo, czy w nieudokumentowanym czasie nie zostały one przekształcone w prokuratorie bądź wójtostwa lub czy nie zapanował na nich świadomy wakat¹⁰.

W wyliczeniach, mających uchwycić powyższe dane, ukaże się również, ilu brać łącznie piastowało wspomniane urzędy w danych przedziałach czasowych, ilu było wśród nich nowych, a ilu dotychczasowych dygnitarzy. Dane te zostaną przedstawione nie tylko w liczbach absolutnych, ale także w ujęciu procentowym. Wcześniejsze badania nie odpowiadały dalej na pytanie, czy po śmierci Winricha von Kniprode częstotliwość rotacyjna powróciła do poziomu sprzed jego epoki, pozostała taka sama czy jeszcze bardziej osłabła. Również na to zagadnienie poszukiwana będzie odpowiedź.

Dokładniejszej definicji wymaga wreszcie przedział czasowy. Wielki Mistrz przeniósł swoją siedzibę do Malborka we wrześniu 1309 r., w tym samym roku Zakon dokonał definitywnego podboju Pomorza¹¹. Dlatego niniejsza analiza rozpocznie się w styczniu 1310 r. i podzielona będzie na dziesięciolecia. I tak pierwsze z nich zakończy się w grudniu 1319 roku¹², drugie siłą rzeczy rozpocznie się w styczniu 1320 r. i trwać będzie do grudnia 1329 r., trzecie obejmie czas od stycznia 1330 do grudnia 1339 r. itd. Łącznie wzięte zostanie pod uwagę dziesięć dziesięcioleci, czyli okres stu lat, zaczynający się w styczniu 1310 r., a kończący w grudniu 1409 r. W tym przedziale

¹⁰ Przykładem na zmiany administracyjne może być komturstwo w Tucholi, które stało się w latach 1356–1383 tymczasowo prokuratorią, lub komturstwa w Rogoźnie, Lipnie czy Unisławiu, które zostały po 1326 r. na stałe wójtostwami (w dwóch pierwszych przypadkach) względnie prokuratorią. Wakat natomiast zapanował w latach 1320–1331 na stanowisku Wielkiego Marszałka lub w latach 1397–1418 w komturstwie w Rynie – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 32, 68–69, 77, 113; Gdyby mimo wszystko przyjąć, iż jednostki administracyjne z lukami w przekazie pozostały komturstwami, wówczas dokładność procentowa przekazu dziejowego w danym dziesięcioleciu uległaby spadkowi, o czym będzie jeszcze mowa poniżej przy konkretnych wywodach dotyczących lat 50., 60. i 70. XIV w.

¹¹ K. Miltzer, *Von Akkon zur Marienburg. Verfassung, Verwaltung und Sozialstruktur des Deutschen Ordens 1190–1309*, Marburg 1999, s. 424 i nn.; H. Crome, *von Feuchtwangen, Siegfried*, w: *Altpreuussische Biographie*, Bd. I, ed. C. Krollmann, Marburg/Lahn 1974, s. 181; U. Niess, *Siegfried von Feuchtwangen (Mitte Oktober 1303 – 5. III. 1311)*, w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. U. Arnold, Marburg 1998, s. 51–52; K. Forstreuter, *Das „Hauptstadtproblem“ des Deutschen Ordens*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands“ 1956, 5, s. 140; P. Pizuński, *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*, Skarszewy 2017, s. 67 i nn.; M. Dorna, *Bracia Zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309*, Poznań 2004, s. 15 i nn.; L. Rogalski, *Dzieje krzyżaków oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prusami, poprzedzone rysem wojen krzyżowych*, t. I, Warszawa 1846, s. 402 i nn.

¹² Na pierwszy rzut oka może się mylnie wydawać, iż 1310–1319 obejmuje dziewięć lat. Licząc każdy rok z osobna otrzymuje się jednak dziesięć lat.

czasowym wpływ czynników zewnętrznych wydaje się być zminimalizowany, gdyż powierzchnia państwa zakonnego wówczas ani nie rozrastała, ani nie kurczyła się w znaczący sposób¹³. Nie było ani spektakularnych porażek, które pozostawiłyby po sobie personalną wyrwę, ani pod względem administracyjnym liczba komturstw nie uległa większym czy gwałtownym przemianom¹⁴.

OKRES OD 1310 DO 1330 R.

Pierwsza dekada (1 styczeń 1300 – 31 grudzień 1309) nie może być ze wspomnianych powodów brana pod uwagę. Jedynie gwoźdź ścisłości wspomnieć należy, iż udokumentowanych jest w niej 28 braci, z czego 11 znika do końca 1309 r. ze źródeł¹⁵, a 17 pojawia się także po styczniu 1310 r.

Dane dotyczące drugiej dekady (styczeń 1310 – grudzień 1319) sprawiają wrażenie mocno niekompletnych, w szczególności gdy porówna się je z późniejszymi dziesięcioleciami. Luki w przekazie najbardziej zniekształcają obraz w średnich i małych komturstwach¹⁶. Niemniej jednak przekaz ten nie będzie w niniejszym poddawany uzupełnieniom – poza nielicznymi wyjątkami, gdzie sprawowanie urzędu przez tego samego Krzyżaka w następnym dziesięcioleciu jawi się jako bardzo pewne. Za taki wyjątek można uznać Heinricha von Werderthau, wzmiankowanego jako komtura Nieszawy w kwietniu 1309 (czyli jeszcze przed zakreślonym przedziale czasowym), a następnie po długiej przerwie w tej samej funkcji w latach 1321–1324. Wielce prawdopodobnym jest, iż stał na czele nieszawskiego komturstwa także w lub

¹³ W porównaniu z XIII czy XV wiekiem – zob. E. Weise, *Winrich von Kniprode, Hochmeister des Deutschen Ordens (etwa 1310–1382)*, „Rheinische Lebensbilder“ 1966, Bd. II, s. 32: mapa; B. Jähnig, op. cit., s. 257: mapa; M. Arsyński, *Zamki i umocnienia krzyżackie*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Podziały administracyjne i kościelne w XIII–XVI. wieku*, red. Z. Nowak, R. Czaja, Toruń 2000, s. 40–41: mapa; K. Górski, *Zakon krzyżacki a powstanie państwa pruskiego*, Wrocław 1977, s. 156: mapa 4.

¹⁴ Literatura podaje ogólnikowo, iż w Prusach do 1466 r. działało 21 komturstw: Bałga, Bierzgowo, Brodnica, Czluchów, Gdańsk, Golub, Gniew, Grudziądz, Kłajpeda, Kowalewo, Nieszawa, Ostróda, Papowo, Pokarmin, Pokrzywno, Radzyń, Ragneta, Starogród, Świecie, Toruń oraz Tuchola – zob. H. Hartmann, *Hochmeister, Deutschmeister, Landkomtur, Komtur, Hauskomtur, Ritter, Priester – Ämter und Lebensweise der Deutschordensangehörigen (bis etwa 1809)*, w: *Der Deutsche Orden und die Ballei Elsaß-Burgund*, ed. H. Brommer, Bühl Baden 1996, s. 79; Dane te nadają się jako pierwszy wyznacznik, nie są jednak do końca prawidłowe, gdyż Zakon utrzymywał w XIV w. także przez pewien czas komturstwa w Bytowie, Dobrzyniu, Lęborku, Lipnie, Nowym Mieście Lubawskim, Orlowie, Słupsku, Tapiawie, Rynie, Unisławiu, Wielądzu czy Wystruci (niem.: Insterburg).

¹⁵ Byli to: Bertold von Bruhaven (komtur w Królewcu), Dietrich (Bierzgowo), Günter (starszy) von Schwarzburg (Ziemia Chełmińska), Heinrich (Starogród), Heinrich (Bałga), Heinrich von Dobien (Toruń), Konrad Sack (Toruń, Golub), Konrad von Lichtenhain (Elbląg, Pokarmin), Kuno (starszy) von Hattstein (Pokarmin), Siegfried von Rechberg (Bałga), Werner/Weniko (Tapiawa). W przypadku Konrada von Lichtenhain oraz Konrada von Lichtenhagen przyjmowana jest jedna osoba z pierwszym wariantem pisowni. Z Kłajpedy znani są jeszcze Eckhart i Detmar, w owym czasie jednak to komturstwo należało do inflanckiej gałęzi Zakonu – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 30, 45, 52, 137; G. von Mülverstedt, *Die Beamten und Conventsmitglieder in den Verwaltungs-Districten des Deutschen Ordens innerhalb des Regierungsbezirks Danzig*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“, H. XXIV, Danzig 1888, s. 26 z odn. 11.

¹⁶ Najlepiej widoczne jest to w Radzynie lub Bierzgowie, gdzie brak jakichkolwiek informacji ze wspomnianej dekady.

po roku 1310. Odnosnie ogólnych przemian administracyjnych wspomnieć należy, że w roku 1316 zacierają się ślady komtura w Wieldzadzu¹⁷. Ponadto właśnie w tym dziesięcioleciu dokonały się przemiany wśród naczelnych dygnitarzy, które do utrwalenia się potrzebowały jednak jeszcze dekady. Wielki Szpitalnik otrzymał zarząd nad Elblągiem, Wielki Szatny nad Dzierzgoniem, a Marszałek przeniósł się do Królewca. Rok 1317 był kulminacyjnym rokiem w perturbacjach między Wielkim Mistrzem Karlem von Trier a lokalnymi Krzyżakami, w efekcie czego ten pierwszy wyjechał z Prus¹⁸. W roku 1318 od urzędów Wielkiego Szatnego i Wielkiego Szpitalnika odseparowane zostały (do 1326 r.) ich komturstwa¹⁹.

Mimo wielu luk między 1310–1319 ustalić można łącznie 36 braci, którzy zasiadali na jednym (lub kilku) z 20 urzędów komturskich lub 6 urzędów Najwyższych Dygnitarzy. Gdy podzieli się tych 36 Krzyżaków przez 26 urzędów, otrzymuje się współczynnik rotacyjny 1,38. Jeżeli wśród tychże dwudziestu komturstw oraz sześciu urzędów dygnitarskich przekaz nie zawierałby żadnych luk, wówczas udokumentowanych byłoby dokładnie dwieście sześćdziesiąt lat. Brak wielu danych powoduje, iż w niniejszej dekadzie światło dziejowe pada w komturstwach na jedynie 102 lata oraz 8 miesięcy²⁰. Przekaz wypada lepiej w przypadku sześciu Najwyższych Dostojników, którzy pozostawili po sobie dane dotyczące 49 lat i 7 miesięcy²¹. Z 260 lat urzędowych udokumentowane są łącznie 152 lata i 3 miesiące, czyli 58,56% całej znanej dziś dekady. Ponadto awans we wspomnianym dziesięcioleciu powiódł się 19 (53%) Krzyżakom, natomiast kolejnych 16 (47%) było już wcześniej co najmniej komturami.

¹⁷ M. Dygo, *Ekspansja terytorialna i władztwo terytorialne (1249–1309)*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 83 (mapa 5), s. 99; M. Knyżewski, *Siedziby średnich i niższych rangą urzędników krzyżackich na terenie dzisiejszej Polski. Studium archeologiczne*, Łódź 2018, s. 76.

¹⁸ Nie miało to jednak wpływu na liczbę komturów czy wysokich dygnitarzy, gdyż strony konfliktu utrzymały swe urzędy – zob. S. Józwiak, *Centralne organy władzy*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 127; U. Niess, *Hochmeister Karl von Trier 1311 – 1324*, Marburg 1992, s. 108 i nn.; K. Militzer, *Historia Zakonu Krzyżackiego*, tłum. E. Marszał, J. Zakrzewski, Kraków 2007, s. 137–139; M. Jackiewicz-Garniec, M. Garniec, *Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach. Powiśle, Warmia, Mazury*, wprowadzenie M. Arsyński, J. Trupinda, Olsztyn 2006, s. 116, 131.

¹⁹ K. Conrad, *Werner von Orseln (6 VII 1324 – 18 XI 1330)*, w: *Die Hochmeister des Deutschen...*, s. 62.

²⁰ Są to komturstwa: Bałga (9 lat), Dzierzgoń jako samodzielne komturstwo (1 rok, 11 miesięcy), Elbląg jako samodzielne komturstwo (2 lata, 4 miesiące), Gdańsk (7 lat, 1 miesiąc), Gniew (9 lat, 2 miesiące), Golub (2 lata, 9 miesięcy), Grudziądz (7 lat, 7 miesięcy), Kowalewo (4 lata, 4 miesiące), Królewiec jako samodzielne komturstwo (6 lat, 3 miesiące), Nieszawa (6 miesięcy), Pokarmin (8 lat, 10 miesięcy), Pokrzywno (7 lat, 4 miesiące), Radzyń (10 lat), Ragneta (2 lata, 6 miesięcy), Rogoźno (4 lata, 1 miesiąc), Starogród (3 miesiące), Świecie (3 miesiące), Toruń (3 lata, 6 miesięcy), Wieldzadz (6 lat, 2 miesiące) oraz Ziemia Chełmińska (8 lat, 10 miesięcy). Razem znanych jest 20 komturstw, w których dane obejmują 102 lata oraz 8 miesięcy.

²¹ Wielki Mistrz (9 lat, 9 miesięcy, jest 3-miesięczny wakat), Wielki Komtur (8 lat, 10 miesięcy), Wielki Marszałek (8 lat, 10 miesięcy), Wielki Szpitalnik (8 lat, 6 miesięcy), Wielki Szatny (7 lat, 1 miesiąc), Skarbnik (6 lat, 7 miesięcy); razem 49 lat i 7 miesięcy; Przy urzędzie Wielkiego Komtury otrzymuje się 8 lat i 10 miesięcy jedynie przy założeniu, iż Heinrich von Gera piastował tę godność od IX 1312 do IV 1314, co jest niepewne, gdyż od IX 1309 do VI 1313 udokumentowany jest tam Heinrich von Plotzke – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 3, 31.

Lista I. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1310 do grudnia 1319 r.

-
- D:** David von Cammerstein (K Gdańsk bez miesiąca 1311 – bez miesiąca 1317), Dietrich von Lichtenhain (K Starogród X 1310, K Ziemi Chełmińskiej X 1310 – VII 1313).
-
- E:** *Eberhard von Virneburg* ([K Malbork 1302–1304, K Królewiec 1305–1309], SZN IX 1309 – bez miesiąca 1310, K Królewiec I 1315).
-
- F:** Friedrich von Liebenzell (K Ragneta bez miesiąca 1317 – IX 1318), Friedrich von Wildenberg (K Królewiec V 1311 – VIII 1312, SZP IX 1312 – przed IX 1317, WKO I–XI 1318).
-
- G:** *Gerhard von Mansfeld* (K Pokarmin IV 1309 – X 1313), *Goswin* (K Toruń IX 1309 – pierwsza połowa 1313), Günther von Arnstein (K Dzierzgoń VIII 1311 – V 1312, K Bałga X 1313 – VIII 1321).
-
- H:** Heinrich Goldechen (K Rogoźno IV 1314 – I 1315), Heinrich Hiserstet (K Gdańsk II 1310), Heinrich Thuvel (K Kowalewo VII 1317 – I 1319), Heinrich von Buchholz (K Gniew V 1312 – I 1324), *Heinrich von Gera* ([K Nieszawa 1298], Elbląg VI 1304 – IV 1312, WKO IX 1312 – IV 1314, K Ziemi Chełmińskiej VI 1313 – VII 1319), *Heinrich von Isenburg* ([K Gniew 1302–1306], K Bałga III 1308 – IX 1312, SZT IX 1312 – bez miesiąca 1314, K Królewiec VIII 1315, K Golub III 1316, SZP IX 1317 – VIII 1320), Heinrich von Lauterbach (K Gdańsk XII 1317 – bez miesiąca 1319), *Heinrich von Plotzke* ([K Bałga 1304], WKO IX 1309 – VI 1313, MAR III 1313 – VI 1320, K Królewiec VIII 1315 – VI 1320), Heinrich von Senskau (K Pokarmin I 1315 – VIII 1321), *Heinrich von Werderthau* ([K Nieszawa 1302–1306, K Dzierzgoń 1306], K Nieszawa 1309], ew. K Nieszawa 1310), *Hermann* ([K Bałga 1303, Golub 1306], K Radzyń I 1312 – VIII 1321).
-
- J:** Johann (K Nieszawa I 1313), Johann Lynke (K Pokrzywno I 1313), Johann Schrape (SKA VIII 1311 – I 1317), *Johann von Alvensleben* ([K Kujawy 1301, K Królewiec 1302–1304, K Malbork 1305–1309], K Pokrzywno IX 1309 – IX 1312 oraz X 1313 – I 1318).
-
- K:** Karl von Trier (WMI VII 1311 – II 1324), Konrad (K Świecie IV 1317).
-
- L:** *Luther von Braunschweig* (K Golub I 1308 – VI 1312, SZN VII 1314 – bez miesiąca 1320), Luter von Sparenberg (SKA III 1318 – bez miesiąca 1319).
-
- O:** Otto (K Kowalewo IV 1293 – IX 1312), Otto von Luterberg (K Wieldzadz I 1308 – II 1316).
-
- P:** *Peter* (K Radzyń X 1304 – przed 1312).
-
- S:** *Sieghard von Schwarzburg* ([K Rogoźno 1298–1300, K Dzierzgoń 1301–1306], SZP II 1311 – IX 1312, K Dzierzgoń I 1308 – I 1311, K Grudziądz VI 1312 – X 1328), *Siegfried* (K Gniew IV 1309 – VI 1311), *Siegfried von Feuchtwangen* (WMI X 1303 – III 1311).
-
- U:** Ulrich (K Rogoźno bez miesiąca 1306 – bez miesiąca 1313).
-
- V:** Volrad von Lödla (Ragneta [1302–1309 oraz] ponownie VIII 1314 – I 1315).
-

W: Werner von Orseln (Ragneta IV 1312 – bez miesiąca 1313, WKO I 1315 – IV 1317 oraz VIII 1319 – VII 1324).

Łącznie 36 braci (17 z wcześniejszej/wcześniejszych dekad/y, 19 nowych)

Wyjaśnienia: Bracia, którzy we wcześniejszych dziesięcioleciach osiągnęli godność komtura lub Wielkiego Dostojnika, zaznaczeni są *kursywą*. Urzędy, które dobiegły końca przed styczniem 1310 r., znajdują się w nawiasach kwadratowych [] bez dat miesięcznych.

Skróty: WMI – Wielki Mistrz, WKO – Wielki Komtur, MAR – Marszałek, SZP – Wielki Szpitalnik, SZN – Wielki Szatny, SKA – Skarbnik, K – komtur.

Przekaz źródłowy poprawia się nieco w kolejnej dekadzie, czyli latach 20. XIV w., choć nadal jest on w wielu miejscach niekompletny. Przykładem może być komturstwo w Unisławiu, przeformowane pod koniec lat 30. w prokuratorstwo, gdzie tylko w 1326 r. wzmiankowany jest z imienia niejaki komtur Heinrich²². W latach 1326–1327 Wielki Mistrz Werner von Orseln dokonał wielu reform administracyjnych. Wielki Szpitalnik i Wielki Szatny umocnili swoje pozycje jako naczelnicy w Elblągu i Dzierzgoniu, a komturstwa w Lipnie i Rogoźnie zostały przekształcone w wójtostwa²³. W roku 1328 założone przez inflancką gałąź Zakonu komturstwo w Kłajpedzie zostało wcielone do gałęzi pruskiej²⁴. W latach 1329–1332 wzmiankowane jest komturstwo w Dobrzyniu²⁵. Kolejne komturstwo powstało po nabyciu Ziemi Słupskiej w 1329 r. i utrzymało się do 1350 roku²⁶. W przekazie dziejowym powracają wzmianki o komturach w Bierzgłowie oraz Papowie, pojawiają także po

²² Po nim pojawia się luka aż do 1364 r. – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 113; S. Józwiak, *Podziały administracyjne, w: Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 133; M. Toeppen, *Historisch-comparative Geographie von Preussen*, Gotha: Justus Perthes 1858, s. 169; M. Knyzewski, op. cit., s. 75, 141; Inne przykłady to Tuchola, gdzie przekaz rozpoczyna się od 1330 r., Świecie, gdzie do 1320 r. nie ma nic oprócz wzmianki o komturze Konradzie z 1317 r., Kłajpeda, gdzie po wzmiance o komturze imieniem Detmar z 1304 r. następuje luka aż do 1365 r., czy Rogoźno z luką za lata 1316–1325 – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 59–77.

²³ Z Lipna nie jest znany ani jeden komtur – zob. K. Militzer, *Historia Zakonu...*, s. 141; Między 1321 a 1326 rokiem Wielki Szpitalnik i Wielki Szatny nie nazywani byli dodatkowo komturami – *Preussisches Urkundenbuch* (dalej: PUB), Bd. II, ed. M. Hein, E. Maschke, Aalen: Scienta 1961, nr 315, 407; S. Helms, *Luther von Braunschweig*, Marburg 2009, s. 61 n.; Dygo, op. cit., s. 83 (Mapa 5); U. Arnold, *Luther von Braunschweig*, w: *Die Hochmeister des Deutschen...*, s. 65.

²⁴ B. Jähnig, *Verfassung und Verwaltung des Deutschen Ordens und seiner Herrschaft in Livland*, Berlin 2011, s. 110; K. Militzer, *Historia Zakonu...*, s. 142; L. Fenske, K. Militzer, *Ritterbrüder im livländischen Zweig des Deutschen Ordens*, Köln 1993, s. 10 i nn.; Wzmianki o pierwszym komturze z pruskiej gałęzi zakonu pochodzą dopiero z roku 1365.

²⁵ Nie jest jednak znany z imienia czy nazwy rodowej żaden komtur – zob. M. Knyzewski, op. cit., s. 73.

²⁶ Zostało nazwane komturstwem słupskim (Komturei Stolp). Ziemia Słupska dostała się w ręce Zakonu jako zastaw za pożyczkę udzieloną pomorskiemu księciowi Barnimowi III. Władzy krzyżackiej sprzeciwiły się tamtejsze rycerstwo i miasta, które w 1342 r. dostarczyły pieniądze na wykup tego zastawu. Komturzy słupscy wzmiankowani są aż do marca 1350 r. – zob. J. Tandecki, *Rozwój terytorialny państwa zakonnego w Prusach – Polityka zewnętrzna*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 105, 107 (mapa 6); K. Militzer, *Historia Zakonu...*, s. 142; N. Delestowicz, *Werner von Orseln*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. N. Delestowicz, Kraków 2018, s. 42–43; D. Heckmann, *Amtsträger*, s. 73.

raz pierwszy informacje o komturach w Człuchowie oraz w Wystruci (niem. Insterburg)²⁷.

Niektórzy bracia udokumentowani są tylko w swoim dziesięcioleciu, jak Otto von Consberg, komtur w Kowalewie od 21 grudnia 1320 r. Do 18 października 1329 r. Prawdopodobnym jest, iż sprawował on swój urząd jeszcze kilka miesięcy po ostatniej wzmiance, czyli także na początku 1330 r. Ponieważ brak na to dowodów, okres jego urzędowania nie będzie w niniejszym zmieniany. Również wątpliwym jest, czy Sieghard von Schwarzburg faktycznie przewodził komturstwu w Grudziądzu nieprzerwanie od lata 1312 roku aż do października 1328. Brak jest jednak w tym przedziale czasowym innego brata. Znany tylko z imienia komtur gdański Johann (1322–1328) nie jest wedle badawczy tożsamy z nieszawskim komturem Johannem (1313), który także pozostawił po sobie jedynie imię²⁸.

Na urzędzie Wielkiego Marszałka następuje wakat od 1320–1331, dlatego w tym dziesięcioleciu swoje funkcje wykonywało jedynie pięciu Wielkich Dostojników.

Między 1320–1329 udokumentowane są zatem 23 urzędy komturskie oraz 5 urzędów Wielkich Dostojników, a na nich razem 46 braci. Współczynnik rotacyjny (46 braci : 28 urzędów) wynosi 1,64. Na owych 23 urzędach komturskich znane są 123 lata oraz 8 miesięcy²⁹, a na 5 najwyższych godnościach 45 lat i 5 miesięcy³⁰. Łącznie z 280 lat urzędniczych w tej dekadzie udokumentowanych jest 169 lat i 1 miesiąc (60,39%). Jest to więcej niż w poprzednim dziesięcioleciu, więc i dokumentacja czasowa jawi się jako bardziej dokładna. Nowych braci było 25 (54,5%), a 21 (45,5%) kontynuowało swoje kariery z ostatniego dziesięciolecia.

Lista II. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1320 do grudnia 1329 r.

A: Albrecht von Ore (K Bałga VII 1322, K Ragneta XI 1325 – XI 1327, K Gdańsk II 1329 – IX 1331)

²⁷ W Bierzgłowie następuje po Dietrichu (1306) luka aż do brata Goswina (1320). W Papowie pierwszym poświadczonym komturem był niejaki Alexander (1283–1294), a kolejnym dopiero Siegfried (1320). W Człuchowie pierwszy znany komtur to Ludwig Liebenzell (1321–1323). Komtur Wystrucia Gottfried von Heimbürg sprawował równocześnie urząd komtura w Królewcu (1326–1329) – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 44, 65, 70, 99.

²⁸ B. Śliwiński, *Johann, komtur gdański*, w: *Gedanopedia*, online: https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=JOHANN_komtur_gdański; dostęp: 19 I 2022 r.; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 49, 62.

²⁹ Bałga (6 lat, 1 miesiąc), Bierzgłowo (1 rok, 4 miesiące), Człuchów (5 lat, 1 miesiąc), Gdańsk (8 lat, 2 miesiące), Gniew (9 lat), Golub (8 lat, 5 miesięcy), Grudziądz (8 lat, 10 miesięcy), Kowalewo (8 lat, 11 miesięcy), Królewiec (8 lat, 11 miesięcy), Nieszawa (3 lata, 10 miesięcy), Papowo (4 lata, 5 miesięcy), Pokarmin (5 lat, 4 miesiące), Pokrzywno (7 lat, 1 miesiąc), Radzyń (2 lata), Ragneta (2 lata, 10 miesięcy), Rogoźno (4 miesiące), Słupsk (5 miesięcy), Starogród (4 lata, 2 miesiące), Świecie (8 lat, 9 miesięcy), Toruń (7 lat, 8 miesięcy), Unisław (3 miesiące), Wystruć (2 lata, 9 miesięcy) oraz Ziemia Chełmińska (9 lat, 1 miesiąc).

³⁰ Wielki Mistrz (9 lat i 8 miesięcy), Wielki Komtur (10 lat), Wielki Szpitalnik (9 lat i 2 miesiące), Wielki Szatny (10 lat), Skarbnik (6 lat i 7 miesięcy).

B: Beringer von Melligen (K Starogród II 1326 – VIII 1330), Bernholt/Bernhart (K Radzyń III–VI 1328)

D: *David von Cammerstein* ([ponownie] K Gdańsk II 1320 – bez miesiąca 1321), Dietrich von Altenburg (K Ragneta X 1323 – bez miesiąca 1325, K Bałga XI 1325 – I 1331), *Dietrich von Lichtenhain* (K Świecie II 1320 – X 1328, równocześnie K Czluchów I 1323 – X 1326)

E: Eberhard von Duna (SZT II 1320 – II 1327), *Eilger von Honstein* ([kursywą, gdyż K Rogoźno 1301–1302], K Golub VIII 1321 – II 1330)

F: *Friedrich von Wildenberg* (WKO VII 1324 – V 1330)

G: Goswin (K Bierzgowo III 1320), Gottfried von Heimbürg (K Królewiec XII 1326 – VIII 1329 i równocześnie K Wystruć XII 1326 – IX 1329), *Günther von Arnstein* (K Bałga X 1313 – VIII 1321), Günther von Schwarzburg (K Pokrzywno IV 1321 – IX 1324, K Gniew II 1325 – III 1330)

H: Heidenreich von Haugwitz (K Papowo II 1326 – VIII 1330), Heinrich (K Unisław II 1326), Heinrich Dusemer (K Ragneta III 1329), *Heinrich Goldechen* (K Starogród VIII 1320), *Heinrich von Buchholz* (K Gniew V 1312 – I 1324), *Heinrich von Gera* (K Pokrzywno IX 1326 – X 1328), *Heinrich von Isenburg* (SZP XI 1317 – VIII 1320, K Królewiec I 1321 – VIII 1326), Heinrich von Leuchtenberg (SZP II 1321 – VIII 1326), Heinrich (starszy) von Plauen (K Pokrzywno III 1328 – VIII 1330), *Heinrich von Plotzke* (MAR 1315–1320, K Królewiec VIII 1315 – VI 1320), *Heinrich von Senskau* (K Pokarmin I 1315 – VIII 1321), *Heinrich von Werderthau* ([ponownie] K Nieszawa III 1321 – IX 1324), Hermann (K Radzyń I 1312 – VIII 1321), Hermann von Anhalt (K Nieszawa X 1327), Hermann von Oppen (SZP II 1327 – IX 1331), Hildebrand von Rechberg (SKA 1323–1326), Hugo von Almenhausen (K Toruń VIII 1326 – VI 1327)

J: Johann (K Gdańsk V 1322 – V 1328), *Johann Lynke* (K Pokrzywno IV–VI 1320)

K: *Karl von Trier* (WMI 1311–1324), Konrad Kesselhut (K Papowo VII 1322, SKA II 1327 – VII 1331)

L: *Ludwig von Liebenzell* ([kursywą, gdyż K Ragneta 1294–1300], K Czluchów koniec 1321 – przed I 1323), *Luther von Braunschweig* (SZN VII 1314 – II 1320, ponownie II 1327 – II 1331), *Luter von Sparenberg* (K Toruń III 1320 – II 1326)

N: Nikolaus (K Rogoźno II–V 1326)

O: Otto von Consberg (K Kowalewo XII 1320 – X 1329), Otto von Dreyleben (K Bierzgowo X 1327 – VI 1328), *Otto von Luterberg* (K Ziemi Chełmińskiej XII 1320 – II 1333)

R: Rüdiger von Thalheim (K Pokarmin V 1326 – VII 1334)

S: Siegfried (K Papowo IV 1320), *Sieghard von Schwarzburg (K Grudziądz VI 1312 – X 1328, K Bierzgowo IX 1329 – VIII 1330)*

U: Ulrich von Haugwitz (K Toruń X 1327 – VI 1328, K Słupsk VII 1329 – IV 1334)

W: *Werner von Orseln (WKO VIII 1319 – VII 1324, WMI VII 1324 – XI 1330)*

Łącznie 48 braci (21 z wcześniejszej dekady, 27 nowych)

Wyjaśnienia: Bracia, którzy we wcześniejszym dziesięcioleciu osiągnęli godność komtura lub Wielkiego Dostojnika, zaznaczeni są kursywą.

Skróty: WMI: Wielki Mistrz, WKO: Wielki Komtur, MAR: Marszałek, SZP: Wielki Szpitalnik, SZN: Wielki Szatny, SKA: Skarbnik, K: komtur.

LATA 30. XIV W.

Z lat 30. zachowało się już nieco więcej dokumentów źródłowych, tak więc liczba braci-komturów i Najwyższych Dostojników daje lepszy, choć nadal w wielu miejscach niepełny obraz³¹. Również odnośnie tej dekady zachodzi potrzeba kilku uwag formalnych. Pojawiają się pierwsze wzmianki o komturze w Tucholi³². Komturstwo Ziemi Chełmińskiej zostało zlikwidowane w 1335 roku³³. W Nowym Mieście Lubawskim znany jest tylko jeden komtur, Otto von Luterberg w 1334 r., natomiast z 1339 r. pochodzi wzmianka o jedynym komturze na Kujawach, Bertoldzie von Ende, a podawany przez Heckmanna Heinrich von Gera nie mógł urzędować w Pokrzywnie 1326–1342, gdyż w latach 1328–1330 zjawiał się tam Heinrich von Plauen a po nim Konrad von Gartow (1336–1342)³⁴. W Brodnicy założone zostało w 1337 r. nowe komturstwo³⁵. Jedyny znany komtur Morina, Heinrich Zenger (1337–1340), był po części równocześnie komturem Nieszawy (1337–1348). Trzech komturów noszących imię Rudiger mogło być przynajmniej w dwóch przypadkach ze sobą tożsamy,

³¹ W tym okresie pojawiają się np. luki w Starogrodzie (1337–1353), Papowie (1335–1340), Ragnecie (1334–1337), Radzyniu (1333–1337) czy Świeciu (1328–1334) – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 41, 65–72.

³² Miało to związek z nasiloną akcją kolonizacyjną tego regionu. Pierwszym znanym komturem był Dietrich von Lichtenhain (1330–1343) – zob. W. Długokęcki, *Kolonizacja ziemi chełmińskiej, Prus i Pomorza Gdańskiego do 1410 r., w: Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach...*, s. 191, 215; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 77.

³³ S. Józwiak, *Rezygnacje z kariery wysokich hierarchów Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV wieku*, KMW 1998, nr 1, s. 27.

³⁴ Zakon opuścił Kujawy na mocy układu pokojowego w 1343 r. Brat Otto von Luterberg, który był komturem Ziemi Chełmińskiej 1320–1333, tytułował się w Nowym Mieście Lubawskim jako komtur, a następca jako „advocatus in Nuwenmargkt”. Natomiast po Heinrichu von Plauen (1328–1330) w Pokrzywnie rządził Konrad von Gartow (1336–1342), dlatego przyjęte będzie w niniejszym, iż Heinrich von Gera pozostał na tym urzędzie jedynie do 1328 roku – PUB, Bd. III, Lief. 2, nr 615, Marburg 1958; J. Tandecki, op. cit., s. 107; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 31, 52, 57; S. Józwiak, *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej zakonu krzyżackiego na Kujawach i w ziemi chełmińskiej w latach 1246–1343*, Toruń 1997, s. 130; S. Józwiak, *Rezygnacje z kariery...*, s. 27; J. Sarnowsky, op. cit., s. 46; N. Delestowicz, *Bracia Zakonu Krzyżackiego w Prusach (1310–1351). Studium prozopograficzne*, Kraków 2021, s. 283 i nn.; M. Knyżewski, op. cit., s. 400.

³⁵ Wcześniej brat Konrad nazywany był jako Vogt (1321–25). Od 1337 r. pojawia się Friederich von Sparenberg w randze komtura – zob. Sławomir Józwiak, *Podziały administracyjne...*, s. 133; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 73.

czego nie da się z powodu braku bliższych danych sprawdzić³⁶. Małe komturstwo w Orłowie utraciło natomiast swój status na przełomie lat 30. i 40.³⁷

W latach 1330–1339 udokumentowanych jest 60 braci, 24 komturstwa oraz 6 urzędów Wielkich Dostojników. Współczynnik rotacyjny osiąga zatem 2,00 (60 Krzyżaków : 30 urzędy = 2,00). Bardziej precyzyjne dane na temat założenia lub likwidacji jednej z komturstw pozwalają na dokładniejsze ustalenia czasowe. Na 24 komturstwa przypada tym razem nie 240 lecz jedynie 231 lat urzędowych³⁸. Na tychże 24 urzędach udokumentowane są 92 lata i 4 miesiące³⁹. Ponieważ Wielki Marszałek wznowił swą działalność w kwietniu 1331 r., na 6 najważniejszych Dygnitarzy wypada tym razem nie 60 lat urzędowych, lecz 58 lat i 9 miesięcy. Z tego znane są 53 lat i 4 miesiące⁴⁰. Łącznie z 289,75 lat urzędowych udokumentowanych jest 151,08, czyli 52,14%.

Rozpoczęte dekadę wcześniej kariery kontynuowało 18 braci (30%), a aż 42 (70%) pojawiło się po raz pierwszy na co najmniej komturskich stanowiskach.

Lista III. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1330 do grudnia 1339 r.

A: Albrecht von Braunschweig (K Gniew X 1332 – VII 1333, K Ziemi Chełmińskiej VIII 1336), Albrecht von Ore (K Gdańsk II 1329 – IX 1331), Alexander von Körner (K Toruń V–XII 1338, SZT VII 1339 – IX 1343)

B: Beringer von Mellingen (K Starogród II 1326 – VIII 1330), Bertold von Ende (K Kujawy V–IX 1339)

D: Dietrich von Altenburg (K Bałga XI 1325 – I 1331, MAR IV 1331 – V 1335, WMI V 1335 – X 1341), Dietrich von Blumenstein (SKA VI 1338 – V 1342), Dietrich von Lichtenhain (K Tuchola bez miesiąca 1330 – II 1343), Dietrich von Schenkenberg (K Ragneta III 1338, K Grudziądz VII 1338 – IX 1340), Dietrich von Speyer (K Radzyń V 1332, K Bałga IX 1337 – VIII 1341)

³⁶ B. Śliwiński, *Rudiger, komtur gdański*, w: *Gedanopedia*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=RUDIGER_komtur_gdański (dostęp: 19 I 2022 r.).

³⁷ Nie zachowały się wiadomości o imionach czy nazwiskach tamtejszych komturów – S. Józwiak, *Podziały administracyjne...*, s. 132; M. Dygo, op. cit., s. 83 (Mapa 5); S. Józwiak, *Centralne i terytorialne organy władzy Zakonu Krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1410. Rozwój – Przekształcenia – Kompetencje*, Toruń 2001, s. 10 i nn. oraz s. 155, 156.

³⁸ Komturstwo w Ziemi Chełmińskiej egzystowało w latach 30. jedynie 6 lat (do 1335 r.), a komturstwo w Brodnicy tylko 3 lata (od 1337 r.).

³⁹ Bałga (9 lat, 2 miesiące), Bierzgłowo (3 lata, 4 miesiące), Brodnica (2 lata, 4 miesiące), Człuchów (4 lata), Gdańsk (5 lat, 4 miesiące), Gniew (4 lata, 3 miesiące), Golub (5 miesięcy), Grudziądz (7 lat), Kowalewo (2 lata, 3 miesiące), Kujawy (5 miesięcy), Morin (2 lata, 7 miesięcy), Nieszawa (2 lata, 7 miesięcy), Nowe Miasto Lubawskie (3 miesiące), Papowo (2 lata, 6 miesięcy), Pokarmin (6 lat, 10 miesięcy), Pokrzywno (4 lata), Radzyń (1 rok, 4 miesiące), Ragneta (1 rok, 11 miesięcy), Słupsk (6 lat), Starogród (1 rok, 2 miesiące), Świecie (2 lata, 9 miesięcy), Toruń (7 lat, 9 miesięcy), Tuchola (9 lat, 3 miesiące) oraz Ziemia Chełmińska (4 lata, 11 miesięcy).

⁴⁰ Wielki Mistrz (9 lat, 9 miesięcy), Wielki Komtur (7 lat, 1 miesiąc), Wielki Marszałek (8 lat, 7 miesięcy), Wielki Szpitalnik (9 lat, 3 miesiące), Wielki Szatny (9 lat, 4 miesiące), Skarbnik (9 lat, 4 miesiące).

-
- E:** *Eilger von Honstein* (K Golub VIII 1321 – II 1330), *Erkenger von Aldenberg* (K Pokarmin V 1337 – VIII 1338)
-
- F:** *Friederich von Liebenzell* (K Golub VII–IX 1333), *Friedrich von Spangenberg* (K Brodnica VI 1337 – VIII 1339), *Friedrich von Wildenberg* (WKO VII 1324 – V 1330)
-
- G:** *Günther von Schwarzburg* (K Gniew II 1325 – III 1330, SZT IV 1331 – XI 1334, WKO XI 1334 – bez miesiąca 1336), *Günther von Snoze* (K Człuchów II 1332 – bez miesiąca 1334)
-
- H:** *Hako* (MAR XII 1339 – VI 1342), *Hartmann/Hartung* (K Radzyń III 1339 – IX 1340), *Hartung von Sonnenborn* (SZT III 1335 – I 1339), *Heidenreich von Haugwitz* (K Papowo II 1326 – VIII 1330), *Heinrich Dusemer* (K Pokarmin XII 1334 – III 1335, MAR VIII 1335 – XII 1339, K Brodnica XII 1339 – bez miesiąca 1343), *Heinrich Rube* (K Toruń V–VIII 1330), *Heinrich von Bovenden* (K Radzyń VI 1338, K Toruń III 1339 – IX 1340), *Heinrich von Ebeleiben* (K Pokarmin VI 1339 – XII 1349), *Heinrich von Muro* (K Bałga II 1332 – VIII 1337), *Heinrich (starszy) von Plauen* (K Pokrzywno III 1328 – VIII 1330, K Bałga IV–VIII 1331, K Ziemi Chełmińskiej XI 1335, K Gniew IX 1336, WKO III 1338), *Heinrich Zenger* (K Morin VI 1337 – bez miesiąca 1340, równocześnie K Nieszawa VI 1337 – VII 1348), *Hermann von Kudorf* (K Gniew VI 1338 – IX 1346), *Hermann von Oppen* (SZP II 1327 – IX 1331)
-
- J:** *Jesko von Böhmen* (K Starogród II–VII 1330), *Johann Nothafft* (K Bierzysłowo V 1337 – I 1342), *Johann von Barkenfelde* (K Człuchów VI 1336 – VI 1338), *Johann von Wellen* (K Kowalewo VII 1336 – III 1338), *Jordan von Vehren* (K Gdańsk VI 1333 – XI 1334)
-
- K:** *Konrad Kesselhut* (SKA II 1327 – VII 1331, WKO II 1333 – VIII 1334, [równocześnie] K Ziemi Chełmińskiej VI 1333 – VIII 1334), *Konrad von Bruningisheim* (K Świecie XI 1335 – VII 1338), *Konrad von Gartow* (K Pokrzywno IX 1336 – X 1342), *Krafto von Ottenbach* (K Ragneta IV 1331 – V 1332)
-
- L:** *Ludolf König* (SKA II 1332 – III 1338, WKO V 1338 – I 1342), *Ludwig* (K Golub 1337), *Ludwig von Sulcz* (K Papowo II 1333 – XI 1334), *Luther von Braunschweig* (SZT II 1327 – II 1331, WMI II 1331 – IV 1335)
-
- M:** *Marquart von Sparenberg* (K Toruń bez miesiąca 1331 – VI 1337), *Merfrid* (K Ragneta VIII 1333)
-
- O:** *Ortluf* (K Ragneta XI 1339), *Otto von Bonsdorf* (WKO VIII 1330 – IX 1331), *Otto von Bremen* (K Słupsk VI 1335 – I 1337), *Otto von Dreyleben* (SZP XII 1331 – II 1332), *Otto von Luterberg* (K Ziemi Chełmińskiej XII 1320 – II 1333, K Nowe Miasto Lubawskie XI 1334)
-
- R:** *Rudiger* (K Gdańsk V–VII 1336), *Rüdiger* (K Starogród VI 1337), *Rüdiger* (K Gniew I 1334 – IV 1335), *Rüdiger/Rutcher* (K Kowalewo II–VII 1333), *Rüdiger von Thalheim* (K Pokarmin V 1326 – VII 1334)
-

S: Siegfried von Sitten (SZP X 1332 – III 1343), Sieghard von Schwarzburg (*K Bierzgowo IX 1329 – VIII 1330, ponownie K Grudziądz przed IV 1331 – VIII 1336*)

U: Ulrich von Haugwitz (*K Słupsk VII 1329 – IV 1334*)

W: Werner von Orseln (*WMI VII 1324 – XI 1330*), Winrich von Kniprode (*K Gdańsk III 1338 – V 1341*)

Łącznie 60 braci (18 z wcześniejszej dekady, 42 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II.

SILNY SPADEK NOWYCH AWANSÓW W LATACH 40. XIV W.

Dwie zmiany administracyjne z lat 40. równoważyły się. W Ostródzie powstało w 1341 r. nowe komturstwo⁴¹, za to Wystruć (niem. Insterburg), który w latach ok. 1341–1346 był komturstwem, przekształcony został w prokuratorię⁴². Ludolf von Hake występował w latach 1346–1350 jako komtur Słupska i równocześnie Bytowa, a Johannes Wernkonis tytułował się jako komtur Lęborka (1344–1346) nie pozostawiając następców⁴³. Natomiast znany nam okres urzędowania brata Betka von Bonstedt pasuje znakomicie w dekadę, gdyż udokumentowany on jest jako komtur Kowalewa od 20 września 1340 r. do 23 czerwca 1349⁴⁴. Przekaz źródłowy nadal pozostawia wiele do życzenia, czego dobitnym przykładem jest luka w Starogrodzie w latach 1337–1353⁴⁵.

⁴¹ S. Józwiak, *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej Zakonu Krzyżackiego na południowych obszarach Prus Górnych do 1410 r.*, KMW, 2000, nr 1 (227), s. 11 i nn.; S. Józwiak, *Podziały administracyjne...*, s. 133; N. Delestowicz, *Dytryk von Altenburg*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. N. Delestowicz, Kraków 2018, s. 84; G. von Mülverstedt, *Die Beamten und Konventsmitglieder in den Verwaltungsbezirken des Deutschen Ordens innerhalb des Oberländischen Kreises*, „Oberländische Geschichtsblätter”, H. 2, Königsberg 1900, s. 21, 40; W. Długocki, op. cit., s. 206.

⁴² W latach 1337–1340 znany jest prokurator Herold, potem w latach 1343–1346 komtur Eckart von Kulling. Zmiany poczynione w tej jednostce administracyjnej nie wpływają na liczbę komturów w poszczególnych dekadach, gdyż dwaj znani dziś zarządcy mieli dodatkowe godności. Gottfried von Heimbürg był równocześnie komturem w Królewcu (1326–1329), a Eckart von Kulling po urzędzie komtura w Wystruci (1343–1346) został w tym samym dziesięcioleciu komturem w Baldze (1349–1353) – zob. S. Józwiak, *Dietrich von Brandenburg. Administracyjna i polityczna działalność dyplomaty z gałęzi pruskiej Zakonu Krzyżackiego w drugiej połowie XIV wieku*, KMW, 2003, nr 1 (239), s. 6; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 55, 99, 100.

⁴³ Wzmianki o komturach w Bytowie pojawiają się od 1346 r. – zob. M. Knyzewski, op. cit., s. 98; Heckmann pisze o Leunenbörgu (przez dwa „n”), choć miasto nazywało się Leuenburg, Lauenburg lub Lewenburg – zob. L. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl.-Preussischen Herzogtums Vor- und Hinterpommern II/2*, Stettin 1784, s. 1033; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 58, 73; M. Toeppen, op. cit., s. 74.

⁴⁴ Wzmianka z czerwca 1349 r. nie wystarczy do przyjęcia, iż brat ten utrzymał się do 1350 r., gdyż tradycyjnie we wrześniu (a niekiedy w lecie) miała miejsce Kapituła Generalna, na której składane były urzędy – zob. Stat. DO, s. 96, *Gewohnheit* 7^a.

⁴⁵ Inne przykłady to Heinrich von Ebeleben, który raczej nie był nieprzerwanie przez dziesięć lat (1339–1349) komturem w Pokarminie, lub Dietrich von Lichtenhain, który także z wysokim prawdopodobieństwem nie rezydował przez trzynaście lat (1330–1343) jako komtur Tucholi. Nie ma jednak wzmianek o innych braciach na tych urządach, dlatego dane te będą przejęte – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 45, 77.

Napomknąć trzeba, iż we wrześniu 1345 r. Wielki Mistrz Ludolf König został po nieudanej wyprawie na Litwę zmuszony do abdykacji, rok później wymienieni zostali Wielki Komtur i Skarbnik, a w kolejnym roku funkcje Wielkiego Szpitalnika i Wielkiego Szatnego zostały rozłączone od komturstw elbląskiego i dzierzgońskiego⁴⁶. Czystki na górze otwierały automatycznie młodszymi, ambitnym Krzyżakom drogę do karier, z czego skorzystali Johann Langerak oraz Ludwig von Wolkenburg, którzy wcześniej nie mieli nawet szlifów komturskich.

Od 1 stycznia 1340 r. do 31 grudnia 1349 r. udokumentowanych jest 23 urzędów komturskich oraz 6 tradycyjnych urzędów Najwyższych Dostojników. Na 23 komturstwa przypada nie 230, lecz 214 lat i 3 miesiące urzędowe. Z tego czasu udokumentowanych jest 105 lat oraz 3 miesiące⁴⁷. Z 60 lat urzędowych Wielkich Dostojników przekaz źródłowy wypełnia 56 lat oraz 1 miesiąc⁴⁸. Razem znanych jest 161 lat oraz 4 miesiące (z łącznie 274,25 lat), co daje 58,83%.

Łącznie napotyka się na nich 47 braci, z czego 23 (49%) było już dygnitarzami we wcześniejszym dziesięcioleciu, a 24 (51%) było nowych. Współczynnik rotacyjny wynosi 1,62. Porównując te dane z poprzednią dekadą (1330–1339: 60 braci, 18 „starych” i 42 „nowych”, współczynnik rotacyjny 2,00) widać wyraźny spadek we wszystkich czterech kategoriach. Najmocniej skurczyło się grono tych, którzy dopiero pięli się do góry w zakonnej hierarchii. W latach 30. było ich 42, w latach 40. zaledwie 24. Nawet w niekompletnych liczbach z lat 20. świeżo awansowanych braci (27) było więcej. Dlaczego zatem nastąpił taki spadek powołań nowych dygnitarzy? Jedną z przyczyn mógł być mocny przyrost nowych braci na ważnych stanowiskach w latach 30. Bracia ci dekadę później nadal byli w pełni sił i zapewne chcieli utrzymać swój status. Nie jest to jednak wyjaśnienie zadowalające, gdyż nawet w skromnie zachowanych latach 20. nowych awansów było nieco więcej⁴⁹. Dalsze cofanie się w czasie do lat 1310–1319 jest niemożliwe, ponieważ brak tam dokładniejszych danych do porównań.

⁴⁶ PUB, Bd. IV, nr 145, 191, 230, Marburg 1960; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 32–39; J. Voigt, op. cit., s. 6–14; B. Jähnig, *Winrich von Kniprode...*, s. 252; K. Conrad, *Ludolf König (6 I 1342 – 14 IX 1345)*, w: *Die Hochmeister des Deutschen...*, s. 78, 79; S. Józwiak, *Rezygnacje z kariery...*, s. 30; F. Kurowski, *Die Marienburg und ihre 17 Hochmeister des Deutschen Ritterordens*, Würzburg 2007, s. 145; J. Voigt, *Geschichte Preussens, von den ältesten Zeiten bis zum Untergange der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. V, Königsberg 1832, s. 56 i nn.

⁴⁷ Bałga (8 lat, 5 miesięcy), Bierzgłowo (3 lata, 2 miesiące), Brodnica (3 lata, 6 miesięcy), Bytów (6 miesięcy), Człuchów (1 rok, 5 miesięcy), Gdańsk (7 lat, 4 miesiące), Gniew (9 lat, 4 miesiące), Golub (3 lata, 6 miesięcy), Grudziądz (3 lata, 6 miesięcy), Kowalewo (8 lat, 10 miesięcy), Lębork (1 rok, 6 miesięcy), Nieszawa (8 lat, 7 miesięcy), Ostróda (5 lat, 4 miesiące), Papowo (6 miesięcy), Pokarmin (10 lat), Pokrzywno (3 lata, 11 miesięcy), Radzyń (9 miesięcy), Ragneta (2 lata, 4 miesiące), Słupsk (4 lata, 5 miesięcy), Świecie (1 rok, 1 miesiąc), Toruń (6 lat, 11 miesięcy), Tuchola (7 lat, 1 miesiąc) oraz Wystruć (3 lata, 4 miesiące). W Wystruci (niem.: Insternburg) wszystkie lata urzędowe w tym dziesięcioleciu to nie 10, lecz 5 lat i 9 miesięcy, w Ostródzie powstałej w lecie 1341 r. 8 lat i 7 miesięcy, w Bytowie powstałym na początku 1346 r. maksymalnie 4 lata, a w Lęborku, zlikwidowanym ok. marca 1346 r. 6 lat i 3 miesiące. Daje to 214 lat i 3 miesiące urzędowe w 23 komturstwach.

⁴⁸ Wielki Mistrz (9 lat, 6 miesięcy), Wielki Komtur (10 lat), Wielki Marszałek (9 lat), Wielki Szpitalnik (8 lat, 9 miesięcy), Wielki Szatny (9 lat, 1 miesiąc), Skarbnik (9 lat, 9 miesięcy).

⁴⁹ W latach 20. XIV w. nowych braci było 25, czyli 54,5% z wszystkich dygnitarzy.

Lista IV. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1340 do grudnia 1349 r.

-
- A:** Albrecht Schoff zu Dornburg (K Ostróda X 1347 – X 1348, K Świecie VI 1349 – bez miesiąca 1356), Albrecht von Leesten (K Słupsk VIII 1340 – V 1341, K Papowo X 1348), *Alexander von Körner* (SZT VII 1339 – IX 1343, SZP IV 1344 – II 1347, K Pokrzywno VII 1349 – bez miesiąca 1354)
-
- B:** Betko von Bonstedt (K Kowalewo IX 1340 – VI 1349), Burchart von Dreyleben (K Brodnica V 1346)
-
- D:** *Dietrich von Altenburg* (WM V 1335 – X 1341), *Dietrich von Blumenstein* (SKA VI 1338 – V 1342, K Bałga bez miesiąca 1343 – przed VII 1346), *Dietrich von Gebesee* (K Gdańsk VIII 1343 – V 1344), *Dietrich von Lichtenhain* (K Tuchola bez miesiąca 1330 – II 1343), *Dietrich von Schenkenberg* (K Grudziądz VII 1338 – IX 1340), *Dietrich von Speyer* (K Bałga IX 1337 – VIII 1341, K Toruń VI 1342 – XI 1344)
-
- E:** Eberhart von Bruningsheim (K Świecie V 1343), Eckart von Kulling (K Wystruć VI 1343 – IX 1346, K Bałga XI 1349 – VII 1353), Erwin von Stockheim (K Golub VI 1349)
-
- F:** Friedrich von Speyer (SKA IX 1342 – IX 1346, K Tuchola bez miesiąca 1347 – bez miesiąca 1348)
-
- G:** Gerhard von Steegen (K Gdańsk X 1344 – II 1348), Günther von Hohenstein (K Świecie XI 1344, K Ostróda IV 1349 – bez miesiąca 1370), *Günther (młodszy) von Schwarzburg* (K Ostróda IV 1347)
-
- H:** *Hako* (MAR XII 1339 – VI 1342), *Hartmann/Hartung* (K Radzyń III 1339 – IX 1340), *Heinrich Dusemer* (K Brodnica XII 1339 – bez miesiąca 1343, WM XII 1345 – ok. XII 1351), *Heinrich von Bovenden* (K Toruń III 1339 – IX 1340, WKO I 1342 – IX 1346, K Grudziądz IV 1347 – IX 1351), *Heinrich von Ebeleiben* (K Pokarmin I 1339 – XII 1349), *Heinrich von Kranichfeld* (K Bierzgłowo V 1346 – V 1347), *Heinrich von Mehlsack* (K Człuchów X 1344), *Heinrich von Mencz* (K Ostróda VI 1341 – VIII 1344), *Heinrich von Rechter* (K Gdańsk V 1348 – przed XI 1351), *Heinrich Zenger* (K Nieszawa VI 1337 – VII 1348), *Hermann von Kudorf* (K Gniew VI 1338 – IX 1346, SZP VI 1347 – IX 1353)
-
- J:** *Johann* (K Golub IX 1340 – XI 1343), *Johann Nothafft* (K Bierzgłowo V 1337 – I 1342, K Toruń V 1346 – po III 1350), *Johann von Barkenfelde* ([ponownie] K Człuchów bez miesiąca 1342 – bez miesiąca 1343 oraz V 1346 – I 1350), *Johann von Falkenstein* (K Gniew VI 1347 – XI 1351), *Johann von Langerak* (SKA X 1346 – V 1356), *Johannes Wernkonis* (K Łębork 1344–1346)
-
- K:** *Konrad Kesselhut* ([ponownie] K Papowo II 1341), *Konrad von Bruningsheim* (SZT IX 1344 – VI 1347), *Konrad von Gartow* (K Pokrzywno IX 1336 – X 1342), *Konrad Vullekop* (K Tuchola bez miesiąca 1344 – X 1346, ponownie IX 1348 – X 1353)
-

L: *Ludolf König* (WKO V 1338 – I 1342, WMI 1342–1345, K Pokrzywno XII 1345 – VI 1347),
Ludolf von Hake (K Słupsk VI 1346 – III 1350, równocześnie K Bytów VI 1346 – III 1350),
Ludwig von Wolkenburg (SZT VI 1347 – VIII 1353)

O: Ortluf von Trier (K Ragneta IX – X 1346, K Bałga X 1346–X 1348)

P: Peter von der Thymau (K Tuchola bez miesiąca 1349 – bez miesiąca 1352)

S: *Siegfried von Sitten* (SZP X 1332 – III 1343), Siegfried von Dahenfeld (K Ragneta VI 1342 – VI 1344, K Bałga VII–IX 1346, MAR X 1346 – III 1360)

W: *Winrich von Kniprode* (K Gdańsk III 1338 – V 1341, K Bałga I 1342 – VI 1343, MAR VII 1343 – IX 1346, WKO X 1346 – I 1352)

Łącznie 47 braci (23 z wcześniejszej dekady, 24 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

DALSZY ROZWÓJ W LATACH 50. XIV W.

Odpowiedzi na powyższe zagadnienie dostarczyć może kolejna dekada. Odnośnie zmian administracyjnych wspomnieć należy, iż Tuchola otrzymała ok. 1356 r. status prokuratorstwa⁵⁰. Natomiast komturstwo w Słupsku na początku 1350 r. przestało istnieć⁵¹.

W połowie XIV w. doszło do dwóch zdarzeń, które teoretycznie powinny sprzyjać rotacji osobowej. Pierwszym z nich była dżuma, która w 1350 r. dotarła do Prus⁵². Krzyżacy piastujący wysokie godności byli nierzadko już posunięci w latach, gdyż dopiero pod koniec życia udało im się otrzymać rangę komturską. Ich układ odpornościowy był słabszy niż u młodszych braci, a co za tym idzie to oni częściej padali ofiarą epidemii. Zwalniały się zatem ich funkcje, na które mogli piąć się młodszy bracia. Drugim, znacznie mniej istotnym zdarzeniem było wycofanie zmian z lat 1346–1347 na początku 1353 r. Dzięki nim do statystyki lat 50. dostał się dodatkowo przynajmniej jeden brat krzyżacki⁵³.

Przekaz źródłowy w tym dziesięcioleciu ulega pogorszeniu. W latach 40. XIV w. znane są bowiem 23 komturstwa. Lębork oraz Wystruć straciły ok. 1346 r.

⁵⁰ Tamtejsi naczelnicy od 1356 r. przez prawie 30 lat byli tytułowani jako prokuratorzy, dopiero w 1383 r. odzyskując status komturski – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 77.

⁵¹ D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 73.

⁵² Poczyniła ona tam co prawda mniejsze spustoszenia niż w zachodniej Europie, należy jednak przyjąć, iż także u Krzyżaków umieralność była wyższa niż przed zarazą – zob. V. Reinhardt, *Die Macht der Seuche. Wie die Pest die Welt veränderte 1347–1353*, 2. Aufl., München 2021, s. 25 ff.; K. Conrad, *Winrich von Kniprode (6 I 1352 – 24 VI 1382)*, w: *Die Hochmeister des Deutschen...*, s. 87; S. Winkle, *Die Geschichte der Seuchen*, München 2021, s. 449.

⁵³ Był nim stary Konrad von Bruningisheim, który w latach 1354–55 powrócił na stanowisko Wielkiego Szatnego, znikając potem na dobre ze źródeł – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 38; N. Delestowicz, *Henryk Dusemer*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku...*, s. 103.

status komturstw, tak więc tychże jednostek administracyjnych powinno być 21 lub nawet 22 zważywszy, iż powracają wzmianki ze Starogrodu⁵⁴. Ujawniają się jednak luki w Brodnicy (1346–1363), Golubiu (1349–1373), Kowalewie (1349–1389) oraz Papowie (1348–1387)⁵⁵. Liczba udokumentowanych w latach 50. komturstw wynosi zatem jedynie 18. Nie można jednak wliczyć tych brakujących 4 komturstw do statystyki uwzględniając w nich zero znanych lat, gdyż – jak zostało już wyjaśnione na wstępie – mogły one stać się przejściowo prokuratoriami, wójtostwami lub mógł też zapanować na nich świadomy wakat.

Gdy jednak przyjrzy się jedynie tym 18 známym jednostkom administracyjnym, widać, iż dane źródłowe są tam pełniejsze niż dekadę wcześniej. Przypada na nie zamiast 180 tylko 167 lat urzędowych oraz 2 miesiące, z czego udokumentowanych jest 96 lat oraz 2 miesiące⁵⁶. Z 60 lat urzędowych Wielkich Dostojników znanych jest 58 lat i 4 miesiące⁵⁷. Łącznie daje to 227,16 lat urzędowych, a światło historyczne pada na 154,5 roku, czyli 68,01%. W latach 40. komturstwa z przekazem źródłowym udokumentowane są jedynie w 58,83%. Dekadę później doszło zatem do swoistego kuriozum. Ogólny przekaz źródłowy jest gorszy, gdyż brak wzmianek z czterech komturstw znanych z lat 40. Równocześnie tenże przekaz jawi się w osiemnastu komturstwach, z których zachowały się wzmianki o ich naczelnikach, jako bardziej szczegółowy⁵⁸.

W latach 50. XIV w. na 18 urzędach komturskich oraz 6 urzędach Wielkich Dygnitarzy służyło 40 braci, 23 (57,5%) z wcześniejszego dziesięciolecia i 17 (42,5%) nowych. Współczynnik rotacyjny wynosi 1,67 i jest zbliżony do tego z lat 40. (1,62).

Dlaczego uległ on mimo epidemii dżumy i drobnym wewnętrznym turbulencjom niewielkiej jedynie zmianie? Karol Górski uważał, iż od początku XIV w. Zakon poddawał się coraz mocniej świeckim modom, a sprawujący w tym okresie rządy

⁵⁴ D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 41, 58, 100.

⁵⁵ Ibidem, s. 53, 65, 71, 73.

⁵⁶ Bałga (7 lat, 4 miesiące), Bierzgłowo (2 lata, 1 miesiąc), Bytów (9 lat, 9 miesięcy), Czluchów (9 lat, 2 miesiące), Gdańsk (7 lat, 10 miesięcy), Gniew (8 lat, 9 miesięcy), Grudziądz (1 rok, 9 miesięcy), Ostróda (10 lat), Nieszawa (3 miesiące), Pokarmin (8 lat, 6 miesięcy), Pokrzywno (4 lata, 3 miesiące), Radzyń (3 miesiące), Ragneta (4 lata, 11 miesięcy), Słupsk (3 miesiące), Starogród (3 lata, 1 miesiąc), Świecie (6 lat, 3 miesiące), Toruń (7 lat, 6 miesięcy), Tuchola (4 lata, 3 miesiące). Tuchola ma tylko 6 lat i 11 miesięcy urzędowych, gdyż Siegfried von Gerlachsheim (XII 1356 – VI 1370) występuje jako prokurator (Pfleger). Słupsk ma tylko ok. 3 miesiące urzędowe. W 18 komturstwach daje to (zamiast 180 lat) 167 lat i 2 miesiące.

⁵⁷ Wielki Mistrz (10 lat), Wielki Komtur (9 lat, 3 miesiące), Wielki Marszałek (10 lat), Wielki Szpitalnik (9 lat, 9 miesięcy), Wielki Szatny (9 lat, 6 miesięcy), Skarbnik (9 lat, 10 miesięcy).

⁵⁸ Gdyby jednak uwzględnić wspomniane cztery jednostki administracyjne (Brodnica, Golub, Kowalewo, Papowo) jako komturstwa, wówczas dane procentowe wyglądałyby następująco: zamiast 18 komturstw (tu: ze 167 lat i 2 miesięcy urzędowych znanych 96 lat oraz 2 miesiące, czyli 57,52%) i 6 Wielkich Dostojników (tu: z 60 lat urzędowych znanych 58 lat i 4 miesiące), na które przypada razem 227,16 lat urzędowych, a udokumentowanych jest 154,5 roku (czyli 68,01%), egzystowałyby 22 komturstwa (wówczas: 207 lat i 2 miesiące urzędowe (40 lat więcej), z których znanych byłoby nadal 96 lat oraz 2 miesiące, czyli 46,42%) oraz 6 Wielkich Dostojników (tu bez zmian: z 60 lat urzędowych znanych 58 lat i 4 miesiące). Przy takim założeniu w latach 1350–1359 mielibyśmy 267,16 lat urzędowych, z czego udokumentowanych byłoby nadal 154,5 roku, co oznaczałoby już tylko 57,83%, a więc prawie tyle samo co w dekadę wcześniej (1340–1349: 58,83%).

Winrich von Kniprode nie był już głową zakonnej korporacji, a raczej świeckim księciem⁵⁹. Chęć jak najdłuższego pozostania na prestiżowym urzędzie mogła być jedną z form tych świeckich wpływów. Sytuacja z perspektywy młodych, ambitnych zakonników zaostrzała się, ponieważ wspomniany Wielki Mistrz, wybrany 6 stycznia 1352 r., od początku swych rządów wspierał nadreńskich współziomków. Gdy w latach 1352–1354 co najmniej siedmiu Krzyżaków otrzymało po raz pierwszy szlify komturskie, aż dwóch z nich – Kirsilie von Kinduswulie oraz Werner von Rondorf – pochodziło z nadreńskiego sąsiedztwa Kniprodów, a kolejny, Dietrich von Brandenburg, był Nadreńczykiem w szerszym tego słowa znaczeniu⁶⁰. Taka polityka osobowa zmniejszała jeszcze bardziej braciom z innych regionów Rzeszy ich malejące szanse.

To zapewne w tym kontekście Kapituła Generalna zabroniła braciom w 1354 r. składania sobie „przysięg czy obietnic wierności“ („weder mit eiden noch mit trûwin“) w celu uzyskania danego urzędu („nâch keinem amte stên ader werben“)⁶¹. Nic nie wiadomo o Krzyżakach, którym udowodniono by takie przysięgi⁶². Milczą na ten temat także nieliczne dokumenty wizytacyjne⁶³, krzyżacka korespondencja⁶⁴, lokalne annały czy kroniki⁶⁵. Fakt ten jednak nie powinien dziwić. Gdy dwóch zakonników

⁵⁹ K. Górski, *Zakon krzyżacki...*, s. 90; Tego samego zdania: R. Tomczak, *Winrich von Kniprode*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku...*, s. 111; S. Jóźwiak, *Kryzys władzy terytorialnej*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 332; J. Tandeci, *Zakon krzyżacki*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 414; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986, s. 354 i nn.; O świeckiej kulturze rycerskiej w zachodniej Europie: J. Bumke, *Höfische Kultur. Literatur und Gesellschaft im hohen Mittelalter*, München 2008, s. 83 i nn.

⁶⁰ Pozostałych czterech nowoawansowanych wtedy braci to: Gottfried von Hoslit, Hans von Reichenbach, Heidenreich Rabe oraz Heinrich von Thaba – patrz: Lista V, na dole; B. Jähnig, *Zur Herkunft von Dietrich von Brandenburg, Deutschordenskomtur von Thorn. Ein Beitrag zur Familiennamengleichheit im 14. Jahrhundert*, w: *Festschrift zum 125-jährigen Bestehen des Herolds zu Berlin*, ed. B. Jähnig, K. Schulz, Berlin 1994, s. 155; S. Jóźwiak, *Dietrich von Brandenburg...*, s. 5; P. Gotówko, op. cit., s. 17 i nn.; E. Weichbrodt, *Gebietiger des Deutschen Ordens in Preussen nach ihrer Herkunft*, w: *Historisch-geographischer Atlas des Preussenlandes*, Lief. 1, ed. H. Mortensen, G. Mortensen, R. Wenskus, H. Jäger, Wiesbaden 1968; S. Mielke, *Die Herkunft der Gebietiger des Deutschen Ordens in Preussen*, w: *Unter Kreuz und Adler – Der Deutsche Orden im Mittelalter*, ed. F. Benninghoven, Mainz 1990, s. 116, 117.

⁶¹ Stat. DO, s. 153: Gesetz II (Punkty 1–2) w prawach Winricha von Kniprode.

⁶² E. Weise, op. cit., s. 25 i nn.; K. Conrad, *Zu Disziplinarfällen im Deutschen Orden unter Hochmeister Winrich von Kniprode*, „*Preussenland*“ 1989, 27/3, s. 33 i nn.; W. Hubatsch, *Winrich von Kniprode, Hochmeister des Deutschen Ordens 1352–1382*, „*Blätter für deutsche Landesgeschichte*“ 1983, 119, s. 25; R. Czaja, *Die Identität des Deutschen Ordens in Preussen*, w: *Cura Animarum. Seelsorge im Deutschordensland Preussen*, ed. S. Samerski, Köln 2013, s. 48.

⁶³ *Visitationen im Deutschen Orden im Mittelalter*, Bd. I, ed. M. Biskup, I. Janosz-Biskupowa, Marburg 2002.

⁶⁴ *Codex diplomaticus Prussicus. Urkundensammlung zur älteren Geschichte Preussens*, Bd. IV–VI, ed. J. Voigt, Königsberg 1853–1861; *Skarbiec diplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, Bd. I, red. I. Daniłowicz, J. Sidorowicz, Wilno 1860; *Regesten zu den Briefregistern des Deutschen Ordens: die Ordensfolianten 2a, 2aa und Zusatzmaterial*, ed. S. Kubon, J. Sarnowsky, Göttingen 2012; *Urkundenregesten zur Tätigkeit des Deutschen Königs- und Hofgerichts bis 1451*, Bd. VII, ed. F. Battenberg, Bd. VIII, ed. R. Neumann, Köln Weimar Wien 1994–1996; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, Pars II, ed. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948; *Codex epistolaris Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1376–1426*, Pars I, ed. A. Prochaska, Kraków 1882.

⁶⁵ *Annalista Thorunensis*, ed. E. Strehlke, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. III, ed. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1866, s. 57–316; *Chronik des Landes Preussen Johannis von Posilge*, ed. E. Strehlke, w: *Scriptores Rerum...*, s. 79–388; *Die Chronik Wigands von Marburg*, ed. T. Hirsch, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. II, ed. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 453–662.

potajemnie przysięgało sobie wzajemne wsparcie w swoich karierystycznych dążeniach, dbali oni ze zrozumiałych powodów, by nikt się o tym nie dowiedział. Jeżeli ich sekret wyszedłby na jaw, nie mogliby już sobie skutecznie pomagać, a co więcej narażaliby się na odpowiedzialność karną. Klaus Conrad oraz Hans Koeppen podejrzewali, iż jednym z motywów kryjących się za tymże zakazem był Krzyżak Johann Nothaft, który z powodu zbyt surowego traktowania mieszczan toruńskich został przeniesiony do małego komturstwa w Rzeszy w dzisiejszym Południowym Tyrolu⁶⁶. Była to dla niego oczywista degradacja w hierarchii, dlatego jego spory z malborską centralą przybrały na sile. Taki stan rzeczy jednak dalece nie wystarcza do postawienia tezy, iż brat Johann mógłby składać lub przyjmować od innych Krzyżaków tajne przysięgi. Dotycząca jego przypadku korespondencja również nigdzie nie wspomina o żadnych wewnątrzzakonnych współnikach, a o bracie Johannie mówi jako osobie pojedynczej. Mógł on mieć co prawda niewielki wkład w powstanie zakazu z 1354 r., nie był jednak raczej kluczowym czynnikiem⁶⁷.

Wspomniany zakaz jawi się w świetle niniejszej analizy jako bardziej zrozumiały. W latach 1340–1349 liczba świeżo wypromowanych komturów spadła mocno do 24 (2,4 rocznie), a w latach 1350–1359 jeszcze bardziej do jedynie 17 (1,7 rocznie). Z drugiej strony lata 40. nie wypadają w porównaniu z późniejszymi dekadami wcale źle, gdyż w latach 70. nowoawansowanych było 21, w latach 80. – 31, a w ostatniej dekadzie stulecia jedynie 19. Tego jednak Krzyżacy z lat 40. nie wiedzieli. Odczuwali oni jedynie, iż trudniej im było niż dekadę wcześniej dojść chociażby do urzędu komturskiego.

W czterech pierwszych latach dekady poprzedzających wydanie zakazu (styczeń 1350 – grudzień 1353), wypromowanych zostało dziewięciu komturów⁶⁸, czyli w tym okresie średnio 2,25 nowych braci rocznie. W latach 40. awans powiódł się 24 braciom, tak więc współczynnik (2,4) jest podobny. Te dane różnią się bardzo od lat 1330–1339, gdy 42 nowych komturów oraz Wielkich Dostojników było aż 42, średnio 4,2 rocznie.

Czy to wtedy Krzyżacy rozpoczęli składanie sobie tajnych przysięg, których Zakon zakazał w 1354 roku? Decyzja na tak drastyczny krok, będący w sprzeczności z regułami zakonnymi, wymagała zapewne wcześniej długich, bezowocnych starań. Pozwala to z dużą stanowczością wykluczyć lata 1353–1354 jako załączek problemu. Musiał on znajdować się głębiej, co znów prowadzi do lat 40. Czas ten nie jest

⁶⁶ K. Conrad, *Zu Disziplinarfällen...*, s. 37; H. Koeppen, *Der Fall des Gebietigers Johann Nothaft*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden*, ed. K. Wieser, Bad Godesberg 1967, s. 155; T. Jasiński, *Spory i konflikty miast z komturami krzyżackimi*, w: *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa w Prusach*, red. Z. Nowak, Toruń 1995, s. 61.

⁶⁷ Nawet K. Conrad wspomina, iż pojedynczy brat Nothaft raczej nie mógł spowodować wydania cesarskiej bulli z prawem zatrzymywania braci Krzyżaków na terenie całej Rzeszy – zob. K. Conrad, *Zu Disziplinarfällen...*, s. 36.

⁶⁸ Byli to: Dietrich von Brandenburg (komtur w Toruniu od 1352 r.), Godfryd von Hosnitz (Gniew 1352), Hans von Reichenbach (Starogród 1353), Heidenreich Rabe (Bierzgłowo 1352), Henning Schindekop (Ragneta 1350), Kirsilie von Kinduswulie (Gdańsk 1352), Nicolaus von der Frantz (Bytów 1350), Schweder von Pellant (Radzyń 1351) oraz Wilhelm von Burne (Ragneta 1350).

równocześnie zbyt odległy od zakazu wydanego w roku 1354, co umacnia w przekonaniu, iż to właśnie tam kryje się przyczyna wspomnianego problemu. Mocny w porównaniu do lat 30. spadek nowych awansów wywołał zapewne w wielu braciach frustracje. Poniekąd logicznym wydaje się, iż niektórzy mogli starać się podnieść swe szanse poprzez sieć nieformalnych powiązań.

Daje to podstawę do przypuszczeń, że to właśnie w latach 40. rozpoczęło się składanie sobie tajnych przysięg w celu uzyskania wysokich urzędów. Dlaczego zatem zakaz wydany został dopiero w 1354 roku? Zapewne dlatego, iż takie potajemne ślubowania w ogromnej większości przypadków nie wychodziły na jaw. W czasie Wielkiej Kapituły bracia widzieli zapewne, jak wąskie grupki Krzyżaków wzajemnie się wspierały, mogli jednak jedynie domniemywać, co stoi za ich postawą. Potem nastąpiła fala dżumy, która odstawiła na tor boczny wszelkie inne sprawy. Dopiero gdy epidemia ustała, można było zająć się tajnymi przymierzami.

Lista V. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1350 do grudnia 1359 r.

A: *Albrecht Schoff zu Dornburg* (K Świecie VI 1349 – bez miesiąca 1356), *Albrecht von Leesten* (K Tuchola XI 1354 – XI 1356), *Alexander von Körner* (K Pokrzywno VII 1349 – bez miesiąca 1354)

B: *Burkhard von Asseburg* (K Bierzysłowo III 1358 – bez miesiąca 1376)

D: *Dietrich von Altenburg* (WMI V 1335 – X 1341), *Dietrich von Brandenburg* (K Toruń X 1352 – VII 1374)

E: *Eckart von Kulling* (K Bałga XI 1349 – VII 1353), *Erwin von Stockheim* (K Pokarmin I 1351 – VI 1359)

G: *Giselbrecht von Dudelsheim* (K Starogród X 1357), *Gottfried von Hosnitz* (K Gniew VII 1352), *Günther von Hohenstein* (K Ostróda IV 1349 – bez miesiąca 1370)

H: *Hans von Reichenbach* (K Starogród bez miesiąca 1353 – IV 1355), *Heidenreich Rabe* (K Bierzysłowo I 1352), *Heinrich Dusemer* (WMI XII 1345 – ok. XII 1351), *Heinrich von Bovenden* (K Grudziądz IV 1347 – IX 1351, [ponownie] WKO I 1352 – III 1359), *Heinrich von Rechter* (K Gdańsk V 1348 – przed XI 1351), *Heinrich von Thaba* (K Człuchów XI 1354 – V 1370), *Henning Schindekop* (K Ragneta V 1350 – bez miesiąca 1352, K Bałga VII 1356 – II 1360), *Hermann von Kudorf* (SZP VI 1347 – IX 1353)

J: *Johann Nothaft* (K Toruń V 1346 – po III 1350), *Johann von Barkenfelde* ([ponownie] K Człuchów V 1346 – I 1350), *Johann von Falkenstein* (K Gniew VI 1347 – XI 1351, [ponownie] K Gniew XI 1352 – V 1359), *Johann von Langerak* (SKA IX 1346 – V 1356), *Johann von Lengenfeld* (K Nieszawa IV 1357)

K: Kirsilie von Kinduswulie (K Gdańsk XII 1352 – XI 1355), *Konrad von Bruningsheim* ([ponownie] SZT I 1354 – VIII 1355), *Konrad Vullekop* ([ponownie] K Tuchola IX 1348 – X 1353), Kuno (średni) von Hattstein (K Ragneta bez miesiąca 1356 – VI 1359)

L: *Ludolf von Hake* (K Słupsk VI 1346 – III 1350, K Człuchów III 1350 – XII 1353), *Ludwig von Wolkenburg* (SZT VI 1347 – VIII 1353)

N: Nicolaus von der Frantz (K Bytów III 1350 – XI 1374)

O: *Ortluf von Trier* (SZP I 1354 – XI 1371)

P: *Peter von der Thymau* (K Tuchola bez miesiąca 1349 – bez miesiąca 1352)

S: Schweder von Pellant (K Radzyń IX 1351, K Gdańsk VII 1356, SKA VIII 1356 – XI 1375), *Siegfried von Dahlenfeld* (MAR X 1346 – III 1360)

U: Ulrich Fricke (K Starogród bez miesiąca 1358 – XII 1359)

W: Werner von Rondorf (K Bałga II 1354, SZT XI 1355 – I 1372), Wilhelm von Burne (K Ragneta IV 1350), *Winrich von Kniprode* (WKO X 1346 – I 1352, WMI I 1352 – VI 1382), Wolfram von Belderheim (K Gdańsk IV 1357 – I 1360)

Łącznie 40 braci (23 z wcześniejszej dekady, 17 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

KONTYNUACJA TRENDU W LATACH 60. XIV W.

W latach 60. XIV w. Wielki Mistrz pozwalał ważnym dygnitarzom, jak było to napomknięte na wstępie, utrzymywać się ponadprzeciętnie długo na stanowiskach. Kierowała nim w niektórych przypadkach zapewne chęć promowania Krzyżaków z rodzimej Nadrenii, a w innych zwyczajna wygoda. Wolał polegać na sprawdzonych już zakonnikach, z którymi dobrze się rozumiał. Pomiedzy czasem trwania ich urzędów a ilością braci-dostojników panowała bezpośrednia korelacja: im dłuższy okres jedni Krzyżacy pozostawali komturami lub wielkim dygnitarzami, tym mniejsza była liczba nowych w tym elitarnym gronie.

W latach 1360–1369 pojawiają się znów wzmianki z Brodnicy i Kłajpedy, o których milczą źródła z lat 50., urywa się jednak za to przekaz z Tucholi i Słupska⁶⁹. Tak więc odnaleźć można, dokładnie jak dekadę wcześniej, wzmianki z jedynie 18 urzędów komturskich. Z nich znanych jest 109 lat oraz 9 miesięcy⁷⁰. Z 60 lat urzędowych

⁶⁹ Tuchola została przekształcona tymczasowo (do 1383 r.) w prokuratorię, a Ziemia Słupska została wykupiona z rąk Zakonu.

⁷⁰ Bałga (9 lat, 2 miesiące), Bierzgłowo (10 lat), Brodnica (2 lata, 3 miesiące), Bytów (10 lat), Człuchów (10 lat), Gdańsk (9 lat), Gniew (3 miesiące), Grudziądz (3 miesiące), Kłajpeda (3 miesiące), Nieszawa (4 lata, 1 miesiąc), Ostróda (10 lat), Pokarmin (9 lat, 3 miesiące), Pokrzywno (3 miesiące), Radzyń (6 lat, 10 miesięcy), Ragneta (6 lat), Starogród (5 lat,

Wielkich Dostojników udokumentowanych jest 59 lat i 9 miesięcy⁷¹. Tym razem światło historyczne pada na 169,5 lat urzędowych (z 240), czyli 70,63%⁷². W owym czasie tylko 32 zakonników piastowało kluczowe urzędy, z czego 17 to dotychczasowi, a tylko 15 to nowi bracia. Są to najgorsze wyniki z całego badanego w niniejszym okresie 1310–1409. Nawet w mocno niekompletnych latach 1310–1319 zarówno wszystkich braci (35) jak i tych świeżo awansowanych (19) było więcej. Również współczynnik rotacyjny wypada w latach sześćdziesiątych (1,33) na przestrzeni analizowanych stu lat najsłabiej.

Opisane w powyższym zjawisko, czyli spadek liczby braci na ważnych urządach oraz spadek częstotliwości rotacyjnej, osiągnął swój najniższy punkt. Trendy te dobrze widać w ciągu ostatnich czterech dekad. W latach 1330–1339 było 60 braci na urządach komturów lub Wielkich Dostojników, a współczynnik rotacyjny wynosił 2,00. W kolejnych dekadach dane te spadały do 47 i 1,62 (1340–1349), do 40 i 1,67 (1350–1359), wreszcie do 32 i 1,33 (1360–1369).

Lista VI. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1360 do grudnia 1369 r.

A: *Albrecht Schoff zu Dornburg* ([ponownie] K Świecie po VI 1365 – bez miesiąca 1377)

B: *Burkhard von Asseburg* (K Bierzysłowo III 1358 – bez miesiąca 1376), *Burkhard von Mansfeld* (K Ragneta bez miesiąca 1365 – II 1370)

D: *Daniel von Menden* (K Grudziądz bez miesiąca 1362, K Świecie po II 1363 – XII 1364), *Dietrich von Brandenburg* (K Toruń X 1352 – VII 1374)

G: *Gerhard von Ampleben* (K Ragneta VI 1360), *Giselbrecht von Dudelsheim* (K Gdańsk IV 1360 – VI 1363), *Günther von Hohenstein* (K Ostróda IV 1349 – bez miesiąca 1370)

H: *Heinrich von Schöningen* (K Ragneta bez miesiąca 1362 – bez miesiąca 1364), *Heinrich von Thaba* (K Człuchów IX 1354 – V 1370), *Henning Schindekop* (K Bałga VII 1356 – II 1360, MAR IV 1360 – II 1370)

K: *Kirstan von Bernsfelde* (K Gniew XII 1363), *Konrad von Kalemunt* (K Brodnica po IV 1368 – bez miesiąca 1374), *Konrad Zöllner von Rotenstein* (K Gdańsk IV 1368 – III 1370), *Kuno (średni) von Hattstein* (K Pokarmin bez miesiąca 1360 – II 1370)

8 miesięcy), Świecie (6 lat, 6 miesięcy) oraz Toruń (10 lat).

⁷¹ Wielki Mistrz (10 lat), Wielki Komtur (9 lat, 9 miesięcy), Wielki Marszałek (10 lat), Wielki Szpitalnik (10 lat), Wielki Szatny (10 lat), Skarbnik (10 lat).

⁷² Gdyby jednak wziąć pod uwagę także Golub (luka w przekazie 1349–1373), Kowalewo (1349–1389) oraz Papowo (1348–1387), wówczas lat urzędowych byłoby 270 (zamiast 240), z czego udokumentowanych pozostawałoby nadal jedynie 169,5, co daje 62,78%. W latach 1350–1359 to ujęcie procentowe wynosił w przypadku znanych urzędów 68,01% (w latach 1360–1369: 70,63%), a po wliczeniu czterech jednostek administracyjnych bez jakichkolwiek danych 57,83% (w latach 1360–1369 wspomniane 62,78%).

L: Lippold von Eckelen (K Pokrzywno bez miesiąca 1365), Ludecke von Essen (K Gdańsk XII 1363 – X 1367), Ludolf Rabe von Pappenheim (K Starogród XI 1363 – bez miesiąca 1364), Ludwig von Wolkenburg (K Brodnica bez miesiąca 1363)

N: Nicolaus von der Frantz (K Bytów III 1350 – XI 1374)

O: Ortluf von Trier (SZP I 1354 – XI 1371)

P: Petzolt von Korwitz (K Radzyń III 1363 – II 1370)

R: Reinhard vom Rade (K Starogród bez miesiąca 1364 – bez miesiąca 1378)

S: Schweder von Pellant (SKA VIII 1356 – XI 1375), Siegfried von Dahenfeld (MAR X 1346 – III 1360)

U: Ulrich Fricke (K Bałga I 1361 – VIII 1371), Ulrich von Hachenberg (K Nieszawa I 1360 – I 1364)

W: Werner von Bendiz (K Brodnica VII 1361), Werner von Rondorf (SZT XI 1355 – I 1372), Winrich von Kniprode (WMI I 1352 – VI 1382), Wolf (K Kłajpeda bez miesiąca 1365), Wolfram von Beldersheim (K Gdańsk IV 1357 – I 1360, WKO III 1360 – VII 1374)

Łącznie 32 braci (17 z wcześniejszej dekadry, 15 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

LATA 70. XIV W. I ZMIERZCH GENERACJI MISTRZA WINRICH

Oдноśnie uwag formalnych dotyczących lat 70. wspomnieć trzeba, iż następcy Nicolausa von der Frantz, który nosił tytuł komtura zamkowego i prokuratora Bytowa („Schlosskomtur und Pfleger“) od 1374 r. występowali jedynie jako prokuratorzy⁷³. Pojawił się także brat udokumentowany tylko w tej dekadzie, za to dość obszernie. Gottfried von Linden wzmiankowany był jako komtur Ragnety w listopadzie 1371, jako komtur Bałgi między grudniem 1371 a listopadem 1374 oraz jako Marszałek od 1374 aż do lipca 1379⁷⁴. Natomiast Petzolt von Korwitz (komtur Radzynia 1363–1370) oraz Gotebold von Korwitz (komtur Nieszawy 1376–1382 i komtur Radzynia 1382–1383) to dwaj różni Krzyżacy. Luki w komturstwie gdańskim u Heckmanna można zamknąć dzięki danym Voigta i Możejko⁷⁵. W porównaniu do lat 60., w latach 70. znów pojawiają się informacje z Golubia, zanikają jednak te z Gniewu, tak że liczba znanych komturstw nadal wynosi 18.

W dekadzie tej generacja sprawująca władzę powoli zaczęła wymierać, ustępując miejsca młodszym Krzyżakom. Wśród Najwyższych Dostojników wszyscy poza

⁷³ D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 96.

⁷⁴ Ibidem, s. 33, 42, 66; J. Voigt, *Namen-Codex...*, s. 8, 20, 46.

⁷⁵ B. Możejko, *Komturstwo Gdańskie*, w: *Gedanopedia*, online: https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KOMTURSTWO_GDA%C5%83SKIE (dostęp: 28 X 2022 r.); J. Voigt, *Namen-Codex...*, s. 26.

Wielkim Mistrzem usunęli się w cień historii. Wolfram von Beldersheim, Wielki Komtur od 1360 roku, zniknął ze źródeł w 1374 r., Marszałek Henning Schindekop zginął po prawie 10 latach urzędowania w lutym 1370 r., sprawujący swą funkcję od 1354 r. Wielki Szpitalnik Orluf von Trier złożył ją w 1371 r. Werner von Rondorf, Wielki Szatny od 1355 r., zniknął z przekazu w 1372 r., a Skarbnik Schweder von Pellant, będący od 1356 r. na urzędzie, zwolnił go w 1375 roku⁷⁶. Także wieloletni komtur Torunia Dietrich von Brandenburg (1352–1374) zmarł po prawie dwudziestu dwóch latach na urzędzie.

Zmierzch tejże generacji przyczyniał się do pewnego ożywienia rotacyjnego. W latach 70. udokumentowanych jest jedynie 18 urzędów komturskich, za to tam 132 lata i 3 miesiące⁷⁷. Do tego dochodzi 55 lat i 5 miesięcy za 60 lat urzędowych Wielkich Dostojników⁷⁸. Z łącznie 234 lat i 11 miesięcy urzędowych znanych jest w tej dekadzie 187 lat oraz 8 miesięcy, czyli aż 79,87%⁷⁹. Razem służyło 42 braci, 21 dotychczasowych (50%) oraz 21 nowych (50%). Współczynnik rotacyjny wynosi 1,82.

Lista VII. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1370 do grudnia 1379 r.

A: *Albrecht Schoff zu Dornburg ([ponownie] K Świecie po VI 1365 – bez miesiąca 1377)*

B: Balduin von Frankenhofen (SKA XI 1375 – I 1381), Bertolt von Molheim (K Kłajpeda VII 1376 – VII 1377), Bruno (K Kłajpeda VII 1377 – I 1379), Burkhardt von Asseburg (K Bierzgłowo III 1358 – bez miesiąca 1376), Burkhardt von Mansfeld (K Ragneta bez miesiąca 1365 – II 1370, K Ostróda I 1373 – IV 1379)

D: *Daniel von Menden ([ponownie] K Grudziądz bez miesiąca 1374), Dietrich von Brandenburg (K Toruń X 1352 – VII 1374), Dietrich von Elner (K Bałga XI 1374 – IX 1382)*

G: *Gerhard von Amleben (K Grudziądz bez miesiąca 1374 – bez miesiąca 1379), Gerhard von Lens (K Ragneta IX 1372 – VIII 1374), Gotebold von Korwitz (K Nieszawa bez miesiąca 1376 – X 1382), Gottfried von Linden (K Ragneta XI 1371, K Bałga XII 1371 – XI 1374, MAR XII 1374 – VII 1379), Günther von Hohenstein (K Ostróda IV 1349 – bez miesiąca 1370, K Pokarmin IV 1370 – VII 1380)*

⁷⁶ D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 31 nn.; J. Voigt, *Namen-Codex...*, s. 8 i nn.

⁷⁷ Bałga (9 lat, 9 miesięcy), Bierzgłowo (6 lat, 3 miesiące), Brodnica (9 lat, 6 miesięcy), Bytów (4 lat, 11 miesięcy), Człuchów (8 lat, 2 miesiące), Gdańsk (7 lat, 11 miesięcy), Golub (6 lat, 3 miesiące), Grudziądz (4 lata, 9 miesięcy), Kłajpeda (4 lata, 4 miesiące), Nieszawa (4 lata, 9 miesięcy), Ostróda (8 lat, 8 miesięcy), Pokarmin (9 lat, 11 miesięcy), Pokrzywno (5 lat, 3 miesiące), Radzyń (9 lat, 5 miesięcy), Ragneta (7 lat, 5 miesięcy), Starogród (8 lat, 9 miesięcy), Świecie (7 lat, 3 miesiące) oraz Toruń (9 lat). W Bytowie komturski okres urzędowy trwa w tej dekadzie jedynie 4 lata i 11 miesięcy, co daje 174 lata i 11 miesięcy we wszystkich 18 komturstwach.

⁷⁸ Wielki Mistrz (10 lat), Wielki Komtur (9 lat, 8 miesięcy), Wielki Marszałek (9 lat, 9 miesięcy), Wielki Szpitalnik (9 lat, 7 miesięcy), Wielki Szatny (6 lat, 5 miesięcy), Skarbnik (10 lat).

⁷⁹ Gdyby uwzględnić także Gniew (luka w przekazie 1364–1382), Kowalewo (1349–1389) oraz Papowo (1348–1387) jako komturstwa, wówczas światło dziejowe padałoby na 187 lat oraz 8 miesięcy z 264 lat i 11 miesięcy (zamiast z 234 lat i 11 miesięcy), czyli na 70,84%.

H: Heinich Gans von Weberstedt (K Radzyń VII 1377 – X 1382), Heinrich von Grobitz (K Czluchów II 1372 – VII 1377), *Heinrich von Thaba* (K Czluchów IX 1354 – V 1370), *Henning Schindekop* (MAR IV 1360 – II 1370)

J: Johann Bolland (K Golub bez miesiąca 1373 – IX 1376), Johann Rübsamen (K Radzyń bez miesiąca 1370 – VII 1377)

K: *Konrad von Kalemunt* (K Brodnica IV 1368 – bez miesiąca 1374, K Toruń VIII 1375 – I 1381), Konrad von Kunseckeln (K Kłajpeda bez miesiąca 1374 – VII 1376), Konrad von Wallenrode (K Czluchów bez miesiąca 1377 – XI 1382), Konrad Zöllner von Rotenstein (K Gdańsk IV 1368 – III 1370, SZT V 1372 – XII 1374, ponownie VIII 1378 – X 1382), Kuno (młodszy) von Hattstein (K Ragneta VIII 1374 – V 1379, MAR bez miesiąca 1379 – IX 1382), *Kuno (średni) von Hattstein* (K Pokarmin bez miesiąca 1360 – II 1370)

M: Marquart von Larheim (K Nieszawa bez miesiąca 1374 – bez miesiąca 1376, K Golub IX 1376 – VI 1381)

N: *Nicolaus von der Frantz* (K Bytów III 1350 – XI 1374)

O: *Ortluf von Trier* (SZP I 1354 – XI 1371)

P: *Petzolt von Korwitz* (K Radzyń III 1363 – II 1370)

R: *Reinhard vom Rade* (K Starogród bez miesiąca 1364 – bez miesiąca 1378), Reinhard von Elner (K Brodnica bez miesiąca 1374 – bez miesiąca 1387), Rüdiger (młodszy) von Elner (MAR III 1370 – XII 1374, WKO XII 1374 – V 1383)

S: *Schweder von Pellant* (SKA VIII 1356 – XI 1375), Siegfried Walpot von Bassenheim (K Ostróda III 1370 – IV 1372, K Gdańsk ok V 1372 – I 1383)

T: Thomas von Merheim (K Starogród VII 1378 – I 1382)

U: *Ulrich Fricke* (K Bałga I 1361 – VIII 1371, SZP V 1372 – XII 1384, [pomiedzy] SZT XII 1374), *Ulrich von Hachenberg* (K Pokrzywno bez miesiąca 1374 – I 1381)

W: *Werner von Rondorf* (SZT XI 1355 – I 1372), Werner von Ubisheim (K Ragneta bez miesiąca 1379 – XII 1379), *Winrich von Kniprode* (WMI I 1352 – VI 1382), *Wolfram von Beldersheim* (WKO III 1360 – VII 1374)

Łącznie 42 braci (21 z wcześniejszej dekady, 21 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

NOWE SZANSE W LATACH 80. XIV W.

W latach 1382–1384 Zakon zdobył Ziemię Zawkrzeńską oraz Ziemię Wiską, nie ustanawiał tam jednak nowych komturstw, lecz wójtostwa⁸⁰. Latem 1382 r. zmarł Winrich von Kniprode, ostatni ważny przedstawiciel starego pokolenia Krzyżaków. Dwóch kolejnych Wielkich Mistrzów, Frankończycy Konrad Zöllner von Rotenstein oraz Konrad von Wallenrode, bardzo życzliwie odnosiło się do braci pochodzących, podobnie jak oni, z zachodniej części Górnych Niemiec⁸¹. W tej dekadzie znów powraca przekaz w Gniewie, Kowalewie, Papowie, a Tuchola odzyskała status komturstwa. Tak więc do 17 urzędów komturskich znanych w latach 70.⁸² dochodzą aż cztery, co daje razem 21 komturstw, gdzie znane są łącznie 172 lata i 5 miesięcy⁸³. Z 60 lat urzędowych tradycyjnych 6 najwyższych godności przekaz pokrywa 59 lat i 9 miesięcy⁸⁴. Udokumentowane są zatem z 266,58 lat urzędowych aż 232 lata i 2 miesiące, czyli 87,09%. Dopiero od lat 80. przekaz jawi się z 21 dobrze poświadczonymi komturstwami jako dokładny. Na ważnych funkcjach pojawiło się łącznie 48 braci, 17 dotychczasowych i 31 nowych. Współczynnik rotacyjny wynosi 1,77, a odsetek nowych dygnitarzy 64,5%.

Dekada ta jest pod względem rotacji nieco gorsza od lat 70. ze wskaźnikiem 1,82, odsetek nowych braci wypada jednak najwyżej od lat 30. (1330–1339: 70%,

⁸⁰ Ziemię Zawkrzeńską Zakon utracił w roku 1399, w latach 1408–1411 odzyskując ją na krótko. Ziemię Wiską kontrolował w latach 1382–1402 – zob. J. Tandecki, *Rozwój terytorialny...*, s. 108; B. Jähnig, *Die Vögte des Deutschen Ordens in der Neumark und ihr Verhältnis zu Preußen*, w: *Landesherr, Adel und Städte in der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Neumark*, ed. K. Neitmann, Berlin 2015, s. 320; M. Radoch, *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385–1407*, Olsztyn 1999, s. 10 i nn.; G. Białuński, *Recenzja do: Marek Radoch, Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385–1407*, Olsztyn 1999, KMW 2000, nr 1, s. 117, 118.; E. Kowalczyk-Heyman, *Rzecz o szczegółach. Uwagi na marginesie pracy Marka Radocha*, „Zapiski Historyczne” 2012, LXXVII/3, s. 89 i nn.; J. Grabowski, *Najstarsze przywileje książąt mazowieckich dla Szeńska*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2007, 4, s. 120, 125.

⁸¹ Prawą ręką Mistrza Konrada Zöllnera był właśnie Konrad von Wallenrode. Lepsze szanse na awans mieli ponadto bracia o takich gwarach jak szwabska czy alemańska. Konrad von Jungingen ze Szwabii został w 1391 r. Skarbnikiem, a alemańskojęzyczny Werner von Tettingen w 1390 r. Wielkim Szatnym – zob. U. Arnold, *Gründung, Wirksamkeit und Bedeutung des Deutschen Ordens bis 1525*, w: *Der Deutsche Orden und die Ballei Elsaß-Burgund*, ed. H. Brommer, Bühl Baden 1996, s. 26; H. Koeppen, *Wallenrodt, Konrad von*, w: *Altpreussische Biographie*, Bd. II, ed. C. Krollmann, Marburg/Lahn 1969, s. 772–773; H. Gersdorf, *Zöllner von Rotenstein, Konrad*, w: *Altpreussische Biographie...*, Bd. II, s. 846–847; K. Lampe, *von Tettingen, Werner*, w: *Altpreussische Biographie...*, Bd. II, s. 726; R. Tomczak, *Konrad Zöllner von Rotenstein*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. N. Delestowicz, Kraków 2018, s. 128; W. Lorek, *Konrad von Wallenrode*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku...*, s. 146; L. Rogalski, op. cit., s. 575; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 39; W. König, *dtv-Atlas zur deutschen Sprache. Tafeln und Texte. Mit Mundart-Karten*, 10. Aufl. München 1994, s. 230 n.

⁸² W latach 70. XIV w. egzystowało 18 komturstw, jednak Bytów stał się od 1374 r. prokuratorstwem, tak więc liczba komturstw spadła do 17 – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 96.

⁸³ Bałga (10 lat), Bierzgłowo (5 lat, 9 miesięcy), Brodnica (9 lat, 9 miesięcy), Człuchów (10 lat), Gdańsk (9 lat, 1 miesiąc), Golub (10 lat), Gniew (6 lat, 8 miesięcy), Grudziądz (7 lat), Kłajpeda (9 lat, 3 miesiące), Kowalewo (7 miesięcy), Nieszawa (9 lat, 6 miesięcy), Ostróda (10 lat), Papowo (2 lata, 3 miesiące), Pokarmin (10 lat), Pokrzywno (10 lat), Radzyń (9 lat, 6 miesięcy), Ragneta (8 lat, 11 miesięcy), Starogród (10 lat), Świecie (8 lat), Toruń (9 lat, 7 miesięcy) oraz Tuchola (6 lat, 7 miesięcy). Okres komturski w Tucholi to nie 10 lat, lecz jedynie 6 lat i 7 miesięcy, co daje zamiast 210 wszystkich lat urzędowych 206,58 lat. Znanych z tego są 172,42 lata, czyli 83,46%.

⁸⁴ Jedyna przerwa spowodowana jest nie luką w przekazie, tylko wakatem na stanowisku najważniejszego brata w korporacji: Wielki Mistrz (9 lat, 9 miesięcy), Wielki Komtur (10 lat), Wielki Marszałek (10 lat), Wielki Szpitalnik (10 lat), Wielki Szatny (10 lat), Skarbnik (10 lat).

1340–1349: 51%, 1350–1359: 41.5%, 1360–1369: 47%, 1370–1379: 50%). W kolejnych dziesięcioleciach udział procentowy nowych braci miał zarysowywać się po raz kolejny słabiej lub wręcz znacznie słabiej.

Lista VIII. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1380 do grudnia 1389 r.

-
- A:** Albrecht von Sachsen (K Pokarmin VIII 1380 – I 1383), Albrecht von Schwarzburg (K Kowalewo XI 1389 – III 1392), Arnold von Bürglen (K Bałga V 1387 – III 1392), Arnold von Hecke (K Bierzgłowo I 1389 – III 1404)
-
- B:** *Balduin von Frankenhofen* (SKA XI 1375 – I 1381, K Toruń I 1381 – XII 1383, K Pokrzywno XII 1384 – III 1393), Benisch von Schönenberg (K Kowalewo IX 1389)
-
- D:** *Dietrich von Elner* (K Bałga XI 1374 – IX 1382)
-
- E:** Engelhard Rabe von Wildstein (K Radzyń VII 1383 – bez miesiąca 1387, MAR III 1387 – XI 1392)
-
- F:** Friedrich Kule von Egloffstein (K Bałga IX 1383 – V 1387), Friedrich von Scharfenstein (K Człuchów XI 1382 – X 1383), Friedrich von Wenden (K Pokrzywno I 1381 – I 1383, K Pokarmin I 1383 – V 1392)
-
- G:** *Gotebold von Korwitz* (K Nieszawa bez miesiąca 1376 – X 1382, K Radzyń X 1382 – VII 1383), *Günther von Hohenstein* (K Pokarmin IV 1370 – VII 1380)
-
- H:** Hartmann von Königstein (K Golub VI 1381 – V 1392), *Heinrich Gans von Weberstedt* (K Radzyń VII 1377 – X 1382, SZT X 1382 – IV 1387)
-
- J:** Johann Marschalk von Frohburg (SZT IV 1387 – V 1390), Johann von Beffart (K Starogród I 1382 – V 1383, K Ostróda V 1383 – VII 1391), Johann von Rumpenheim (K Ragneta bez miesiąca 1384 – XI 1392), Johann von Schönfeld (K Grudziądz bez miesiąca 1382 – X 1383, K Człuchów X 1383 – V 1392)
-
- K:** Karl von Lichtenstein (K Brodnica bez miesiąca 1387 – V 1396), Kaspar von Prititz (K Bierzgłowo II 1384 – XI 1384), Konrad von Eltz (K Gniew I 1386 – V 1396, K Tuchola 1396 – 1397), *Konrad von Kalemunt* (K Toruń VIII 1375 – I 1381), Konrad von Kyburg (K Nieszawa bez miesiąca 1388 – bez miesiąca 1391), *Konrad von Wallenrode* (K Człuchów bez miesiąca 1377 – XI 1382, MAR X 1382 – III 1387, WKO III 1387 – III 1391), *Konrad Zöllner von Rotenstein* (SZT VIII 1378 – X 1382, WMI X 1382 – VIII 1390), *Kuno (młodszy) von Hattstein* (MAR bez miesiąca 1379 – IX 1382), Kuno von Liebenstein (K Ostróda I 1380 – V 1383, WKO V 1383 – II 1387, K Brodnica bez miesiąca 1387)
-
- L:** Ludwig von Benfeld (K Gniew V 1383 – I 1386), Ludwig Wafeler (K Gdańsk I 1384 – I 1385, K Toruń XII 1384 – VI 1389, SKA XII 1389 – III 1391)
-

M: *Marquart von Larheim* (K Golub IX 1376 – VI 1381, K Bałga X 1382 – IX 1383, K Grudziądz X 1383 – bez miesiąca 1389), *Marquart von Raschau* (K Kłajpeda bez miesiąca 1380 – bez miesiąca 1398)

R: *Reinhard von Elner* (K Brodnica bez miesiąca 1374 – bez miesiąca 1387), *Rorich von Weseln* (K Papowo XII 1387 – XII 1391), *Rüdiger (młodszy) von Elner* (WKO XII 1374 – V 1383, K Tuchola VI 1383 – I 1396), *Rüdiger von Ostischau* (K Nieszawa X 1382 – bez miesiąca 1388), *Rüdiger von Wirsten* (K Papowo XII 1387)

S: *Siegfried Walpot von Bassenheim* (K Gdańsk ok V 1372 – I 1383, K Toruń XII 1383 – XII 1384, SZP XII 1384 – V 1396)

T: *Thomas von Merheim* (K Starogród VII 1378 – I 1382, K Świecie I 1382 – III 1392)

U: *Ulrich Fricke* (SZP V 1372 – XII 1384), *Ulrich von Hachenberg* (K Pokrzywno bez miesiąca 1374 – I 1381, SKA I 1381 – XII 1389, K Grudziądz bez miesiąca 1389 – VIII 1398)

W: *Walrabe von Scharfenberg* (K Starogród V 1383 – VII 1384, K Bierzgłowo II 1385 – I 1389, K Grudziądz bez miesiąca 1389, K Gdańsk XII 1389 – VI 1391), *Werner von Tettingen* (K Radzyń bez miesiąca 1387 – V 1390), *Wigand von Belderheim* (K Ragneta bez miesiąca 1380 – V 1384), *Wilhelm (starszy) von Helfenstein* (K Starogród VIII 1387 – IV 1391), *Winrich von Kniprode* (WMI I 1352 – VI 1382), *Winrich von Ryndorf* (K Starogród VII 1384 – VIII 1387), *Wolf von Zolnhart* (K Pokrzywno I 1383 – XII 1384, K Gdańsk I 1385 – XII 1389, K Toruń XII 1389 – XI 1392)

Łącznie 48 braci (17 z wcześniejszej dekady, 31 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

KOŃCÓWKA STULECIA

Odnosnie przemian administracyjnych z lat 1390–1399 warto nadmienić, iż nowo-powstałe komturstwo w Rynie miało w latach 1394–1397 dwóch komturów, potem zapanował w nim wakant aż do 1418 roku⁸⁵. Niemniej jednak pojawił się kolejny urząd komturski. Zakon w roku 1392 zdobył Ziemię Dobrzyńską, a w roku 1398 uzyskał pod zastaw wyspę Gotlandię oraz po ciężkich walkach upragnioną Żmudź, łączącą posiadłości pruskie i inflanckie, jednak i w tych terytoriach powstały jedynie wójtostwa

⁸⁵ Zostało one zapewne tymczasowo rozwiązane ok. 1397 r. – zob. D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 68; S. Józwiak, *Podziały administracyjne...*, s. 133; idem, *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej Zakonu Krzyżackiego na południowych...*, s. 25; B. Jähnig, *Konrad von Jungingen* (30 XI 1393 – 30 III 1407), w: *Die Hochmeister des Deutschen...*, s. 102; G. von Mülverstedt, *Die Beamten und Konventsmitglieder in den Verwaltungsbezirken des Deutschen Ordens innerhalb Masurens*, „Mitteilungen der Litterarischen Gesellschaft Masovia“ 6/1900, s. 52; M. Jackiewicz-Garniec, M. Garniec, op. cit., s. 46, 386, 387; W. Długokęcki, E. Kowalczyk-Heyman, *Nieznane opisy granicy mazowiecko-krzyżackiej, cz. II: granica komturstwa bałgijskiego (prokuratorstwo piskie i elckie)*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, CXI/1, s. 7, 18.

zamiast komturstw⁸⁶. Natomiast za bratem Kuno von Lichtensteinem i Konradem von Lichtensteinem kryje się jedna i ta sama osoba⁸⁷.

W latach 1390–1399 Zakon utrzymywał 22 komturstwa, które to liczyły nie 230, lecz 223 lata urzędowe, z czego znanych jest 203 lata oraz 10 miesięcy⁸⁸. Z 60 lat urzędowych Wielkich Dostojników udokumentowanych jest natomiast 59 lat i 3 miesiące⁸⁹. Razem daje to 263 lata oraz 1 miesiąc (z 283 lat), czyli aż 92,96%.

W ostatniej dekadzie stulecia, tak jak w poprzednim dziesięcioleciu, 48 braci było komturami bądź Wielkimi Dostojnikami, a współczynnik rotacyjny wynosi 1,71. Dekadę wcześniej był on z 1,77 czyli dość zbliżony. Dane te tylko na pierwszy rzut oka są podobne. Pomimo założenia nowego komturstwa, jedynie 19 braciom (39,5% ze wszystkich dygnitarzy) powiódł się skok do elitarnego grona, co jest procentowo drugim najgorszym wynikiem ze wszystkich dziesięciu dekad. Jeszcze mniej było ich w następnym dziesięcioleciu. Porównując koniec stulecia z latami 1380–1389, gdy do grupy co najmniej komturów dostało się 31 (64,5% ze wszystkich dygnitarzy) braci, nasuwają się jednoznaczne wnioski. Kto po końcu epoki Winricha von Kniprode nie skorzystał natychmiast z możliwości awansu, ten dekadę później miał znacznie mniejsze szanse. Natomiast ci bracia, którym się wówczas powiodło, strzegli potem swoich funkcji. Oznacza to, iż scenariusz znany z lat 30. i 40. XIV w. ziścił się po raz drugi.

Lista IX. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1390 do grudnia 1399 r.

A: *Albrecht von Schwarzburg* (K Kowalewo XI 1389 – III 1392, K Świecie III 1392 – IV 1396, K Gdańsk V 1396 – X 1407), *Arnold von Bürglen* (K Bałga V 1387 – III 1392, K Kowalewo III 1392 – VIII 1399, K Gniew IX 1399 – X 1402), *Arnold von Hecke* (K Bierzętowo I 1389 – III 1404)

⁸⁶ Zakon dzierżył Ziemię Dobrzyńską wcześniej w latach 1329–1343 oraz 1352–1355. Tym razem utrzymał się tam do 1405 r., na Gotlandii do 1408 r., a na Żmudzi do 1409 r. – zob. F. Benninghoven, *Die Gotlandfeldzüge des Deutschen Ordens 1398–1408*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1964, 13, s. 421–477; J. Tandecki, *Rozwój terytorialny...*, s. 107: mapa 6; B. Jähnig, *Die Vögte des Deutschen...*, s. 320; M. Radoch, op. cit., s. 49 i nn.; S. Szybkowski, *Elita ziemi dobrzyńskiej na przełomie XIV i XV wieku. Między zakonem krzyżackim a Królestwem Polskim*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2011, 3 (7), s. 88; M. Toeppen, op. cit., s. 92.

⁸⁷ Był on kompanem Wielkiego Mistrza (1386–1389), wójtem w Sambii (1389–1392), komturem Ragnety (1392–1396), Gniewu (1396–1399) oraz Pokarmina (1399–1402), następnie Wielkim Szpitalnikiem (1402–1404) i Wielkim Komturem (1404–1410). W literaturze jest przede wszystkim nazywany imieniem Kuno – zob. C. Krollmann, *von Lichtenstein, Kuno*, w: *Altpreussische Biographie*, Bd. I, ed. C. Krollmann, Marburg/Lahn 1974, s. 395–396; W. Lorek, *Ulrich von Jungingen*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku...*, s. 197; D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 90, 137.

⁸⁸ Bałga (10 lat), Bierzętowo (10 lat), Brodnica (10 lat), Człuchów (10 lat), Gdańsk (10 lat), Gniew (9 lat, 8 miesięcy), Golub (10 lat), Grudziądz (10 lat), Kłajpeda (9 lat), Kowalewo (10 lat), Nieszawa (9 lat, 6 miesięcy), Ostróda (9 lat, 6 miesięcy), Papowo (10 lat), Pokarmin (10 lat), Pokrzywno (2 lata, 6 miesięcy), Radzyń (10 lat), Ragneta (10 lat), Ryn (3 lata), Starogród (10 lat), Świecie (10 lat), Toruń (10 lat) oraz Tuchola (10 lat). W Rynie okres urzędowy wynosił jedynie 3 lata zamiast 10 lat.

⁸⁹ Wielki Mistrz (9 lat, 3 miesiące), Wielki Komtur (10 lat), Wielki Marszałek (10 lat), Wielki Szpitalnik (10 lat), Wielki Szatny (10 lat), Skarbnik (10 lat).

-
- B:** *Balduin von Frankenhofen* (K Pokrzywno XII 1384 – przed V 1392), Burkhart von Wobeke (K Golub XII 1393 – I 1397, SKA I 1397 – II 1404)
-
- E:** *Engelhard Rabe von Wildstein* (MAR III 1387 – XI 1392, K Toruń XI 1392 – I 1397), Erwin von Kruftle (K Starogród XII 1393 – XI 1398)
-
- F:** *Friedrich von Wallenrode* (K Ryn IV 1394 – IV 1396, K Brodnica V 1396 – IX 1404), *Friedrich von Wenden* (K Pokarmin I 1383 – V 1392, K Golub V 1392 – XII 1393, SKA XII 1393 – I 1397, K Toruń I 1397 – X 1407)
-
- G:** *Gerlach Mönch von Rosenberg* (K Ostróda bez miesiąca 1392 – przed VI 1397), *Gottfried von der Kuhle* (K Papowo IX 1398 – VII 1406), *Gottfried von Troisdorf* (K Papowo XII 1391 – IX 1398)
-
- H:** *Hartmann von Königstein* (K Golub VI 1381 – V 1392), *Heinrich Harder* (K Radzyń V 1390 – VI 1391, K Nieszawa bez miesiąca 1391 – XI 1402)
-
- J:** *Johann Marschalk von Frohburg* (SZT IV 1387 – V 1390), *Johann von Beffart* (K Ostróda V 1383 – VII 1391, K Gdańsk VI 1391 – XI 1392, SZT XI 1392 – VIII 1399), *Johann von Egloffstein* (K Kłajpeda bez miesiąca 1398 – bez miesiąca 1402), *Johann von Lichtenstein* (K Starogród X 1391 – XII 1393, K Kłajpeda ok 1393 – bez miesiąca 1398), *Johann von Pfirt* (K Świecie IV 1396 – bez miesiąca 1407), *Johann von Reddern* (K Starogród IV 1391 – X 1391), *Johann von Rumpenheim* (K Ragneta bez miesiąca 1384 – XI 1392, K Gdańsk XI 1392 – V 1396, K Pokarmin V 1396 – IX 1399, SZT VIII 1399 – II 1404), *Johann von Sayn* (K Grudziądz VIII 1398 – II 1404), *Johann von Schönfeld* (K Człuchów X 1383 – V 1392, K Pokarmin V 1392 – VI 1393, K Ryn V 1396 – IV 1397, K Ostróda VI 1397 – XI 1407), *Johann von Streifen* (K Pokarmin VI 1393 – IV 1396, K Tuchola I 1397 – II 1404)
-
- K:** *Karl von Lichtenstein* (K Brodnica bez miesiąca 1387 – V 1396), *Konrad von Eltz* (K Gniew I 1386 – I 1396, K Tuchola I 1396 – I 1397, K Golub I 1397 – X 1402), *Konrad von Jungingen* (SKA III 1391 – XI 1393, WMI XI 1393 – III 1407), *Konrad von Kyburg* (K Nieszawa bez miesiąca 1388 – bez miesiąca 1391, K Ostróda VII 1391 – III 1392, K Bałga III 1392 – V 1396, SZP V 1396 – IV 1402), *Konrad von Wallenrode* (WKO III 1387 – III 1391, WMI III 1391 – VII 1393), *Konrad Zöllner von Rotenstein* (WMI X 1382 – VIII 1390), *Kuno von Lichtenstein* (K Ragneta XI 1392 – V 1396, K Gniew V 1396 – IX 1399, K Pokarmin IX 1399 – V 1402)
-
- L:** *Ludwig Wafeler* (SKA XII 1389 – III 1391)
-
- M:** *Marquart von Raschau* (K Kłajpeda bez miesiąca 1380 – ok 1393), *Marquart von Sulzbach* (K Ragneta V 1396 – V 1402)
-
- N:** *Nikolaus von Melin* (K Starogród XI 1398 – IX 1409), *Nikolaus von Viltz* (K Kowalewo VIII 1399 – bez miesiąca 1410)
-

R: *Rorich von Weseln* (K Papowo XII 1387 – XII 1391), *Rudolf von Kyburg* (K Radzyń VI 1391 – XI 1402), *Rüdiger (młodszy) von Elner* (K Tuchola VI 1383 – I 1396)

S: *Siegfried Walpot von Bassenheim* (SZP XII 1384 – V 1396)

T: *Thomas von Merheim* (K Świecie I 1382 – III 1392, K Pokrzywno III 1392)

U: *Ulrich von Hachenberg* (K Grudziądz bez miesiąca 1389 – VIII 1398), *Ulrich von Jungingen* (K Bałga V 1396 – IX 1404)

W: *Walrabe von Scharfenberg* (K Gdańsk XII 1389 – VI 1391, [równocześnie] SZT VI 1390 – VII 1390), *Werner von Tettingen* (K Radzyń bez miesiąca 1387 – V 1390, SZT VIII 1390 – XI 1392, MAR XI 1392 – IX 1404), *Wilhelm Folkholt* (K Człuchów V 1392 – X 1402), *Wilhelm (starszy) von Helfenstein* (K Starogród VIII 1387 – IV 1391, WKO IV 1391 – II 1404), *Wolf von Zolnhart* (K Toruń XII 1389 – XI 1392)

Łącznie 48 braci (29 z wcześniejszej dekady, 19 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

WCZESNY WIEK XV

Także ostatni nabytek terytorialny Zakonu z 1402 r., Nowa Marchia, stała się nie komturstwem, lecz wójtostwem⁹⁰, a liczba pożądaných godności komturskich nie zwiększyła się. Wspomnieć można również, iż Nicolaus von Viltz, podawany przez Heckmanna jako komtur Kowalewa w latach 1399–1415, nie mógł rządzić nieprzerwanie, gdyż w latach 1410–1411 byli tam dwaj inni komturzy. Inny brat, Baldewin Stael von Holstein, pojawił się jako komtur Brodnicy 25 grudnia 1409 r., a więc na kilka dni przed końcem statystycznego dziesięciolecia⁹¹. Ponieważ w Rynie zapanował wakat aż do 1418 r., liczba komturstw spada w porównaniu z ostatnią dekadą z 22 do 21.

W tychże 21 komturstwach znane są (z 210 lat urzędowych) 193 lata oraz 5 miesięcy⁹². Do tego dochodzi 59 lat i 7 miesięcy (z 60 lat urzędowych) Wielkich Dostojników⁹³. Udokumentowane są zatem 253 lata, czyli aż 93,70%. Od stycznia 1400 r. do grudnia 1409 r. odnaleźć można razem 43 Krzyżaków, w tym 27 dotychczasowych i 16 nowych. Współczynnik rotacyjny wynosi 1,59 i jest najniższy od lat 70. XIV w.

⁹⁰ Zakon utrzymał się tam znacznie dłużej niż na pozostałych nabytkach terytorialnych z końcówki XIV i początku XV w., bo do 1455 r. – zob. J. Tandecki, *Rozwój terytorialny...*, s. 107; B. Jähnig, *Die Vögte des Deutschen...*, s. 320, 327.

⁹¹ D. Heckmann, *Amtsträger...*, s. 74.

⁹² Bałga (10 lat), Bierzgowo (5 lat, 10 miesięcy), Brodnica (10 lat), Człuchów (10 lat), Gdańsk (10 lat), Gniew (10 lat), Golub (9 lat, 6 miesięcy), Grudziądz (10 lat), Kłajpeda (9 lat, 5 miesięcy), Kowalewo (10 lat), Nieszawa (10 lat), Ostróda (10 lat), Papowo (10 lat), Pokarmin (10 lat), Pokrzywno (2 lata, 3 miesięcy), Radzyń (6 lat, 8 miesięcy), Ragneta (10 lat), Starogród (10 lat), Świecie (9 lat, 9 miesięcy), Toruń (10 lat) oraz Tuchola (10 lat).

⁹³ Wielki Mistrz (9 lat, 9 miesięcy), Wielki Komtur (10 lat), Wielki Marszałek (10 lat), Wielki Szpitalnik (9 lat, 11 miesięcy), Wielki Sznatny (10 lat), Skarbnik (9 lat, 9 miesięcy).

Zakon od wiosny 1409 zbroił się do wojny z Polską⁹⁴. Dawałoby to podstawę do przypuszczeń, że wymieniał dygnitarzy nadal pragnących pokoju na bardziej wojowniczych, co musiało sprzyjać fluktuacji na urządach. Liczby z całej dekady wskazują, iż tak nie było. Tylko 16 braci (37%) awansowało bowiem do grona komturów, co jest w porównaniu z wcześniejszymi epokami pod względem procentowym najgorszym, a pod względem absolutnym drugim najgorszym wynikiem. 27 (63%) braci kontynuowało swoje kariery, tak więc na początku stulecia wszystkich dygnitarzy było 43, co po raz kolejny jest najsłabszym wynikiem od lat 70. XIV w.

Lista X. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy od stycznia 1400 do grudnia 1409 r.

A: *Albrecht von Schwarzburg* (K Gdańsk V 1396 – X 1407, K Toruń X 1407 – VII 1410), *Albrecht von Tonna* (K Golub X 1402 – IV 1404), *Arnold von Bürglen* (K Gniew IX 1399 – X 1402), *Arnold von Hecke* (K Bierzgowo I 1389 – III 1404, SKA III 1404 – VII 1407, K Pokrzywno X 1407 – III 1410)

B: *Baldewin Stael von Holstein* (K Brodnica XII 1409 – VII 1410), *Burkhard von Wobeke* (SKA I 1397 – II 1404, SZT II 1404 – III 1410)

E: *Eberhard von Nippenburg* (K Starogród IX 1409 – VII 1410), *Eberhard* (starszy) von *Wallenfels* (K Ragneta IX 1407 – III 1410)

F: *Friedrich von Zollern* (K Ragneta V 1402 – IX 1407, K Ostróda XI 1407 – IV 1410), *Friedrich von Wallenrode* (K Brodnica V 1396 – IX 1404, K Gniew IX 1404 – VII 1407, MAR VII 1407 – VII 1410), *Friedrich von Wenden* (K Toruń I 1397 – X 1407)

G: *Gamrath von Pinzenau* (K Człuchów X 1402 – IV 1410), *Gottfried von der Kuhle* (K Papowo IX 1398 – VII 1406, K Brodnica VII 1406 – XII 1409), *Gottfried von Hatzfeld* (K Nieszawa VII 1407 – VII 1410)

H: *Heinrich Harder* (K Nieszawa bez miesiąca 1391 – XI 1402), *Heinrich von Schwelborn* (K Gniew X 1402 – II 1404, K Radzyń II 1404, K Tuchola II 1404 – VII 1410), *Heinrich* (starszy) von *Plauen* (K Nieszawa XI 1402 – VII 1407, K Świecie VII 1407 – XI 1410)

J: *Johann von Egloffstein* (K Kłajpeda bez miesiąca 1398 – bez miesiąca 1402), *Johann von der Dollen* (K Radzyń bez miesiąca 1407 – V 1409), *Johann von Pfirt* (K Świecie IV 1396 – bez miesiąca 1407), *Johann von Rumpenheim* (SZT VIII 1399 – II 1404, SZP II 1404 – IX 1404), *Johann von Sayn* (K Grudziądz VIII 1398 – II 1404, K Gniew II 1404 – IX 1404, K Bałga IX 1404 – IV 1410), *Johann von Schönfeld* (K Ostróda VI 1397 – XI 1407, K Gdańsk X 1407 – VII 1410), *Johann von Streifen* (K Tuchola I 1397 – II 1404)

⁹⁴ A. Nadolski, *Grunwald 1410*, Warszawa 2008, s. 20; W. Lorek, *Konrad von Jungingen*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku...*, s. 174; L. Rogalski, *Dzieje Krzyżaków*, t. II, Warszawa 1846, s. 67 i nn.; M. Biskup, *Polityka zewnętrzna zakonu krzyżackiego*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego...*, s. 233.

K: Konrad von Beldersheim (K Bierzgłowo III 1404 – IV 1404), *Konrad von Eltz* (K Golub I 1397 – X 1402), *Konrad von Jungingen* (WMI XI 1393 – III 1407), *Konrad von Kyburg* (SZP V 1396 – IV 1402), *Kuno von Lichtenstein* (K Pokarmin IX 1399 – V 1402, SZP IV 1402 – II 1404, WKO II 1404 – VII 1410)

M: *Marquart von Sulzbach* (K Ragneta V 1396 – V 1402, K Pokarmin V 1402 – VII 1410)

N: *Nikolaus von Melin* (K Starogród XI 1398 – IX 1409, K Radzyń V 1409 – VII 1410), *Nikolaus von Röder* (K Golub bez miesiąca 1407 – IV 1410), *Nikolaus von Viltz* (K Kowalewo VIII 1399 – bez miesiąca 1410)

P: Paul Rulemann von Dadenberg (K Bierzgłowo IV 1404 – bez miesiąca 1410, równocześnie K Golub IV 1404 – bez miesiąca 1407)

R: *Rudolf von Kyburg* (K Radzyń VI 1391 – XI 1402)

S: Siegmund (starszy) von Ramungen (K Gniew VII 1407 – VII 1410)

T: *Thomas von Merheim* (SKA bez miesiąca 1407 – VII 1410)

U: *Ulrich von Jungingen* (K Bałga V 1396 – IX 1404, MAR IX 1404 – VI 1407, WMI VI 1407 – VII 1410), *Ulrich Zenger* (K Kłajpeda XI 1404 – bez miesiąca 1412)

W: *Werner von Tettingen* (MAR XI 1392 – IX 1404, SZP XI 1404 – VIII 1412), *Wilhelm Folkholt* (K Człuchów V 1392 – X 1402, K Radzyń XI 1402 – II 1404), *Wilhelm (starszy) von Helfenstein* (WKO IV 1391 – II 1404, K Grudziądz II 1404 – VII 1410), *Wilhelm (starszy) von Rosenberg* (K Kłajpeda bez miesiąca 1402 – IX 1404, K Brodnica IX 1404 – VII 1406, K Papowo VII 1406 – VII 1410)

Łącznie 43 braci (27 z wcześniejszej dekady, 16 nowych)

Wyjaśnienia i skróty: → Lista II

WNIOSKI KOŃCOWE

Jeżeli przyjęte założenia są prawidłowe, można z niniejszej analizy wyciągnąć następujące wnioski:

W latach 30. XIV w. wymienialność urzędów była na najwyższym poziomie we wszystkich dziesięciu dekadach. Jak dokładnie wyglądała ona dekadę i dwie dekady wcześniej, nie da się definitywnie powiedzieć, gdyż dane z tych dwóch dziesięcioleci są niepełne. W latach 30. także odsetek nowych dygnitarzy jest w całym przedziale czasowym 1310–1409 najwyższy, choć udokumentowany przekaz jawi się w tej dekadzie jako najsłabszy.

Dotychczasowe stwierdzenie, iż rotacja urzędów zakonnych działała sprawnie do ok. połowy XIV w., następnie podupadając, należałoby przesunąć o jedno

dziesięciolecie wstecz. Powyższa analiza zdaje się wskazywać, iż problemy te rozpoczęły się już dekadę wcześniej, w latach 40. XIV w. To zapewne dlatego Krzyżacy zaczęli składać sobie tajne przysięgi, zabronione im w roku 1354. Faktu tego nie da się jednak poprzez porównania z wcześniejszymi dziesięcioleciami definitywnie dowieść, ponieważ zawierają one zbyt wiele luk.

Po połowie XIV w. dochodzi do swoistego kuriozum w przekazie dziejowym. Podczas gdy w latach 1330–1339 oraz 1340–1349 znane były 24 względnie 23 komturstwa, to liczba ta spada z powodu licznych luk w latach 1350–1359 oraz 1360–1369 do 18, a w latach 1370–1379 do jedynie 17 komturstw, z których zachowały się dane źródłowe. Jednakże w tych znanych komturstwach udokumentowane lata (w okresie 1350–1379) jawią się na podstawie ujęcia procentowego jako dokładniejsze niż w znanych komturstwach w okresie 1330–1349.

W latach 1360–1369 było najmniej udokumentowanych komturów oraz Wielkich Dostojników, również współczynnik rotacyjny jest najniższy. Na przestrzeni przeanalizowanych stu lat jest to dekada z najsłabszą wymianą urzędów.

W latach 70. XIV wieku, gdy pokolenie służące pod Winrichem von Kniprode powoli zaczęło wymierać, rotacja przybrała na sile i miała najwyższy wskaźnik od lat 30. Po śmierci Mistrza Winricha pozostała w latach 80. XIV w. na zbliżonym poziomie, gdyż bracia z Górnych Niemiec powoli wypierali Nadreńczyków. Dlatego w okresie 1380–1389 wśród wszystkich komturów oraz Wielkich Dostojników odsetek nowoawansowanych braci jest stosunkowo wysoki.

Od lat 80. XIV w. (21 znanych komturstw, tam ok. 83,46% lat udokumentowanych) przekaz źródłowy jawi się już jako bardzo dokładny.

W latach 1390–1399 oraz 1400–1409 znów spada zarówno współczynnik rotacyjny jak i odsetek świeżych awansów. Tego faktu nie zmieniają nawet przygotowania Zakonu do walnej rozprawy z Polską i Litwą. Kto zatem w latach 80. XIV w. od razu nie skorzystał z możliwości pięcia się w górę, ten w kolejnych dwóch dekadach miał ponownie zdecydowanie mniejsze szanse.

Tabela 1. Wielcy Dostojnicy oraz komturzy krzyżacy z lat 1310–1409

	(a) Udok. urzędy komturskie i W. D.	(b) Udok. komturzy i W. D.	(c) Współczynnik 1 (b:a =)	(d) Udok. lata w komt. i W. D.	(e) Udok. przekaz [%]	(f) Dygnitarze z wcześniejszej dekady	(g) Nowi dygnitarze
1310–1319*	20 + 6	36	1.38	152.25	58.56%	17 47%	19 53%
1320–1329*	23 + 5	46	1.64	169.08	60.39%	21 45.5%	25 54.5%
1330–1339	24 + 6	60	2.00	151.08	52.14%	18 30%	42 70%

	(a) Udok. urzędy komturskie i W. D.	(b) Udok. komturzy i W. D.	(c) Współ- czynnik 1 (b:a =)	(d) Udok. lata w komt. i W. D.	(e) Udok. przekaz [%]	(f) Dygnitarze z wcześniejszej dekady	(g) Nowi dygnitarze		
1340–1349	23 + 6	47	1.62	161.33	58.83%	23	49%	24	51%
1350–1359	18 + 6	40	1.67	154.50	68.01%	23	57.5%	17	42.5%
1360–1369	18 + 6	32	1.33	169.50	70.63%	17	53%	15	47%
1370–1379	17 + 6	42	1.82	187.66	79.87%	21	50%	21	50%
1380–1389	21 + 6	48	1.77	232.16	87.09%	17	35.5%	31	64.5%
1390–1399	22 + 6	48	1.71	263.08	92.96%	29	60.5%	19	39.5%
1400–1409	21 + 6	43	1.59	253.00	93.70%	27	63%	16	37%

* dane wysoce niedokładne z powodu luk w przekazie; W. D.: Wielcy/kich Dostojnicy/ków

BIBLIOGRAFIA:

Źródła

- Annalista Thorunensis*, ed. E. Strehlke, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. III, ed. Theodor Hirsch, Max Toeppen, Ernst Strehlke, Leipzig 1866.
- Chronik des Landes Preussen Johanns von Posilge*, ed. Ernst Strehlke, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. III, ed. Theodor Hirsch, Max Toeppen, Ernst Strehlke, Leipzig 1866.
- Die Chronik Wigands von Marburg*, ed. Theodor Hirsch, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. II, ed. Theodor Hirsch, Max Toeppen, Ernst Strehlke, Leipzig 1863.
- Codex diplomaticus Prussicus. Urkundensammlung zur älteren Geschichte Preussens*, Bd. IV, ed. Johannes Voigt, Königsberg 1853, Bd. V–VI, ed. Wilhelm Koch, Königsberg 1861.
- Codex epistolaris Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1376–1426*, Pars I, hrsg. Antoni Prochaska, Kraków 1882.
- Preussisches Urkundenbuch*, ed. Max Hein, Erich Maschke, Aalen: Scienta 1962; Bd. III, 1. Lief., ed. Max Hein, Königsberg 1944, Bd. III, 2. Lief., ed. Hans Koeppen, Marburg 1958, Bd. IV, ed. Hans Koeppen, Marburg 1960.
- Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, Pars II, ed. Erich Joachim and Walther Hubatsch, Göttingen 1948.
- Regesten zu den Briefregistern des Deutschen Ordens: die Ordensfolianten 2a, 2aa und Zusatzmaterial*, ed. Sebastian Kubon, Jürgen Sarnowsky, Göttingen 2012.
- Skarbiec diplomatów papieżkich, cesarskich, krolweskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, Bd. I, red. Ignacy Daniłowicz, Jan Sidorowicz, Wilno 1860.
- Die Statuten des Deutschen Ordens. Nach dem Original-Exemplar, mit sinnerläuternden Anmerkungen, einigen historisch-diplomatischen Beylagen, und einem vollständigen historisch-etymologischen Glossarium*, ed. Ernst Hennig, Königsberg 1806.
- Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, ed. Max Perlbach, Halle 1890, New York 1975.
- Urkundenregesten zur Tätigkeit des Deutschen Königs- und Hofgerichts bis 1451*, Bd. VII, ed. Friedrich Battenberg, Bd. VIII, ed. Ronald Neumann, Köln Weimar Wien 1994–1996.
- Visitationen im Deutschen Orden im Mittelalter*, Bd. I, ed. Marian Biskup, Irena Janosz-Biskupowa, Marburg 2002.

Literatura

- Arnold Udo, *Gründung, Wirksamkeit und Bedeutung des Deutschen Ordens bis 1525*, w: *Der Deutsche Orden und die Ballei Elsaß-Burgund*, ed. Hermann Brommer, Bühl Baden 1996.

- Luther von Braunschweig, w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. Udo Arnold, Marburg 1998.
- Araszyński Marian, *Zamki i umocnienia krzyżackie*, in: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Podziały administracyjne i kościelne w XIII.–XVI. wieku*, red. Zenon Nowak, Roman Czaja, Toruń 2000.
- Benninghoven Friederich, *Die Gotlandfeldzüge des Deutschen Ordens 1398–1408*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1964, 13.
- Białuński Grzegorz, *Recenzja do: Marek Radoch, Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385–1407*, Olsztyn 1999, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 2000, nr 1.
- Biskup Marian, *Polityka zewnętrzna zakonu krzyżackiego*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2009.
- Biskup Marian, Gerard Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986.
- Boockmann Hartmut, *Der Deutsche Orden. Zwölf Kapitel aus seiner Geschichte*, München 1981.
- Brüggemann Ludwig, *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl.-Preußischen Herzogtums Vor- und Hinterpommern II/2*, Stettin 1784.
- Bumke Joachim, *Höfische Kultur. Literatur und Gesellschaft im hohen Mittelalter*, München 2008.
- Conrad Klaus, *Zu Disziplinarfällen im Deutschen Orden unter Hochmeister Winrich von Kniprode*, „Preussenland” 1989, 27/3.
- Ludolf König (6 I 1342 – 14 IX 1345), w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. Udo Arnold, Marburg 1998.
- Werner von Orseln (6 VII 1324 – 18 XI 1330), w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. Udo Arnold, Marburg 1998.
- Winrich von Kniprode (6 I 1352 – 24 VI 1382), w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. Udo Arnold, Marburg 1998.
- Crome Hans, *von Feuchtwangen, Siegfried*, w: *Altpreussische Biographie*, Bd. I, ed. Christian Krollmann, Marburg/Lahn 1974.
- Czaja Roman, *Die Identität des Deutschen Ordens in Preussen*, w: *Cura Animarum. Seelsorge im Deutschordensland Preussen*, ed. Stefan Samerski, Köln 2013.
- Delestowicz Norbert, *Bracia Zakonu Krzyżackiego w Prusach (1310–1351). Studium prozopograficzne*, Kraków 2021.
- Dytryk von Altenburg, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- Henryk Dusemer, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- Werner von Orseln, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- Długocki Wiesław, *Kolonizacja ziemi chełmińskiej, Prus i Pomorza Gdańskiego do 1410 r.*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- Długocki Wiesław, Elżbieta Kowalczyk-Heyman, *Nieznane opisy granicy mazowiecko-krzyżackiej, cz. II: granica komturstwa bałgijskiego (prokuratorstwo piskie i elckie)*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, CXI/1.
- Dorna Maciej, *Bracia Zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309*, Poznań 2004.
- Dygo Marian, *Ekspansja terytorialna i władztwo terytorialne (1249–1309)*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- Fenske Lutz, Klaus Militzer, *Ritterbrüder im livländischen Zweig des Deutschen Ordens*, Köln 1993.
- Forstreuter Kurt, *Das „Hauptstadtproblem“ des Deutschen Ordens*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands” 1956, 5.
- Gersdorf Harro, Zöllner von Rotenstein, Konrad, w: *Altpreussische Biographie*, Bd. II., ed. Christian Krollmann, Marburg/Lahn 1969.
- Gotówko Piotr, *Förderungspräferenzen des Hochmeisters Winrich von Kniprode zu Beginn seiner Regentschaft*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2023, nr 1(320).
- Górski Karol, *Ustrój Państwa i Zakonu Krzyżackiego*, Gdynia 1938.
- *Zakon krzyżacki a powstanie państwa pruskiego*, Wrocław 1977.
- Grabowski Janusz, *Najstarsze przywileje książąt mazowieckich dla Szeńska*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2007, 4.
- Hartmann Helmut, *Hochmeister, Deutschmeister, Landkomtur, Komtur, Hauskomtur, Ritter, Priester – Ämter und Lebensweise der Deutschordensangehörigen (bis etwa 1809)*, w: *Der Deutsche Orden und die Ballei Elsaß-Burgund*, ed. Hermann Brommer, Bühl Baden 1996.
- Heckmann Dieter, *Amtsträger des Deutschen Ordens – Dostojnicy zakonu niemieckiego*, Toruń 2020.

- *Amtsträger des Deutschen Ordens in Preußen und in den Kammerballeien des Reiches (oberste Gebietiger, Komture, Hauskomture, Kumpane, Vögte, Pfleger, Großschäffer)*“, Accessed 18.08.2021; <http://www.hiko-owp.eu/wp-content/uploads/2015/11/Amtstr%C3%A4ger-Do-Preu%C3%9Fen.pdf>
- Helms Simon, *Luther von Braunschweig*, Marburg 2009.
- Hubatsch Walter, *Winrich von Kniprode, Hochmeister des Deutschen Ordens 1352–1382*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte“ 1983, 119.
- Jackiewicz-Garniec Małgorzata, Mirosław Garniec, *Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach. Powiśle, Warmia, Mazury*, wprowadzenie Marian Arsyński, Janusz Trupinda, Olsztyn 2006
- Jähnig Bernhart, *Die Vögte des Deutschen Ordens in der Neumark und ihr Verhältnis zu Preußen*, w: *Landesherr, Adel und Städte in der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Neumark*, ed. Klaus Neitmann, Berlin 2015.
- *Konrad von Jungingen (30 XI 1393 – 30 III 1407)*, w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. Udo Arnold, Marburg 1998.
- *Verfassung und Verwaltung des Deutschen Ordens und seiner Herrschaft in Livland*, Berlin 2011.
- *Zur Herkunft von Dietrich von Brandenburg, Deutschordenskomtur von Thorn. Ein Beitrag zur Familiennamengleichheit im 14. Jahrhundert*, in: *Festschrift zum 125-jährigen Bestehen des Herolds zu Berlin*, ed. Bernhart Jähnig, Knut Schulz, Berlin 1994.
- *Winrich von Kniprode – Hochmeister des Deutschen Ordens 1352–1382*, „Jahrbuch Preussischer Kulturbesitz“ 1982, Bd. XIX.
- Jasiński Tomasz, *Spory i konflikty miast z komturami krzyżackimi*, w: *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa w Prusach*, red. Zenon Nowak, Toruń 1995.
- Jóźwiak Sławomir, *Centralne organy władzy*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- *Centralne i terytorialne organy władzy Zakonu Krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1410. Rozwój – Przekształcenia – Kompetencje*, Toruń 2001.
- *Dietrich von Brandenburg. Administracyjna i polityczna działalność dyplomaty z gałęzi pruskiej Zakonu Krzyżackiego w drugiej połowie XIV wieku*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 2003, nr 1 (239).
- *Kryzys władzy terytorialnej*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- *Podziały administracyjne*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej zakonu krzyżackiego na Kujawach i w ziemi chełmińskiej w latach 1246–1343*, Toruń 1997.
- *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej Zakonu Krzyżackiego na południowych obszarach Prus Górnych do 1410 r.*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 2000, nr 1 (227).
- *Rezygnacje z kariery wysokich hierarchów Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV wieku*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 1998, nr 1
- Knyżewski Marcel, *Siedziby średnich i niższych rangą urzędników krzyżackich na terenie dzisiejszej Polski. Studium archeologiczne*, Łódź 2018.
- Koeppen Hans, *Der Fall des Gebietigers Johann Nothafft*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden*, ed. Klemens Wieser, Bad Godesberg 1967.
- *Wallenrodt, Konrad von*, w: *Altpreuussische Biographie*, Bd. II., ed. Christian Krollmann, Marburg/Lahn 1969.
- König Werner, *dtv-Atlas zur deutschen Sprache. Tafeln und Texte. Mit Mundart-Karten*, 10. Aufl. München 1994.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta, *Rzecz o szczegółach. Uwagi na marginesie pracy Marka Radocha*, „Zapiski Historyczne” 2012, LXXVIII/3.
- Krollmann Christian, *von Lichtenstein, Kuno*, w: *Altpreuussische Biographie*, Bd. I, ed. Christian Krollmann, Marburg/Lahn 1974.
- Kurowski Franz, *Die Marienburg und ihre 17 Hochmeister des Deutschen Ritterordens*, Würzburg 2007.
- Lampe Karl, *von Tettingen, Werner*, w: *Altpreuussische Biographie*, Bd. II., ed. Christian Krollmann, Marburg/Lahn 1969.
- Lorek Wojciech, *Konrad von Jungingen*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- *Konrad von Wallenrode*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- *Ulrich von Jungingen*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- Mielke Stefan, *Die Herkunft der Gebietiger des Deutschen Ordens in Preussen*, w: *Unter Kreuz und Adler – Der Deutsche Orden im Mittelalter*, ed. Friedrich Benninghoven, Mainz 1990.

- Militzer Klaus, *Historia Zakonu Krzyżackiego*, tłum. Ewa Marszał, Jerzy Zakrzewski, Kraków 2007.
- *Von Akkon zur Marienburg. Verfassung, Verwaltung und Sozialstruktur des Deutschen Ordens 1190–1309*, Marburg 1999.
- Możejko Beata, *Komturstwo Gdańskie*, w: *Gedanopedia*, online: https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=KOMTURSTWO_GDA%C5%83SKIE (dostęp: 28 X 2022 r.).
- von Mülverstedt Georg, *Die Beamten und Conventsmitglieder in den Verwaltungs-Districten des Deutschen Ordens innerhalb des Regierungsbezirks Danzig*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“, H. XXIV, Danzig 1888.
- *Die Beamten und Konventsmitglieder in den Verwaltungsbezirken des Deutschen Ordens innerhalb des Oberländischen Kreises*, in: *Oberländische Geschichtsblätter*, H. 2, Königsberg 1900.
 - *Die Beamten und Konventsmitglieder in den Verwaltungsbezirken des Deutschen Ordens innerhalb Masurens*, „Mitteilungen der Litterarischen Gesellschaft Masovia“ 6/1900.
- Nadolski Andrzej, *Grunwald 1410*, Warszawa 2008.
- Niess Ulrich, *Hochmeister Karl von Trier 1311–1324*, Marburg 1992.
- *Siegfried von Feuchtwangen (Mitte Oktober 1303 – 5 III 1311)*, w: *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, ed. Udo Arnold, Marburg 1998.
- Pizuński Paweł, *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*, Skarszewy 2017.
- Radoch Marek, *Zarys działalności polityczno-dyplomatycznej książąt mazowieckich wobec państwa krzyżackiego w Prusach w latach 1385–1407*, Olsztyn 1999.
- Reinhardt Volker, *Die Macht der Seuche. Wie die Pest die Welt veränderte 1347–1353*, 2. Aufl, München 2021.
- Rogalski Leon, *Dzieje krzyżaków oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prussami, poprzedzone rysem wojen krzyżowych*, t. I–II, Warszawa 1846.
- Sarnowsky Jürgen, *Der Deutsche Orden*, München 2007.
- Szybkowski Sobiesław, *Elita ziemi dobrzyńskiej na przełomie XIV i XV wieku. Między zakonem krzyżackim a Królestwem Polskim*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2011, 3 (7).
- Śliwiński Błażej, *Johann, komtur gdański*, w: *Gedanopedia*, online: https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=JOHANN_komtur_gdański (dostęp: 19 I 2022 r.).
- *Rudiger, komtur gdański*, w: *Gedanopedia*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=RUDIGER_komtur_gdański (dostęp: 19 I 2022 r.).
- Tandecki Janusz, *Rozwój terytorialny państwa zakonnego w Prusach – Polityka zewnętrzną*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- *Zakon krzyżacki*, w: *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, red. Marian Biskup, Roman Czaja, Warszawa 2009.
- Toeppen Max, *Historisch-comparative Geographie von Preussen*, Gotha: Justus Perthes 1858.
- Tomczak Robert, *Konrad Zöllner von Rotenstein*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- *Winrich von Kniprode*, w: *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich w Malborku 1309–1457*, red. Norbert Delestowicz, Kraków 2018.
- Voigt Johannes, *Geschichte Preussens, von den ältesten Zeiten bis zum Untergange der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. V, Königsberg 1832.
- *Namen-Codex der Deutschen Ordens-Beamten, Hochmeister, Landmeister, Grossgebietiger, Komthure, Vögte, Pfleger, Hochmeister-Kompane, Kreuzfahrer und Söldner-Hauptleute in Preussen*, Königsberg 1843.
- Weichbrodt Ernst, *Gebietiger des Deutschen Ordens in Preussen nach ihrer Herkunft*, w: *Historisch-geographischer Atlas des Preussenlandes*, Lief 1, ed. Hans Mortensen, Gertrud Mortensen, Reinhard Wenskus, Helmut Jäger, Wiesbaden 1968.
- Weise Erich, *Winrich von Kniprode, Hochmeister des Deutschen Ordens (etwa 1310–1382)*, „Rheinische Lebensbilder“ 1966, Bd. II.
- Winkle Stefan, *Die Geschichte der Seuchen*, München 2021.



Wioleta Bakalarczyk

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego

wioleta.bakalarczyk@ip.olsztyn.pl • <https://orcid.org/0000-0003-3397-9705>

Konkurs o Nagrodę Naukową im. Wojciecha Kętrzyńskiego (1994–2023)

Competition for the Wojciech Kętrzyński Science Award (1994–2023)

Wettbewerb um den Wojciech-Kętrzyński-Wissenschaftspreis (1994–2023)

Słowa kluczowe: Wojciech Kętrzyński, Nagroda Naukowa im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn

Keywords: Wojciech Kętrzyński, The Wojciech Kętrzyński Science Award, the Wojciech Kętrzyński Northern Institute, The Wojciech Kętrzyński Research Center, Olsztyn

Schlüsselwörter: Wojciech Kętrzyński, Wojciech Kętrzyński-Wissenschaftspreis, Wojciech Kętrzyński-Nord-Institut, Wojciech Kętrzyński-Forschungszentrum, Olsztyn [Allenstein]

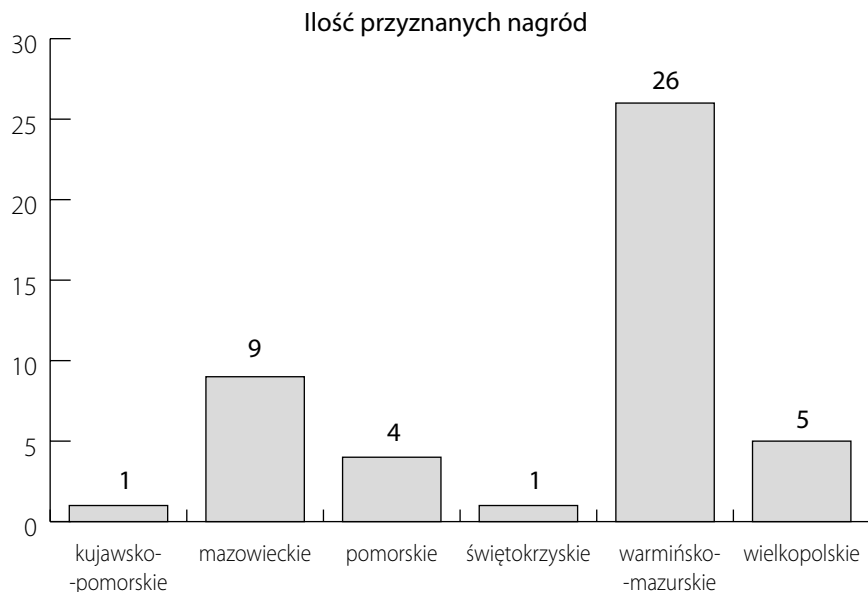
Konkurs im. Wojciecha Kętrzyńskiego na najlepszą humanistyczną pracę naukową po raz pierwszy został ogłoszony w 1994 r. W zamyśle organizatorów, czyli Towarzystwa Naukowego oraz Ośrodka Badań Naukowych (od 2019 r. Instytutu Północnego) im. Wojciecha Kętrzyńskiego było wyłonienie najciekawszego opracowania z zakresu nauk społecznych, w tym zwłaszcza historii szeroko pojętego regionu Warmii i Mazur.

Patron Konkursu był historykiem, wieloletnim dyrektorem lwowskiego Ossolineum. Urodził się jednak w mazurskim Lecu, czyli dzisiejszym Giżycku i dopiero

po latach dowiedział się o swoich polskich korzeniach narodowościowych. Odtąd niejednokrotnie dawał wyraz swojemu przywiązaniu do Mazur i polskości. Wszelkie inicjatywy związane z zachowaniem pamięci o Wojciechu Kętrzyńskim, prócz upamiętnienia jego postaci i dokonań, są zachętą dla młodych badaczy, by zajmowali się przeszłością regionu z którego pochodzą, odkrywali i poszerzali wiedzę na jego temat. Wyróżnienie w Konkursie, którego patronem jest Wojciech Kętrzyński, daje możliwości dalszego rozwoju naukowego. Był to właśnie jeden z głównych celów, jaki niemal 30 lat temu postawili przed sobą organizatorzy Konkursu.

Wspominając dorobek Wojciecha Kętrzyńskiego, warto zachęcać i inspirować słuchaczy kierunków humanistycznych, nie tylko olsztyńskich uczelni, by nie porzucali badań regionalnych i zainteresowali się przeszłością terenów, z których pochodzą. Postulat ten jest uzasadniony, gdyż większość dzisiejszych studentów historii, pisząc prace licencjackie i magisterskie, chętniej wybiera tematy poza regionalne. Badania nad gospodarką czy codziennością w wybranej epoce, prezentowane są w kontekście całego państwa, minimalizując specyfikę lokalną. Taki wybór tematów wynika z głównie dwutorowego nauczania historii, w którym kładzie się nacisk na dzieje powszechne Polski i Europy, z minimalnymi odniesieniami do historii regionalnej. I właśnie Konkurs im. Wojciecha Kętrzyńskiego organizowany przez Towarzystwo Naukowe oraz Instytut Północny w Olsztynie, w pewnym zakresie ma na celu poszerzenie zainteresowań badawczych młodych historyków o tematykę regionalną, niejednokrotnie nową, dotąd wcale niepodejmowaną. Cieszy, gdy Autorzy prac konkursowych decydują się na różnorodne tematy lokalne, z każdej epoki takie jak: meandry życia politycznego, wojskowości i działania militarne, osadnictwo, czy też literaturoznawstwo, życie muzyczne i kultura regionu. Na uwagę zasługuje fakt, że spośród osób, które otrzymały Nagrodę Główną bądź zostały w Konkursie wyróżnione, wiele nadal jest aktywna zawodowo prowadząc badania, często nawiązujące do historii Warmii i Mazur. Niektórzy utrzymują regularnie kontakty z Towarzystwem Naukowym oraz Instytutem Północnym, publikując w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” lub prezentując wyniki swoich najnowszych badań naukowych podczas spotkań i konferencji organizowanych w Instytucie.

Laureatami nagród i wyróżnień od pierwszej Edycji Konkursu były przede wszystkim osoby pochodzące z województwa warmińsko-mazurskiego, choć nie brakowało też wśród wyróżnionych młodych badaczy z innych rejonów kraju, zwłaszcza z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. Szczegółowo ilustruje to poniższe zestawienie.



Źródło: Zestawienie własne opracowane na podstawie informacji zawartych w Biuletynach Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego z lat: 1994–2018.

W poniższej tabeli zestawiono osoby, które na przestrzeni lat otrzymały Nagrodę w Konkursie im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Informacje przy nazwiskach mówiące o aktualnym statusie naukowym poszczególnych osób jednoznacznie wskazują, że laureaci nie zaniechali działalności badawczej.

Imię i nazwisko zwycięzcy	Miejsce zajęte w konkursie	Rok otrzymania nagrody	Tytuł pracy
prof. dr hab. Norbert Kasperek	I	1995	<i>Polska myśl polityczna wobec Prus Wschodnich w latach 1782–1850</i>
prof. dr hab. Andrzej Kamiński	I	1997	<i>Stany Prus Książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku</i>
prof. dr hab. Grzegorz Białuński	I	1997	<i>Osadnictwo Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do połowy XVIII wieku. Starostwo oleckie (giżyckie) i ryńskie</i>
dr hab. Sławomir Augusiewicz	II	1997	<i>Kampania hetmana Wincentego Gosiewskiego w Prusach Książęcych w październiku 1656 r.</i>

Imię i nazwisko zwycięzcy	Miejsce zajęte w konkursie	Rok otrzymania nagrody	Tytuł pracy
prof. dr hab. Grzegorz Białuński	I	1999	<i>Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwierskich</i>
dr hab. Janusz Trupinda	II	1999	<i>Ideologia krucjatowa w kronice Piotra Dusburga</i>
dr hab. Mateusz Bogucki	III	1999	<i>Wczesnośredniowieczny skarb ozdób srebrnych z Barcikowa, pow. Mrągowo</i>
dr Magdalena Sacha	III	1999	<i>Topos Mazur jako raju utraconego w literaturze niemieckiej Prus Wschodnich</i>
dr hab. Joanna Szydłowska	I	2001	<i>Obraz Warmii i Mazur w reportażu polskim 1945–1980. O tożsamości bohaterów, miejsc i zdarzeń</i>
prof. dr hab. Alina Naruszewicz- Duchlińska	II	2001	<i>Mieszkańcy komornictwa lidzbarskiego (1500–1772)</i>
mgr Artur Lipka	III	2001	<i>Wielokulturowe tradycje Ostródy</i>
dr hab. Wiesław Nowosad	III	2001	<i>Archiwa szlachty Prus Królewskich</i>
dr Marta Gwiaździńska- Goraj	I	2003	<i>Przekształcenia funkcjonalno-przestrzenne obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego w okresie transformacji ustrojowej (1998–2000)</i>
mgr Renata Sobieraj	II	2003	<i>Heidnische Alteruemer des Prussenlandes in der koenigsberger Zeitschriften XVIII Jahrhunderts</i>
mgr Paweł Błazewicz	III	2003	<i>Inkunabuły dobromiejskie i ich czytelnicy.</i>
dr Izabela Bogdan	III	2003	<i>Niemiecka pieśń polifoniczna w XVI-wiecznym Królewcu</i>
dr Mariusz Smoliński	I	2005	<i>Jan Chrystian Schmidt – rzeźbiarz warmiński XVIII wieku</i>
dr Dariusz Sikorski	I	2007	<i>Instytucje władzy u Prusów w średniowieczu.</i>
dr Anna Juga- Szymańska	I	2008	<i>Szpile z okresu wpływów rzymskich z Pojezierza Mazurskiego na tle znalezisk ze wschodnich pobrzeży Bałtyku</i>

Imię i nazwisko zwycięzcy	Miejsce zajęte w konkursie	Rok otrzymania nagrody	Tytuł pracy
mgr Emilia Nazaruk	II	2008	<i>Konstrukcje sentencjonalne w „Panu Podstolim” Ignacego Krasickiego</i>
dr Izabela Bogdan	I	2012	<i>Ceremonie ślubne i renesansowa muzyka weselna w Królewcu w latach 1585-1645</i>
dr Alicja Dobrosielska	I	2014	<i>Opór-opportunizm-współpraca. Prusowie wobec Zakonu Krzyżackiego w dobie podboju</i>
dr Katarzyna Danielewska	I	2017	<i>Zwyczaje i obyczaje mieszkańców Mazur przedstawione w polskiej i niemieckojęzycznej literaturze od XIX do połowy XX wieku</i>
dr Aleksandra Paprot- Wielopolska	I miejsce	2020	<i>Żuławy i Powiśle. Kreowanie tożsamości lokalnych i regionalnych po 1989 roku</i>

Źródło: Tabela własna opracowana na podstawie informacji zawartych w Biuletynach Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego z lat: 1994–2018.

W kolejnym zestawieniu przedstawiono osoby, które otrzymały Wyróżnienie w Konkursie im. Wojciecha Kętrzyńskiego.

Imię i nazwisko	Rok, w którym otrzymano wyróżnienie	Tytuł pracy
dr Jerzy Marek Łapo	1995	<i>Porównawcze studium morfologiczne naczyń ceramicznych grupy warmińsko-mazurskiej kultury łużyckiej i grupy zachodnio-mazurskiej kultury kurhanów zachodnio-bałtyckich</i>
prof. dr hab. Jacek Wijaczka	1995	<i>Prusy Książęce a Polska, Litwa i Inflanty w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544–1558</i>
mgr Małgorzata Kaczmarek	1999	<i>Parafialne cmentarze w powiecie olsztyńskim</i>
mgr Jolanta Kuliś	1999	<i>Gustaw Gizewiusz. Życie i dzieło (1810–1848)</i>
mgr Aleksandra Żurawska	1999	<i>Cmentarzysko płaskie grupy zachodniopomorskiej kultury kurhanów zachodniobałtyckich</i>
mgr Andrzej Frankowski	2001	<i>Elita władzy starego miasta Braniewa w XVII i XVIII wieku</i>

Imię i nazwisko	Rok, w którym otrzymano wyróżnienie	Tytuł pracy
mgr Agnieszka Gorazda-Halińska	2001	<i>Osada wielokulturowa (schyłek brązu, średniowiecze w Cerkiewniku, woj. Olsztyńskie)</i>
dr Jerzy Kiełbik	2001	<i>Ustawa krajowa biskupa Adama Stanisława Grabowskiego z 1 lipca 1766 r.</i>
dr Dariusz Sikorski	2001	<i>Przywilej kruszwicki. Studium z wczesnych dziejów zakonu niemieckiego w Prusach</i>
dr Agnieszka Wrońska	2001	<i>Nazwiska mieszkańców Barczewa i okolic w XVII wieku</i>
dr hab. Arkadiusz Wagner	2003	<i>Figuralna snycerka ołtarzowa Krzysztofa Perwangerera na Warmii</i>
prof. dr hab. Tomasz Żarycki	2003	<i>Region jako kontekst zachowań politycznych</i>
dr hab. Izabela Lewandowska	2003	<i>Historyczna świadomość regionalna młodzieży Warmii i Mazur</i>
dr hab. Wojciech Modzelewski	2005	<i>Polityczne uwarunkowania współpracy na pograniczu polsko-rosyjskim</i>
dr hab. Arkadiusz Wagner	2006	<i>Warsztat rzeźbiarski Christiana Bernarda Schmidta (1734-1784) na Warmii</i>
dr hab. Anna Korzeniewska-Lasota	2006	<i>Życie społeczne i religijne Ukraińców na Warmii i Mazurach w latach 1947-1970</i>
dr Wojciech Wójcik	2006	<i>Polska myśl polityczna wobec Prus Wschodnich w okresie II wojny światowej</i>
mgr Katarzyna Samsel	2006	<i>Cmentarze ewangelicko-augsburskie w Szczycinie. Próba monografii historyczno-przyrodniczej</i>
mgr Krystian Soliński	2006	<i>Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra” w świetle akt procesowych Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie</i>
mgr Karol Kamiński	2014	<i>Głos znad Pregoty. Analiza miesięcznika polonijnego z Kaliningradu</i>
dr Sławomir Wadył	2014	<i>Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa a kształtowanie się pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego</i>
mgr Magdalena Pasewicz-Rybacka	2018	<i>Dzieje Kolei Nadzalewowej (do 1945 roku)</i>

Źródło: Tabela własna opracowana na podstawie informacji zawartych w Biuletynach Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego z lat: 1994–2018.

Analiza informacji dotyczących poszczególnych edycji Konkursu o Nagrodę im. Wojciecha Kętrzyńskiego pozwala stwierdzić, że spośród 46 osób nagrodzonych i wyróżnionych, aż 28 nie zerwała łączności z nauką, na dodatek nadal zajmując się historią, głównie regionu. Podkreślić też należy, że większość nagrodzonych prac zostało opublikowanych w formie książki, ewentualnie ich fragmenty zostały zamieszczone w czasopismach naukowych, głównie w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”. Z jednej strony poszerzyło to i spopularyzowało wiedzę na temat historii regionu, natomiast z drugiej przyczyniło się do pewnej rozpoznawalności laureatów w środowisku historyków, dawało im pewną przepustkę do dalszych działań. Większość laureatów Konkursu znalazło zatrudnienie w instytucjach umożliwiających wszechstronny rozwój naukowy. Organizacja Konkursu o zasięgu ogólnopolskim dotyczącego wiedzy na temat Warmii i Mazur, jest ważnym wydarzeniem dla młodych badaczy, który zechcą wziąć w nim udział, ale też ma znaczenie dla miasta i promocji regionu.

Regulamin i laureaci konkursu. Do tej pory odbyło się dwanaście Edycji Konkursu. Wśród głównych założeń regulaminowych należy wymienić następujące:

- Kandydat nie może mieć więcej niż 35 lat;
- Praca powinna dotyczyć tematyki związanej z obszarem dawnych ziem pruskich, ze szczególnym uwzględnieniem Warmii, Mazur i Powiśla;
- Zgłaszać można prace doktoranckie i magisterskie o objętości co najmniej pięciu arkuszy wydawniczych;
- Zgłoszenia przyjmowane są od kandydatów indywidualnych lub od towarzystw naukowych, instytutów i katedr humanistycznych uczelni wyższych w Polsce (wymagane są dwie recenzje);
- Główna nagroda to 5000 złotych oraz druk pracy w postaci książki.

Pełny Regulamin Nagrody Naukowej im. Wojciecha Kętrzyńskiego: <http://ip.olsztyn.pl/2019/09/09/nagroda-im-wojciecha-ketrzynskiego-xii-edycja/> (dostęp: 5 V 2023 r.).



NEKROLOG / OBITUARY NOTICE / NACHRUF

Profesor Roch Mackowicz nie żyje

Professor Roch Mackowicz died

Professor Roch Mackowicz ist gestorben



Fot. Sławomir Ostrowski, Newsbar.pl

6 lipca 2023 zmarł w Olsztynie prof. dr hab. Roch Michał Mackowicz, ornitolog, pedagog i leśnik. Odszedł ostatni uczeń Polskiego Gimnazjum w Kwidzynie. Za dwa miesiące ukończyłby 95 rok życia. Wywodził się z Pogranicza. Urodził się w Wielkim Komorsku, był synem Jana, polskiego nauczyciela w utworzonych w 1929 r. w Niemczech Polsko-Katolickich Szkołach w Kleszczynie, następnie Zakrzewie i Podróżnej pod Złotowem. Angażował się w działania narodowe, tworzył w tych wsiach teatryki kukielkowe, organizował młodzież pozaszkolną.

Jeszcze na początku 1938 r. blisko dziesięcioletni Roch Mackowicz trafił do otwartego 10 listopada 1937 r. Polskiego Gimnazjum w Kwidzynie. Był to dla niego, jak przypominał w wydanych w 2010 r. drukiem wspomnieniach *Dziedzictwo*, epizod niezwykle w jego długim życiu. Został wyrwany z domu rodzinnego

i nagle znalazł się w zamkniętej polskiej szkole z bursą pośród przyjaznych ludzi, lecz w miejscu oddalonym co najmniej o 300 kilometrów od niewielkiej wsi Podróżna na Pograniczu. Znalazł się w społeczności o uporządkowanym rytmie życia: o szóstej pobudka, następnie wspólna modlitwa poranna, śniadanie, nauka i wspólny obiad, krótka rekreacja, powtórka przerobionego materiału, podwieczorek, kolacja i cisza nocna o godzinie 21. Na początku nie bardzo rozumiał złożoności tych form funkcjonowania szkoły, której zadaniem było, jak przeczytał to po latach w książkach napisanych przez doktora Władysława Gębika, tworzenie polskiej inteligencji w Niemczech. Temu celowi służyły powołane w gimnazjum kręgi przyjaciół pracy i czynu, spółdzielnie, będące namiastkami dorosłego życia Polaków w Niemczech. Jego pobyt w Kwidzynie był krótki. Po wakacjach letnich w 1939 r. spędzonych w Polsce, na początku sierpnia nie otrzymał wizy niemieckiej na powrót do Kwidzyna. Wyjechał wyłącznie ojciec, a matka Helena z dwoma synami pozostała w Kumorsku. Przez to, że nie mógł podjąć dalszej nauki w Polskim Gimnazjum, uniknął internowania, bo 25 sierpnia wszystkich uczniów i nauczycieli gimnazjum kwidzyńskiego przewieziono w północne rejony Prus Wschodnich. Często pamięcią powracał do czasów spędzonych w Kwidzynie i działalności swego ojca jako nauczyciela polskich szkół w Niemczech na spotkaniach urządzanych także przez Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

Zanim Roch Mackowicz z rodziną osiadł w 1968 r. w Olsztynie od ukończenia studiów na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego upłynęło piętnaście lat. W 1953 r. wydał drukiem swą pracę magisterską wspólnie z profesorem Janem Sokołowskim na temat rezerwatu kormoranów nad Brdą w powiecie człuchowskim i wszystko wskazywało na to, że zostanie zatrudniony na Uniwersytecie. Stało się jednak inaczej. Stanowisko asystenta otrzymał ktoś inny, bardziej zaangażowany politycznie w tamtych czasach, a zapewne zaważyły na tym także nadzwyczaj aktywne postawy jego ojca Jana i stryja Izydora Maćkowicza, kierownika V dzielnicy Związku Polaków w Niemczech.

W tej sytuacji, w 1953 r. przyszły naukowiec musiał przyjąć obowiązki leśniczego w Oslawie Dąbrówce, potem instruktora żywicowania. Praca w lesie pogłębiła jeszcze bardziej jego zainteresowania ornitologią. Po czterech latach został nauczycielem zoologii i ochrony lasu w Technikum Leśnym w Rzepinie. Pracując w szkole przygotował i obronił w 1968 r. pracę doktorską w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu na temat biologii skowronka borowego. Po tym zdecydował się na podjęcie pracy w olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej. Wspomagała go w tym profesor Janina Wengris, kierująca na tej uczelni Katedrą Zoologii. Habilitował się w zakresie biologii strumieniówki na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Badaniom osobliwości zachowania strumieniówki poświęcił

wiele lat. Prowadził badania i kierował zespołami badawczymi w kilku rezerwatach przyrody: Pogubie Wielkie nad Jeziorem Karaś, Łuknajno, Zielony Mechacz. Wyjątkowość tych ptaków polega na tym, że przebywając w rejonach torfowisk w Polsce zachowują się dość niezwykle. Poruszają się po ziemi, nie latają. Żywią się owadami i żerują wyłącznie nocą między północą, a piątą rano. Wabią się odgłosami podobnymi do świerszcza. Późną jesienią odlatują w rejony południowej Afryki, do Zambii, graniczącej z Angolią, Republiką Konga, Tanzanią. Przylatują do nas każdego roku około 15 maja. Tymi ptakami interesowali się niemieccy ornitolodzy, jednak nikt z nich nie zdołał tak dokładnie opisać ich osobliwego zachowania w przyrodzie. Polak jako pierwszy opublikował w czasopiśmie „Handbuch der Vögel Mitteleuropa”, redagowanym przez N. Glutza von Blotzeima, numerze 12 z 1990 r. ponad stu stronicowy tekst o biologii strumieniówki. W światowej ornitologii było to nadzwyczaj ważne odkrycie. Przyniosło ono Rochowi Mackowiczowi nie tylko tytuł profesora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, ale też znaczenie w świecie jako wybitnego ornitologa.

Całe dorosłe życie profesor Mackowicz poświęcił nauce jako ornitolog i ekolog w olsztyńskiej Akademii Rolniczej-Technicznej, potem Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Wypromował aż ośmiu doktorów, opublikował wiele monografii poświęconych przyrodzie Warmii i Mazur. Pod jego kierunkiem powstało 200 prac magisterskich i 80 licencjackich. W czerwcu 2016 r. Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego przyznał Mu nagrodę im. Profesor Janiny Wengris (która zabiegała o jego zatrudnienie w Olsztynie), za wspieranie i propagowanie postaw proekologicznych.

Był blisko związany z Kościołem katolickim. Brał udział w comiesięcznych spotkaniach konsultacyjnych, które odbywały się pod przewodnictwem abp. Edmunda Piszczka i wraz z żoną Anną, uczestniczył w pielgrzymkach do miejsc odpustowych.

Po przejściu na emeryturę, mieszkając na olsztyńskim osiedlu Redykajny, na wiosnę każdego roku, organizował spacerory ornitologiczne, ciesząc się wielkim zainteresowaniem mieszkańców. Nikt tak jak On nie potrafił opowiadać o życiu ptaków.

Jan Chłosta

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Ks. Marek Jodkowski, *Gabinet archeologii antycznej przy Liceum Hosianum w Braniewie w drugiej połowie XIX wieku*383

Andrzej B. Krupa, *Administracja wyznaniowa województwa gdańskiego wobec alokacji dzwonów z poewangelickich świątyń na Powiślu po 1945 roku. Studium przypadku*399

Małgorzata Gałęziowska, *Funkcjonalność organizacyjna „Operacji 1001 Frombork” (1966–1973). Struktura zarządzania, uczestnictwa i działania*410

Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk, *Wizerunek Niemiec w podręcznikach do nauczania historii od II połowy XX wieku do czasów współczesnych. Jego polityczne i historiograficzne determinanty*434

MISCELLANEA

Jacek Wijaczka, *Z dziejów katów w Wystruci w XVII–XVIII wieku*451

ŹRÓDŁA

Piotr Gotówko, *Rotacje osobowe w Zakonie Krzyżackim w Prusach między przeniesieniem siedziby Wielkiego Mistrza do Malborka a bitwą pod Grunwaldem (1310–1409)*463

KRONIKA NAUKOWA

Wioleta Bakalarczyk, *Konkurs o Nagrodę Naukową im. Wojciecha Kętrzyńskiego (1994–2023)*503

NEKROLOG

Profesor Roch Mackowicz nie żyje510

CONTENTS

ARTICLES AND PAPERS

Ks. Marek Jodkowski, *Office of Ancient Archaeology at the Lyceum Hosianum in Braniewo in the second half of the 19th century*383

Andrzej B. Krupa, *Religious administration of the Gdańsk Voivodeship towards the allocation of bells from post-Evangelical temples in Powiśle (Vistula Region) after 1945. Case study*.....399

Małgorzata Gałęziowska, *Organisational functionality of “Operation 1001 Frombork” (1966–1973). Structure of management, participation and action*.....410

Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk, *The image of Germany in history schoolbooks from the second half of the 20th century to the present. Its political and historiographical determinants*434

MISCELLANEA

Jacek Wijaczka, *From the history of executioners in Wystruć in the 17th and 18th centuries*451

SOURCES

Piotr Gotówko, *Personnel rotations in the Teutonic Order in Prussia between the removal of the Grand Master to the Marienburg and the Battle of Tannenberg (1310–1409)*.....463

SCIENTIFIC CHRONICLE

Wioleta Bakalarczyk, *Competition for the Wojciech Kętrzyński Science Award (1994–2023)*.....503

OBITUARY NOTICE

Professor Roch Mackowicz died510

INHALTSVERZEICHNIS

ARTIKEL UND MATERIALIEN

Ks. Marek Jodkowski, *Kabinett der antiken Archäologie am Lyzeum Hosianum in Braniewo (Braunberg) in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts*383

Andrzej B. Krupa, *Religiöse Verwaltung der Woiwodschaft Gdańsk (Danzig), zur Zuteilung von Glocken aus nachevangelischen Kirchen in Powiśle (Weichselgebiet) nach 1945. Eine Fallstudie*.....399

Małgorzata Gałęziowska, *Die organisatorische Funktionsweise der „Operation 1001 Frombork“ (1966–1973). Führungs-, Beteiligungs- und Handlungsstruktur*410

Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk, *Das Bild Deutschlands in Geschichtslehrbüchern von der 2. Hälfte des 20. Jahrhunderts bis zur Gegenwart. Seine politischen und historiographischen Determinanten*434

MISCELLANEA

Jacek Wijaczka, *Aus der Geschichte der Scharfrichter in Wystruć (Insterburg) im 17. und 18. Jahrhundert*.....451

QUELLEN

Piotr Gotówko, *Personelle Amtsrotationen im Deutschen Orden in Preußen zwischen dem hochmeisterlichen Umzug auf die Marienburg und der Schlacht am Tannenberg (1310–1409)*.....463

WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK

Wioleta Bakalarczyk, *Wettbewerb um den Wojciech-Kętrzyński-Wissenschaftspreis (1994–2023)*.....503

NACHRUF

Professor Roch Mackowicz ist gestorben510

